

KATOWICE

27 9004 5 Nr Indeksu 359424 ISSN 0137-7604

Cena 2,5 zł; 2,5 DM; 2 USD

23 stycznia 2000 • Nr 4 • Rok LXXVII

gość niedzielnny



III Niedziela Zwykła

Wprowadzenie do liturgii

Ojciec Święty przypomina, iż Kościół nie może przekroczyć progu nowego tysiąclecia, nie przynagając swoich synów i córek do oczyszczenia się przez pokutę z błędów, niewierności, niekonsekwencji i zaniedbań. Uznanie potrzeby nawrócenia to akt odwagi, który pomaga umocnić wiarę, pobudza czujność i gotowość do stawienia czoła pokusom i trudnościom. Czytane w Liturgii Słowo Boże współbrzmi z przesłaniem Wielkiego Jubileuszu. Jezus wzywa swoich słuchaczy do nawrócenia i zawierzenia orędziu Ewangelii. Przynagla też do nawrócenia przypomnienie Apostoła Pawła: czas jest krótki. Szczere oczyszczenie serca pozwala w pełni odpowiedzieć na zaproszenie Chrystusa: *Pójdźcie za Mną*.

Antyfona na wejście

Śpiewajcie Panu pieśń nową, śpiewaj Panu, ziemio cała. Przed Nim kroczą majestat i piękno, a po tęga i blask w Jego świątyni.

(Ps 96[95],1.6)

Kolekta

Wszchemogący, wieczny Boże, kieruj naszym życiem według swego upodobania, abyśmy w imię Twojego umiłowanego Syna mogli obfitować w dobre uczynki. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

PIERWSZE CZYTANIE

Nawrócenie Niniwitów

Czytanie z Księgi proroka Jonasza

Pan przemówił do Jonasza po raz drugi tymi słowami: „Wstań, idź do Niniwy, wielkiego miasta, i głoś jej upomnienie, które Ja ci zlecam”. Jonasz wstał i poszedł do Niniwy, jak Pan powiedział.

Niniwa była miastem bardzo rozległym – na trzy dni drogi. Począł więc Jonasz iść przez miasto jeden dzień drogi i wołał, i głosił: „Jeszcze czterdzieści dni, a Niniwa zostanie zburzona”.

I uwierzyli mieszkańcy Niniwy Bogu, ogłosili post i oblekli się w wory od największego do najmniejszego.

Zobaczył Bóg czyny ich, że odwrócili się od swego złego postępowania. I ulitował się Bóg nad nie-dolą, którą postanowił na nich sprowadzić, i nie zstał jej.

(Jon 3,1–5.10)

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: Naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami.

Daj mi poznać Twoje drogi, Panie, naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami. Prowadź mnie w prawdzie według Twych pouczeń, Boże i Zbawco, w Tobie mam nadzieję.

Refren.

Wspomnij na swoje miłosierdzie, Panie, na swoją miłość, która trwa od wieków. Pamiętaj o mnie w swoim miłosierdziu ze względu na dobroć Twą, Panie.

Refren.

Dobry jest Pan i prawy, dlatego wskazuje drogę grzesznikom. Pomaga pokornym czynić dobrze, uczy pokornych dróg swoich.

Refren.

(Ps 25[24],4–5,6–7bc,8–9 /R.: por.4b)

DRUGIE CZYTANIE

Przemija postać tego świata

Czytanie z Pierwszego Listu świętego Pawła Apostoła do Koryntian

Mówię wam, bracia, czas jest krótki.

Trzeba więc, aby ci, co mają żony, tak żyli, jakby byli nieżonaci, a ci, co płaczą, tak jakby nie radowali; ci, co nabywają, jak gdyby nie posiadali; ci, co używają tego świata, tak jakby z niego nie korzystali.

Przemija bowiem postać tego świata.

(1 Kor 7,29–31)

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

Bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię.

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

(Mk 1,15)

EWANGELIA

Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię

Słowa Ewangelii według świętego Marka

Gdy Jan został uwięziony, przyszedł Jezus do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”.

Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał Szymona i brata Szymonowego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. Jezus rzekł do nich: „Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi”. I natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim.

Idąc nieco dalej, ujrzał Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, którzy też byli w łodzi i naprawiali sieci. Zaraz ich powołał, a oni zostawili ojca swego, Zebedeusza, razem z najemnikami w łodzi i poszli za Nim.

(Mk 1,14–20)



Domenico Ghirlandaio, Sceny z życia Chrystusa: Powołanie śś. Piotra i Andrzeja, Kaplica Sykstyńska

Modlitwa nad darami

Panie, nasz Boże, przyjmij łaskawie i uświęć nasze dary, aby się stały dla nas Sakramentem zbawienia. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Antyfona na Komunię

Przystąpcie do Pana, a rozpromienicie się radością, oblicza wasze nie zapłoną wstydem.

(Ps 34[33],6)

Modlitwa po Komunii

Wszchemogący Boże, spraw, abyśmy zawsze się radowali Twoim Darem, z którego czerpiemy nowe życie. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Głos upomnienie

Dysyć często szafuje się dzisiaj twierdzeniami: „Słowa pouczają, przykład pociąga”; „Świat nie potrzebuje nauczycieli, ale świadków”. Zawierają one sporo prawdy, zwłaszcza że nastąpiła dewaluacja słowa, a wielu płomiennych mówców okazało się zwykłymi zwodzicielami i kłamcami. Można się jednak obawiać, czy powyższe twierdzenia, mimo ładunku prawdy, nie stanowią dosyć wygodnego usprawiedliwienia dla braku postaw profetycznych, dla braku chrześcijańskiego świadectwa wobec świata. Statystyczny chrześcijanin nie podejmuje zbyt wielu wysiłków, aby dzielić Dobrą Nowinę z innymi, aby ją zwiastować, w jej imię napominać. Niejednokrotnie zresztą nawet w prostych rozmowach religijnych zdradza swoją nieporadność. Stąd też woli ich unikać albo prowadzi je z przymrużeniem oka lub żartobliwym uśmieszkiem.

Powolywanie się na potrzebę przykładu i świadectwa postawy może być dyskretną próbą zakrycia niewydolności w dziedzinie słowa. Z kolei przykład, świadectwo postawy wcale nie wypełnia luki, która powstaje z braku słów. Nie są bowiem zjawiskami zbyt częstymi, a siła ich oddziaływania nie zawsze jest wielka.

Dawno nie słyszałem, by ktoś podkreślał potrzebę dawania dobrego przykładu. Jeśli nawet jest on dawany, to bywa postrzegany jako zbyt liczne usztywnienie postaw, jako naiwność lub słabość. Nadto boimy się dobrych przykładów, a właściwie boimy się podjęcia osobistego wysiłku, by je naśladować. Chyba gdzieś pośród takich obaw powstało twierdzenie, że dobre przykłady można podziwiać, ale niekoniecznie trzeba je naśladować. Podziw rzeczywiście nic nie kosztuje, naśladowanie może kosztować wiele. Wobec takich kosztów łatwiej wrócić do pięknego gadania.

Okazuje się, że świat ma równomierne zapotrzebowanie i na pouczające słowo, i na przykładowe świadectwo. Takim właśnie potrzebom wychodzi

naprzeciw całe Objawienie. Ono jest pełne Słowa i Życia, nauczania i świadectwa.

Ukazany nam dzisiaj w liturgii Jonasz był nie tylko głosicielem zagrożenia Niniwy. Wpierw był tym, który uczynił, „jak Pan powiedział”. Był przykładem trudnego posłuszeństwa wobec Bożego wezwania. Potem był świadkiem Boga wobec niniwitów. Podobnie postrzegamy Apostoła Pawła. Był nauczycielem i jednoznacznym świadkiem Chrystusa. Jak słowa i przykładu Jonasz potrzebowała Niniwa, tak Pawła potrzebowały Korynt, Efez, Rzym. Również Jan Chrzciel doskonałe wiedział, że zgromadzonym nad Jordanem nie wystarcza słowo i dlatego wspierał je bezkompromisową postawą i ascezą.

Chrystus wie, że cały świat i każdy człowiek potrzebuje jednocześnie słowa pouczenia i jasnego przykładu. Oba tym potrzebom zaradza On w stopniu najwyższym. Jego słuchacze i obserwatorzy stwierdzali, że dotąd nikt tak nie przemawiał. Nikt też nie czynił takich znaków, sięgających aż do puszczenia grzechów, a nawet aż do zmartwychwstania. Chrystus Pan posługiwał się słowem i czynem, aby świat zbawić. Tak też wybrani przez Niego Apostołowie głosili i świadczili.

Wszyscy ochrzczeni jesteśmy z tych, których Pan wybiera i posyła. Posyła nie tylko ze słowem ani nie tylko z czynem. Ten, który kazał nauczać, kaze łowić, gromadzić, żniwować, a to są obrazy świadectwa czynu. Rodzice i wychowawcy wiedzą, że wychowanie to nie tylko tłumaczenie, ale również pokazywanie.

Nie możemy niewydolności słowa usprawiedliwiać większym zapotrzebowaniem na czyny, ani braku czynów nie nadrobimy wielomówstwem. Dopiero głęboka synteza słowa i czynu mającego wagę świadectwa, niesie w sobie zawsze potrzebne ludzkości wezwanie: „Nawracajcie się”.

KS. JAN WALICZEK

Wezwani do ewangelizacji

Wezwanie do podjęcia z rozmachem dzieła „nowej ewangelizacji” powraca w dzisiejszym życiu Kościoła na różne sposoby. Nie można powiedzieć, żeby kiedykolwiek było w życiu Kościoła nieobecne. Wśród pouczeń, przy pomocy których Chrystus formował swoich Apostołów, obowiązków nauczania jest zdecydowanie na pierwszym miejscu. Sam nakaz jest wyraźny: głoscie, nauczajcie, przepowiadajcie, ogłaszajcie. Przykład nienagannego życia ucznia miał być gwarantem prawdomówności. Apostołowie dokładali starań, żeby ten nakaz wprowadzać w życie.

Kiedy działalność charytatywna Kościoła pierwotnego zostaje tak rozwinięta, iż jej prowadzenie przez Apostołów zaczyna się dokonywać kosztem głoszenia Słowa Bożego, natychmiast podejmuje się decyzje odcinające Apostołów, by ci mogli się oddać „wyłącznie modlitwie i posłudze Słowa” (Dz 6,4). „Nie jest bowiem rzeczą słuszną, ażebyśmy zaniedbywali Słowo Boże, a obsługiwali stół” (Dz 6,2).

Liturgia nadchodzącego tygodnia przywołuje ludzi Kościoła, którzy w różnych czasach i na różnych drogach zaangażowali się w dzieło ewangelizacji. Inną była droga Apostoła Pawła i jego współpracowników Tymoteusza i Tytusa, inna św. Franciszka Salezego, Jerzego Matulewicz, Tomasza z Akwinu czy Bolesławy Lament. Wszyscy oni odczytując znaki czasu i wsłuchując się w inspirujące tchnienie Bożego Ducha podjęli dzieło zwiastowania Dobrej Nowiny słowem i świadectwem życia.

„Bóg pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni” (por. 1Tm 2,4). Tak łatwo osławiamy się z tym twierdzeniem i jakże często brzmi ono jedynie jak pobożna formuła. A przecież ta afirmacja jest w sercu Kościoła, gdyż być katolikiem znaczy właśnie wierzyć, że Bóg zbawia każdego człowieka. W wielu środowiskach Kościół widzialny przez hierarchię, celebrację liturgiczną i oficjalne wypowiedzi wydaje się obcy i daleki. Trzeba więc oprzeć się na wierze i nadziei: każdy człowiek jest rzeczywi-

ście dzieckiem Boga, Bóg go kocha, Bóg jest Ojcem wszystkich przez Jezusa, który jest jedynym Zbawicielem. Kimkolwiek byłby – dzieckiem, dorosłym, wierzącym, niewierzącym – pobudza jego serce Duch Święty. I dzięki tej obecności, niezależnie od kultury, warunków życia, środowiska, w swoim sumieniu może udzielić Bogu twierdzącej odpowiedzi. Wszyscy bowiem są zaproszeni, aby wejść do królestwa Bożego i osiągnąć zbawienie.

Wielki Jubileusz Roku 2000 dał początek wielu inicjatywom ewangelizacyjnym w Kościołach lokalnych. Wśród nich było między innymi dotarcie z Ewangelią do rodzin. To pierwszy, dobry krok w dziele niesienia Dobrej Nowiny Nadziei. Wielu świeckich, którzy włączyli się w to dzieło, doświadczyło, że Duch Święty, nieraz w sposób niezauważalny, dotknął czyjegoś serca i królestwo Boże już w nim zaczęło kiełkować. To doświadczenie musi zasadniczo zmienić nasze spojrzenie na drugiego. Musimy odkryć wartości, które są już w nim obecne, łaskę, która w nim już przebywa. Taka była postawa samego Jezusa, który był poruszony wiarą poganina: „Zaprawdę powiadam wam, u nikogo w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary” (Mt 8,10).

Działanie Ducha Świętego w sercu każdego człowieka dobrej woli jest jednym z głównych orzeczeń Soboru Watykańskiego II: „Dotyczy to nie tylko wiemych chrześcijan, ale także wszystkich ludzi dobrej woli, w których sercu działa w sposób niewidzialny łaska. Skoro bowiem za wszystkich umarł Chrystus i skoro ostateczne powołanie człowieka jest rzeczywiście jedno, mianowicie Boskie, to musimy uznać, że Duch Święty wszystkim ofiarowuje możliwość dojścia w sposób Bogu wiadomy do uczestnictwa w tej paschalnej tajemnicy” (KDK 22).

Apostoł Paweł wyznaje: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!” (1Kor 9,16). To przynaglenie odnosi się do wszystkich ochrzczonych na różnych etapach dziejów Kościoła.

23 I

Niedziela – III zwykła

Czyt.: wydrukowane w całości na str. 2

(III tydz. psalterza)

W bulli *Incarnationis mysterium* Ojciec Święty pisze: „Rok Święty jest ze swej natury wezwaniem do nawrócenia. Przepowiadanie Jezusa rozpoczyna się od tego właśnie wezwania, które związane jest – rzecz znamienita – z otwarciem się na wiarę: »Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię« (Mk 1,15). Ten nakaz Chrystusa to konsekwencja uświadomienia sobie faktu, że »czas się wypełnił« (Mk 1,15). Wyrazem wypełnienia się czasu Bożego staje się wezwanie do nawrócenia, które skądinąd jest przede wszystkim owocem łaski”.

24 I

Poniedziałek – wspomnienie św. Franciszka Salezego, biskupa i doktora Kościoła

Czyt.: 2 Sm 5,1–7,10; Ps 89; Mk 3,22–30.

Wrogowie Jezusa chcieli odciągnąć od Niego słuchaczy i mówili, że ma ducha nieczystego. Boski Mistrz wykorzystał tę sytuację, by z łagodnością i miłością pouczyć ludzi oraz wykazać niesłuszność zarzutu.

Z łagodnością i miłością odnosił się do swoich przeciwników św. Franciszek Salezy (1567–1622), biskup Genewy.

25 I

Wtorek – święto nawrócenia św. Pawła Apostoła

Czyt.: Dz 22,3–16 albo Dz 9,1–22; Ps 117; Mk 16,15–18.

Św. Paweł po swym nawróceniu stał się wielkim ewangelizatorem współczesnego mu świata. W bulli *Incarnationis mysterium* czytamy: „Wejście w nowe tysiąclecie zachęca chrześcijan, aby głosząc Królestwo Boże, spojrzeniem wiary ogarniali nowe, szersze horyzonty. W tych szczególnych okolicznościach musimy odnowić naszą wierność nauczaniu Soboru Watykańskiego II, który rzucił nowe światło na działalność misyjną Kościoła w obliczu współczesnych potrzeb ewangelizacji”.

26 I

Środa – wspomnienie śś. biskupów Tymoteusza i Tytusa

Czyt.: 2 Tm 1,1–8 albo Tt 1,1–5; Ps 96; Łk 10,1–9 albo Mk 4,26–34.

We wspomnieniu uczniów św. Pawła – Tymoteusza i Tytusa – warto przypomnieć słowa bulli *Incarnationis mysterium*: „Podczas Soboru Kościół uświadomił sobie głębiej swoją tajemnicę i apostolskie zadanie, jakie powierzył mu Chrystus. Ta świadomość kaze wspólnocie wierzących żyć w świecie i jednocześnie pamiętać, że winni być »zaczynem i niejako duszą społeczności ludzkiej, która ma się w Chrystusie odnowić i przemienić w rodzinę Bożą«”.

27 I

Czwartek – wspomnienie bł. Jerzego Matulewicz, biskupa

Czyt.: 2 Sm 7,18–19,24–29; Ps 132; Mk 4,21–25.

W przypowieści o świetle Boski Nauczyciel wyraża pragnienie, by Jego nauka nie pozostała tylko w sercach uczniów, ale dotarła do innych ludzi. Bł. Jerzy Matulewicz (1871–1927), biskup wileński i reformator zgromadzenia marianów, żył nauką Chrystusa i starał się o jej przekazywanie drugim.

28 I

Piątek – wspomnienie św. Tomasza z Akwinu, kapłana i doktora Kościoła

Czyt.: 2 Sm 11,1–4a,5–10a,13–17,27c; Ps 51; 4,26–34.

Przypowieść o ziarnku gorczycy ukazuje rozwój królestwa Bożego od znikomych początków do wielkiego dzieła. Do rozwoju tego królestwa przyczynił się swoją pracą naukową i świętym życiem wielki filozof i teolog św. Tomasz z Akwinu (1225–1274).

29 I

Sobota – dzień powszedni, wspomnienie dowolne bł. Bolesławy Lament, dziewicy, wspomnienie dowolne NMP w sobotę

Czyt.: 2 Sm 12,1–7a,10–17; Ps 51; Mk 4,35–41.

Chrystus Pan domaga się od swych wyznawców coraz głębszej wiary. Jego Namiestnik w bulli *Incarnationis mysterium* wskazuje na to, że w Roku Świętym mamy „wyznać, że Jezus Chrystus jest Panem, a zarazem pogłębić wiarę w Niego, aby żyć nowym życiem, którym nas obdarzył”.

30 I

Niedziela – IV zwykła

Czyt.: Pwt 18,15–20; Ps 95; 1 Kor 7,32–35; Mk 1,21–28.

BP S. C.

Nie stawiajmy granic Opatrzności

KS. KAZIMIERZ SOWA

Niemal wszystkie tytuły prasowe debatowały nad prawdziwymi lub tylko domniemanymi wypowiedziami podejmującymi możliwość ewentualnej rezygnacji Jana Pawła II ze sprawowania posługi Piotrowej. Jednocześnie liczne komentarze dotyczące wypowiedzi bp. Lehmana (jej zasadniczą część publikujemy w Kronice) oraz sugestii V. Messori'ego zostały zdominowane przez pytanie, czy Papież jest w stanie kierować Kościołem pomimo swojego wieku i dostrzegalnych licznych dolegliwości zdrowotnych.

Takie stawianie sprawy u progu Roku Jubileuszowego jest sporym nietaktem. Właśnie celebrowanie Świętego Roku Wielkiego Jubileuszu jest dla Jana Pawła II kulminacją pontyfikatu, a wprowadzenie Kościoła w trzecie tysiąclecie swoistym zadaniem od Boga, o czym sam Ojciec Święty wspominał podczas pielgrzymki do Ojczyzny, przywołując słowa Prymasa Tysiąclecia o misji wprowadzenia Kościoła w nowe tysiąclecie.

Warto w tym miejscu przypomnieć wypowiedź abp. Józefa Zycińskiego dla KAI o dwóch koncepcjach papieskiej posługi: „czysto funkcjonalnej, która polega na tym, by maksymalnie pragmatycznie zrobić swoje i

odejść, oraz koncepcji osobowościowej, której sens jest taki, że Zastępca Chrystusa na ziemi, włączony w wielkie dzieło zbawienia, idąc Chrystusowym szlakiem przechodzi przez czas Nazaretu, potem przez czas kazań i porywających działań, aby wreszcie wejść w swój czas Golgoty, kiedy dźwiga się krzyż na ulicach Jerozolimy”. Abp Zyciński i chyba znakomita większość nas – to zwolennicy tej drugiej koncepcji, w którą wpisuje się posługa papieska Jana Pawła II.

Tym jednak, którzy wiedzą o obecnym pontyfikacie czerpią z wysokonakładowych pism, a nie ze słów samego Papieża, pragnę przypomnieć żartobliwą odpowiedź na wyśpiewywane przez setki tysięcy pielgrzymów życzenia „stu lat”. Ojciec Święty z wrodzonym sobie poczuciem humoru skomentował je krótkim: „Nie stawiajmy granic Opatrzności”. Chyba tak też trzeba komentować ostatnie doniesienia i dywagacje na temat wielkiego pontyfikatu przełomu tysiącleci. Potwierdził to także Jan Paweł II w przemówieniu do korpusu dyplomatycznego, stwierdzając: „Nie jest to ponad nasze siły. Bóg, który tego żąda, nigdy nie stawia człowiekowi zadań, którym by on nie mógł sprostać”.

● Przewodniczący Papieskiej Rady „Cor Unum” abp Paul Josef Cordes stwierdził, że rozpoczęta 12 stycznia jego wizyta w Tajpej ma na celu umocnienie stosunków między Stolicą Apostolską a Tajwanem. „Moja tutaj obecność świadczy, że obustronne relacje są dobre” – powiedział arcybiskup. „Nikt nie musi się obawiać, że to się zmieni” – dodał. Na wyspie mieszka ok. 300 tys. katolików.

● Stolica Apostolska i Państwo Bahrajn nawiązały stosunki dyplomatyczne na szczeblu nuncjatury apostolskiej ze strony Stolicy Apostolskiej i ambasady ze strony Państwa Bahrajnu.

Bahrajn jest 171. państwem utrzymującym pełne stosunki dyplomatyczne ze Stolicą Apostolską.

● W Warszawie odbyło się spotkanie rządowej i kościelnej Komisji Konkordatowej, którego głównym tematem było przyjęcie ustaleń dotyczących m.in. sposobu uznawania przez władze państwowe osobowości prawnej nowych instytucji kościelnych, np. sytuacji powołania do życia parafii.

● Rada Krajowa Akcji Wyborczej Solidarność zobowiązała władze klubu parlamentarnego AWS do wyciągnięcia konsekwencji wobec parlamentarzystów naruszających dyscyplinę głosowania. Uchwała Rady jest próbą zdyscyplinowania 74 posłów, którzy złożyli wniosek o odwołanie ministra skarbu Emila Wąsacza.

● Warszawska prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie domniemanego zagarnięcia przez szefów SdRP na początku lat 90. kwoty 7,5 mln dolarów należących do byłej PZPR. Według relacji prasowych, Aleksander Kwaśniewski i Leszek Miller mieli przejąć 7,5 mln dolarów i ułokować je w bankach szwajcarskich.

● Szef MSZ został upoważniony przez rząd do wypowiedzenia umów o ruchu bezwizowym. Dotyczy to m.in. państw byłego ZSRR, a także Bułgarii, Rumunii i państw byłej Jugosławii. Zmiana jest związana z dostosowaniem polskiej polityki wizowej do wymagań Unii Europejskiej.

● Komisja Europejska pracuje nad planem przyznania rosyjskiemu obwodowi kaliningradzkiemu specjalnego statusu, który zapobiegłby izolacji tego obszaru po przystąpieniu do Unii Europejskiej Polski i Litwy.

● Rosyjskie wojska kontynuują natarcie w górskiej części Czeczenii, blokując kolejne wioski. Jednocześnie potwierdziły się wiadomości o wielkich stratach wojsk rosyjskich w trakcie kontrofensywy sił czeczeńskich w regionie Groznego.

● Przedstawiciele rządów Europy Środkowej i Wschodniej uzgodnili wstępne zasady podziału niemieckiego funduszu odszkodowawczego za pracę przymusową w III Rzeszy. Wiadomo już, że najmniejsze rekompensaty otrzymają pracujący w niemieckich gospodarstwach rolnych, a więc głównie robotnicy przymusowi z Polski.

● W trakcie obchodów prawostawnego Nowego Roku w Belgradzie doszło do manifestacji z udziałem kilkudziesięciu tysięcy ludzi przeciwko rządowi Slobodana Miloševića

Łupów nie oddamy

TOMASZ WIŚCICKI

Zmiana na stanowisku prezesa Polskiego Radia oraz ogromne odpawy, jakie otrzymali dwaj odwołani członkowie zarządu, zwróciły uwagę opinii publicznej na tę instytucję. Po raz kolejny okazuje się, że mimo dziesięciu lat istnienia III Rzeczypospolitej, kwestia funkcjonowania mediów publicznych, a w szczególności ich relacji do polityków, należy do spraw wciąż nierozwiązanych.

Polskie Radio pozostaje w cieniu publicznej telewizji. Na rynku radiowym, wymagającym kapitałów nieporównanie mniejszych niż telewizja, udało się wprowadzić pluralizm znacznie szybciej i skuteczniej. Radio publiczne nie budzi też takich emocji u polityków, ponieważ nie jest tak skutecznym środkiem kreowania ich wizerunku. Wszystko to sprawia, że o ile Telewizja Polska jest wciąż obiektem politycznych bojów, o tyle wokół Polskiego Radia panuje względna cisza.

Ostatnie wydarzenia przypominały jednak, że ono także dostarcza łupów, którymi dzielą się polityczne koalicje – te oficjalne, tworzące rządy, i te nieoficjalne, których istnieniu z udawanym oburzeniem zaprzeczają ich uczestnicy. Tym więc, którzy zamieszanie wokół PR uznają za przykład upolitycznienia mediów publicznych, warto przypomnieć losy władz TVP i Krajowej Rady

Radiofonii i Telewizji. Wszystkie te instytucje są nie tyle nawet upolitycznione, co po prostu w całości polityczne. Najmniejsze prawo do krytyki tego stanu rzeczy mają ci, którzy nie tylko nie ruszyli palcem, żeby coś zmienić, ale sami w tej grze uczestniczą, czerpiąc z tego niemałe polityczne korzyści.

Niestety, powodów do optymizmu nie widać znikąd. Odpolitycznienie mediów publicznych wymaga zmiany prawa, co leży w gestii polityków. Jak widać, nawet względnie mniej ważne publiczne radio też jest łupem nie do pogardzenia. PSL walczy o posady z właściwą temu ugrupowaniu niezręczną bezceremonialnością – inni czynią to bardziej subtelnie. Dlaczego zresztą mieliby tego nie robić, skoro – jak wskazuje przykład odwołanych członków zarządu PR – posady dają możliwość zabezpieczenia kolegom materialnej przyszłości na nie najgorszym poziomie?

Skoro więc ci, którzy mogliby zmienić sytuację, są zainteresowani zarówno politycznie, jak i materialnie w jej utrzymaniu – czeka nas zapewne powtarzający się rytuał nieszczerzego oburzenia i hipokryzji. A przyzwoitość? Za nią nie można uzyskać ani dostępu do władzy, ani honorarium.

Krajobraz po wyborczej wojnie

JACEK BORKOWICZ

Sytuacja w Czeczenii zaczyna przypominać tę z 1995 r., kiedy to Moskwa ogłosiła, że podbiła cały zbuntowany kraj – a tymczasem czeczeńscy bojownicy panowali praktycznie nad całym terenem poza rogatkami Groznego. Dziś rosyjskie jednostki, wysunięte głęboko w góry późną jesienią, wycofują się na bezpieczniejsze pozycje, nie mogąc wytrzymać nieustannych, zawziętych ataków partyzantów. Czeczeni odzyskują nawet większe miasta, utracone podczas jesienno-zimowej kampanii.

Można to było przewidzieć. Kondycja rosyjskiej armii, która niecałe cztery lata temu przegrała wojnę z małym górskim narodem, nie poprawiła się przecież przez ten czas na tyle, by doprowadziło to do jakiegś zasadniczej zmiany jej skuteczności bojowej. Wiele wskazuje na to, że sukcesy jesiennej ofensywy były wynikiem politycznej presji Kremla na naczelne dowództwo: ekipie premiera Władimira Putina pilnie potrzebne były atuty przed grudniowymi wyborami parlamentarnymi. Rosyjscy żołnierze, pchani naprzód politycznymi dyrektywami, zajmowali kolejne terytoria bez należytego zabezpieczenia zaple-

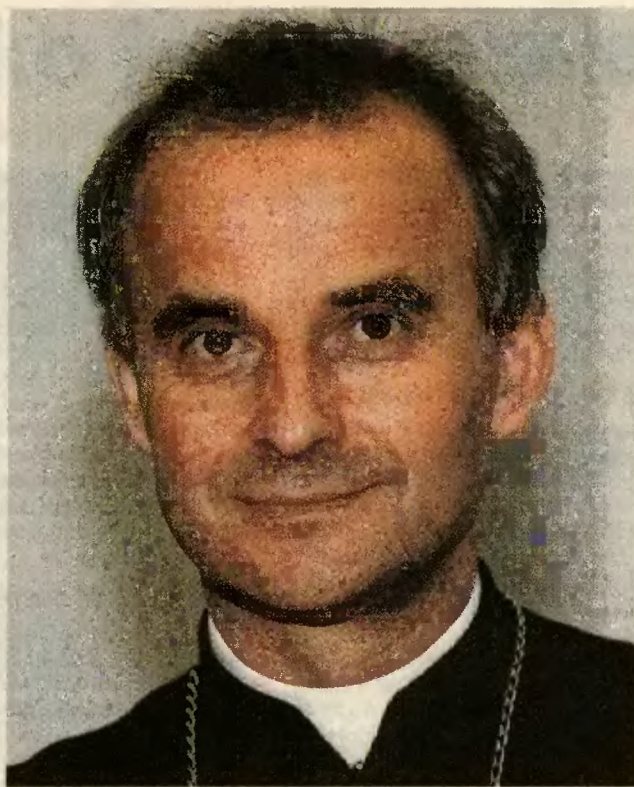
cza, ignorując kardynalne reguły wojny partyzanckiej. Teraz zaś dają o sobie znać skutki takiej taktyki.

Rosyjscy generałowie uciekają się zatem do działań zastępczych, zapowiadając, że będą odtąd zatrzymywać i przesłuchiwać każdego napotkanego czeczeńskiego mężczyznę w wieku od 10 do 60 lat. Wątpliwe jednak, by nasilenie represji wobec osób cywilnych przyniosło jakiegokolwiek skutki, poza dalszą eskalacją napięcia wewnątrz kraju oraz pogłębianiem się izolacji Rosji na arenie międzynarodowej.

Władimir Putin nie otrzyma zatem szybko glorii kaukaskiego zwycięzcy – ale też chyba tak bardzo mu na niej nie zależy. Dostał już, co chciał: sukces w wyborach prokremlowskiego „Niedźwiedzia” oraz namaszczenie odchodzącego Jelcyna. Zgłaszając swoją kandydaturę do marcowych wyborów prezydenckich, butnie zignorował tych spośród potencjalnych sojuszników, którzy w przyszłości mogliby mu zagrozić drogę do zaprowadzenia jedynowładczych porządków na Kremlu. Z porządkami w Czeczenii trzeba będzie trochę dłużej poczekać.

Pilne zadanie

11 i 12 stycznia odbyło się posiedzenie Komisji Duszpasterskiej Episkopatu Polski. Głównym tematem refleksji była nowa ewangelizacja w Kościele w Polsce u progu trzeciego tysiąclecia. Jednym z omawianych zagadnień był temat: **Nauka społeczna Kościoła w nowej ewangelizacji, który podjął biskup pomocniczy diecezji kieleckiej MARIAN FLORCZYK**



GRZEGORZ GAŁĄZKA, Z ALBUMU „BISKUPI POLSCY”

– Na temat problemów społecznych Kościoła wielokrotnie wypowiadał się w kończącym się stuleciu. Skąd to zainteresowanie Kościoła kwestią społeczną?

– Kościół, przepowiadając Ewangelię i głosząc swoją naukę społeczną, staje w obronie godności człowieka. Rozwój i przemiany, które przyniosły wieki XIX i XX z jednej strony są powodem do dumy, ale też przyniosły wiele zagrożeń. Stąd głos Kościoła w kwestii społecznej. Trudno wyliczać wszystkie dokumenty, poczynając od encykliki Leona XIII *Rerum novarum* (15 maja 1891 r.), aż po nauczanie społeczne Jana Pawła II. Kościół wypowiadał się w kwestii społecznej nie po to, jak mówi Jan Paweł II, „by odzyskać dawne przywileje czy narzucić jakąś swoją koncepcję. Kierowała nim wyłącznie troska i odpowiedzialność za człowieka, powierzonego mu przez samego Chrystusa” (encyklika *Centesimus annus*, 54). Troska o dobro i zbawienie człowieka jest celem misji Kościoła. Mając na uwadze naukę społeczną, Jan Paweł II ciągle nam przypomina, że „Kościół nie może opuścić człowieka i że »ten człowiek jest pierwszą drogą, po której winien kroczyć Kościół w wypełnieniu swego posłannictwa (...), drogą wytyczoną przez samego Chrystusa«”. Mocno podkreśla, że „człowiek jest drogą Kościoła”. Zatem życie społeczne i praca Kościoła – wszystko to ma mieć na uwadze i ma być w centrum wszelkich podejmowanych działań.

Chociaż wspólnota kościelna zawsze posiada wymiar powszechny, to jednak swój najbardziej bezpośredni i widzialny wyraz znajduje w życiu parafii. Parafia jest niejako ostatecznym umiejscowieniem Kościoła, a ponieważ samym Kościołem zamieszkującym pośród swych synów i córek. Wszyscy powinniśmy odkryć, poprzez wiarę, prawdziwe oblicze parafii, czyli samą „tajemnicę” Kościoła, który właśnie w niej istnieje i działa. Ona bowiem, choć czasem bywa uboga w ludzi i środki, niekiedy rozproszona na rozległych obszarach, albo zagubiona w ludnych, pełnych chaosu dzielnicach wielkich metropolii, nigdy nie jest po prostu strukturą, terytorium, budynkiem, ale raczej „rodziną Bożą jako braci ożywionych duchem jedności”, „domem rodzinnym, braterskim i gościnnym”, „wspólnotą wiernych”.

Jan Paweł II, *adhortacja Christifideles laici*, n. 26

Od wydania encykliki *Rerum novarum*, dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła wnoszą nie tylko ważny wkład w analizę społeczną, ale stanowią przede wszystkim integralną część prowadzonego przez Kościół dzieła ewangelizacji. Ojciec Święty Jan Paweł II podkreśla, że „nauka społeczna ma sama w sobie wartość narzędną ewangelizacji: jako taka głosi ona Boga i tajemnicę zbawienia w Chrystusie każdemu człowiekowi i z tej samej racji objawia człowieka samemu sobie”.

– W jakim sensie ewangelizacja może przyczynić się do budowania sprawiedliwości społecznej i dobra wspólnego?

– Mówiąc o ewangelizacji, mamy na uwadze konkretnego człowieka, nieoderwanego od realiów życia. Człowieka, który żyje w różnych warunkach i w różnych strukturach. Niosąc ewangeliczne przesłanie człowiekowi, pozytywnie kształtuje się cała rzeczywistość życia społecznego. Pośrednio ewangelizuje się struktury, w których on żyje i działa. Struktury rozumiane jako zbiór instytucji i praktyk, które ludzie zastają lub tworzą na płaszczyźnie lokalnej, państwowej czy międzynarodowej. Struktury te same w sobie są konieczne do życia ludzkiego. One nadają kierunek i organizują życie ekonomiczne, społeczne i polityczne. Życie Kościoła również. Jeśli więc pragnie się doprowadzić do sprawiedliwych struktur, jeśli pragnie się, by służyły one obywatelom

nemu dobru człowieka i dobru wspólnemu, trzeba odwoływać się do wartości moralnych i do konieczności nawrócenia serca. Te wartości, zawarte w Biblii, ujęte są w nauce społecznej Kościoła. Eliminowanie niesprawiedliwości może dokonać się przez nawrócenie serca. Budowanie sprawiedliwości, nazywanej dziś sprawiedliwością społeczną, okazuje się tym skuteczniejsze, im bardziej w swoich wolnych decyzjach wrażliwy będzie człowiek. Wrażliwy na godność drugiego człowieka i na zachowanie sprawiedliwości.

Dziś struktury ekonomiczne, społeczne, polityczne i kulturowe ulegają ciągłym i głębokim przemianom. Doświadczamy tego szczególnie w Polsce. Podobnie dzieje się w innych krajach transformacji ustrojowej. Struktury te winny gwarantować rozwój dobra wspólnego wszystkich ludzi. Trzeba więc uczynić wszystko, by zostały przejęte wartości i przyczyniały się do lepszego życia ludzkości. Dokument Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego z 30 grudnia 1988 r., o nauczaniu społecznym Kościoła, ostrzega: „Jeśli to nie zostanie uczynione, wielkie rzesze ludzi znów znajdą się w »jarmie prawie niewolniczym«, o którym mówił Leon XIII w encyklice *Rerum novarum*”.

– Księżę Biskupie jaka jest znajomość nauczania społecznego Kościoła w Polsce?

– Odnoszę wrażenie, że niektórzy powołując się na naukę społeczną Kościoła ujawniają, że tak naprawdę tej nauki nie znają. O wielu można rzec, że jest im obca treść dokumentów społecznych Kościoła. Samo programowe wyznaczenie, iż działalność będą wyznaczać wskazania społecznej nauki Kościoła nie wystarczy. Niektórzy potrafią przywołać jakąś myśl lub zdanie Jana Pawła II, wypowiedziane w Polsce podczas jego pielgrzymek, ale na tym kończy się ich znajomość nauczania społecznego Kościoła. Skuteczna pomoc w poznaniu nauczania społecznego Kościoła jest jednym z pilnych zadań ewangelizacyjnych Kościoła w Polsce.

Rozmawiał
KS. ROMAN KEMPNY

W numerze

Na okładce: pejzaż zimowy,
zdjęcie: Józef Zych

- str. 6 **Separacja: „Dodatkowa szansa”**
- str. 7 **Małżeństwa konkordatowe – wystarczy jedna ceremonia**
- str. 9 **Wezwani do jubileuszowej radości – warunki uzyskania odpustu w Roku Świętym**
- str. 12 **„Świecy mogą ułatwić wiosnę Kościoła” – rozmowa z bp. PIOTREM LIBERĄ, sekretarzem generalnym Konferencji Episkopatu Polski**
- str. 13 **„Spadek nie tylko po NRD” – niełatwy obrachunek z komunistyczną przeszłością**
- str. 14 **Supermarkety – handel zmienia życie**
- str. 15 **Demograficzne prognozy na przyszłe stulecie: „Wiek emerytów”**
- str. 18 **Alaska: biskup i grizzly**
- str. 23-26 **W naszym domu: m.in. „Słoneczne domy”**
- str. 39 **List z Niemiec: „Grzechy i grzeszki władzy”**

gość niedzielnny

Wydawnictwo Kurii Metropolitalnej w Katowicach

Adres redakcji: ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice

Adres dla korespondencji:

skrytka pocztowa 659, 40-958 Katowice 2

Telefony: (0-32) 251-18-07, (0-32)

251-50-06, (0-32) 251-15-55

Fax: (0-32) 251-50-21,

e-mail: redakcja@goscinniedzielnny.pl

Redaktor naczelny: ks. Stanisław Tkocz

Sekretarze redakcji: Witold Kociński, Sebastian Musiol, ks. Artur Stopka

Zespół: Ewa Babuchowska (kier. działu „W naszym domu”),

Andrzej Babuchowski (kier. działu kulturalnego),

Wiesława Dąbrowska-Macura, Michał Góra, Andrzej Grajewski

(kier. działu międzynarodowego), Barbara Gruska-Zych,

Krzysztof Jagiełło-Kamm (stała korespondentka w RFN),

Stanisław Jankowski, Edward Kabiesz (red. „Gościa

Telewizyjnego”), Małgorzata Kamraczka-Lipowska, ks. Roman

Kempny (kier. działu religijnego), Marek Koprowski (dział kraje

Europy Wschodniej), Jerzy Miciak (kier. działu graficznego),

ks. Andrzej Morawski (korespondent w Moskwie),

Henryk Sakwerda, Dobromiła Salik,

ks. Kazimierz Sowa, Hanna Woźnica-Gierlasinska,

„Azymut” – redaktor prowadzący Piotr Dardziński

Marketing: Stanisław Kołodziej

Dział reklamy i ogłoszeń: Beata Słodka (kier. działu),

Bernadeta Gruska

Punkt przyjmowania ogłoszeń w Katowicach:

Rynek 13, tel. 253-87-93

Korekta: Elżbieta Bielas, Barbara Cień, Ewa Kura,

Edyta Nicińska, Maria Pietryra, Joanna Woszczyńska

Dział łączności z Czytelnikami: Krystyna Strozik-Zielińska

Przyjmowanie interesantów – w czwartki od 10.00 do 15.00

Fotoreporterzy: Marek Piekara, Henryk Przondziono

Archiwum: Janina Dłużńska, Barbara Grajcar,

Informatorzy: Jan Gawin, Adam Sobel

asobel@goscinniedzielnny.pl

Studio GN: Jacek Bekman, Rafał Błaszczok, Joanna Bremer,

Anna Grzywacz, Renata Jureczko, Dorota Lubocka,

Irena Nakoneczna, Kornelia Olszak, Piotr Pleśniur, Piotr Sudol

Administracja: Urszula Babczyńska, Barbara Grajcar,

Małgorzata Gwizdała, Lidia Hercog, Roman Krajewski,

Maria Klusek, Beata Mozgól, Krystyna Palenta,

Antoni Poedniok, Krystyna Sławiak,

Elżbieta Zabińska (główna księgowa)

Druk: Krakowska Drukarnia Prasowa Sp. z o.o.,

DRUKPRESS, Kraków, ul. Nowohucka 50.

Nakład egz. 178 235



Dodatkowa szansa

TOMASZ GOŁĄB

Nie ma rozwodów szczęśliwych czy udanych. Rozejście się małżonków jest zawsze dramatem i życiową katastrofą, nie tylko dla nich samych, ale także dla dzieci, najbliższej rodziny, przyjaciół. Czy separacje będą „szczęśliwsze”? Wprowadzeniu w maju 1999 roku do polskiego prawa instytucji separacji towarzyszyły burzliwe parlamentarne polemiki.

Szacuje się, że w ubiegłym roku, po raz pierwszy od pięciu lat, zmalała liczba rozwodów. Ale i tak jest ona duża – ponad 40 tys. Najczęstszymi przyczynami są: alkoholizm, zdrada małżeńska, znęcanie się fizyczne lub psychiczne albo trwałe związki uczuciowe z inną osobą. Od 16 grudnia ubiegłego roku sądy okręgowe mogą zamiast rozwodu orzekać separację. Orzeczenie separacji jest możliwe w sytuacji zupełnego rozkładu pożycia małżonków, a więc gdy ustala się w trzech płaszczyznach: ekonomicznej, duchowej i fizycznej.

W trakcie ostatnich dwóch kadencji Sejm już trzykrotnie rozpatrywał projekt separacji. Podobnie i teraz problem wywołał ożywioną dyskusję. W uzasadnieniu projektodawcy argumentowali, że takie rozwiązanie prawne jest oczekiwane społecznie i wychodzi naprzeciw tym osobom, które ze względów światopoglądowych nie akceptują rozwodów. Separacja, jak podkreślali wnioskodawcy, w żaden sposób nie ograniczałaby ani nie utrudniałaby prawa do rozwodu.

Występując w imieniu AWS Krzysztof Śmieja uzasadniał projekt potrzebą ochrony rodziny przed pochopnym rozwodem. Podkreślał, że nie stanowi ono

ograniczenia praw obywatelskich, lecz ich wzbogacenie. Separację krytykowała jednak SLD. Elżbieta Mielczarek-Piela (SLD) twierdziła, że separacja będzie tworzyć iluzję możliwości powrotu małżonków do siebie. Przestrzegała też, że wprowadzenie separacji może prowadzić do całkowitego zakazu rozwodów.

Bez naruszania węzła

Separacja nie jest jednak inną formą rozwodu. W intencji ustawodawcy ma być szansą jego uniknięcia. Przewiduje na mocy orzeczenia sądu zniesienie obowiązku wspólnego pożycia małżonków bez naruszania węzła małżeńskiego. Tak rozumiana separacja, czyli rozłączenie małżonków, nie jest instytucją nową. Znana była w Polsce przed II wojną światową. Przewidywana była również w projekcie prawa małżeńskiego z 1929 roku, który jednak nigdy nie stał się ustawą, a w 1945 r. nie została umieszczona w polskim systemie prawa rodzinnego. Z żądaniem orzeczenia separacji może wystąpić każdy z małżonków.

Mimo zupełnego rozkładu pożycia sąd odmówi jednak orzeczenia separacji, gdyby na skutek tego miało ucierpieć dobro małoletnich dzieci. Gdy jeden z małżonków żąda separacji, a drugi rozwodu, żądanie dalej idące będzie rozpoznawane w pierwszej kolejności. Jeśli żądanie rozwodu okaże się zasadne, sąd orzeknie rozwód, a nie separację. Gdyby jednak sąd uznał, że brak podstaw do uwzględnienia żądania rozwodu, rozpozna sprawę o separację i rozważy, czy żądanie separacji zostało zgłoszone zasadnie. Ustawa przewiduje również znaczne ułatwienia dla małżonków, którzy pogodzą się w okresie trwania separacji. Możliwe będzie zniesienie separacji, a zgodny wniosek w tym przedmiocie strony będą składały w sądzie rejonowym i będzie on rozpoznawany również w trybie nieprocesowym.

Rozwodzący się małżonkowie w większości przypadków muszą dodatkowo w odrębnym postępowaniu, już po uzyskaniu rozwodu, domagać się zniesienia ustawowej wspólności majątkowej. Orzeczenie separacji powoduje powstanie między małżonkami rozdzielności majątkowej, ponadto sąd rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem oraz o sposobie korzystania ze wspólnego mienia. Małżonkowie pozostający w separacji nie mogą zawrzeć nowego związku małżeńskiego, a małżonek, który wskutek zawarcia małżeństwa zmienił nazwisko, nie może do niego powrócić.

Pierwsze orzeczenia

– Wprowadzenie takiej możliwości nie spowodowało jednak lawiny wniosków sfrustrowanych małżonków, domagających się „uwolnienia” ich na jakiś czas od siebie – twierdzi sędzia Irena Kudziura, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Warszawie. – Nie da się jeszcze powiedzieć, czy separacja zmieni cokolwiek w pracy sądów. Sposób dochodzenia do rozwiązania małżeństwa przez separację będzie bardzo podobny do sprawy rozwodowej, chyba że małżonkowie wystąpią ze zgodnym wnioskiem o orzeczenie separacji (i nie mają małoletnich dzieci, tj. do lat 18 – przyp. red.). Wówczas sprawa będzie się toczyła w trybie nieprocesowym, a samo orzeczenie można będzie uzyskać nawet w ciągu jednej rozprawy – dodaje sędzia Kudziura.

Od 16 grudnia 1999 r., kiedy prawo o separacji weszło w życie, do 10 stycznia br. do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynęły 54 wnioski i pozwy o separację. Jeszcze w 1999 roku sędziowie przychyliłi się do 3 wniosków, gdy małżonkowie zgodnie występowali o separację. W pierwszych dniach stycznia do Sądu wpłynęło 11 pozwołów o separację. W tym samym czasie ponad setka innych dotyczyła rozwodów.

Sędzia Kudziura nie ma złudzeń – tam, gdzie w grę wchodzi silne emocje i zadawnione, nierozwiązane konflikty nie można mówić o szczęśliwych rozwodach. Nie można zatem wykluczyć, że po kilku latach separacja okaże się jednak rozwiązaniem trafnym, a małżonkowie częściej będą szukać pomocy specjalistów psychologów dla ratowania swoich związków.

80 punktów stresu

Separacja może umożliwić pogodzenie się małżonków. Gdy małżonkowie pozostają w rozłączeniu, a przy tym mają uregulowane wzajemne stosunki prawne, wtedy, w atmosferze wolnej od konfliktów, od napięć i emocji, mogą zastanowić się nad wartością swojego małżeństwa. Taki namysł może ich skłonić albo do rozejścia się albo... do powrotu do wspólnoty małżeńskiej.

Podobnego zdania jest psycholog Teresa Gołąb, kierownik Poradni Rodzinnej na Bielanych, zajmująca się mediacjami małżeńskimi i rodzinnymi.

– Jak nie ma udanych czy szczęśliwych rozwodów, nie będzie także idealnych separacji. W stupunktowej skali stresu rozejściu się małżonków przypisuje się aż 80 punktów. Takie sytuacje zawsze rodzą konflikt, choć samo skorzystanie z możliwości separacji, a nie ostatecznego rozwodu, jest pozytywnym sygnałem. Wskazuje bowiem, że małżonkowie nie przekreślają wspólnie spędzonych lat i nie mówią sobie „nie” na przyszłość. Nie odbierają sobie wzajemnie nadziei, że wszystko można naprawić. Jest jeszcze czas na naukę właściwej komunikacji w małżeństwie, na zwrócenie się o pomoc do specjalistów. Takiej szansy nie daje rozwód: w mojej pracy zawodowej nie spotkałam ani jednej pary, która po rozwodzie wróciłaby do siebie. Z poważnego kryzysu udało się wyciągnąć wielu – twierdzi Teresa Gołąb.



Na szczęście są jeszcze udane małżeństwa

Tylko jedna ceremonia

KS. ARTUR STOPKA

Chroni rodzinę

– O ile wiem, ostatnio w żadnym sądzie kościelnym w Polsce nie toczyło się postępowanie o separację. Podczas czterdziestoletniej pracy w Sądzie Metropolitalnym spotkałem się z zaledwie kilkoma takimi sprawami – mówi ks. prałat Stefan Kośnik, sędzia Sądu Metropolitalnego Warszawskiego.

Przyczyną orzeczenia separacji w sądzie kościelnym może być nieprzebaczona zdrada małżeńska, zagrożenie fizyczne lub duchowe dla małżonka i potomstwa.

– Znikoma liczba spraw o separację w sądach kościelnych wynika z faktu, że prawo kościelne uznaje separację dokonaną decyzją małżonków – wyjaśnia ks. prof. Wojciech Góralski, dziekan Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kard. Stefana Wyszyńskiego. W krajach, gdzie w prawie świeckim separacja funkcjonuje, prawo kanoniczne utrzymuje, że wystarczający jest wyrok sądu świeckiego. Z tych racji część katolików nie jest zainteresowana procedurą kanoniczną, chyba że chodzi o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Tym bardziej że procedura kanoniczna nie rodzi żadnych skutków cywilnych, a więc nie rozstrzyga o podziale majątku, nie precyzuje problemów opiekuńczych itd.

Ksiądz Góralski, który był jednym z negocjatorów Konkordatu między Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską, z uznaniem odnosi się do wprowadzenia instytucji separacji do prawa cywilnego.

– Separację przewiduje ustawodawstwo wielu krajów, np. Francji, Włoch, wielu Stanów Ameryki Północnej, Hiszpanii. Separacja umożliwia osobom, które nie chcą zerwania małżeństwa w sposób radykalny rozwiązanie trudnej sytuacji życiowej w jednym procesie. W przypadku separacji prawnej wszystkie te problemy mogą być rozstrzygnięte w jednym orzeczeniu o separacji. W dodatku separacja, co zaobserwowałem podczas studiów we Włoszech, niejednokrotnie ratuje wiele małżeństw przed katastrofą, jaką jest definitywne rozejście się. Wzrost separacji jest taki, że wielu małżonków do siebie wraca. Takie rozwiązanie prawne chroni rodzinę – dodaje ks. Góralski.

– To ważne, by katolicy nie czuli się zmuszeni do rozwodu w sytuacji, gdy dalsze trwanie w małżeństwie staje się z jakichś przyczyn trudne. Do tej pory jedna ze stron, o ile miała wrażliwe sumienie, mogła mieć poczucie, że pozwalając na rozwód i zawiązanie przez małżonka nowego małżeństwa świeckiego w jakiś sposób miała udział w jego grzechu cudzołóstwa – argumentuje ks. Kośnik.

– Wprowadzenie instytucji separacji do prawa cywilnego ma jeszcze jeden pozytywny aspekt – dodaje ks. Stefan Kośnik. – W ten sposób prawodawca daje wyraźny sygnał, że małżeństwo jest ze swej natury związkiem trwałym, a trudności, jakie małżonkowie mogą napotkać, chwilowe kryzysy, osłabienie więzi nie zawsze są wystarczającymi przesłankami do rozwiązania go przez rozwód w obliczu prawa cywilnego. To ważne, zwłaszcza w sytuacji rozpowszechnienia dziś tzw. mentalności rozwodowej, czyli zawierania małżeństwa przy założeniu, że będziemy ze sobą dopóki coś się nie pospuje; gdy będzie źle – rozejdziemy się.

Jeszcze niespełna półtora roku temu dzień ślubu przeciętnej polskiej pary naręczonych wyglądał następująco: rano w pośpiechu i w niewielkim gronie wyjazd do Urzędu Stanu Cywilnego, na świecką ceremonię, dzięki której młodzi stawiali się małżeństwem w oczach państwa. Potem trzeba było zdjąć z palców obrączki, błyskawicznie się przebrać i ze wszystkimi zaproszonymi gośćmi uroczysto pojechać do kościoła, gdzie młodzi, związani kapłańską stulą, przed Bogiem ślubowali sobie miłość, wierność, uczciwość małżeńską oraz że się nie opuszczą aż do śmierci. I znów zakładali sobie obrączki.

Konieczność podwójnej – państwowej i kościelnej – ceremonii zawarcia małżeństwa była pozostałością wrogięgo Kościołowi ustroju komunistycznego. W demokratycznych krajach świata państwo uznaje skutki cywilne małżeństw wyznaniowych.

Po 1989 roku wielokrotnie pojawiały się z różnych stron głosy postulujące usunięcie tej konieczności. Uwzględnił je podpisany w lipcu 1993 roku Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską. W artykule 10. tego dokumentu czytamy: „Od chwili zawarcia małżeństwa kanoniczne wywiera takie skutki, jakie pociąga za sobą zawarcie małżeństwa zgodnie z prawem polskim, jeżeli: między nupturientami nie istnieje przeszkody wynikające z prawa polskiego, złożą oni przy zawieraniu małżeństwa zgodne oświadczenie woli dotyczące wywarcia takich skutków i zawarcie małżeństwa zostało wpisane w aktach stanu cywilnego na wniosek przekazany Urzędowi Stanu Cywilnego”.

Niestety, długoletnie problemy z ratyfikacją Konkordatu przez polski parlament (w okresie, gdy większość miały w nim ugrupowania nie mające korzeni w NSZZ „Solidarność”), uniemożliwiły wprowadzenie w życie małżeństwa sakramentalnego ze skutkami cywilnymi, zwanego popularnie „małżeństwem konkordatowym”. Dopiero ratyfikowanie Konkordatu i wprowadzenie niewielkich zmian w kilku ustawach pozwoliło na to polskim katolikom od 15 listopada 1998 roku. Ponieważ data ta znana była wcześniej, wiele par naręczonych opóźniło – czasami nawet o kilka miesięcy – termin zawarcia mał-

żeństwa po to, aby uczynić to tylko przed księdzem.

Co to znaczy, że małżeństwo konkordatowe pociąga za sobą „skutki cywilne”? Najkrócej można powiedzieć, że od 15 listopada 1998 roku w Polsce małżeństwo zawarte przed duchownym wystarcza, by po spełnieniu odpowiednich warunków, było również uznane przez państwo i powodowało skutki prawne związane m.in. z nazwiskiem małżonków i ich dzieci, uznaniem ich potomstwa, wspólnoty majątkowej, dziedziczenia.

Wejście w życie małżeństwa konkordatowego spowodowało niewielkie, ale istotne zmiany w formalnościach, załatwianych przez naręczonych przed ślubem oraz w przebiegu samej ceremonii. Zgłaszając się do kancelarii parafialnej trzy miesiące przed planowanym

terminem zawarcia małżeństwa. Jest to „zaświadczenie stanowiące podstawę sporządzenia aktu małżeństwa...”. W trakcie ceremonii zawierania sakramentalnego związku małżeńskiego na trzech egzemplarzach tego dokumentu powinny się znaleźć podpisy osób zawierających małżeństwo, świadków oraz księdza, przed którym zostało zawarte. Dopilnowanie, aby nie zabrakło żadnego z tych podpisów, jest obowiązkiem kapłana. Po kilkutygodniowych eksperymentach w parafiach wypracowano elegancką formułę podpisywania dokumentów, nie naruszającą obrzędów sakramentalnych.

Zaświadczenie musi zostać podpisane przez jeszcze jednego duchownego, który zgodnie z prawem państwowym jest upoważniony do podpisywania tego typu dokumentów, i w ciągu pięciu dni



JOZEF WOJNY

terminem ślubu, oprócz dokumentów wymaganych przez prawo kanoniczne kandydaci do małżeństwa powinni posiadać trzy egzemplarze „zaświadczenia stwierdzającego brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa”. Otrzymają je (odpłatnie) w Urzędzie Stanu Cywilnego w miejscu zamieszkania jednego z nich. Zaświadczenia nie można uzyskać w urzędzie z dużym wyprzedzeniem, ponieważ jest ono ważne tylko trzy miesiące.

Na drugiej stronie „zaświadczenia stwierdzającego brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa” znajduje się kolejny ważny dokument, który wpływa na kształt samej cemo-

monii ślubu, dostarczone do Urzędu Stanu Cywilnego w gminie, w której zawarto małżeństwo. Na jego podstawie Urząd sporządza akt małżeństwa cywilnego, który mogą odebrać nowożeńcy.

Jak wynika z uzyskanych przez nas informacji, obecnie większość zawieranych w Kościele katolickim w Polsce sakramentalnych związków małżeńskich, to małżeństwa konkordatowe. Jak twierdzi proboszcz parafii św. Antoniego w Siemianowicach Śląskich, ks. Stanisław Moś, jest to dla młodych nie tylko wygodniejsze, ale również tańsze. Jego zdaniem ze starej formy (osobno ślub cywilny, osobno kościelny) korzystają dziś przede wszystkim ludzie starsi, zawierający na przykład drugi związek po śmierci swych dotychczasowych partnerów. Oczywiście „niekonkordatowe” małżeństwo sakramentalne zawierają także ci, którzy żyjąc przez wiele lat tylko w związku cywilnym chcą zalegalizować swe małżeństwo w Kościele.

Mimo że znacznie spadła liczba ceremonii małżeńskich w Urzędach Stanu Cywilnego, nie nastąpiło masowe zwalnianie urzędników. Okazało się, że jest dla nich dość inna praca. A niektóre urzędy swe piękne sale zaczęły udostępniać na różnego rodzaju imprezy kulturalne i charytatywne. Brak również informacji o poważniejszych uchybieniach ze strony księży odpowiedzialnych za prawidłowe wypełnienie i dostarczenie do urzędów odpowiednich dokumentów.

Dokumenty potrzebne w Urzędzie Stanu Cywilnego w celu uzyskania „zaświadczenia stwierdzającego brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa”:

- skrócone odpisy aktu urodzenia,
- dowody osobiste,
- ewentualnie dokument o rozwiązaniu poprzedniego małżeństwa cywilnego.

Dokumenty, z którymi trzeba się zgłosić w kancelarii parafialnej na trzy miesiące przed planowanym terminem zawarcia małżeństwa konkordatowego:

- aktualne (tzn. nie starsze niż sześć miesięcy) świadectwa chrztu świętego, zawierające adnotację o przyjęciu sakramentu bierzmowania i o stanie wolnym kandydatów,
- dowody osobiste,
- świadectwa ukończenia katechezy na poziomie ukończonej szkoły (lub odbycia katechumenatu przedmałżeńskiego),
- 3 egzemplarze „zaświadczenia stwierdzającego brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa”.

Oblicza jedności

KS. STANISŁAW WRONKA

„Koniec drugiego milenium wzywa nas wszystkich do rachunku sumienia, a także do stosownych poczynąń ekumenicznych, tak abyśmy wobec Wielkiego Jubileuszu mogli stanąć jeśli nie całkowicie pojednani, to przynajmniej o wiele bliżsi przewyżczeni podziałów powstałych w drugim tysiącleciu”. Słowa Jana Pawła II, zawarte w liście apostolskim „Tertio millennio adveniente”, przygotowującym na Jubileusz Roku 2000, zwracają uwagę na bolesny fakt podziałów wśród chrześcijan, „które są zdecydowanie przeciwne woli Chrystusa i stanowią dla świata okazję do zgorznienia”.

Niezgoda między wyznawcami Chrystusa sprzeciwia się samej istocie Ewangelii. Testamentem, a więc ostatnią wolą Jezusa było bowiem pragnienie, aby wszyscy Jego uczniowie stanowili jedno, jak On stanowi jedno z Ojcem (por. J 17,20–23). Ta jedność miała być oparta na nowym przykazaniu, które Jezus pozostawił uczniom w przeddzień męki: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiowałem” (J 15,12). Bóg, którego Jezus nam objawił, jest miłością, stąd Jego wyznawcy powinni również stać się miłością (por. 1 J 4,7–5,3), powinni miłować Boga i bliźniego (por. Mt 22,36–40).

Kłótnie i podziały wśród chrześcijan objawiają, że ich miłość braterska jest chora, że ponad tę miłość postawili własne racje, ambicje, korzyści. Szwankuje również ich miłość do Boga, „albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi” (1 J 4,20). Jeśli miłość do Boga i do drugiego człowieka można słusznie nazwać filarem całego życia chrześcijańskiego, to nietrudno sobie wyobrazić, jak wygląda gmach chrześcijaństwa bez niej – jest stosem gruzów. Czy nie tak przedstawiałby się np. widok kościoła Świętego Krzyża w Krakowie, którego cała struktura opiera się właśnie na jednym filarze, gdybyśmy zniszczyli tę podporę? Czy można by się dziwić, że taki kościół nie przyciągałby ludzi?

Siła, piękno i owoce apostolskiej działalności Kościoła pierwszych wieków płynęły z jedności chrześcijan, z ich wzajemnej miłości, posuniętej aż do gotowości oddania życia za drugiego. Życie wspólnotowe pierwszych chrześcijan wywoływało podziw: Patrzenie, jak oni się miłują! Było tak, ponieważ mieli oni jasną świadomość, jak ważna jest jedność, strzegli jej wszystkimi siłami i przedkładali ponad wszystko. Wymownym świadectwem takiej postawy są zalecenia Doroteusza z Gazy, mnicha żyjącego w VI w.: „Więc jakiegokolwiek mielibyście sprawy, choćby bardzo ważne i pilne, nie chcę, żebyście je załatwiali z jakimiś pretensjami albo ze wzburzeniem. Powinniście być pewni w każdej rzeczy, którą wykonujecie, wielkiej czy małej, że (...) samo jej wyko-



nianie ma wartość jednej ósmej osiągnięcia zamierzonego celu. Zachowanie zaś w sobie spokoju, choćby za cenę niewywiązania się z posługi, ma wartość siedmiu ósmych. Widzicie, jaka to różnica!

Kiedy więc coś robicie, jeśli chcecie to zrobić w sposób pełny i doskonały, koniecznie starajcie się i samą rzecz wykonać, co jest, jak powiedziałem, ułamkiem osiągnięcia – i w sobie zachować spokój nienaruszony, co już jest całą resztą. Kiedy bowiem człowiek sądzi, że dla wykonania swego obowiązku musi przekroczyć przykazanie [wzajemnej miłości] i zaszkodzić sobie i innym, to robi zły interes, tracąc siedem ósmych dla zachowania jednej ósmej. Toteż jeśli widzicie, że tak ktoś postępuje, wiedźcie, że taki nie wykonuje swego obowiązku mądrze, ponieważ albo próżność, albo dążenie do przypodobania się ludziom robi go kłótliwym, dręczącym wciąż siebie i innych, byleby tylko usłyszeć potem, że wszystkich przegadał i zwyciężył. Bracia, cóż to za cnota! To nie jest zwycięstwo, ale szkoda i zguba”.

W pouczeniach tych uderzają proporcje pomiędzy watością wykonanego dzieła a wartością zachowanej jedności. Wykonanie dobrego dzieła stanowi zaledwie jedną ósmą całego osiągnięcia, podczas gdy zachowanie jedności – siedem ósmych. Jedność oparta na wzajemnej miłości jest dale-

ko ważniejsza niż wszystko inne i dlatego lepiej nawet nie przeprowadzić jakiejś sprawy, jeśli miałoby to naruszyć wspólnotę. W przeciwnym razie zachowywalibyśmy się jak ktoś, kto doprowadza do zawalenia głównej budowli kościoła, aby pomalować strop w bocznej kaplicy. Iluż kłótni i podziałów uniknęłoby się w Kościele, gdyby pamiętano o tych proporcjach! Jakże często dobre dzieła przeprowadzane za wszelką cenę niszczyły jedność pomiędzy chrześcijanami w rodzinach, parafiach, diecezjach, krajach, w świecie. I jakże często po latach widać, że to nie prawda była przedmiotem sporów, ale ludzki prestiż i najzwyczajniejszy zysk.

Świadomość jedności wzrosła w ostatnim czasie wśród chrześcijan. Wiele mówi się na temat jedności, podejmuje rozmaite inicjatywy, aby ją przywrócić i zachować. Widać już owoce ekumenicznej modlitwy i dialogu, np. podpisana w ub.r. w Augsburgu wspólna Deklaracja katolicko-luterańska na temat usprawiedliwienia. Pełna jedność jest jednak wciąż odległa. Konieczne zatem są wysiłki wszystkich. Podstawowy wkład w dzieło ekumeniczne polega na powrocie do Ewangelii, do jej istoty, a więc do miłości. Dużą rolę mogą tu spełnić nowe ruchy powstałe w Kościele, które starają się żyć Ewangelią w sposób bardziej radykalny. W orędziu na zakończenie sesji plenarnej Specjalnego Zgromadzenia Synodu Biskupów dla Europy w październiku 1999 r. wymieniana jest jako jeden ze znaków nadziei dla Kościoła.

W sprawie rzekomych objawień w Oławie

Komunikat Kurii Metropolitalnej we Wrocławiu

Kuria Metropolitalna Wrocławska, po wcześniej uzyskanej informacji o zaistniałym fakcie, podaje do wiadomości, że dnia 16 czerwca 1999 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu na wniosek Kazimierza Domańskiego z Oławy zarejestrował „Stowarzyszenie Ducha Świętego” w Oławie, którego prezesem został uprzednio wybrany Kazimierz Domański, a wiceprezesem jego żona Bronisława Domańska. Zarejestrowane stowarzyszenie nie ma aprobaty kompetentnej Władzy Kościelnej, tj. Biskupa Archidiecezji Wrocławskiej, ponieważ nie spełnia warunków wymaganych przez prawo kanoniczne i dlatego nie może być uznane za katolickie.

Powstanie tego stowarzyszenia jest kolejnym etapem trwającej już od 1985 r. sprawy rzekomych objawień Matki Bożej w Oławie. Od tego czasu stanowisko Kościoła w tej kwestii nie uległo zmianie. Wszystkich wiernych katolików obowiązuje zatem nadal oświadczenie Konferencji Episkopatu Polski z 17 stycznia 1986 r., w którym Biskupi zwrócili się do duchowieństwa i wiernych, aby zaprzestali gromadzenia się w Oławie i przez to nie dawali poparcia tym rzekomym objawieniom, ponieważ nie mają one nic wspólnego z nadprzyrodzonością; według oceny Kościoła katolickiego są fałszywe, wprowadzają w

błąd opinię publiczną, godzą w zasady wiary i są wykorzystywane przeciwko Kościołowi katolickiemu. Ponadto cała działalność Kazimierza Domańskiego jest prowadzona z uporem i samowolnie, bez łączności z władzami Kościoła rzymskokatolickiego, mimo wielokrotnych upomnień i przestróg oraz zakazów wydawanych przez Władze Kościelne Archidiecezji Wrocławskiej.

W związku z zarejestrowaniem powyższego stowarzyszenia, Metropolitalna Kuria Wrocławska informuje duchowieństwo i wiernych, że zgodnie z nauką Kościoła katolickiego wyrażoną w prawie kanonicznym w kanonie 1374, każdy – „Kto zapisuje się do stowarzyszenia działającego w jakikolwiek sposób przeciw Kościołowi, powinien być ukarany sprawiedliwą karą; kto zaś popiera tego rodzaju stowarzyszenia lub nimi kieruje, powinien być ukarany interdyktem”.

Stosownie do brzmienia tegoż kanonu za zapisującego się do stowarzyszenia uznaje się tego, kto świadomie i dobrowolnie zgłasza swoją przynależność do niego w charakterze członka, niezależnie czy przyjęcie dokonuje się przy zachowaniu formalności czy bez nich. Natomiast stowarzyszenie popiera ten, kto przyczynia się do jego rozwoju, tzn. propaguje je, werbuje członków, wspomaga materialnie, aktywnie uczestniczy w je-

go spotkaniach, w realizowaniu jego programów itp.

Prawo Kościoła katolickiego poucza, kara zwana interdyktem, którą powinien być ukarany ten, kto popiera tego rodzaju stowarzyszenia lub nimi kieruje, zabrania: 1. udziału w sprawowaniu Ofiary eucharystycznej i wszelkich innych obrzędów religijnych; 2. sprawowania sakramentów (chrzest, Eucharystia, pokuta, małżeństwo) i sakramentaliów (pogrzeb katolicki, poświęcenie przedmiotów religijnych); 3. przyjmowania sakramentów (chrzest, Eucharystia, pokuta, małżeństwo); ponadto, ukarany powinien być usunięty od udziału w czynności liturgicznej albo czynności liturgicznej powinna być przerwana (por. kan. 1332 KPK).

Oznacza to, że w wypadku sprawowania sakramentów świętych, uczestnictwo w nich lub przyjmowanie ich przez znajdujących się w karze interdyktu jest świętokradztwem. A zatem, kapłani sprawujący sakramenty święte w ramach „Stowarzyszenia Ducha Świętego” w Oławie, a także w miejscu rzekomych objawień w Oławie, czynią to świętokradzko i niegodziwie, podpadając jednocześnie pod stosowne kary. Wierni świeccy natomiast, uczestnicząc i przyjmując te sakramenty w podanych okolicznościach, czynią to również jedno-

godziwie i świętokradzko oraz ściągają na siebie karę interdyktu, czyli nie mogą w swoich parafiach otrzymać rozgrzeszenia, godziwie przystępować do Komunii św., być rodzicem chrzestnym lub świadkiem bierzmowania, otrzymać pogrzeb katolickiego.

Każdy wierny, który ściągnął na siebie taką karę, może zostać od niej uwolniony tylko przez biskupa diecezjalnego lub przez wyznaczonego przez niego kapłana.

Niniejszym Komunikatem Kuria Metropolitalna we Wrocławiu informuje i przestrzega wszystkich wiernych Kościoła rzymskokatolickiego o konsekwencjach przynależności do sekt i stowarzyszeń religijnych niezatwierdzonych przez Kościół katolicki. Przynależność ta grozi popadnięciem w ciężkie kary kościelne. Wszystkich Kuria Arcybiskupia Wrocławska upomina, by w czas wycofali się z fałszywej drogi, niezgodnej z prawem kanonicznym i zasadami wiary Kościoła katolickiego.

+ Stanisław Jankowski

ARCYBISKUP METROPOLITA WROCŁAWSKI

Wezwani do radości

KS. ROMAN KEMPNY

Otwarcie Drzwi Świętych w bazylikach Wiecznego Miasta, które jako pierwszy przekroczył Jan Paweł II, było symbolicznym zaproszeniem ochrzczonych i wszystkich ludzi dobrej woli do przekroczenia progu nadziei nadchodzącego trzeciego tysiąclecia. Każdy rok jubileuszowy jest jakby zaproszeniem na ucztę weselną. Kościół pragnie przygarnąć wszystkich ludzi dobrej woli, aby ofiarować im radość pojednania. Z okazji tego wielkiego święta zostają zaproszeni do udziału w naszej radości także wyznawcy innych religii, jak również ci, którzy dalecy są od wiary w Boga. Jako bracia należący do jednej ludzkiej rodziny jesteśmy zaproszeni, by przekroczyć razem próg nowego tysiąclecia, które od nas wszystkich wymagać będzie wysiłku i odpowiedzialności.

„Pospieszmy wszyscy – wzywa Jan Paweł II – z różnych Kościołów i Wspólnot kościelnych rozsiadanych po całym świecie na przygotowane dla nas święto; przyniesmy ze sobą to, co już nas łączy, a spojrzenie utkwione tylko w Chrystusie niech nam pozwoli wzrastać w jedności, która jest owocem Ducha”.

Czyż Jubileusz nie jest okazją do mówienia i praktykowania cnoty chrześcijańskiej radości? Wśród owoców Ducha Świętego Apostoł Paweł radość wymienia tuż po miłości (por. Ga 5,22–23). Co jest źródłem tej niezwyklej radości Kościoła? Warto sięgnąć do tekstu orędzia ogłaszającego Wielki Jubileusz. Na wzór paschalnego hymnu „Exultet” diakon ogłaszał: „Zwiastuję wam radość wielką: dzisiaj narodził się w ludzkim ciele nasz Pan Jezus Chrystus”. Do udziału w tej radości wezwany jest każdy:



„Niech się raduje święty, bo już blisko jest wieńca nagrody. Niech się weseli grzesznik, bo Pan niesie mu przebaczenie. Niech rozraduje się ten, co jeszcze nie zna Boga, bo On wzywa go do życia”.

Czym jest czas Jubileuszu? W orędziu słyszeliśmy słowa: „Kościół ogłasza Rok Jubileuszowy, rok łaski Pana, rok zmiłowania i dobroci, rok pojednania i przebaczenia, rok zbawienia i pokoju. Świętujemy przeto dzieło naszego Odkupienia”.

Z okazji Roku Świętego 1975 wydano adhortację apostolską o radości „Gaudete in Domino”. Wezwanie, które wtedy skierował do Kościoła papież, jest aktualne i dziś. „Bracia i synowie najmilsi – wzywał Paweł VI – czyż to nie jest słusne, że wtedy radość mieszka w nas, gdy serca nasze w świetle wiary rozważają i na nowo odnawiają jej główne racje? Są one pro-

ste: »Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał«. On, poprzez swego Ducha, nigdy nie zaprzestaje obejmować nas swoją dobrocią i wlewać w nas swoje życie; my zaś dążymy do błogosławionej przemiany życia, obierając drogę zmartwychwstania Jezusa. Byłoby rzeczą zaskakującą, gdyby ta »radosna nowina«, co rozbrzmiewa w Kościele, nie stawiała nam przed oczy tych ludzi, którzy już dostąpili zbawienia”.

Z tej radości rodzi się w Roku Świętym nieprzerwany hymn uwielbienia Boga w Trójcy Jedynej. Ojciec Święty w bulli ogłaszającej Wielki Jubileusz cytuje pełne poezji słowa świętego Grzegorza z Nazjanzu: „Chwała Bogu Ojcu i Synowi, Królowi wszechświata. Chwała Duchowi, bo godzien jest czci i wszystek święty. Trójca jest jedynym Bogiem, który wszystko stworzył i napełnił: niebo istotami niebieskimi, a ziemię istotami ziemskimi. Morze, rzeki i strumienie napełnił zwierzętami wodnymi, ożywiając wszystko swoim Duchem, aby wszelkie stworzenie śpiewało hymn chwały mądrymu Stwórcy, jedynej przyczynie życia i trwania. Nade wszystko zaś niech zawsze wielbi Go stworzenie rozumne jako wielkiego Króla i dobrego Ojca”.

Pomocą w radosnym świętowaniu Jubileuszu jest księga „Pan Błogosławiony na wieki. Celebracje i modlitwy na Rok Święty”, która wkrótce dotrze do wszystkich parafii. Zawiera ona formularze mszalne, bogaty wybór modlitw i czytań biblijnych. W celebracjach jubileuszowych ma się objawić radosna prawda, że „Bóg stał się człowiekiem, aby człowiek mógł stać się Bogiem”.

Ogłoszenie Wielkiego Jubileuszu

Diakon: Zwiastuję wam radość wielką: dzisiaj narodził się w ludzkim ciele nasz Pan Jezus Chrystus. Głoście to całemu światu: wyrosła Różdżka z pnia Jessego, narodził się Książę pokoju, a Jego panowaniu nie będzie końca.

Chór: Śpiewajcie Panu, wszyscy mieszkańcy ziemi, służcie Panu z weselem, stawajcie przed Nim z hymnami radości.

Diakon: Dzisiaj jest dzień Narodzin naszego Zbawiciela, przewidziany przez Boga, zanim świat powstał. Dzień przygotowany przez Ducha Świętego w Jego mądrej miłości. Dzień doczesnego narodzenia odwiecznego Światła. Zapowiadali je Patriarchowie, obiecywali Prorocy, oczekiwał go wybrany lud Izraela, z upragnieniem tęsknił za nim wszechświat cały.

Chór: Uznajcie, że Pan jest Bogiem. On sam nas stworzył. Jesteśmy Jego ludem i owcami Jego pastwiska.

Diakon: Dzisiaj z Maryi, Dziewicy i Matki, narodził się w czasie Jezus Chrystus, aby nas wprowadzić w wieczne życie Ojca. Bóg stał się człowiekiem, aby człowiek stał się Bogiem. Dzisiaj zajaśniał od wieków zapowiadany dzień nowego Odkupienia i wiekuistego szczęścia.

Chór: W bramy Jego wstępujecie z dziękczynieniem, z hymnami w Jego przedśionki, uwielbiajcie Go i błogosławcie Jego imię.

Diakon: Dzisiaj w niebie cieszą się aniołowie, drży w Ołchani wróg rodzaju ludzkiego, na ziemi powstają z upadków grzesznicy i z radością oczekują zbawienia. Niech się raduje święty, bo już blisko jest wieńca nagrody. Niech się weseli grzesznik, bo Pan niesie mu przebaczenie. Niech rozraduje się ten, co jeszcze nie zna Boga, bo On wzywa go do życia.

Chór: Albowiem Pan jest łaskawy; na wieki Jego miłosierdzie, a Jego prawda z pokolenia na pokolenie.

Diakon: Zbliży się dwutyściczna rocznica narodzenia Jezusa. Kościół Oblubienica świętuje Narodziny swego Oblubieńca. I ogłasza Rok Jubileuszowy, rok łaski Pana, rok zmiłowania i dobroci, rok pojednania i przebaczenia, rok zbawienia i pokoju. Świętujemy przeto dzieło naszego Odkupienia. Świętujemy początek Wielkiego Jubileuszu. Radujmy się wszyscy i złączni z chórami aniołów, hymn zaśpiewajmy:

Chwała na wysokości Bogu.

Wnętrze Bazyliki św. Jana na Lateranie



HENRYK PRZONDZIO

Odpust Roku Jubileuszowego

Odpust jest to darowanie przed Bogiem kary doczesnej za grzechy, zgładzonej już co do winy. Jubileusz jest rokiem łaski, skierowanym na odnowienie wewnętrzne. Warunki uzyskania odpustu w Roku Świętym są następujące:

Spowiedź sakramentalna – jako prawdziwe nawrócenie serca.

Komunia eucharystyczna.

Pielgrzymka – przypomnienie, że całe życie chrześcijańskie jest nieustannym pielgrzymowaniem do domu Ojca.

Modlitwa w intencjach Ojca Świętego – Wierzę, Ojcze Nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Pielgrzymowanie i nawiedzenie jednego z kościołów Roku Jubileuszowego.

Dzieła charytatywne – zwłaszcza względem chorych, więźniów, starszych w ich samotności, niepełnosprawnych, dzieci opuszczonych, trudnej młodzieży i wszystkich braci, którzy znajdują się w potrzebie, gdyż Chrystus jest pośród nich (por. Mt 25,31–46).

Nauczanie

Chrzest powrotem do źródeł

Znaczeniu chrztu poświęcone były rozważania Jana Pawła II przed niedzielną modlitwą „Anioł Pański” 9 stycznia. Ceremonia chrztu świętego stanowi dla nas wszystkich wezwanie do powrotu do źródeł chrześcijańskiego powołania – powiedział Papież. Podkreślił, iż staje się to tym bardziej ważne w kontekście Roku Jubileuszowego, „który jest czasem łaski, radości i odnowy życia”. Wcześniej Jan Paweł II ochrzcił w Kaplicy Sykstyńskiej osiemnaścioro dzieci.

„Uroczystość Chrztu Pańskiego – mówił Papież – kończy okres Bożego Narodzenia, które w tym roku przeżywaliśmy w sposób szczególny. W świętą noc bowiem, wraz z otwarciem w Bazylice św. Piotra Drzwi Świętych, rozpoczął się Wielki Jubileusz. Ten czas Bożego Narodzenia dał nam raz jeszcze okazję do wspomnienia wydarzenia, które miało miejsce dwadzieścia wieków temu, a które definitywnie odmieniło bieg dziejów: narodziny Jezusa w Betlejem.

Wspominając narodziny Jezusa, obchodziliśmy wielką tajemnicę Odkupienia, na którą w sposób szczególny spoglądamy w ciągu całego Jubileuszu. Pan Bóg stał się człowiekiem, ażeby człowiek został podniesiony do godności przybranego syna Bożego. Tę głęboką więź z życiem Bożym przywołuje dzisiejsza uroczystość Chrztu Pańskiego”. Następnie Ojciec Święty wspominał o uroczystości chrztu świętego, którego udzielił grupie dzieci. Jak zaznaczył, „całe dobro, jakie czynimy z Bożą pomocą, ma swój fundament w chrzcie świętym, który przekazując nam łaskę Bożą, czyni z nas dzieci Boże i wciela nas do wspólnoty wierzących”.

Wydarzenia

Chrzest w Kaplicy Sykstyńskiej

9 stycznia zgodnie z tradycją sięgającą początków pontyfikatu, w uroczystość Chrztu Pańskiego zamykając okres Bożego Narodzenia, Jan Paweł II udzielił sakramentu chrześcijańskiej inicjacji kolejnej grupie noworodków. Podobnie jak w przeszłości, ceremonia miała miejsce w Kaplicy Sykstyńskiej, oddanej do użytku na początku grudnia ub.r. po dwudziestoletnich pracach renowacyjnych. Chrzest z rąk Papieża otrzymało osiemnaścioro dzieci – osiem dziewczynek i dziesięciu chłopców, z pięciu krajów świata: czternaścioro z Włoch i po jednym z Brazylii, Hiszpanii, Stanów Zjednoczonych i Szwajcarii. Po raz pierwszy od dłuższego czasu nie było żadnego polskiego dziecka.

Janowi Pawłowi II asystowali abp Oscar Rizzato, jałmużnik Stolicy Apostolskiej oraz abp Paolo Sardi z Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej. W krótkim kazaniu Papież podkreślił szczególny charakter uroczystości, przypadającej w czasie obchodów Wielkiego Jubileuszu, zwrócił też uwagę na jej wyjątkową scenografię. „Życzę tym małym istotom, by wzrastały w wierze, którą dzisiaj otrzymują, ażeby jak najszybciej czynnie uczestniczyły w życiu Kościoła. Was, drodzy rodzice, którzy z wielkim wzruszeniem przeżywacie ten ważny moment, proszę, byście odnowili przyrzeczenia waszego powołania otrzymanego z chrztem świętym. Te niemowlęta muszą znaleźć w was, jak również w rodzinach chrześcijańskich, oparcie i przewodników na drodze wierności Chrystusowi i Ewangelii. Bądźcie dla nich wzorem solidnej wiary, głębokiej modlitwy i czynnego zaangażowania w życie Kościoła”.

Jan Paweł II powierzył nowo ochrzczonych oraz ich rodziców opiece Maryi, Matki Boga i Kościoła, prosząc, by pomogła im „wzrastać w miłości do Boga i w radości służenia Ewangelii, dając w ten sposób pełny sens własnej egzystencji”.

Spotkanie z dyplomatami

Jan Paweł II zaapelował o poszanowanie pokoju i prawa do życia oraz o wsparcie dla ludzi i krajów biednych. Papież przemawiał podczas dorocznego spotkania z korpusem dyplomatycznym akredytowanym przy Watykanie, w poniedziałek 10 stycznia. Wzywając, by nadchodzący wiek był stuleciem solidarności, Papież zwrócił uwagę na liczne przykłady zaangażowania ludzi, zwłaszcza młodych, w pracę na rzecz pokoju w różnych organizacjach wolontariatu. „Człowiek XXI wieku będzie wezwany do rozwijania swego poczucia odpowiedzialności” – podkreślił Ojciec Święty. Ko-

nieczne jest również obudzenie poczucia odpowiedzialności za drugiego człowieka: „Umieć zatroszczyć się o biedniejszego, uczestniczyć w strukturach pomocy wzajemnej zarówno w pracy zawodowej, jak i społecznej, szanować przyrodę i środowisko naturalne” – to zadania stojące przed ludźmi przyszłego stulecia. „Nigdy więcej jedni odłączeni od drugich! Nigdy więcej jedni przeciw drugim! Wszyscy razem solidarni, pod spojrzeniem Boga” – apelował Papież. Tak pojęta solidarność wymaga podjęcia konkretnych zadań.

Do podstawowych Jan Paweł II zaliczył dzielenie się technologią i bogactwem przez kraje bogate z krajami biednymi, poszanowanie praw człowieka, zapobieganie konfliktom oraz przyjazny dialog między cywilizacjami i religiami. Jan Paweł II podkreślił pozytywne przykłady budowania wspólnoty narodów, opartej na pokoju i braterstwie. „Obecnie na przykład prowadzony jest proces pokojowy na Bliskim Wschodzie, Chińczycy rozmawiają między sobą, dwie Koree prowadzą dialog; niektóre państwa afrykańskie usiłują doprowadzić do spotkania rywalizujących ze sobą frakcji; rząd i ugrupowania zbrojne w Kolumbii starają się pozostać w kontakcie” – powiedział Ojciec Święty.

Zarazem jednak zauważył, że wciąż jeszcze powtarzają się błędy przeszłości, takie jak wąska identyfikacja etniczna, prześladowania z przyczyn religijnych, uciekanie się do wojny, nierówności społeczne, pogłębiający się rozdział między krajami bogatymi a biednymi, pokładanie zaufania jedynie w kryteriach opłacalności ekonomicznej.

Nawiązując do prowadzonej w 1999 roku wojny NATO z Jugosławią i do konfliktu rosyjsko-czeczeńskiego, Ojciec Święty podkreślił, że w ostatnim roku nie zdołano zapobiec tragicznym aktom przemocy, do jakich doszło na Bałkanach i na Kaukazie. Zdaniem Papieża, za występujące jeszcze na świecie wojny i niepokoje ponosi winę człowiek, „brakuje bowiem nie tekstów legislacyjnych czy praw, lecz woli politycznej, by ich przestrzegać”. Czas wyciągnąć naukę z historii i oszczędzić światu nowych wojen, zagwarantować poszanowanie życia ludzkiego i rodziny oraz zniwelować przepaść pomiędzy bogatymi i biednymi. „Nie jest to ponad nasze siły, Bóg, który tego żąda, nigdy nie stawia człowiekowi zadań, którym by on nie mógł sprostać” – oświadczył Jan Paweł II.

Wypowiedź biskupa Lehmana

Przed mikrofonami Radia Watykańskiego 10 stycznia, w specjalnym programie dla młodzieży „Jubileum”, przewodniczący Konferencji Biskupów Niemieckich bp Karl Lehmann raz jeszcze wyjaśnił, że w wywiadzie dla rozgłośni Deutschlandfunk nie wystąpił z apelem o dymisję Jana Pawła II. Przewodniczący Episkopatu Niemiec podkreślił, że powiedział coś innego. „Widziałem się z Ojcem Świętym w ubiegłych miesiącach, w czasie Synodu dla Europy, w czasie wizyty »ad limina« biskupów niemieckich i przy innych okazjach. Był w dobrej formie, także podczas inauguracji Roku Świętego”, zwrócił uwagę biskup Moguncji. Jego zdaniem Papież jest na pewno sędziwy, ale bardzo sprawny intelektualnie. „Powiedziałem, że zgodnie z prawem kanonicznym dymisja papieża jest możliwa, ale że moim zdaniem, gdyby zaszła potrzeba, nasz Ojciec Święty miałby siłę i odwagę podjąć decyzję w tej materii” – stwierdził bp Lehmann. „Agencja ANSA z Berlina zrobiła z tego wiadomość, która jednak nie odpowiada temu, co powiedziałem, a na co są dowody. Nie domagałem się ustąpienia Ojca Świętego. Nie jest to w moim stylu” – powiedział przewodniczący Episkopatu Niemiec.

Krótko

● **Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej** podało oficjalnie do wiadomości ramowy program wizyty Jana Pawła II w Ziemi Świętej. Odbędzie się ona od 20 do 26 marca i obejmie Jordanię i Izrael, w tym również ziemię Autonomii Palestyńskiej. W czasie tej wizyty Ojciec Święty odprawi uroczyste Msze św. w miejscach związanych z narodzeniem i ziemską działalnością Pana Jezusa, Matki Bożej i Apostołów, spotka się z miejscowymi hierarchami katolickimi różnych obrządków i przedstawicielami innych Kościołów i religii oraz z głowami odwiedzanych państw.

Honorowy doktorat dla Helmuta Kohla

Były kanclerz Niemiec Helmut Kohl został doktorem honoris causa Papieskiego Fakultetu Teologicznego we Wrocławiu. Na uroczystość nadania tytułu 11 stycznia w auli PFT we Wrocławiu przybyli m.in. nuncjusz apostolski abp Józef Kowalczyk, metropolita wrocławski kard. Henryk Gulbinowicz, biskupi oraz przedstawiciele rządu RP i



parlamentarzyści. – „Dzisiejsza uroczystość (...) jest aktem, poprzez który chcemy pokazać, że chrześcijańska cnota wdzięczności to cnota piękna i warto na niej budować przyszłość” – powiedział na początku Mszy metropolita wrocławski kard. Henryk Gulbinowicz. Przypominając Synod Gnieźnieński z roku 1000 i postawę żyjących w tym okresie papieża Sylwestra II, króla polskiego Bolesława II i cesarza niemieckiego Ottona III powiedział: „Jakże inaczej mogłaby potoczyć się historia Polski, gdyby nie przyjaźń św. Wojciecha i Ottona III”. W Eucharystii uczestniczyli m.in. ordynariusz opolski abp Alfons Nossol, biskup legnicki Tadeusz Rybak, wrocławscy biskupi pomocniczy: Edward Janiak, Jan Tyrawa i Józef Pazdur. Helmut Kohl w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na ogromną rolę Kościoła w pojednaniu polsko-niemieckim i zaznaczył wagę upadku muru berlińskiego, który „uniemożliwił podział Berlina i podział Europy, który był nie do zniesienia”. „Szczęściem dla nas – mówił Helmut Kohl – i dla Europy było to, że w tym okresie Polak był papieżem i swoim autorytetem wspierał ten proces”. Podkreślił, że idea pokojowej i zjednoczonej Europy wreszcie staje się rzeczywistością. „Dla mnie było zawsze oczywiste, że Unia Europejska bez Polski jest niepełna” – dodał.

W okolicznościowej laudacji promotor doktoratu ks. prof. Jan Krucina z PFT podkreślił wybitną działalność społeczno-polityczną Helmuta Kohla o charakterze ponadnarodowym i jego decydujący wkład w dzieło pojednania polsko-niemieckiego, przypieczętowanego układem o bezpiecznych granicach wolnego państwa polskiego. Mówił także o wielkiej determinacji byłego kanclerza Niemiec w działaniach na rzecz zjednoczenia Europy i rozszerzenia Unii Europejskiej. Przypomniał wielkie znaczenie nabożeństwa polsko-niemieckiego, które odbyło się 12 lipca w 1989 roku w Krzyżowej z udziałem Helmuta Kohla i ówczesnego premiera RP Tadeusza Mazowieckiego.

Uleczyć podziały

– „Jesteśmy wezwani do uleczenia podziałów” – mówił zwierzchnik Kościoła prawosławnego w Polsce Sawa na oplatku ekumenicznym, który odbył się 10 stycznia w domu metropolitów prawosławnych w Warszawie. Na spotkaniu zebrał się zwierzchnicy Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej oraz Kościoła katolickiego z Prymasem Polski kard. Józefem Glempem. W oplatku ekumenicznym wzięli także udział prezydent Aleksander Kwaśniewski i premier Jerzy

Buzek z żoną. Bp Jan Szarek, przewodniczący Polskiej Rady Ekumenicznej, pytany przez KAI o znaczenie spotkania „mają rangę symbolu, gdyż wspólne spotkania nieformalne są bardzo ważne. Po raz pierwszy spotkaliśmy się w komplecie, jeśli tak można powiedzieć, gdyż przybyli Prezydent, Premier, Prymas i zwierzchnicy Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej, co świadczy o tym, że w Roku Jubileuszowym dochodzi do konkretnych zbliżeń pomiędzy Kościołami i władzami naszego państwa – jest to obiecujące na przyszłość”.

W przemówieniu na początku spotkania prezes Polskiej Rady Ekumenicznej podkreślił, że tego typu spotkania „mają rangę symbolu, gdyż współpracę ekumeniczną rozumiemy właśnie jako spotkanie i dialog – rozmowę prowadzoną ze wszystkimi ludźmi dobrej woli, niezależnie od wyznawanego światopoglądu”. Zaakcentował także poparcie Polskiej Rady Ekumenicznej dla wysiłków rządu polskiego, zmierzających do integracji z Unią Europejską.

Wypoczynek dla 500 dzieci

„Oratorium Zimowe 2000” organizują tarnowskie księża filipini dla około 500 dzieci z rodzin najuboższych lub zagrożonych patologią z terenu Tarnowa i okolic. Będzie to największa akcja powiatu tarnowskiego podczas tegorocznych ferii zimowych. Atrakcyjna forma wypoczynku zostanie połączona z terapią zajęciową i ma na celu ograniczenie skutków patologii społecznej oraz profilaktykę i eliminowanie zagrożeń patologicznych, w tym alkoholizmu i narkomanii. Podczas oratorium „Zimowe 2000” planowane jest dziewięć turnusów dla dzieci, m.in. w Tarnowie, Popradzie, Szczawnicy, Bańskiej Wyżnie i Krynicy. W organizacji oratorium księżom filipinom pomogą pedagodzy i kilkudziesięciu wolontariuszy.

Pomysł oratorium zrodził się jeszcze w XVI wieku, w czasach potrzebujących radykalnej reformy obyczajów. Oratorium polegało wówczas na stworzeniu wspólnoty chrześcijan otwartych na najnowsze inicjatywy charytatywne, duszpasterskie, kulturalne, rekreacyjne i muzyczne. Twórcą oratorium jest patron Rzymu – św. Filip Neri. Od początku oratorium swym zasięgiem obejmowało ludzi ze wszystkich warstw społecznych, od żebraków aż po kardynałów i papieży, ludzi młodych i w podeszłym wieku. Do tej tradycji odwołuje się, organizowane od 1995 roku przy kościele księży filipinów w Tarnowie, adresowane do dzieci i młodzieży, oratorium letnie i oratorium zimowe.

Domowe hospicjum w Nowym Sączu

Pierwsze hospicjum dla osób terminalnie chorych powstało w Nowym Sączu. Pomoc będzie udzielana w domach pacjentów. Z inicjatywą założenia takiej placówki wystąpił ks. Kazimierz Czachor, proboszcz parafii pod wezwaniem św. Kazimierza w Nowym Sączu. Kilkudziesięciu wolontariuszy, w tym pielęgniarki i lekarze, docierać będzie do domów osób terminalnie chorych. W tej chwili proboszczowie wszystkich nowosądeckich parafii prowadzą rozeznanie, którzy spośród mieszkańców wymagają pomocy. „Chodzi o to, by chorzy nie czuli się samotni i byli pod stałą kontrolą specjalistów” – powiedział KAI ks. prałat Stanisław Czachor.

Kilkanaście dni temu w Nowym Sączu zostało założone Stowarzyszenie Hospicyjne. Powołano także 12-osobowy zarząd. Siedziba hospicjum znajduje się przy ul. Kościuszki 24 w Nowym Sączu. Wkrótce zostanie tam zainstalowany telefon.

Dzięki przychylności nowosądeckich władz udało się zakupić już najpotrzebniejsze leki i opatrunki dla chorych. Marzeniem księdza Czachora jest zakup samochodu, którym lekarze i wolontariusze mogliby szybko docierać do swoich podopiecznych.

1 Diecezja umarza długi parafiom

Diecezja Sacramento w Stanach Zjednoczonych postanowiła umorzyć zadłużenie 10 należących do niej parafii. Miejscowy biskup William Keith Weigand powiedział, że inicjatywa ta, z którą wystąpił diecezjalny Komitet Wielkiego Jubileuszu, wychodzi naprzeciw prośbie Jana Pawła II, który w związku z Rokiem Świętym wezwał do darowania długów. W liście do proboszczów i administratorów biskup oświadczył, że Diecezjalna Rada Finansowa opracowała plan darowania zadłużenia parafiom przeżywającym trudności gospodarcze, przekraczające ich możliwości finansowe. Po przedstawieniu tego planu przez Radę Finansową zaaprobować go Rada Kapłańska, udzielając mu pełnego poparcia. Z szacunku dla poszczególnych dłużników biskup nie wymienił ich nazw, a decyzję co do ogłoszenia postanowień w sprawie długów pozostawił proboszczom i rektorom. Celem całego przedsięwzięcia jest „umożliwienie parafiom, kolegiom i innym agendum otwarcia swych drzwi na nowe tysiąclecie bez obciążenia z tytułu poprzednich długów oraz napełnienie ich nadzieją i odnową”.

Bp Weigand dodał, że Diecezjalna Rada Finansowa rozszerzyła ten plan poza samo umorzenie, podejmując także działania na rzecz zapewnienia tym parafiom stabilizacji finansowej, „która pomoże im uniknąć ewentualnego nagromadzenia się innych długów w najbliższych latach”. Działania te będą podejmować pracownicy diecezjalni, a będzie to np. pomoc w sporządzaniu budżetów, utrzymaniu i prowadzeniu ogrodów i pól uprawianych przez parafie, kursy dla księgowych oraz programy zmierzające do większego udziału świeckich w pracach parafii.

2 Modlitwa o pokój i pojednanie

Msza św. i wspólna modlitwa o pokój i pojednanie wzajemnie zgromadziły 3 stycznia w sanktuarium maryjnym Dipilto na północy Nikaragui biskupów, księży i wiernych z tego kraju i Hondurasu. Mszy św. w intencji pokoju między oboma zwaśnionymi krajami przewodniczyli wspólnie arcybiskup Managui kard. Miguel Obando y Bravo i arcybiskup stolicy Hondurasu, Tegucigalpy – Oscar Rodríguez Maradiaga. W uroczystości wzięło udział ok. 10 tysięcy obywateli obu krajów, w tym ponad 3 tys. mieszkańców Hondurasu, którzy przybyli w pielgrzymce do sanktuarium Matki Bożej Kamiennej w Dipilto, ok. 240 km na północ od Managui i 12 km od granicy z północnym sąsiadem. Już na początku wzruszającej liturgii jej uczestnicy wzięli się za ręce i wspólnie modlili się o pokój i miłość między obu krajami. Po kazaniu w samo południe koncelebranci wypuścili w górę kilkanaście gołębi, co zebrani przyjęli śpiewem i długotrwałą owacją.

Konflikt między obu krajami środkowoamerykańskimi wybuchł 30 listopada, kiedy to Kongres Hondurasu zatwierdził traktat morski z Kolumbią, który – według władz w Managui – pozbawi Nikaragwę 130 mil kwadratowych Morza Karaibskiego. Spór dotyczy przede wszystkim dwóch wysepek: San Andrés i Providencia, położonych u wschodnich wybrzeży Nikaragui, do których kraj ten wysuwa roszczenia terytorialne, a które należą do Kolumbii. W odpowiedzi na to posunięcie Hondurasu Managua zamroziła z nim stosunki dyplomatyczne i zamknęła swe granice przed obywatelami tego kraju i Kolumbii. 8 grudnia Nikaragua złożyła skargę przeciw Hondurasowi do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze i – zdaniem niektórych analityków – może to samo zrobić w ciągu najbliższych dni także wobec Kolumbii. Gotowość pośredniczenia w sporze wyraził w imieniu Stolicy Apostolskiej sekretarz stanu kard. Angelo Sodano w liście do prezydenta Nikaragui Arnoldo Alemána, który zwrócił się z taką prośbą do Ojca Świętego.

3 Koncerty w Jerozolimie i Betlejem

Prezentacja duchowego dorobku prawosławia towarzyszy trwającym obecnie w Ziemi Świętej prawosławnym obchodom Bożego Narodzenia i związanemu z nimi milenijnemu synodowi hierarchów prawosławnych. Organizowane są przede wszystkim koncerty muzyki cerkiewnej. Cieszą się one dużym powodzeniem zarówno wśród pielgrzymów, jak i oficjalnych gości. 5 stycznia zakończył się – rozpoczęty jeszcze przed katolickim Bożym Narodzeniem – festiwal muzyki religijnej „Amen”, zorganizowany przez palestyńskie instytucje kulturalne i program „Betlejem 2000”. Koncerty, podczas których wykonywano utwory pochodzenia chrześcijańskiego i islamskiego, odbywały się w Jerozolimie Wschodniej, Betlejem, Jenin, Nablus, Ramallahu i Jerychu oraz w salach kościelnych. W ostatnich dniach przeważała muzyka cerkiewna i kolędy oraz pieśni na Boże Narodzenie wyrosłe z tradycji bliskowschodniej, bizantyńskiej i rosyjskiej. W Jerozolimie Wschodniej i w kaplicy Uniwersytetu Betlejemskiego 4 i 5 stycznia wystąpił rosyjski chór patriarchalny z Moskwy. W tych samych dniach w Jerozolimie liturgiczne pieśni bizantyńskie wykonał chór prawosławny z Grecji. W Betlejem w ramach koncertu „Boże Narodzenie w Betlejem” chóry ze Szwecji i Norwegii odśpiewały utwory inspirowane folklorem palestyńskim, wschodniochrześcijańską muzyką sakralną oraz dzieła na Boże Narodzenie tradycji protestanckiej.

4 Festiwal „wertepów”

W Moskwie odbył się V festiwal teatryków wertepowych „Bożonarodzeniowe wieczory rodzinne”. Jego organizatorami byli Związek Działaczy Teatralnych Federacji Rosyjskiej, władze Moskwy, galeria „Wmieście” (Razem), w której cała impreza się odbywała, i teatr „Pierieulok”, kierowany przez reżysera i folklorystę Wiktora Nowackiego. „Wertepy” to odpowiednik polskich szopek i jasełek, tradycyjne ludowe przedstawienia kukielkowe związane tematycznie z Bożym Narodzeniem, znane w Rosji od przełomu XVII i XVIII w. Przypuszcza się zresztą, że trafiły do Rosji właśnie z Polski. Samo słowo „wertep” oznacza grotę, w jakiej narodził się Pan Jezus. Wędrowni artyści nosili wykonane przez siebie teatryki-pudełka i pokazywali w dni świąteczne na ulicach miast i wsi przedstawienia o narodzeniu Pańskim, rzezi niewiastki i śmierci króla Heroda.

W imprezie uczestniczyły zarówno zespoły zawodowe: teatry moskiewskie „Brodiażij wiertep” (Wędrowny Wertep) i „Bałaganczik”, grupy z Włodzimierza, Kołomny i Siewierodwinska, jak i teatryki amatorskie, w tym także rodzinne.

Przygotowano na podstawie KAI i informacji własnych

Krótko

Na znak protestu przeciw wojnie w Czeczenii grupa mnichów buddyjskich z Japonii postanowiła wstrzymać budowę Pagody Pokoju w Moskwie. Poinformowali o tym na konferencji prasowej w stołecznym Narodowym Instytucie Prasy główny inicjator przedsięwzięcia i współzałożyciel fundacji „Pagoda Pokoju”, mnich Junsei Terasawa i koordynator projektu Jurij Buchajew.

Świeccy mogą ułatwić wiosnę Kościoła

Fragmenty rozmowy z bp. PIOTREM LIBERĄ, sekretarzem generalnym Konferencji Episkopatu Polski

– Wielki Jubileusz Zbawiciela, w jaki właśnie wkracza Kościół, niesie ze sobą liczne nadzieje. Ojciec Święty w liście „*Tertio millennio adveniente*” mówi np. o wiosnie Kościoła. Na czym polega, czy polegać będzie wiosna Kościoła w Polsce?

– Wiosnę Kościoła dostrzegam przede wszystkim w stale zwiększającej się roli katolików świeckich w Kościele. Ufam, że będzie się ona wyrażać w większej niż do tej pory dynamice świeckich w życiu Kościoła. Mam na myśli przede wszystkim świeckich, którzy są zaangażowani w różnego rodzaju kościelne ruchy apostołskie. Coraz bardziej będzie wzrastać ich znaczenie. Myślę także o pogłębianiu się rodzinnego wymiaru w strukturach Kościoła, rodzinnej atmosfery w relacjach wewnątrzkościelnych.

Nadzieję jest także młodzież. Byliśmy świadkami Europejskiego Spotkania Młodych w Warszawie. Widać było dziesiątki tysięcy młodzieży z całej Europy: z Zachodu i ze Wschodu, zafascynowanej przesłaniem Ewangelii. To dobrze prognozuje na przyszłość. Mam nadzieję, że przyszłe młode pokolenie głębiej odczyta orędzie Ewangelii.

– Czego konkretnie Kościół hierarchiczny oczekuje od świeckich? Jakie miejsce im przynajmniej w wspólnocie Kościoła?

– Oczekuje pomocy, np. w rozpoznawaniu znaków czasu, w rozeznawaniu, czego Bóg pragnie od Kościoła na obecnym etapie dziejów zbawienia. Ludzie świeccy, którzy są bezpośrednio zaangażowani w rzeczywistość ziemską, mogą pomóc Kościołowi hierarchicznemu w byciu bardziej wrażliwym na różne nowe wyzwania czasów. Bóg pragnie dziś od Kościoła tego, czego pragnął od niego od samego początku. Oczekuje, że będzie kontynuował misję zbawienia: „Idźcie i nauczajcie!”. Natomiast konkretne wyzwanie na dziś, u progu Wielkiego Jubileuszu, polega na tym, by Kościół czynił to z nową gorliwością, z większą kreatywnością w poszukiwaniu nowych form czy inicjatyw ewangelizacyjnych.

– Jakie główne zagrożenia polskiego katolicyzmu dostrzega Ksiądz Biskup na progu tej nowej epoki?

– Podstawowym zagrożeniem dla katolicyzmu polskiego – moim zdaniem – może być tendencja do zamykania się w przeszłości. Możemy w jakimś sensie stać się więźniami własnej historii. Zagrożeniem jest brak woli szukania nowych dróg, nowych inicjatyw duszpasterskich. Podczas ostatniej pielgrzymki do Polski Papież często odwoływał się do naszej przeszłości, ale nie po to, aby na historii zatrzymać się, ale by ukazywać, jak wychodzić ku przyszłości, umiając nawracać do tego, co było najbardziej chwalebne w naszej historii. Jak budować mosty łączące

przeszłość z przyszłością, ku której zmierzamy.

Innym zagrożeniem dla Kościoła w Polsce jest powierzchowność interpretacji otaczającej nas rzeczywistości. Każdy Kościół lokalny ma swoje znaki czasu, którym powinien poświęcać wiele uwagi. Zagrożeniem może być też zbyt mała wrażliwość i otwartość na głos Ducha Świętego. Także na to, co Duch Święty mówi przez pasterzy Kościoła. Bieda Kościołowi w Polsce, gdyby stracił wrażliwość na głos Ducha, który przemawia poprzez prawowitych pasterzy: Ojca Świętego i biskupów. Inne zagrożenie to skrajny indywidualizm, czyli nieumiejętność wspólnego działania w ramach Kościoła.

– Kontestacja głosu pasterzy wydaje się specyfiką niektórych Kościołów lokalnych na Zachodzie, w Austrii czy w Niemczech. Czy nam ten bakteł także już zagraża?

– Dostrzegam pewne symptomy takiego sposobu myślenia. Na razie nie przybierają one poważnych i szerokich rozmiarów. Mam nadzieję, że Opatrzność Boża nas przed tym uchroni, ale niebezpieczeństwo istnieje. Nie możemy na nie zamykać oczu. Postawę polemizowania z głosem Kościoła nauczającego dostrzegam w wypowiedziach, które nieraz kwestionują stanowisko takiego czy innego pasterza. Chodzi mi o wypowiedzi niektórych katolików, którzy czasami przedkładają własną opinię nad to, co mówią biskupi. Takie sytuacje niestety mają miejsce.

– Jaki będzie Kościół w Polsce i Kościół w Europie w XXI wieku? Czym będzie różnił się od Kościoła dziś?

– Będzie to z pewnością ten sam Kościół Chrystusowy, jaki był przez dwadzieścia stuleci. Ale równocześnie Kościół XXI wieku będzie Kościołem bogatszym o doświadczenie chociażby mijającego stulecia: zarówno negatywne, jak i pozytywne. Będzie Kościołem jeszcze bardziej dojrzałym, czyli lepiej, pełniej rozumiejącym swe zadania, swoją misję w świecie i społeczeństwie. Kościół XXI wieku będzie się różnił zapewne większą aktywnością w dialogu ekumenicznym; większym zaufaniem do Słowa Bożego. Słowo Boże będzie jeszcze bardziej w centrum niż dotychczas. Kościół XXI wieku będzie też jeszcze bardziej wrażliwym na głos potrzebujących i ubogich. Tak zwana opcja preferencyjna na rzecz ubogich jest charakterystycznym elementem postawy Kościoła po Soborze Watykańskim II. Nie chodzi tu oczywiście tylko o ubóstwo stricte materialne, ale także wielorakie biedy duchowe, jakie obecne są we współczesnym świecie.

– Socjologowie zadają pytanie: czy Kościół XXI wieku nie będzie jednak Kościołem mniejszościowym?

– Nie sądzę. Patrząc na ożywienie religijne, jakie obserwujemy w różnych częściach świata, nie obawiam się, aby groziła nam marginalizacja



Biskup Piotr Libera

wiary w wymiarach socjologicznych. Po roku 1989 nie brakowało „proroków”, którzy przepowiadali, że rychło opustoszeją polskie kościoły i seminaria duchowne. Dzięki Bogu nie spełnił się ten czarny scenariusz.

– Wielki Jubileusz Chrześcijaństwa, w który wkracza Kościół, wielu ludziom kojarzy się przede wszystkim z licznymi celebracjami. Jakie wielkie akcje duszpasterskie charakteryzować będą Kościół w Polsce w roku 2000?

– Działania duszpasterskie Kościoła w Polsce w 2000 r. wyznacza Kalendarium Obchodów Wielkiego Jubileuszu, które zostało przyjęte przez Konferencję Episkopatu Polski. Najważniejsze z nich to narodowa pielgrzymka do Rzymu i do Ziemi Świętej, obchody tysiąclecia metropolii gnieźnieńskiej, centralne uroczystości jubileuszowe w Krakowie, związane z odpustem św. Stanisława, oraz w Warszawie, związane z uroczystościami św. Andrzeja Boboli, czy wreszcie jubileusz świata ludzi pracy, który będzie połączony z majową pielgrzymką do Piekar Śląskich.

Priorytety w pracy ewangelizacyjnej Kościoła w Polsce są analogiczne do realizowanych przez Kościół w innych krajach. W Roku Jubileuszowym skupiać się będą na odnowie naszej relacji z Bogiem, m.in. przez posługę ludziom pragnącym pojednać się z Nim w sakramencie pokuty. Priorytetem będzie więc umożliwienie ludziom szerszego dostępu do źródeł Bożego miłosierdzia. Wiąże się to z uzyskaniem odpustu jubileuszowego. Zatem pierwszeństwem w duszpasterstwie będą objęte sanktuaria i tzw. kościoły jubileuszowe. Biskupi wyznaczyli je w każdej diecezji. Charakterystyczną cechą duszpasterstwa w okresie Wielkiego Jubileuszu będzie ponadto ewangelizacja poszczególnych grup zawodowych. Będzie to się wiązać z licznymi jubileuszami środowiskowymi i stanowymi: robotników, rolników, służby zdrowia, duszpasterstwem młodzieży, dzieci i osób starszych.

– Papież w Roku Świętym wzywa do przebaczenia, darowania długów, pojednania i budowania jedności. Jak ta sprawa będzie wyglądać w naszej ojczyźnie i w naszym Kościele?

– Kościół w Polsce przyłączył się do apelu Ojca Świętego o redukcję zadłużenia krajów ubogich, którym narastające zadłużenie uniemożliwia dalszy rozwój. Zbierano podpisy wśród wiernych. Episkopat wydał jesienią 1998 roku specjalne oświadczenie w tej sprawie. Pojednanie natomiast to długi proces. Można go porównać do drogi, na której są momenty przyspieszenia, ale pojawiają się też przeszkody i trudności. Trzeba czasu, aby zagoiły się rany, by została przezwyciężona niechęć i nienawiść. W każdym z nabożeństw jubileuszowych, które odbywać się będą w obecnym roku, będzie zawarte wezwanie do pojednania z Bogiem i człowiekiem. Chodzi tu też o odbudowywanie jedności, która jest przecież owocem pojednania. Myślę, że inicjatywy podejmowane w Roku Wielkiego Jubileuszu będą sprzyjały budowaniu jedności między ludźmi. Dajmy się porwać przygodzie jedności! Bardzo ważnym zadaniem w obecnym roku jest też budowanie jedności z braćmi odłączonymi. Styczeń obfitować będzie we wspólne nabożeństwa w ramach Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijań. W Gnieźnie w marcu nastąpi spotkanie prezydentów państw europejskich u grobu św. Wojciecha, z którym będzie związane ekumeniczne przesłanie Kościołów z Polski do Europy. Na ukończeniu jest też ekumeniczny przekład Biblii na język polski. Ufam, że ujrzy on światło dzienne właśnie w Roku Jubileuszowym.

Warto podkreślić, że jesteśmy narodem, któremu nie jest obce trudne doświadczenie przebaczenia.

– Warunkiem pojednania jest także ujawnienie prawdy i poznanie win. Czy w perspektywie społecznej, także politycznej, pomoże w tym ustawa lustracyjna?

– Ufam, że tak, ponieważ jest to jeden z elementów procesu, który Papież określa mianem „oczyszczania pamięci”. Związana jest z tym konieczność oczyszczania naszej zbiorowej pamięci, jako narodu. Jest to element konieczny, który będzie sprzyjał procesowi pojednania.

Rozmawiał
MARCIN PRZECISZEWSKI
(KAI)

Spadek nie tylko po NRD

ANDRZEJ GRAJEWSKI

Po 1989 r., kiedy zawałił się system komunistyczny, w różnych krajach próbowano dokonać obrachunku z przeszłością. W większości wypadków okazało się, że jest to doświadczenie niezwykle trudne, zarówno na płaszczyźnie prawnej, jak i mentalnej. Z różnych powodów praktycznie nigdzie nie udało się ukarać osób odpowiedzialnych za funkcjonowanie zbrodniczego systemu. Znaczna część społeczeństw postkomunistycznych nadal obdarza zaufaniem formacje polityczne, zbudowane przez ludzi dawnego systemu z wykorzystaniem środków nagromadzonych w przeszłości.

Warto porównać doświadczenia innych społeczeństw Europy Środkowej, które stanęły wobec podobnych wyzwań i problemów. Przegląd ten wypada zacząć od analizy doświadczenia niemieckiego, jako że to właśnie na obszarze byłej NRD mieliśmy do czynienia z najbardziej kompleksowymi i konsekwentnymi działaniami, mającymi na celu rozliczenie z przeszłością.

„Persilschein”, czyli manowce denazyfikacji

Obywatele Niemiec, przystępując do obrachunków ze spuścizną państwa komunistycznego, mieli głęboko w pamięci próbę rozliczenia z pierwszą niemiecką dyktaturą – hitlerowskim faszyzmem. Tamten przypadek był szczególny, gdyż dokonywał się w warunkach całkowitej klęski państwa, systemu i ideologii faszystowskiej. Wydawać by się mogło, że trudno będzie znaleźć obrońców ludzi odpowiedzialnych za zbrodnie, których zasięg był tak przerażający, że dla ich zwalczania należało w kodeksie karnym stworzyć nową kategorię prawną – „zbrodnie przeciwko ludzkości”. Denazyfikacja odbywała się w Niemczech w wyniku decyzji zwyciężczych mocarstw, zwłaszcza Amerykanów. W 1945 r. w obozach przejściowych internowano blisko 250 tys. osób, z których większość szybko zwolniono bez żadnej odpowiedzialności prawnej. Procesy norymberskie, uchodzące za symbol rozliczenia z faszyzmem, dotyczyły tylko niewielkiej grupy najwyższych funkcjonariuszy partii nazistowskiej – NSDAP oraz państwa i jego aparatu bezpieczeństwa. Na ławie oskarżonych zasiadło 200 działaczy faszystowskich, z których 36 otrzymało najwyższy wymiar kary.

Jednocześnie każdy Niemiec musiał przejść przez tzw. procedurę denazyfikacyjną i wypełnić ankietę na temat swego postępowania w czasach nazistowskich. Pozytywnie zweryfikowani otrzymywali świadectwo, które współcześni, nawiązując do nazwy wybielającego proszku „Persil” iro-

nicznie nazywali „Persilschein”. Już po kilku miesiącach okazało się, że administracja okupacyjna w żaden sposób nie jest w stanie sprawdzić milionów napływających formularzy. Dlatego w 1946 r. z obowiązku sprawdzenia swej przeszłości zwolnionych zostało 10 mln Niemców, nie badano także treści większości z pozostałych 3 milionów ankiet. Ostatecznie wszczęto postępowanie tylko wobec 150 tys. osób, z których jedynie 1500 uznano za „głównych winnych”. Przed izbami orzekającymi stawały często „drobne płotki”, a „brunatni bonzowie” potrafili zręcznie ominąć wszystkie procedury sprawdzające. Dość przypomnieć karierę jednego z największych zbrodniarzy zza biurka – Wernera Besta, zastępcy szefa Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA), odpowiedzialnego za zbrodnie oddziałów specjalnych w Polsce oraz akcje gestapo w okupowanych Francji i Danii. Best w końcu lat 40. został jednym z dyrektorów potężnego prywatnego koncernu i do końca życia pełnił swój urząd, przez nikogo specjalnie nie niepokojony.

Także społeczeństwo nie było przekonane o potrzebie radykalnych rozliczeń. Pod wpływem ogólnoniemieckiej akcji protestacyjnej na przełomie lat 40. i 50. administracja aliancka zmuszona była uwolnić praktycznie wszystkich więźniów faszystowskich, także tych, którym udowodniono udział w ludobójstwie. Oficjalnie Republika Bońska odżegnywała się od dziedzictwa faszyzmu, jednak już w 1950 r. premierem jednego z landów został były członek NSDAP, a w społeczeństwie nie odbywała się żadna debata publiczna na temat odpowiedzialności i winy narodu niemieckiego za zbrodnie nazizmu. Dopiero proces Eichmanna, szefa referatu żydowskiego w Głównym Urzędzie Bezpieczeństwa Rzeszy, odpowiedzialnego za eksterminację narodu żydowskiego wstrząsnął sumieniami nowego pokolenia Niemców, które zaczęło zadawać swym rodzicom pytania o przeszłość. Fakt ten, jak również tzw. procesy oświeceniowe we Frankfurcie n. Menem, uważyli część opinii publicznej na historyczny obowiązek rozliczenia się ze zbrodniami, jakich dopuścili się Niemcy w czasie II wojny światowej. Nigdy jednak nie były to działania konsekwentne i przeważała teza, że społeczeństwo, aby zakończyć proces integracji w nowych demokratycznych strukturach, potrzebuje okresu „pewnej ciszy”. Tylko wśród niemieckich elit intelektualnych trwała debata o wymiar winy i odpowiedzialności za najtragiczniejsze doświadczenie w dziejach Niemiec.

Dyskretny urok DDR-u

Niemiecka dyskusja o rozliczeniach otrzymała nowy impuls po zjednoczeniu Niemiec w 1991 r., kiedy po otwarciu archiwów partyjnych i państwowych ukazany został totalitarny charakter systemu „pierwszego niemieckiego państwa robotników i chłopów”, jak głosiła oficjalna propaganda partyjna. Trudno uwierzyć, że dla pilnowania ponad 70 milionów Niemców w III Rzeszy potrzebny był aparat

bezpieczeństwa liczący zaledwie kilkanaście tysięcy funkcjonariuszy różnych formacji bezpieczeństwa, natomiast w państwie Honeckera, w 1989 roku zamieszkanym przez 17 mln obywateli, na straży władzy partii stało 91 tys. oficerów i żołnierzy Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego – Stasi, wspomaganych przez armię 260 tys. tajnych współpracowników. Obliczono także, że w ciągu istnienia NRD w strukturach bezpieczeństwa zatrudnionych było w sumie ponad 900 tys. osób. Dlatego społeczeństwo byłego NRD postanowiło, że jądrem rozprawy z komunizmem będzie prawo każdego obywatela do uzyskania wglądu w swoje akta. Celowi temu służy Urząd Federalnego Pełnomocnika ds. Akt Byłego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego NRD, zwany potocznie Urzędem Gaucka.

nych przez aparat NRD, które w momencie, gdy ich dokonywano, były sankcjonowane przez ówczesny wymiar prawa. W sumie rozpoczęto dochodzenie w sprawie 62 tys. przestępstw, jakich dopuściło się państwo wobec obywateli w czasach NRD. Akt oskarżenia skierowano już jednak tylko wobec 1000 funkcjonariuszy dawnego systemu, a do skazania doprowadzono zaledwie w 500 przypadkach. W zdecydowanej większości były to kary w zawieszeniu.

„Chcieliśmy sprawiedliwości, a otrzymaliśmy jedynie państwo prawa, które skutecznie broni dawnych oprawców partyjnych” – stwierdzali z rozczarowaniem przedstawiciele dawnych ruchów dysydenckich w NRD. Większość liderów SED skorzystała na zjednoczeniu państw niemieckich, przechodząc na wysokie – według



Czy historię można wyrzucić na śmietnik?

Jednocześnie w ramach rozliczeń praktycznie zrezygnowano z jakichkolwiek prób ukarania funkcjonariuszy byłego reżimu. Wyjątkiem były tylko sprawy o strzelanie na murze granicznym, w których skazano kilkanaście osób, głównie w zawieszeniu. Bajecznie ułożyli sobie życie byli oficerowie wywiadu (HVA) Stasi. Ustalono, że grupa 500 oficerów w 1990 r. wyprowadziła z kasy resortu ok. 200 mln DEM. Inni umiejętnie „sprywatyzowali” wiele działek budowlanych, mieszkań i warsztatów służbowych.

Szczęśliwą i wyjątkową w sytuacji niemieckiej była możliwość sięgnięcia po kadry z zachodnich landów przy tworzeniu zrębów administracji państwowej. Z pracy musiało odejść 6 tys. energetycznych urzędników. Miało to także ogromne znaczenie w procesie tworzenia nowego sądownictwa. Wymieniono blisko 70 proc. sędziów i prokuratorów. Jednocześnie niemiecki wymiar sprawiedliwości często stawał bezradny wobec problemu ukarania sprawców wielu przestępstw popełnio-

norm RFN – emerytury albo rozwijając prywatne przedsiębiorstwa, gdyż tylko oni mieli wcześniej dostęp do kapitału i kontaktów biznesowych na Wschodzie i Zachodzie. Postkomunistyczna partia PDS stanowi jedną z najważniejszych sił politycznych na obszarze byłych landów wschodnich, a premier Brandenburgii Manfred Stolpe, któremu udowodniono wieloletnią współpracę ze Stasi, bije wszelkie rekordy w rankingach oceniających poziom zaufania społecznego.

Okazało się, że silna i bogata RFN nie była w stanie, a także nie chciała, przeprowadzić radykalnej operacji rozliczenia z przeszłością. Skoncentrowano się na oczyszczeniu życia publicznego z agentury oraz stworzeniu sprawnego i niezawisłego wymiaru sprawiedliwości we wschodnich landach. Przystąpiono także do bardzo szerokiego programu opracowania historii NRD, zakładając, że najważniejsza będzie ocena przeszłości, jakiej dokonają nowe pokolenia, żyjące już w zjednoczonych Niemczech.

Handel zmienia życie

MICHAŁ GÓRA

Jednym z nowych elementów miejskiej przestrzeni są – rosnące jak grzyby po deszczu – super- i hipermarkety. Czy jednak ich przydatność równoważy uciążliwość i ujemne skutki, jakie wywołują?

Demokracja spowodowała, że „mieszczuch” stał się nie tylko bardziej wolny, ale również poczuł się właścicielem przestrzeni, w której żyje. Za tym poszedł wzrost odpowiedzialności za tę przestrzeń. Największym katalizatorem zmian w mieście jest jednak motoryzacja i wzrost mobilności. One spowodowały pojawienie się praktycznych dylematów: korzystać ze starych centrów handlowych czy z nowych supermarketów, mieszkać w zwartej zabudowie głównych dzielnic czy „wynieść się” na przedmieścia.

„Zmiany w naszych miastach idą generalnie w dobrym kierunku. Dotyczą one nie tylko estetyki czy przestrzeni i symboliki, ale również mentalności ludzi, którzy nagle uświadomili sobie, że miasto, w którym mieszkają, jest ich miastem, że warto zaświecić choinkę na swojej posesji, itd.” – uważa prof. Wojciech Świątkiewicz, socjolog z Uniwersytetu Śląskiego. Transformacja towarzysząca dwa – charakterystyczne dla społeczeństw podlegających jej – zjawiska: wpływ aktywności ze stref śródmiejskich i wzrost konsumpcji. Ich głównym przejawem jest popularność hipermarketów. Schłodnie i czyste, ale zwykle banalne w formie, coraz gęstszymi sieciami okalają tereny zabudowane, przyciągają iluminacjami, kuszą produktami i usługami. Prof. Franciszek Piontek z Akademii Ekonomicznej w Katowicach twierdzi, że „supermarkety powinny znajdować się poza granicami miasta, bo inaczej niszczą mały handel. Zrywają też więzy między sprzedającym a kupującym, które są niezwykle istotne również z ekonomicznego punktu widzenia”. Potwierdza to opinia polskich i zachodnich specjalistów. Ich zdaniem, supermarkety nie powinny znajdować się w odległości tzw. dojścia pieszego od dzielnic mieszkalnych.

Hipermarkety odgrywają nie tylko rolę ośrodków kompleksowego handlu i zaspokajania konsumpcji. W naszej – wciąż jeszcze zbyt szarej i noszącej znamiona dawnej „siermiężności” – rzeczywistości kreują też nowe kulturowe modele zachowań oraz estetykę. Uporządkowanie wnętrza, sprawna i miła obsługa, ozdoby i ogólna atmosfera to w jakimś sensie wzory pozytywne. „Moi parafianie chodzą do supermarketu. Obcują z ładnym obejściem i schludnymi lokalami. Muszę brać to pod uwagę, urządzając otoczenie kościoła, bo nie wypada, aby tam było lepiej. Widząc coś przyjemnego, mają też większe wymagania estetyczne” – zauważa proboszcz jednej z budujących się parafii. Zdaniem prof. Wojciecha Świątkiewicza, „to modelowanie postaw powoduje zachowania pożądane i kulturowo oczekiwane. Nie waham się stwierdzić, że supermarkety na tym etapie naszego rozwoju społecznego pełnią pozytywną rolę wzorotwórczą. Odwiedzając je, ludzie nabierają szacunku do promowanych przez nie dobrych postaw. W konsekwencji sami

będą je wprowadzać i oczekiwać od innych instytucji”.

Niestety, supermarkety proponują klientom również wzorce negatywne. Wytwarzają, a nawet narzucają nieuzasadnione potrzeby. Innym niepokojącym problemem, jaki stworzyły, jest nadmierne wykorzystywanie pracowników najemnych i pozbawianie ich weekendowego – w tym niedzielnego – wypoczynku. „Co z tego, że mamy jeden dzień wolny w tygodniu, skoro nie ma nawet gdzie pójść czy spotkać się z przyjaciółmi, bo oni wtedy pracują. Natomiast w niedzielę ja zaiwianiam tutaj” – takie głosy rozżalenia to reguła w prywatnych rozmowach ze sprzedawcami w supermarketach. Podobne zdanie ma wielu właścicieli niewielkich sklepików w hipermarketach. – „Handel niedzielny na naszych specjalistycznych stoiskach – może poza okresem świątecznym – nie jest wcale bardziej opłacalny niż w tygodniu, ale musimy mieć otwarte, bo taki obowiązek narzucają nam umowy dzierżawne”.

Szermujący sloganem: „mam prawo kupić lodówkę w niedzielę” obrońcy całotygodniowego handlu zwykle zarzucają swoim przeciwnikom, że nakładają religijne pęta na zachowania i potrzeby świeckiego społeczeństwa. Powinni jednak wziąć pod uwagę, że celem wypoczynku niedzielnego jest nie tylko umożliwienie praktyk religijnych. Znaczenie wolnego dnia Pańskiego tkwi w fakcie rezygnacji z pracy zarobkowej, będącej podstawą ludzkiej egzystencji, po to, aby obchodzić święto we wspólnocie uświadomić sobie, co jest rzeczywiście sensem istnienia. Jest to wbrew pozorom istotne również w świeckim państwie, ponieważ społeczność chrześcijańska nie jest jakimś abstrakcyjnym „towarzystwem”, ale żyje w nim „tu i teraz” przyjmując zobowiązania wobec Boga i oddaje Mu cześć również przez odpowiednie potraktowanie odpoczynku. Mówi o tym wyrażenie Katechizmu Kościoła Katolickiego w punkcie 1193, gdy nazywa niedzielę „dniem zgromadzenia liturgicznego,



MAŁE PIKARA

dniem rodziny chrześcijańskiej, dniem radości i odpoczynku po pracy”.

Na tę – wywołującą ostatnio duże emocje – kwestię należy spojrzeć także z innej perspektywy. „Z punktu widzenia zrównoważonego rozwoju, do którego odwołuje się w art. 5. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, człowiek ma prawo nie tylko do zaspokajania swoich potrzeb, ale również do pielęgnowania wartości. Odpoczynek człowieka jest potrzebą i wartością. Ma zresztą także wielkie znaczenie w ekonomii opierającej się na równowadze trzech kapitałów – gospodarczego, przyrodniczego i ludzkiego. Nie akceptują tego jednak zwolennicy ekonomii jednowymiarowej – rozumianej jako robienie pieniędzy” – ostrą opinię prof. Franciszek Piontek popiera wnioskami ONZ-owskiej Konferencji w Rio na temat zrównoważonego rozwoju oraz społecznymi encyklikami *Sollicitudo rei socialis* i *Populorum progressio*. – „Chcę jeszcze zwrócić uwagę tym, którzy rezygnują z wartości odpoczynku, że mają znakomitych przodków w Komunii Paryskiej (jedenastodniowy tydzień pracy) i we władzach Korei Płn., które administracyjnie zlikwidowały niedzielę”.

O rozwoju lub zaniku niedzielnego handlu i spędzania czasu w supermarketach zadecydujemy tylko my – klienci. Cała sytuacja ma wprowadzić trzech „udziałowców”. Oprócz kupujących są oczywiście właściciele, ale od nich nie spodziewamy się zbyt

wiele, oraz pracownicy – ci jednak mają najmniej do powiedzenia w tej kwestii. To jednak od nas w gruncie rzeczy zależy, czy działanie „świętyń konsumpcji” będzie opłacalne w niedziele i czy tysiącom sprzedawców będzie przysługiwał wypoczynek wtedy, gdy mają do tego prawo.

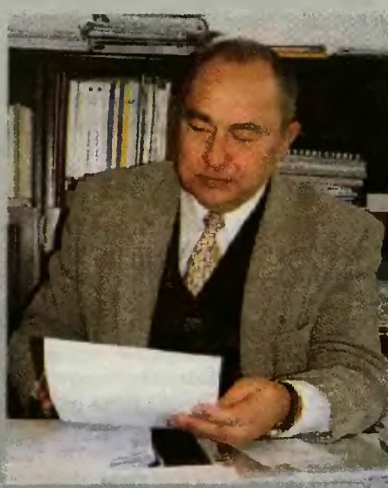
Kulturowe wpływy zjawiska, jakim jest supermarket, mają swój awers i rewers. Socjologowie odnotowują, że z powodu coraz szerszego wachlarza propozycji na spędzanie czasu, supermarket stał się miejscem spotkań i życia rodzinnego, chociaż nie do tego jest przeznaczony. Prof. Wojciech Świątkiewicz ocenia, że „to już jest zjawisko szkodliwe, choć nie odpowiada za nie supermarket. Nie demonizujmy go. Propozycje supermarketu wypełniły jedynie pewną lukę. Zło tego przerosła funkcja ma przyczynę w pustce społeczno-kulturalnej wielu miast”. Jest to tym bardziej niebezpieczne, gdy supermarket staje się substytutem całego towarzysko-rekreacyjnego życia człowieka, gdy wyczerpuje wszelkie formy kulturalnej aktywności. A dla części ludzi tak jest. W tej sytuacji nie wystarczy obrażać się na niedzielne „Polaków wędrowki” po hipermarketach. Zmieniać się one dopiero wraz z pojawieniem się nowych atrakcyjnych propozycji na spędzenie wolnego czasu w miastach i na sposób „konsumowania” wartości, jaką jest niedziela.

Nie wszędzie pożądane

Z prof. ZYGMUNTEM ZIOBROWSKIM, dyrektorem Instytutu Planowania Przestrzennego i Gospodarki Komunalnej w Krakowie, rozmawia Michał Góra

– Co zadecyduje o atrakcyjności dzisiejszego centrum miasta?

– Przede wszystkim centra muszą podnosić swoje walory estetyczne, aby stać się swoistym „salonem miejskim”. Wtedy zwiększa się ich atrakcyjność dla rozmaitych form działalności turystycznej, handlowo-usługowej i biznesowej. Dla dobrze prezentującego się i zorganizowanego centrum nie będzie konkurencją żaden „super-hiper-market”. Nie waham się stwierdzić, iż tradycyjne centra – modernizowane, ładnie oświetlone, ciekawie zaprojektowane, dostępne komunikacyjnie – mogą być atrakcją tury-



styczną dla mieszkańców miast. W Polsce taką rolę spełnia nieźle centrum Krakowa, a powoli widać to również w innych miastach. Pojawienie się nowoczesnych sklepów, specjalistycznych usług, sezonowych dekoracji czy ciekawych propozycji na spędzenie wolnego czasu dla rodziny lub spotkań towarzyskich uczyni z każdego centrum „miejski salon”, do którego będzie się chciało często zaglądać.

– Na czym powinna opierać się polityka zarządów polskich miast wobec wielkich inwestorów handlowych i firm eksploatujących supermarkety?

Wiek emerytów

JOANNA JURECKO-WILK

W nowym stuleciu Polska najprawdopodobniej nie osiągnie 40 mln ludności. W nadchodzących latach pogłębią się niekorzystne tendencje, które zmuszą demografów do korekty prognozy ludnościowej sporządzonej przed trzema laty. Przyrost naturalny nadal będzie mały, a jedyną szansą na zwiększenie liczby ludności jest wzrost imigracji po przyłączeniu Polski do Unii Europejskiej.

Według szacunkowych danych Głównego Urzędu Statystycznego, w końcu 1999 roku ludność Polski liczyła 38 654 tys. Jeszcze w połowie lat osiemdziesiątych przybywało nas rocznie około 350 tys. osób. W ubiegłym roku po raz pierwszy po wojnie ubędzie nas o około 13 tys. osób. Demografowie tłumaczą, że jest to skutek zmian obyczajowych i ekonomicznych. Idąc śladem państw zachodnich, będziemy się rozwijać gospodarczo, ale równocześnie będziemy się starzeć. Symptomy tych procesów widoczne są w Polsce już od połowy lat dziewięćdziesiątych.

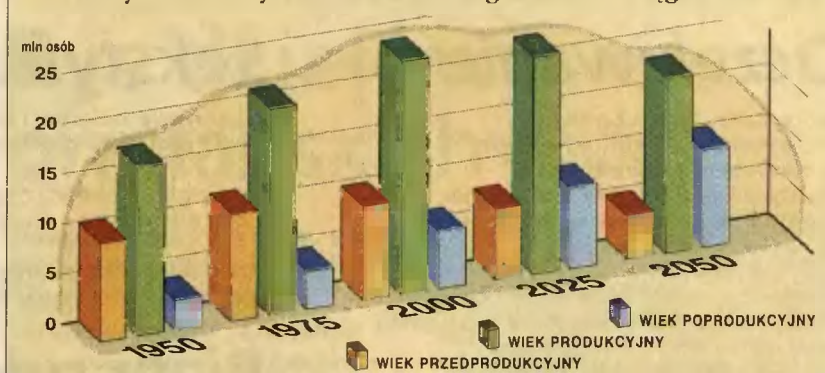
Malejący przyrost

W ubiegłym roku po raz pierwszy zanotowano około 1 tys. zgonów więcej niż urodzeń. Nie oznacza to wcale, że wzrosła liczba zgonów, ale że rodzi się coraz mniej dzieci. W 1983 roku urodziło się 723 tys. małych Polaków. W ubiegłym roku prawie o połowę mniej. Od dawna już nie jest utrzymana prosta zastępowalność pokoleń, a 1,43 dziecka, które statystycznie posiada polska rodzina, jest jednym z niższych wskaźników w Europie. Nic nie wskazuje na to, żebyśmy w najbliższych dziesięcioleciach mieli kłopoty z wyżem demograficznym.

Jest to zaskoczeniem dla samych demografów, którzy na podstawie zwiększającej się liczby zawieranych małżeństw i malejącej liczby rozwodów prognozowali, że przybędzie także dzieci. Tymczasem model polskiej rodziny upodabnia się do wzorców zachodnioeuropejskich.

– Kobiety coraz później decydują się na małżeństwo i macierzyństwo. Okres największej rozrodczości przesunął się z 22–24 lat do 25–29. Nie bez znaczenia są warunki ekonomiczne, sytuacja kobiet na rynku pracy. Młodzi ludzie częściej niż dawniej podejmują studia, robią karierę zawodową. Konkurencja na rynku pracy,

Zmiany struktury ludności według wieku w ciągu stulecia



obawa przed utratą stanowiska powstrzymują kobiety przed decyzją o kolejnym dziecku – tłumaczy prof. Janusz Witkowski, wiceprezes GUS.

Dłuższe życie

Od początku lat dziewięćdziesiątych spada liczba zgonów. Nadal prawie połowa przypadków spowodowana jest chorobami układu krążenia, a jedna piąta nowotworami złośliwymi. Znacząco zmniejsza się także umieralność niemowląt, chociaż nadal jest ona wyższa niż w Europie Zachodniej. W ubiegłym roku na 1000 noworodków w pierwszym roku życia zmarło dziewięć osób. Na początku lat dziewięćdziesiątych wskaźnik ten był ponaddwukrotnie wyższy. Mniejsza umieralność wyraźnie wydłużyła w ostatnich latach życie statystycznego Polaka. W porównaniu z 1991 r. kobiety żyją o 2 lata dłużej, a mężczyźni o 2,8.

Przyrost naturalny jest czynnikiem, który w głównej mierze decyduje o liczbie ludności. Jeszcze do niedawna znaczny wpływ na nią miały migracje zagraniczne. W prawie całym okresie powojennym więcej osób opuszczało Polskę, niż w niej się osiedlało. W ubiegłym roku saldo również było ujemne, chociaż wyniosło zaledwie 12 tys. Wzrosła liczba tych, którzy przyjeżdżają do Polski na stałe. I właśnie w tej tendencji demografowie upatrują nadzieje na zwiększenie ludności Polski w następnych dziesięcioleciach. Jednak do roku 2005 prawdopodobnie utrzyma się niewielka nadwyżka emigracji nad imigracją.

Raczej nie przybędzie

Prognozy demograficzne na najbliższe ćwierćwiecze nie są optymistyczne. Biorąc pod uwagę fakt, że przesuwa się wiek zawierania małżeństw oraz to, że z 5 do 20 proc. wzrósł odsetek kobiet, które w ogóle wychodzą za mąż, nie ma dużych szans na powiększanie rodzin. Wprawdzie demografowie przewidują, że począwszy od tego roku panny i kawalerowie będą bardziej skłonni do zawierania małżeństw, jednak wiek, w którym kobiety będą decydowały się na założenie rodziny prawdopodobnie wzrośnie przeciętnie do 26 lat.

Z odkładaniem macierzyństwa wiąże się mniejsza liczba dzieci. Demografowie już teraz obserwują, jak drastycznie zmniejszyła się liczba kobiet rodzących w wieku poniżej 25 lat. Obecnie świeżo upieczona mama ma przeciętnie 27 lat. W 2015 r. prawdopodobnie będzie miała 29 lat. Wzrośnie również odsetek kobiet bezdzietnych.

Wiek seniora

1999 r. był obchodzony jako Rok Seniora, wydaje się jednak, że cały XXI wiek będzie stuleciem ludzi starszych. Jako społeczeństwo będziemy się starzeć coraz intensywniej. W najbliższych latach nadal będzie się zmniejszała umieralność, zwłaszcza wśród ludzi w średnim wieku. W ciągu ćwierćwiecza długość życia mężczyzn powinna wzrosnąć o dalszych pięć lat (do 74), a kobiet o cztery lata (do 81).

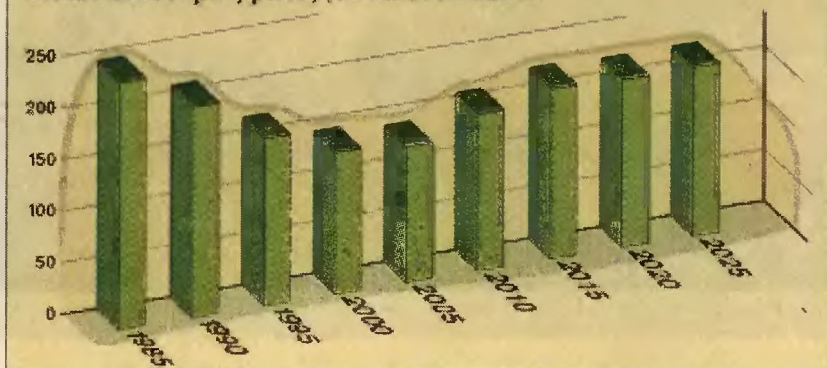
Przez najbliższe kilkanaście lat przyrost naturalny będzie jeszcze dodatni, za sprawą wchodzących w dorosłość roczników wyżów demograficznych. Jednak już od 2018 r. przyrost będzie ujemny. Starzenie się społeczeństwa będzie nieuchronne.

Przez najbliższe dziesięć lat liczba osób w wieku produkcyjnym będzie wzrastać co roku o około 170 tys. osób, później jednak zacznie systematycznie spadać. Pod koniec ćwierćwiecza będzie o około milion osób mniejsza od teraźniejszej.

Obecnie młódzież do 18. roku życia to grupa ludwie dwukrotnie większa od osób w wieku poprodukcyjnym. Około roku 2017 liczby te się wyrównają, potem już ludzi starszych będzie więcej niż młodzieży.

W ogólnej prognozie demografowie przewidują, że do roku 2005 liczba ludności Polski zmniejszy się o około 30 tys. osób. Później nieco wzrośnie, by w roku 2015 osiągnąć 39 mln osób. Począwszy od 2019 roku znowu będzie nas ubywało i będziemy coraz starsi. Na półwiecze Polska prawdopodobnie będzie liczyła 35 mln mieszkańców. Prawie co czwarty mieszkaniec naszego kraju będzie emerytem.

Liczba dzieci przypadająca na 100 kobiet



– Każda decyzja lokalizacyjna wymaga uprzedniej oceny skutków, jakie wywoła dana inwestycja. Decyzje te mają bowiem skutki długofalowe i podejmowane są w imieniu społeczności dzielnic czy całych miast. Trzeba pamiętać, że inwestorom zwykle się spieszy, więc wywierają naciski na zarządy miast, a pośpiech jest zwykle złym doradcą. Dlatego władze muszą prowadzić systematyczną obserwację procesów rozwojowych, w tym związanych z budową hipermarketów. Druga kwestia to badanie nie tylko wpływu hipermarketów na otoczenie ze względów komunikacyjnych, a więc ilości samochodów i spalin, ale także przez pryzmat estetyki przestrzeni publicznej. Nie wnoszą do niej przecież nic cenne produkty architektury „klockowo-pudełkowej”. Dziś władze miast mają możliwość wykorzystania doświadczeń miast na Zachodzie.

– Jak tego typu praktyki wyglądają w innych krajach?

– Miasta Europy Zachodniej traktują hipermarkety jako odrębną kategorię użytkowania terenu. Dla ich lokalizacji tworzą osobne – dosyć ostre – kryteria. Skrajnym przykładem jest Norwegia, która ustawowo zabroniła budowy hipermarketów w granicach miast. W Niemczech obowiązuje zasada zróżnicowania funkcji handlowej na wiele zadań bardziej skonkretyzowanych oraz zróżnicowania architektonicznego. Może to właśnie jest sposób na nasze bolączki. Zaś w naszych planach usługi komercyjne to „worek”, do którego można wsadzić sklepik, hotel i potężny supermarket. W Polsce większość planów miejscowych nie ma różniczeń. Spróbujmy w tej sytuacji zweryfikować plany, którymi dysponujemy. Wystarczy ustalić, w których kwartałach miast zlokalizowanie hipermarketu będzie ce-

lowe, a gdzie wręcz szkodliwe i niepożądane.

– Jaka wobec tego powinna być optymalna odległość kompleksów supermarketów od centrum miasta?

– To zależy od wielkości supermarketu. Wielkie centra handlowe na Zachodzie są umiejscawiane poza miastami, tam byłyby dostępne też z innych metropolii. Słynne centrum „Euromarket” pod Newcastle znajduje się przy węźle autostradowym, więc mogą do niego wstąpić podróżujący z odległych miejscowości. Sensowność lokalizacji powinna zależeć od wielkości inwestycji handlowej. Dlatego w Polsce urbariaści, a za nimi ustawodawcy, powinni ustalić kilka kategorii funkcji komercyjnych, dla których kryteria lokalizacyjne byłyby zróżnicowane.

– Dziękuję za rozmowę.

EWA TOMASZEWSKA

Oczekiwanie

Ani omszałe, żyjące kamienie,
ani skrywające obietnice paprocie,
ze zwiniętymi w spirale liśćmi,
nie objawiają form w nich utajonych.
Dąbrowy pogrążone w wilgoci i cieniu
od wieku czekające na przyrost nowych stoi,
skupione jedynie na rozwoju i trwaniu,
napętniać powinny przecuciem kłęski
umysły chcące pożreć wszystkie możliwości.
Wyobraźnia łączy przyszły wybór
z biciem w dzwony dochodzącym
z niedalekiej wioski,
gdy przy drodze paż królowej zawiśł
na jedwabnej nitce
i śpi w poczwarcie twardej, jak zwinięty listek
przygotowany do kolejnej zimy.

Rozwaga i róża

Tu wysoko deszczom nie było widać końca
i wśród ostów rozkwitła wybujała róża
na dzikim już owocującym krzewie.
Tu wpatruje się w nią bezsennym okiem
wyciosana tysiącem sekretów rozwaga,
dziewicza karmicielka wędrownego tchnienia,
które wiezie górską ścieżką między przepaściami
tych, co domu poszukują w Drodze.
Tu górując nad okaleczoną ziemią
wsluchuje się w atonalne dzwonki owiec,
ponad zmierzchem ginących torfowisk,
spustoszeniem kolorów oraz dreszczem cienia.

Do Magdaleny

Dobrym nie tylko to jest,
co takim się nam wydaje.
Błogosławionym grzech jest i wina,
ale także żywo pracująca pamięć.
Kim byłabyś dzisiaj, Magdaleno,
bez pamięci o swoich upadkach.
Zbiorowe sumienie
wzięłoby i Ciebie w swe ramiona,
pomimo, Magdaleno,
Twego nawrócenia.

Sekstyna

Wiatr niesie kwiatów i traw pyłących woń,
czesze pastwiska obłoków i łąki.

Struny gitary potrąca czyjaś dłoń,
a niepewne serca – muzyka Drogi.

I tak budzimy się ze złego snu,
ból poniżenia ofiarując Bogu.

Biały rulon

Rozwija się we mnie długi, biały rulon,
list, który czytam na kwitnącej łące,
wpatrzona w piękno przez Ciebie wybrane,
pełna współczucia dla maestrii kolumn
i stiukowych aniołów, które porzuciłeś
dla prążącego nad głowami słońca.
W nim falujemy wokół Ciebie jak trawy.
Szukam ochłody na posadzkach z kamienia,
wsluchuję się w echa Twych dalekich kroków,
odchodzę w cień drewnianych polichromii,
by w dębowych ławach odnaleźć schronienie,
w południe, gdy świat za drzwiami płonie.

Czas Przemienienia

Tamta noc, gdy bielila się droga,
a nad nią księżyc niczym Hostia
wzniesiony był na niebie,
tamta letnia noc,
bieląca się jak gołąb,
nie rzucała cienia.
Bo noc nie ocienia tego, co jaśnieje.
Z głębi nocy adoruje
przed barwą i dźwiękiem
intencję intencja
w Czasie Przemienienia.
I oto łaska staje się dostępną.
I oto w łasce wszyscy trwamy
na drodze, którą jutro wyruszymy
stąd w nieznaną.

(Wiersze Ewy Tomaszewskiej pochodzą ze zbioru *Podzielona róża*, który ukazał się niedawno nakładem Wydawnictwa „W drodze” w Poznaniu)



Księgarnia

Album „Górny Śląsk. Ziemia nieznana” opublikowany przez wydawnictwo Videograf II w Katowicach, stanowi przykład znakomitej nowoczesnej sztuki edytorskiej. Na kilkaset kolorowych fotografiach autorstwa **Romana Kuci** oglądamy, ku swemu zdumieniu, obrazy Śląska, którego w naszym codziennym zabieganiu na ogół nie dostrzegamy. Rezydencje, miasta historyczne, kolonie robotnicze, kościoły i życie religijne, wreszcie przyroda – oto główne cykle tematyczne książki tworzące szlak wędrówki po *ziemi nieznanej*. Doskonale technicznie zdjęciom towarzyszy obszerny, wielowarstwowy komentarz historyczny **Doroty Głazek**. Sporo miejsca poświęcono m.in. sztuce i architekturze sakralnej, w tym także drewnianej. Wielokrotnie zaskakuje nas uroda krajobrazu oraz bogactwo i piękno górnośląskiej przyrody. Trudno o lepszą i bardziej udaną „wizytówkę” regionu, który w oczach przeciętnego człowieka uchodzi za szary, bezbarwny lub wręcz przytłaczający.



Audio

Po fonograficznym przypomnieniu repertuaru Salonu Niezależnych i wyborze najlepszych utworów Jana Krzysztofa Kelusa doczekaliśmy się kolejnej płyty, bez której polski rynek muzyczny byłby zdecydowanie uboższy. Na sklepowe półki trafiła płyta z **najciekawszymi piosenkami Jacka Kleyffa**. Co proponuje nam tym razem? Od muzycznych, pełnych ironii, społecznych felietonów śpiewanych jeszcze z kabaretem Salon Niezależnych po proste, filozoficzne rozprawy wykonane z akompaniamentem Orkiestry Na Zdrowie. Jacek Kleyff to przede wszystkim świetne teksty. Tym razem nie tylko one przykuwają uwagę słuchacza. Zaskakują również muzyczne aranżacje. Czasami piosenki, gdy zagrane są z Michałem Lorencem i orkiestrą Des Orient, przypominają misterne ballady. Są też klasyczne piosenki country i utwory jakby żywcem wyjęte z repertuaru kapeli Czerniakowskiej (znakomity utwór *Mickiewicz*). Płytę kończą pieśni wyraźnie zainspirowane kulturą Orientu.



Wideo

Ostatnie takie lato. Lato 1977, osada w pobliżu Dublina. Frankie Griffin zdaje ostatnie egzaminy w szkole średniej, które zdecydują, czy będzie mógł się dalej kształcić i na jakiej uczelni. Rodzice Frankiego są nieco ekscentryczni. Ojciec żyje w dużej mierze w świecie Szekspira, natomiast ciężar prowadzenia domu spoczywa na żonie aktora. „Ostatnie takie lato” Davida Keatinga, twórcy znanych filmów dokumentalnych, jest nostalgiczną opowieścią o młodych ludziach przekraczających próg dojrzałości. Na uwagę zasługują wyrażone zarysowane sylwetki pierwszoplanowych bohaterów filmu. Autor nie ukrywa ich wad, ale traktuje ich z sympatią, choć czasami w charakterystyce postaci posługuje się humorem nie najwyższego lotu.
Reżyseria: David Keating; wyk.: Jared Leto, Catherine O'Hara, Christine Ricci, Gabriel Byrne, Stephen Rea, Lorraine Pilkington, Jason Barry; Irlandia/Wielka Brytania/Dania 1996 r.



Notowanie nr 145

od 03.01 do 11.01.2000

1. DO MOICH BRACI I SIÓSTR, LUDZI W PODESZŁYM WIEKU. LIST OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWEŁA II
Wyd. M. Kraków, Wyd. Pallottinum, Poznań

2. ZAPACHY, OBRAZY, DŹWIĘKI. WYBÓR ESEJÓW I ROZMÓW
ks. J. Szymik, Wyd. Księgarnia św. Jacka, Katowice (1)

3. KSIĄDZ NA MANOWCACH
J. Tischner, Wyd. Znak, Kraków (5)

4. PRACA NAD WIARĄ
J. Salij OP, Wyd. W drodze, Poznań

5. KRÓTKI PRZEWODNIK PO MSZY ŚW.
T. Kwiecień OP, Wyd. Kairos, Kraków

6. KAŻDA OSOBA JEST HISTORIĄ ŚWIĘTĄ
J. Vanier, Wyd. W drodze, Poznań (6)

7. BYĆ DLA, CZYLI MYŚLEĆ SERCEM
Z ks. bp. Alfonsem Nossolem rozmawia ks. J. Szymik.
Wyd. Księgarnia św. Jacka, Katowice

8. DZIEJE POLSKI OPOWIADANE DLA MŁODZIEŻY
F. Koneczny, Wyd. Antyk, Warszawa

9. PISMO ŚW. STAREGO I NOWEGO TESTAMENTU (BIBLIA TYSIĄCLECIA)
Wyd. Pallottinum, Poznań

10. BOGU MÓWI SIĘ – TAK
J. Twardowski, Wyd. Księgarnia św. Wojciecha, Poznań

Lista została sporządzona na podstawie danych z następujących księgarni:

- * Księgarni św. Jacka, Katowice, ul. 3 Maja 18
- * Księgarni św. Jana Bosko, Warszawa, ul. Kawęczyńska 53
- * Księgarni św. Stanisława BM, Kraków, ul. Wiślna 12 a
- * Księgarni św. Pawła, Lublin, ul. Krakowskie Przedmieście 42
- * Księgarni św. Wojciecha, Poznań, pl. Wolności 1
- * Księgarni „W drodze”, Kraków, ul. Stolarska 10
- * Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław, pl. Katedralny 19

Numery w nawiasach oznaczają miejsce książki w poprzednim notowaniu „Listy”.
Kolejne wydanie „Listy” za dwa tygodnie.

W krakowskim Muzeum Narodowym

Rys dziejów ormiańskich

Zawdzięczamy im m.in. strój staropolski, w tym żupany i pasy słuckie, szable – karabele, pieśni „Chwalcie łąki umajone” i „W krzyżu cierpienie”.

Mowa o Ormianach polskich. Przez setki lat obecności na terenach Rzeczypospolitej służyli krajowi osiedlenia jako kupcy, rzemieślnicy, ziemianie, duchowni, artyści, nie zapominając o dawnej ojczyźnie. Ormianie łatwo asymilowali się kulturowo i religijnie, zachowując jednak pewne odrębności. Fenomenem religijnym było istnienie na terenie Rzeczypospolitej arcybiskupstwa obrządku ormiańsko-katolickiego (pozostałością tego obrządku na terenie obecnej Polski są dwie parafie: w Gliwicach i Gdańsku). Próbą przybliżenia ormiańskiego dorobku cywilizacyjnego w Polsce jest, opracowana przez Beatę Biedrońską-Słotwą, wystawa „Ormianie polscy. Odrębność i asymilacja”, którą do 30 stycznia br. można oglądać w Nowym Gmachu Muzeum Narodowego w Krakowie. „Jacy byli, czym wyróżnili się w dziejach Rzeczypospolitej, że ciągle wzbudzają duże zainteresowanie: jaka była ich sztuka i jak związała się ze sztuką polską – to najważniejsze z zagadnień, które powinna przybliżyć wystawa” – napisała autorka ekspozycji.

Świadectwem wysokiej kultury religijnej Ormian są m.in. pokazane na wystawie bogato ilustrowane ewangelizacje. Misterność roboty rzemieślników ormiańskich można podziwiać, obserwując m.in. dwunastowieczny relikwiarz ze Skarba Koronnego na Wawelu, krzyże

relikwiarzowe, obrazy religijne, kobierce i pasy słuckie, broń i wyposażenie wojskowe.

Zgromadzone na wystawie portrety i rzeźby uświadamiają, jak wiele osób pochodzenia ormiańskiego przyczyniło się do wzbogacenia kultury polskiej, m.in. ks. Karol Bołoz-Antoniewicz, autor popularnych pieśni religijnych, ks. Grzegorz Piramowicz, sekretarz Komisji Edukacji Narodowej, Erazm Barącz, dyrektor żup wielickich i wybitny kolekcjoner, ks. Sadok Barącz, historyk, autor „Rysu dziejów ormiańskich”, abp Józef Teodorowicz, wybitny kaznodzieja, oraz Teodor Axentowicz, malarz, autor „Chrzty Armenii”.

Twórcy wystawy dołożyli wiele starań dla pełnego przedstawienia kultury Ormian polskich, sprowadzając eksponaty nie tylko ze zbiorów polskich, lecz także lwowskich, wiedeńskich i weneckich.

Doskonałym pomysłem organizatorów wystawy było wydanie nie tylko obszernego katalogu naukowego, lecz także napisanego przystępnym językiem przewodnika dla dzieci.

BOGDAN GANCARZ



Ozdobiona rubinami kłama do pasa

Książki nadesłane

Nawracanie kultury

Czym byłaby nasza kultura bez owych nagłych i zasadniczych zwrotów w biografiach artystów, naukowców i w ogóle wszystkich ludzi zaangażowanych w jej tworzenie? Nawrócenia św. Pawła i św. Augustyna, św. Benedykta, św. Franciszka i św. Ignacego Loyoli. Św. Katarzyny Sienieńskiej i św. Edyty Stein. Kardynała Newmana i Thomasa Mertona. Malarza – bł. Alberta Chmielowskiego i poety – Jerzego Lieberta. Dzień wielkiej spowiedzi Mickiewicza i pewna kwietniowa noc, która odmieniła życie Słowackiego. – Czy nie jest tak, że to właśnie nawrócenia wytyczają szlak dziejów kultury? Czy to nie właśnie one nadają jej nową dynamikę, ożywiają pokłady uśpionej energii i wrażliwości, a przez to otwierają nowy horyzont sytuacji na pozór bez wyjścia? Czy koniecznie należy odrzucić myśl, że kultura żywi się na-

wróceniami, z nich czerpie, a bez nich – umiera? Czy encyklopedia naszej kultury nie zaświeciłaby przeraźliwą bielą, gdyby wymazać z niej nazwiska nawróconych?

Wydaje się, że istnieje pewna dająca się wysledzić logika nawróceń: zawsze pojawiają się, by zagospodarować pewną pustkę. Występują w momentach kulturowego wyczerpania i kryzysu, w momentach przełomowych, na skraju epok. Kontekstem nawróceń często bywa mniej lub bardziej powszechne odczucie nicości, bezsensu. Dzięki nawróceńom rzeczywistość, za sprawą szczególnej łaski, znów zaczyna się układać w sensowną całość.

Z nawróceniami zazwyczaj są jednak pewne trudne do uniknięcia kłopoty. Nawróceni, nie wiedząc dlaczego, wprowadzają w zakłopotanie wielu przyzwyczajonych ludzi. Nie chodzi chyba tyl-

ko o to, że trudno uwierzyć wczorajszym grzesznikom (zwłaszcza jeśli są to, jak św. Paweł, osoby publiczne). Chodzi też o ich sposób mówienia. Nawróceni zawsze mówią śmieiej, niż się przywykło, jakoś bardziej otwarcie, niż każe obyczaj. Nawrócenie zawsze ma w sobie coś prowokującego. Niełatwo jest obok nawróconych przechodzić obojętnie.

Wszystko to przychodzi mi do głowy, gdy kolejny raz sięgam po specjalne wydanie „Brulionu”, zatytułowane właśnie „Nawrócenia”. Tworzą tę książkę – emitowane wcześniej na antenie radia „Plus” – wyznania wielu osób znanych z ekranu i pierwszych stron gazet, ale też ludzi mniej „widocznych”, w jakiś jednak sposób zaangażowanych w tworzenie cywilizacji w naszym kraju. Każdy z nas – zdają się mówić redaktorzy tomu (Robert Tekie-

li i Marta Sieciechowicz) – może się znaleźć w promieniowaniu łaski, której siła okazuje się również siłą kulturotwórczą. Każdy z nas może odnaleźć drogę do serca wiary...

Zapewne można potraktować tę książkę jako opis pewnego fenomenu, który pojawił się ostatnio w naszej, polskiej kulturze (zwłaszcza w obszarze muzyki rockowej). Myślę jednak, że można tę książkę czytać głębiej – jako wezwanie. „Nawrócenia” – przeczytane na serio – wzywają bowiem właściwie do przemiany życia. Po ich przeczyciu nie powinno się żyć tak jak dawniej.

WOJCIECH KUDYBA

Brulion „Nawrócenia”, red. R. Tekieli, M. Sieciechowicz, Warszawa 1999, s. 216.

Alaska: biskup i grizzly

KS. JERZY SZYMIK

Widziałem ich obu razem na jednym zdjęciu. Biskupa Michaela Kanieckiego i potężnego grizzly, martwego od paru chwil, którego czcigodny pasterz właśnie przed paroma chwilami ustrzelił raczył. Biskup mawia z właściwym sobie traperskim poczuciem humoru: jeśli spotykasz niedźwiedzia grizzly i masz załadowaną sześciopstrzałową strzelbę, wpakuj w niego pięć kul, a szóstą zostaw na wszelki wypadek dla siebie... I uśmiecha się pogodnie. Biskup od wielu już lat urlop bierze we wrześniu i zaszysza się w dziczy: łowi ryby, poluje.

Jest biskupem misyjnej diecezji Fairbanks. Mieszka sam. Sam gotuje, pierze, sprząta, odśnieża. Byliśmy z Zenkiem i Andrzejem w jego domu, także w jego garażu. Była tam niezwykła ilość i różnorodność nart, rakiet śnieżnych, wędek, niewodów, łopat, a także auto i łódź. Biskup ma od przeszło dwudziestu lat licencję pilota. Jest jezuitą. Rozmawialiśmy przy obiedzie nad rzeką Chena w stylowym *Pump House Restaurant and Saloon*, z dużym smakiem urządzonej restauracji w budynku starej pom-powni z czasów alaskańskiej gorączki złota. Pamiętam tę chwilę i rozmowę bardzo dobrze – nieczęsto zdarza się mieć na talerzu mięso jelenia caribou. Biskup mówił o konieczności rozwijania posoborowej teologii, o renesansie postaw konserwatywnych w Kościele, o swoim współbracie, Pierre Teilhardzie de Chardin, o tym, że bardzo potrzebuje księży. Zrobił na nas znakomite wrażenie: prosty, przejrzysty, skromny.

Po kilku dniach Andrzej pokazał mi fotografię z bierzmowania. Na niej biskup Michał i niemłoda już Indianka. Dla niej przeleciał wiele setek mil nad tundrą i poświęcił kilka dni, by udzielić jej sakramentu bierzmowania. Patrzę na to wszystko z perspektywy polskiej i cichnę z szacunku. Zamiast własnego komentarza przepisuję wiersz (tłumaczyliśmy go wspólnie z Andrzejem) ks. Williama T. Burke'a, też jezuitę. Tak to chyba jest na najgłębszym poziomie: dopiero i tylko miłość sprawia, że ziemia i ludzie stają się bliscy, że nawet tundra nabiera drogich sercu kształtów, barw, że nie liczy się czasu ani sił danych sprawie Chrystusa i bezępbnej, przyniesionej reumatyzmem do ziemi Indiance.

Tundra

*Latam nad tundrą,
tysiące mil niczego.
Czuję niepokój,
nie chcę tu lądować.
Zatrzymuję się w pobliżu wioski,*

*latam z wioski do wioski
najkrótszą drogą.*

*Pewien Eskimos z Fairbanks
leci ze mną.*

*Spogląda w dół, na tundrę,
widzi życie, nie śmierć,
spogląda z miłością,
jego spojrzenie wydłuża się, dotyka,
obejmuje.*

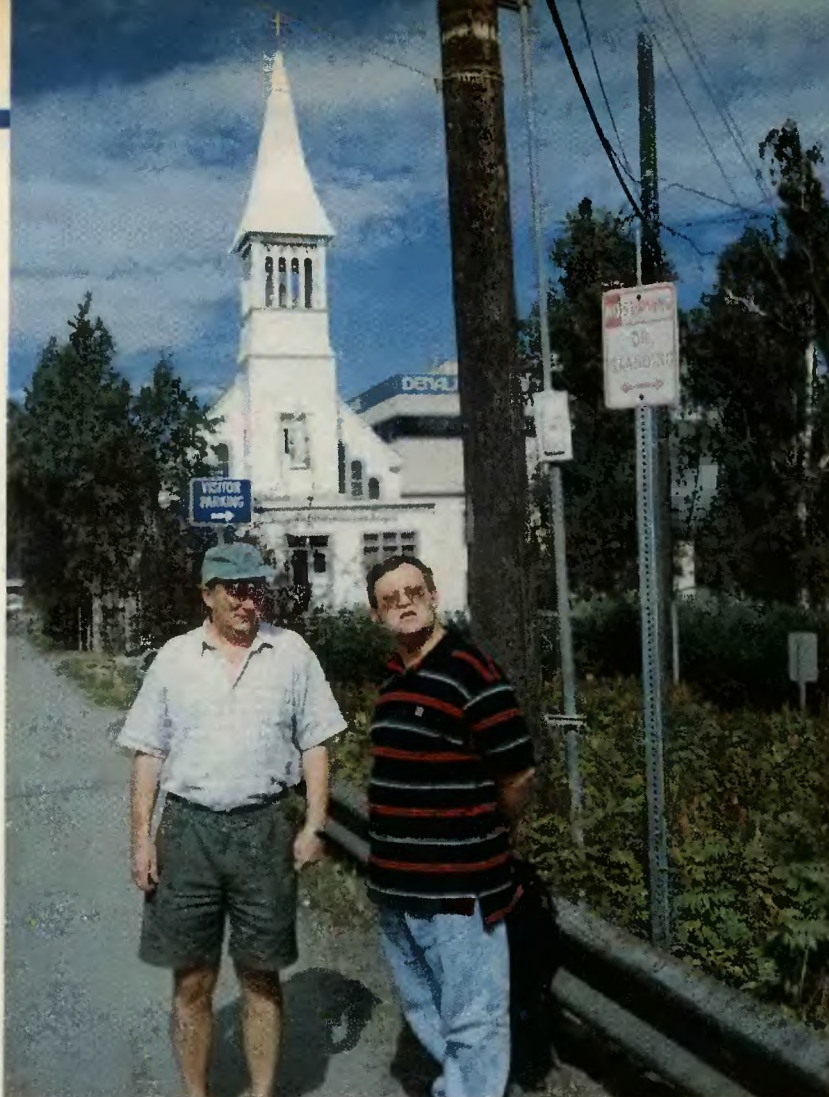
Do Fairbanks lecimy z Salt Lake City. Nad Seattle, wulkanem Mt. Rainier, Vancouver. Lądujemy w Anchorage, gdzie obfotografujemy wszystkie wypchane polarne misie, wystawione przez Alaskńczyków ku naszej *green-hornowej* uciechy. I potem jeszcze jeden skok obok Mc Kinleya, do Fairbanks. Wita nas Andrzej, rozpromieniony i w świetnej formie. Wita nas też stężona dawka świetnych zapachów: nagrzanych sosów, jakichś eterycznych, nieznanym naszym europejskim nozdrzom zioł, parującej alaskańskiej zieleni.

Klondike. To słowo, które wraca teraz do mnie jak echo czytanych w dzieciństwie książek, napiera na nas zewsząd, wykorzystywane jako magnes dla turystów. „Oh, by Godda, I gotta de gold!” – mieli wykrzykiwać w slango-wej angielszczyźnie prosi górnicy wypłukujący szlachetny kruszec z alaskańskich strumieni. Co się przekłada mniej więcej: „Na Boga, znalazłem złoto!”.

Mam wrażenie, że te właśnie słowa dobywają się z ust Andrzeja, że znalazł tu złoto – co się wiąże z niedosięzną tajemnicą Bożych dróg i wezwań. Tyle w nim jakiejś neoprezbiterkiej pasji, ciekawości świata, akceptacji tutejszych realiów i ludzi. Takie jest moje pierwsze wrażenie, ale potem wielokrotnie je potwierdzają różne fakty i obserwacje. Nurkujemy więc w alaskańską rzeczywistość z entuzjazmem, którym zaraza nas Andrzej.

Park Narodowy Denali zawdzięcza swą nazwę indiańskiemu słowu, którym Athabaskowie, rdzenni mieszkańcy tych ziem, określali od wieków Górę Mc Kinleya, najwyższy szczyt Ameryki Północnej – Denali, co oznacza „Najpotężniejszy”. Dzikie, górzyste i tundryjskie tereny wokół owej góry tworzą jeden z najśłynniejszych parków narodowych świata. Jest słonecznie, wieje porywisty wiatr. Jedziemy do Denali z Fairbanks, mijamy rzeki Tenana i Nenana, łosie pary (matka plus dziecko), rozjechane na drodze rosomaki (amerykańskie borsuki, *wolverins*).

Wyprawa w głąb parku trwa 9 godzin. Odbywamy ją w kłokoczącym autobusie (czy pamiętacie z filmów żółte amerykańskie autobusy szkolne? To było coś takiego). Jest przepięknie i egzotycznie. Coś jak połączenie wizyty w zoo, afrykańskiego safari i wejścia w sam środek książek Londona, Coopera i Maya. Widzimy stada jeleni caribou, łosie po pas zanurzone w ciemnogrnatych jeziorach, *dollsheeps* (muflony?), sokoły, pardwy, dziewięć (w sumie) niedźwiedzi grizzly... Obserwujemy szczególnie uważnie jednego z nich. Porusza się poziomie chaotycznie, ale cały czas żre. Potrzebuje 40 000 kalorii dziennie. 20 godzin na dobę poświęca na jedzenie. 85 % jego menu to jagody i inne owoce leśne bądź trawy. Ale od czasu do



Fairbanks, pierwszy kościół katolicki pw. Niepokalanego Poczęcia NMP

czasu lubi urozmaicić posiłek mięsami. Przelykam, odrętwiał, ślinę... Przypomina mi się cierpka dawka czarnego humoru biskupa Michaela.

Teraz Mc Kinley w pełnej krasie, jak na dłoni. Mamy wyjątkowe szczęście. W ubiegłym roku w czasie czterech letnich miesięcy był całkowicie widoczny tylko cztery razy. Strasznie to wysoka góra: 6194 metry, najwyższa na świecie, jeśli chodzi o tzw. wysokość bezwzględną, od podstawy do szczytu. Kupuję Marysi małego łosia i białego misia. Marysia to moja półtoraroczna siostrzenica. Teraz, kiedy piszę te słowa, rzuca łosiem i przytula misia, mrucząc coś w języku zrozumiałym tylko przez dzieci i zabawki. Może więc jest to dobry moment, żeby przepisać tekst małego Indianina z Huslia (osada należąca do parafii Andrzeja), tekst, na który trafiam przypadkowo, grzebiąc z zawodowego nawyku po półkach z książkami (jeśli na takowe trafiam w alaskańskich domach). Marysia i kilkuletni Athabascan są bardzo podobni. W ogóle Ziemia jest najgłębiej o wiele bardziej wspólna niż różna:

*Każdy tutaj żyje w domach
z drewnianych bali
Na całej Alasce ludzie tak robią
Dom z drewnianych bali może być
duży, jakiegokolwiek wielkości.
Dom Wetersa jest największy, dom
zamrażarka.
Domy z drewnianych bali mogą być
jakiegokolwiek kształtu:
prostokątne, ośmioboczne,
sześcioboczne, czteroboczne
Ralfa ma sześć boków, Sala Gminna
ma osiem boków.
Domy z drewnianych bali mogą cię
ochronić przed wiatrem,
deszczem, zwierzętami, padającymi
drzewami
Trzymają na zewnątrz śnieg, zimno,
wiatr i złych ludzi.*

Rano arcyciekawe spotkanie z proboszczem katedry pw. Najświętszego Serca, Edem Hartmanem. Pochodzi z

nowojorskiej dzielnicy Queens, na oko 50-latek. Stale w *T-shirtcie*, z wapnem, cementem, deskami, jeepem. Jesteśmy w Fairbanks jego gośćmi, mieszkamy w katedralnym probostwie, domu, którego Ed nigdy nie zamyka, wyjeżdżając nawet na kilka dni. Jego powołanie zrodziło się w Wietnamie. Był tam jako młody chłopak w szeregach *marines*. Potem, już jako kapelan wojskowy, pracował w US Army w Niemczech, Somali, Panamie. Od kilku lat w diecezji Fairbanks.

Naciągam Eda na rozmowę o wojnie wietnamskiej. Tyle się nasłuchałem i naglądałem z drugiej ręki („Pluton”, „Łowca jeleni”, „Czas apokalipsy”, dziesiątki książek), a tu przede mną świadek, i to jaki. Dużo maluje, opowiadając. Patrzę w tej chwili na trzy namalowane przez niego mocną kreską plan-sze. Na agresywne strzałki jak na mapach sztabowych, na nazwy – *communism*, *Saigon*, *domino effect*, *China*, *National Vietnam Army*, *French Robbers*... Mówi, że jeszcze wiele lat po powrocie, kiedy zarzyczała krowa, padał natychmiast na ziemię i przywierał do niej płasko. Opowiada, jak Ameryka wkładała się w wojnę i nie miała szans w walce z partyzantami, dysponując ówczesną technologią wojenną. Ed nie wierzy ani politykom, ani ekonomistom. Jest prostym wewnętrznym człowiekiem, który się gorzko zawiódł na polityce – jak całe pokolenie, podkreśla. Wtedy myślał, że Stany Zjednoczone powinny zwyciężyć w Wietnamie. Dziś już tak nie myśli.

Wieczór w hoteliku *Sophie Station*. Sierpień wchodzi w fazę schyłkową. Rozmawiamy: Zenek, Andrzej i ja. Patrzymy z balkonu w szeroko rozwarte ślepie jasnej alaskańskiej nocy. Boimy się, a także. Ale też widzimy sporo oznak nadziei. Lato się kończy, i tu, i w Polsce coraz chłodniej. A my brniemy coraz dalej i głębiej w noc sierpniową i coraz mocniej, nieodwołalnie zanurzamy się we własne życie.

cdn.



Co zostanie z Podkarpacia?

MAREK A. KOPROWSKI

Stan krajobrazu kulturowego województwa podkarpackiego można oceniać różnie.

Po dziś dzień widać w nim wyraźne ślady, jakie pozostawili nie tylko Polacy, ale także Rusini, Żydzi, Ormianie i Niemcy. Fachowcy jednak biją na alarm.

Kulturowa tożsamość regionu podkarpackiego niknie w oczach i jeżeli nie zostaną podjęte zdecydowane działania, to nieodwołalnie przejdzie do historii. W XX w. przeorały ją głęboko dwie wojny światowe, walki z Ukraińską Powstańczą Armią, Akcja „Wisła”, reforma rolno-lata władzy ludowej i związane z nią bezmyślność i ludzka głupota.

Obecnie szereg instytucji robi co może, by z ginących kulturowych wartości Podkarpacia ocalić jak najwięcej. Jedną z nich jest mieszczący się w Rzeszowie Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego. Formalnie jest filią Centralnego Ośrodka Dokumentacji Zabytków w Warszawie. Zajmuje się jednak oprócz architektury także tradycjami, zwyczajami i obrzędami. Zatrudnia jedenastu pracowników, wśród których są historycy sztuki i kultury, architekci, etnografowie, archiwiści, a także informatycy. Zadaniem tych ostatnich jest przygotowanie baz danych o pokazywanych zbiorach ośrodka. Udało mu się przejąć kilka archiwów od różnych organizacji, a także osób prywatnych, które je wydatnie wzmocniły. Szczególnie cenne są zasoby fotograficzne, sięgające jeszcze okresu międzywojennego, zawierające kilkadziesiąt tysięcy negatywów. Uwieczniają krajobraz kulturowy, którego już nie ma.

— Lansowana w minionej epoce pseudonowoczesność sprawiła, że na terenie wiejskim całkowicie zmienił on wygląd — mówi z żalem dyrektor placówki Jerzy Tur. — Dawne, stare chałupy zostały rozebrane i zastąpione przez obrzydliwe pudełka z płaskim dachem, mające się nijak do tutejszej architektonicznej tradycji. „Potop”, który miał usunąć „zaco-fanie” wsi regionu, zniszczył je całkowicie. Część z nich przetrwała co prawda w kilku skansenach, ale obecnie nad nimi zawisło poważne niebezpieczeństwo. Poza sanockim Muzeum Budownictwa Ludowego zostały przejęte przez samorządy, które nie mają środków nawet na ich utrzymanie, a co dopiero na rozwój i realizowanie określonych programów wystawienniczych. Obawiam się więc, że mogą ulec likwidacji.

Archiwizowanie tego, co może odejść do przeszłości nie jest rzecz jasna jedynym zajęciem pracowników ośrodka. Monitorują oni również ich stan. Mobilizują również opinię publiczną. Czynią to m.in. poprzez nagłaśnianie w środkach masowego przekazu sesje naukowe, a także własne publikacje i opracowania. Niektóre, jak np. „Twierdza Przemyśl”, doczekały się nawet reedycji. Zamieszczony w niej raport Adama Sapety zatytułowany „Dzisiejsze zagrożenie Twierdzy Przemyśl” stał się ważnym narzędziem w rękach zwolenników ruchu dążącego do zachowania jedynego tej wielkości w Europie militarnego zabytku.

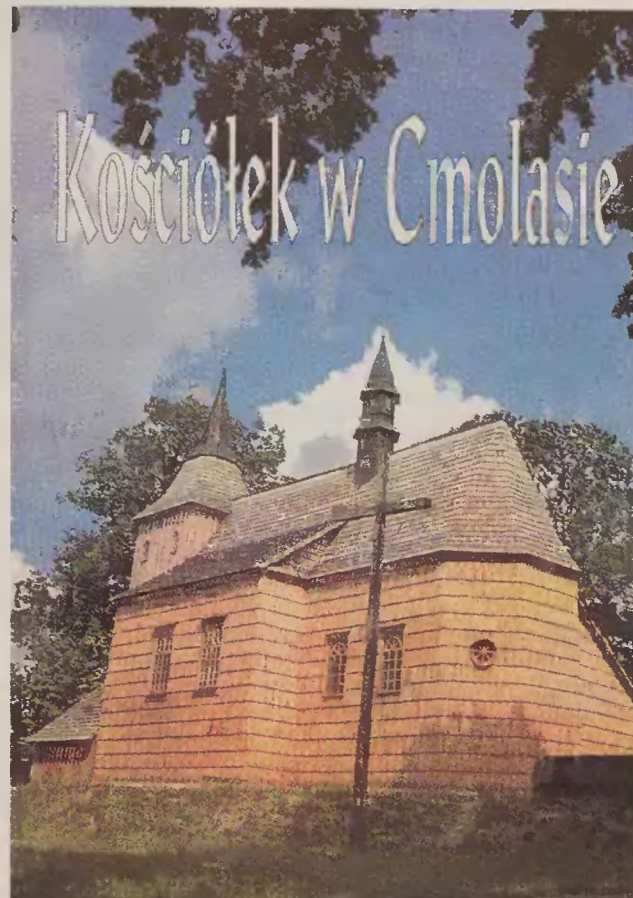
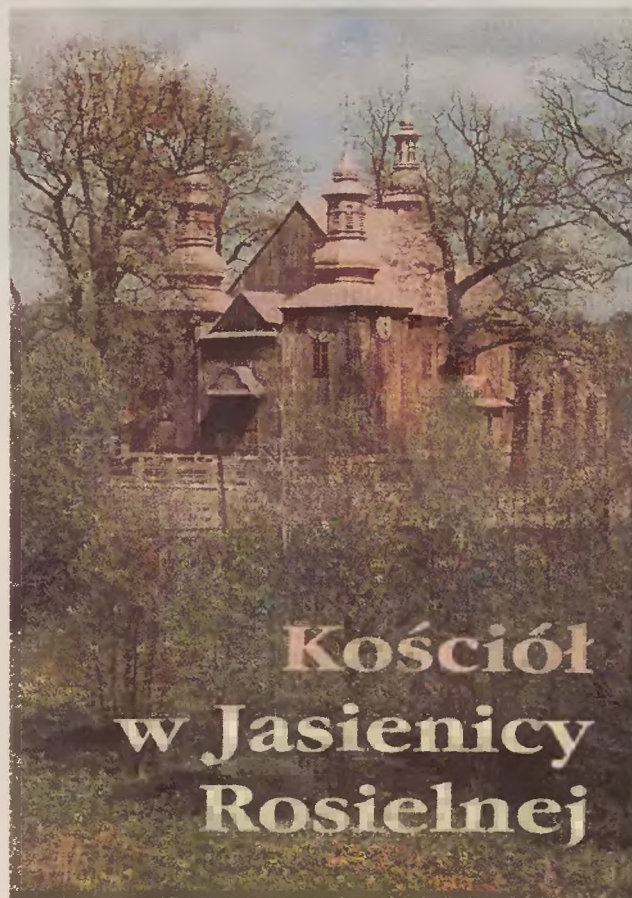
— Ostatnio zainicjowaliśmy serię poświęconą drewnianym kościołom — mówi Jerzy Tur. — Na naszym terenie za-

chowało się ich sporo, a poprzez niepowtarzalność i oryginalność są swoistym fenomenem architektury polskiej w skali europejskiej. Wydaliśmy już cztery tomy, zebraliśmy materiał na piątą, a w najbliższym czasie podpiszemy umowę na szóstą. Pierwszy poświęciliśmy świątyni w Haczowie, która jest najcenniejsza, a następne m.in. kościołom w Cmolasie i Jasienicy Rosielnej. Współpracujemy w ich edycji z parafianami i radami gmin, które je finansują.

Poza kilkoma niechlubnymi przypadkami zarówno proboszczowie, jak i parafialne społeczności dążą do uratowania zabytkowych kościołków. Obecnie np. trwa ich remont w Święcanach, Krzemienicy, Lubli i Głogowie. Z o wiele słabszym odzewem spotykają się inicjatywy „Ośrodka” dotyczące zabytkowych dworów. Ponad dwieście z nich zostało całkowicie zniszczonych. Wiele dogorywa w opuszczeniu, a inne — te które znalazły nowych użytkowników — są prze-

budowywane, tracąc historyczną wartość. Z kilkuset cerkwi około 60 proc. już uległo zagładzie. Przetrwały tylko nieliczne. Głównie te przejęte przez Kościół katolicki.

— Czasami wydaje mi się, że nasza działalność w ogóle nie ma sensu — podsumowuje Jerzy Tur. — Po głębszym zastanowieniu dochodzę jednak do wniosku, że gdyby nie my, ochrona krajobrazu obecnego województwa podkarpackiego byłaby tylko ideą.



Listy do redakcji

W rocznicę grudniowej hańby...

W bardzo mroźną noc z 12 na 13 grudnia, osiemnaście lat temu, do drzwi wielu mieszkań w całej Polsce załomotały patrole milicji. Władza dokonywała aresztowań członków NSZZ „Solidarność” oraz sympatyków związku, uznanych za szczególnie niebezpiecznych dla Polski Ludowej. W cywilizowanym kraju, pod koniec XX wieku zniewolono naród pod pozorem obrony niepodległości Polski.

A przed kim to podporządkowani wschodniemu sąsiadowi władze chcieli bronić kraj? Największymi wrogami okazali się ci, których jedynym przewinieniem było zbytne umiłowanie wolności, poszanowanie dla tradycji przodków i szacunek dla prawdziwej historii Polski. Dzięki ofierze tamtych dramatycznych dni możemy dzisiaj żyć w całkowicie już wolnym i niezależnym kraju. Wróciły dawne symbole narodowe, w szkołach dzieci uczą się prawdziwej historii Polski.

Nie zapominajmy więc o tych wszystkich, którym to zawdzięczamy.

Co roku w zamojskim kościółku św. Mikołaja ojcowie redemptoryści odprawiają Mszę św. w intencji Ojczyzny, wszystkich internowanych w stanie wojennym oraz tych, którzy odeszli już do Boga na wieczną służbę. W osiemnastą rocznicę ogłoszenia stanu wojennego w maleńkim kościółku zebrali się w tym roku internowani Zamojszczyzny wraz z rodzinami. W homilii o. Marian Sojka pytał: Czy pozostaliśmy wierni tamtym ideałom? Czy w pogoni za stanowiskami nie wypaczyliśmy celu, za który daninę cierpienia złożyli członkowie „Solidarności”.

Po Mszy Świętej zgromadzeni wysłuchali montażu słowno-muzycznego w wykonaniu dzieci, przygotowanych przez emerytowanego nauczyciela Franciszka Sagana. Potem był oplatek i wspólne życzenia, krótkie wspomnienia, poszukiwania znajomych z cel.

Nie wolno nam zapomnieć tamtych dni. Dlatego powinniśmy licznie uczestniczyć w takich Mszach, jak ta w Zamościu. Tego domaga się pamięć o górnikach z „Wujka”, stoczniovcach gdańskich, niepokornych kapłanach Zychu i Kotlarzu i tym największym męczenniku naszych ostatnich czasów — księdzu Jerzym Popiełuszcze.

Dorota Łukomska

Los bezdomnego

Od miesiąca jestem osobą bezdomną, bez środków do życia, przebywam i nocuję na dworcach, w barakach. Kiedyś miałem pracę, mieszkalem z rodzicami, lecz od czasu, gdy nie potrafię znaleźć nowej, musiałem opuścić dom. Kiedyś miałem przyjaciół, sam pomagałem chorym i bezdomnym. Dzisiaj ciągle jestem upokarzany, przezywany, a nawet bity. Najbardziej smutne jest to, jak ludzie wychodzą z kościoła, przechodzą obojętnie, nikt nie proponuje pomocy. Ja do kościoła idę w tygodniu, bo przecież jakże mogłaby taka „szmata” (tak określiła mnie starsza pani) stać wśród „porządnym katolików”? Mam nadzieję, że ktoś zaoferuje mi pomoc, pracę, miejsce do spania.

Mam 32 lata, nigdy nie piłem, nie palę papierosów, jestem spokojnym, uczciwym człowiekiem.

„To Ciebie, Jezu, szukam wśród ludzi”.

Grzegorz z okolic Częstochowy

Na marginesie

ZBIGNIEW SKORUPIŃSKI

Najgorsze są dni powszednie, gdy wszyscy idą do pracy. Oprócz poniedziałków, bo w poniedziałki są w gazetach oferty pracy. Trzeba je pożyczyć od zaprzyjaźnionego kioskarza. Damian opanował do perfekcji życie najniższym kosztem.

Trzeba zarobić na czynsz. Od tego zależy akceptacja rodziny. Od żony słyty tylko: „Kiedy będą pieniądze?”, a przecież kiedyś mieli sobie tak wiele do powiedzenia. Dwaj synowie mają ojca za dziwaka, bo wprowadził w domu niezwykle reżimy oszczędnościowe: zakręca na dzień kaloryfery, liczy ilość spuszczonej wody w toalecie, wyłącza światło.

Pokój Damiana

Liczne karteczki z zapiskami po przyklejane wszędzie, stopy materiałów reklamowych, folderów, ulotek, informatorów, spiętrzone pod sufit regały i szafy pełne starych książek i najprzeróżniejszych przedmiotów, które miały się kiedyś na coś przydać lub od lat wymagają tylko niewielkiej naprawy. Stare radio i aparat telefoniczny ukryty pośród stosu papierów to jedyne łączniki ze światem. Liczne słoiki ze szczepkami roślin. Opiekuje się nimi i zazdrości im niewielkich wymagań.

Inżynier chemik z wykształcenia, a zaopatrzeniowiec z poprzedniego ustroju – jest mistrzem w zdobywaniu informacji. Wie wszystko o firmach na lokalnym rynku. W chwilach najtrudniejszych spogląda na niebo i pyta, dlaczego to właśnie on jest doświadczany w sposób tak dolegliwy. Dlaczego oprócz pracy stracił także zrozumienie rodziny i przyjaciół.

Z okna zagraconego pokoju widać cmentarz. Wydaje mu się nieraz znacznie bardziej pociągający, pełen spokoju i równowagi.

Łamaga

Początkowo, gdy stracił pracę zaopatrzeniowca nie tracił nadziei. Przeciwnie, był zadowolony z wolności i pełen wiary w swoje możliwości. Szef, żegnając Damiana powiedział: – Zwolniliśmy ciebie, bo ty sobie na pewno poradzisz, ale co by zrobił ten łamaga na twoim miejscu?

Łamagą był kolega z tego samego działu. Wzbudzał u otoczenia bardziej litość niż chęć rywalizacji. Gdy po latach Damian spotkał Łamagę na parkingu wielkiego sklepu, ten ładował do bagażnika nowiutkiego samochodu czubaty wózek zakupów.

– Cześć Damian, co u ciebie?
– Dzięki, wszystko w porządku.
– Zostałem kierownikiem, gdy szef odszedł na emeryturę – opowiadał Łamaga. Dorabiam w ubezpieczeniach u żony. Jesteś ubezpieczony? Masz tu moją wizytówkę i zadzwoni,

jak się zastanowisz. Zresztą i tak musimy się spotkać i pogadać o starych, dobrych czasach, chociaż myślę, że obecne są znacznie lepsze.

Niepowodzenia

Kończyło się zwykle na jakiejś iluzji przedstawicielstwa handlowego bądź akwizycji za dziesięcioprocentową prowizję bez zwrotu poniesionych kosztów. Damian zakładał domofony, czyścił autobusy, naprawiał sprzęt domowy znajomym i znajomym znajomych, udzielał korepetycji, pośredniczył w sprzedaży, uprawiał handel wymienny rzeczy i usług. Ale jak długo można? Bezkarność pseudobiznesmenów, których firmy plajtowały w sposób kontrolowany, aby odrodzić się w innej postaci. Kilku nie zapłaciło Damianowi za pracę. Nic nie mógł zrobić, bo nie chronił go kodeks pracy – takie firmy nie zatrudniają na etat – a wniesienie powództwa na podstawie kodeksu cywilnego wymagało uiszczenia wysokiej opłaty sądowej. Już nie miał siły na pokona-

nie kolejnych przeszkód. W tajemnicy odwiedził psychiatrę, wysuplując na wizytę pieniądze przeznaczone na najczarniejszą godzinę.

Wreszcie zaświeciło słońce. Damian dostał pracę! Co prawda tylko na okres próbny, ale perspektywy rysują się jasno. Specjalność – chemikalia przemysłowe. Wybrali Damiana, bo na rozmowie kwalifikacyjnej, kilka tygodni wcześniej, zaprezentował zdumiewającą orientację w branży. Propozycja wynagrodzenia w okresie próbnym jest zachęcająca. Do tego obietnica zwrotu kosztów używania samochodu i telefonu.

Konrad

Damian jest w swoim żywiole. Pierwsze zadanie: raport o działaniach konkurencji. Organizuje biuro w centrum miasta. Upłynęło kilka intensywnych tygodni. W nowej pracy Damian umówił się z Konradem. Poznali się, gdy Konrad prowadził akwizycję reklam do informatora dla inwestorów. Potem jednak właściciele wydawnic-

twa nie zapłacili mu obiecanych pieniędzy. Proces jeszcze trwa.

Po drodze do Damiana Konrad spotyka Zielonego.

– Mam tu biuro – chwali się Zielony. Realizuję niezłe zlecenie z zakresu informacji gospodarczej. Nie uwierz pan, jakiego pracownika pozyskałem. W niecałe dwa miesiące zrobił to, na co firma konsultingowa potrzebowałaby co najmniej pół roku. Jaka szkoda, że będę go musiał zwolnić, ale cóż, takie jest życie... Mój zleceniodawca jest tak zadowolony, że zaprosił mnie do siebie. Spodziewam się nowych zleceń, niestety, chyba w innej części kraju i w innej branży. Tu jest moja wizytówka.

Konrad patrzy za odchodzącym szefem Damiana. Znajduje pomieszczenie firmy, gdzie pracuje znajomy.

Rozradowany Damian opowiada, że pogodził się z żoną. Zaczęła go rozumieć, gdy zagroziło jej zwolnienie. Ale to nic, przecież on ma pracę. Szef jest z niego bardzo zadowolony...

Konrad milczy. Nie mówi nic. Nie potrafi.

List do redakcji

Dlaczego?

Jest tyle małżeństw, które nie mogą mieć dzieci – nieszczęśliwych z tego powodu, a jednocześnie tyle dzieci nieszczęśliwych dlatego, że niechcianych, porzuconych a pragnących miłości. Nie ma jeszcze w naszym społeczeństwie (niestety, nawet wśród katolików) atmosfery sprzyjającej adopcji dzieci. Ciągłe jest to coś dziwnego, coś niezwykłego, ostateczność, coś, o czym się mówi półgębkiem, na ucho.

Moja córka obeszła i objechała wszystkich lekarzy specjalistów w województwie. Wszyscy jednomyślnie stwierdzali, że wszystko w porządku, tylko czekać. A to nie następowało. W tej intencji modlił się wszyscy przez kilka lat. Gorąco, żarliwie, wytrwale. Czekaliśmy z nadzieją, że córka przyjdzie któregoś dnia i powie: jestem w błogosławnym stanie. Jako ojciec przeżywałem

jej smutek. Modliłem się gorąco. W końcu moje modlitwy to były dyskusje z Panem Bogiem. Wymawiałem Panu Bogu niesprawiedliwość. Bo jakże to? Obdarzasz, Panie Boże, dziećmi tych, którzy ich nie pragną, tych, którzy je mordują nienarodzone, tych, którzy porzucają nowonarodzone, tych, którzy nie kochają swoich dzieci, tych, którzy się dziećmi nie opiekują, tych, którzy się nad dziećmi znęcają, tych, co własne dzieci sprowadzają na złą drogę, a nie dajesz, Panie Boże, tym, którzy ich pragną? Dlaczego? W pewnym momencie naszała mnie myśl, która mną wstrząsnęła. Jeśli moja córka tak pragnie dzieci, jeśli tak chce wychowywać je po Bożemu, to niechże przygarnie któreś z tych, które chcą miłości, czułości, ciepła matczynego, prawdziwego domu. Tu się wzdygnąłem, przeżegnałem się i skończyłem modlitwę. Nie spałem całą noc. Czy mam to córce powiedzieć? Czy nie sprawię jej dodatkowej przykrości tą propozycją?

Biłem się z myślami; powiedzieć, nie powiedzieć. Na drugi dzień była u nas córka. Zjawiła się razem z zięciem. Na ich obliczach widniał uśmiech, jakiego od dawna nie widziałem. Przy kawie, krótko przed wyjściem do domu, córka uroczyście oznajmiła: mamusi, tatusiu będziecie dziadkami. Pragniemy adoptować dziecko. Formalności już prawie załatwione i... Piotruś będzie nasz. – A słowo ciążem się stało – pomyślałem. Po kilku tygodniach w kościele parafialnym córki odbył się chrzest mojego wnuczka. Jest kochany przez wszystkich – babcię, dziadziusiów, ciocię, wujków. Córka i zięć są szczęśliwi. A że rodzice Piotrusia naprawdę kochają dzieci, to na drugie urodziny Piotrusia otrzymał w prezencie...siostrzyczkę. Też z adopcji. To już prawdziwa rodzina.

Mam tylko nadzieję, że Pan Bóg wybaczy mi moje wymówki sprzed czterech lat, bo odpowiedź na zadane wtedy pytanie „Dlaczego?” już znam. Dziadzius

Rodzinnie i wyczynowo

JACEK DŁUBISZ

O Sabaudii najczęściej mówi się: świetna kuchnia. Polscy miłośnicy nart znają ją dzięki dużym ośrodkom w Trzech Dolinach oraz Albertville i Chambéry.

Francuska Sabaudia leży w dużym i dobrze prosperującym regionie Rhône-Alpes. Podstawą sukcesu od lat pozostaje turystyka, przynosząca blisko 31,5 miliarda franków rocznie. Na terenie regionu znajduje się 80 proc. francuskich stacji narciarskich. Wśród turystów wciąż największą grupę stanowią Francuzi, zaś spośród obcokrajowców najczęściej spotkamy Brytyjczyków, Włochów, Niemców i mieszkańców Beneluksu. Od kilku lat, z roku na rok coraz więcej, przybywa także naszych rodaków. „Niestety, jest was wciąż za mało – wypomina Patrick Boucq, szef biura turystycznego w Les Aillons – a jeśli już przybywacie, to z reguły wybieracie najbardziej znane miejsca w okolicach Grenoble”.

Tymczasem to właśnie mniej znane kurorty i miejscowości mogą zaoferować więcej. Rada francuskich speców od turystyki jest prosta: lepszą ofertę i więcej atrakcji znajdziesz w takich miejscach jak rodzinne Les Aillons niż w olimpijskim Albertville. Właśnie dzięki Igrzyskom Olimpijskim to miasto stało się czymś na kształt sportowo-rozrywkowego molocha. „Standard oferty turystycznej jest równie wysoki w małych ośrodkach, jak i w nowoczesnych stacjach narciarskich położonych np. na tyłach masywu Mont Blanc” – dodaje Vero-

nique Ballafant z biura turystycznego w Albertville.

Les Aillons

to mała miejscowość położona w Masywie Bauges, niemal w pół drogi z Chambéry do Albertville, z górującym nad całą okolicą szczytem le Colombier (2043 m). Swoją karierę zaczęła w latach 60., jako mała miejscowość wypoczynkowa. Jednak dopiero dzięki szybkiemu rozwojowi turystyki w latach 70., kiedy powstała większość obecnie funkcjonujących tras narciarskich, udało się zbudować nowoczesny kompleks wypoczynkowy. Choć sezon narciarski trwa tu tylko od 20 grudnia do 13 kwietnia, z uroków znakomitej kuchni i pięknej okolicy można korzystać niemal przez cały rok.

Latem dominują turyści spragnieni odrobiny szaleństwa. To właśnie w okolicznych jarach i załomach skalnych można uprawiać kanioning, wspinaczkę wysokogórską. Po pustych i białych od kamieni nartostradach zjeżdżać można na specjalnych rowerach BDD (bicycle de descente), które budują bardziej przypominają hulajnogę. Pozbawione są bowiem pedałów i siedzenia, posiadają za to sporej wielkości hamulce, podobne do tych, które montuje się w nowoczesnych motocyklach.

Zimą możemy skorzystać z 40 kilometrów tras zjazdowych oraz 50 kilometrów tras dla miłośników „biegówek”. 24 nowoczesne wyciągi narciarskie, o dużym zróżnicowaniu poziomów i trudności, gwarantują atrakcje przez cały dzień. „Zapewniamy miłą i rodzinną atmosferę” – dodaje

P. Boucq. Rzeczywiście, w porównaniu z wielkimi molochami turystycznymi, jakich w wyższych partiach Alp wiele, w Les Aillons dominuje atmosfera domowa. Funkcjonujące tu hotele to niemal w stu procentach małe, rodzinny biznes. W tym samym czasie we wszystkich ośrodkach Masywu Bauges może przebywać łącznie jedynie 3,5 tysiąca gości, rozlokowanych w 300 hotelikach i pensjonatach. „Zapewniamy kompleksową obsługę i realizację niemal wszystkich życzeń naszych gości, włącznie z opieką nad małymi dziećmi” –

chwali się P. Boucq. Twierdzi, że chyba właśnie dlatego coraz więcej rodzin spędza w tym rejonie swoje urlopy i dłuższe weekendy.

Kiedy dorośli szusują na wymagających wysokich umiejętnościach trasach w rejonie Mageriaz, dzieci uczą się narciarstwa nieopodal pensjonatów, na tzw. oślich łączkach. W wolnych chwilach można pokrzepić się znakomitymi, miejscowymi serami i wytrawnym winem, z nieodłącznym herbem Sabaudii na etykiecie – białym krzyżem na czerwonym tle.



Podniebne loty

ROBERT BORKOWSKI

Krok za krokiem śmiałek zbliża się do miejsca startu. Na szczycie wieży startowej czeka, aż uspokoi się oddech. Wreszcie sędzia daje sygnał chorągiewką i można ruszyć w dół, w szaleńczym pędzie po wyłożonym torze.

Nogi nisko ugięte, ręce opuszczone, wzrok wypatruje progę, na którym trzeba się idealnie wybić, by poszybować w ciszy mroźnego powietrza. Przez moment zawisnięcia pod chmurami czas zdaje się spowalniać, a świat w dole przybiera postać wielobarwnych plam. Potem trzeba miękko zamortyzować uderzenie i stylowo wyhamować.

Człowiek zawsze próbował swych sił w rywalizacji i próbach sprawności, siły i odwagi. Nic więc dziwnego, że wynalazek nart pociągnął za sobą nie tylko chęć zjazdów ze stromych stoków, ale i skoków na odległość. Największą popularnością cieszyły się one w Nor-

wegii, gdzie w górzystej prowincji Telemark skakano, wykorzystując do odbicia strome dachy drewnianych chat... Jako konkurencja sportowa uprawiane są od lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, początkowo bez żadnych ścisłych regulaminów. Na początku obecnego wieku ta niezwykle widowiskowa konkurencja zyskała sobie popularność w górskich krajach Europy oraz w USA, gdzie skandynawscy górniczy organizowali zawody w zjazdach i skokach.

Początkowo rozgrywano skoki według dwóch kryteriów: długości skoku oraz stylu jego wykonania. Sylwetka skoczka zmieniała się dość często. Kiedyś zginano się w pasie, później skoczkowie wyprężali się jak struna, dość długo trzymali narty rozłożone w pozycji nożycowej. W miarę rozwoju materiałów, z których produkuje się narty i ubiory, skoczkowie poszukują takiej pozycji, która zapewni najmniejsze opory powietrza w czasie lotu.

Ze względu na uzyskiwane na skoczniach odległości dzieli się je na małe, średnie i duże. Oprócz tego rozgrywa się zawody w lotach narciarskich, czyli skokach na gigantycznych skoczniach (tzw. skoczniach mamucich), gdzie odległości, jakie pokonują zawodnicy, mogą przyprawić o drżenie. Do najważniejszych konkursów w skokach należą oprócz igrzysk olimpijskich i mistrzostw świata także konkursy w ramach Pucharu Świata oraz najśłynniejszy turniej, czyli Konkurs Czterech Skoczni rozgrywany po kolei na skoczniach w Oberstdorf, Garmisch-Partenkirchen, Innsbrucku oraz Bischofshofen.

Do największych sukcesów polskich skoczków należał złoty medal olimpijski zdobyty w Sapporo przez Wojciecha Fortunę w 1972 r., wicemistrzostwo świata Stanisława Marusarza w 1938 r. oraz Antoniego Łaciaka w 1962 r. i brązowy medal w MŚ w lotach narciarskich Piotra Fijasa w 1979 r.

Obok konkursów w skokach rozgrywa się jeszcze kombinację kla-

syczną złożoną ze skoków oraz biegu narciarskiego. Ten rodzaj narciarstwa zwany był dawniej norweskim, jako że obie narciarskie dyscypliny były od setek lat domeną mieszkańców północnej części Półwyspu Skandynawskiego. Kombinację rozgrywa się przez dwa dni. Pierwszego dnia zawodnicy biorą udział w konkursie skoków na średniej skoczni, drugiego natomiast startują w biegu, według kolejności miejsc zajętych w skokach, kto wygrywa bieg, jest jednocześnie zwycięzcą całej konkurencji. Kombinację rozgrywa się indywidualnie lub w trzyosobowych sztafetach. W 1956 roku brązowy medal olimpijski zdobył Franciszek Groń-Gąsienica.

O ile w narciarstwie biegowym czy zjazdowym swych sił może spróbować każdy, o tyle skoki nie mają formy rekreacyjnej, a jedynie wyczynową. Szkolenie zawodnika trwa dość długo i rzecz jasna tylko nieliczni mają predyspozycje do tego niebezpiecznego przecież sportu.

Wiara w człowieka

TADEUSZ P. POLANOWSKI

*„Czucie i wiara silniej mówią do mnie,
Niż mędrca szkielek i oko”.
„Lawina biegnie od tego zmienia,
Po jakich toczy się kamieniach”.*

Przywołane cytaty z wierszy dwóch polskich (z Litwą urodzeniem związanych) poetów dobrze oddają, charakterystyczne dla romantycznego spojrzenia na świat, dowartościowanie jednostki. Mickiewicz, nie będąc posłusznym klasykistycznemu racjonalizmowi, wyżej od naukowego obiektywizmu stawia subiektywne poznanie. Ono poecie pozwala zobaczyć rzeczywistość w nowym i szerszym wymiarze, także – duchowym. Miłosz również neguje „naukowe”, tym razem dwudziestowieczne – marksistowskie przeświadczenie o konieczności dziejowej, historycznej słuszności... Jednostka – zdaniem poetów – może samodzielnie poznawać świat, może też w miarę skutecznie przeciwstawiać się biegowi wydarzeń.

I to spojrzenie napawa optymizmem, skłania do działania, jest podparte wiarą...

W okresie młodości Miłosza widzenie rzeczywistości uległo przemianom. Kulturę tego czasu symbolizują tzw. trzy m: miasto, masa, maszyna. Obraz świata, sprowadzony do mechanizmu maszyny, odarty został z wartości sakralnych, wielkich idei i daje – według określenia W. Maciąga – „trywialną prawdę o życiu”.

Miłosz ze swą twórczością wchodzi w dwudziestowieczny świat, w którym sfera wartości stała się względna, zastąpiona została przez ideologiczno-naukowe prawdy. W wierszu „Ptaki” (1935) pyta: „Czym jestem, czym ja jestem i czym oni są?”. Razem z innymi twórcami lat trzydziestych przekazuje obraz świata naznaczony rozpadem i coraz bardziej widocznym zagrożeniem ze strony faszyzmu. W czasie wojny boleje, próbując reagować na świat zdominowany postawami przemocy i zemsty:

„Czym jest poezja, która nie ocala/Narodów ani ludzi?/ Współnictwem urzędowych kłamstw/ Piosenką pijaków, którym za chwilę ktoś poderżnie gardła/ Czytanką z panieńskiego pokoju”.

Mickiewicz, wchodząc w wiek XIX, przeciwstawia się z gwałtownością młodzieńca oświeceniowemu racjonalizmowi, który znał „martwe prawdy”, był nieczuły na

rzucił obraz świata ujętego w naukowe schematy. W tomie „Ballady i romanse” mówił o prawdach, o których milczał oświeceniowy twórca.

Mickiewicz u początków swej twórczości staje w obronie uduchowionego świata, opowiada się za człowiekiem-indywidualnością. W wierszu „Żeglarz” ukazuje obraz samotnego zmagania się jednostki z morskim żywiołem – życiem. Wiersz ten kończy stwierdzeniem:

„Co czuję, inni uczuć chcieliby daremnie!/ Sąd nasz, prócz Boga, nie dany nikomu./ Chcąc mnie sądzić, nie ze mną trzeba być, lecz we mnie”.

Mimo zajęcia postawy skrajnego indywidualizmu etycznego i przyznania jednostce wielkiej swobody w podejmowaniu decyzji, poeta daleki jest od relatywizmu w sferze wartości. One nadal zachowują moc, a samotny człowiek tym bardziej zobowiązany jest do ich przestrzegania. Mickiewicz w „Żeglarzu” zdecydowanie odrzuca alternatywę samobójstwa. Opowiada się po stronie życia: „Szczęśliwy, czyjej przewodniczą łodzi / Cnota i Piękność, niebieskie siostrzyce!”. One nadają potrzebną życiu słodycz, a ta dopomaga przetrwać trudne chwile zwątpienia i rozpacz. Autor „Pana Tadeusza” kieruje swą uwagę, podobnie jak później Miłosz, ku tym sferom życia, które ocalają. Ocalają jednostkę i naród (Norwid powiedziałby – ludzkość) od duchowego zniewolenia. Miłosz twórczo zainteresowanie kieruje

w stronę żywych.

Nie chce opłakiwać i opisywać dziejów tych, którzy zginęli podczas II wojny światowej. Nie widzi siebie w roli „płaczki żałobnej”. W nadmiernym roztkliwianiu się nad tym, co boli, dostrzegł niebezpieczeństwo sakralizowania własnych ran i „ran narodu”.

Twórca „Zniewolonego umysłu” pragnie wypracować taką mowę poetycką, która by oparła się zniewalającej jednostkę sile określonej konieczności. Chce mówić dać „czułość”, która ocali osobę przed nieludzkim prawem – „Chcę nie poezji, ale dykcji nowej” („Traktat poetycki”).

Uczucie i wiara

Mickiewicz u początku twórczości opowiedział się za uczuciem i wiarą.



Walenty Wańkiewicz, Portret Adama Mickiewicza na skale, 1827–28, Muzeum Narodowe w Warszawie

Miłosz już w czasie okupacji bronił moralnej wrażliwości człowieka. Wiązał ją z rozumianą niemal w potoczny sposób prawdą, sprawiedliwością, miłością.

Można także z dużym uproszczeniem powiedzieć, że gdy dominantą Mickiewicza na emigracji jako poety była troska o naród i sprawy zniewolonej ojczyzny, to Miłosz, też przebywając na obczyźnie, myślał i mówił (w sytuacji gdy naród „miał swoje” państwo) o za-

grożeniach dla człowieka i społeczności ludzkiej. Mickiewiczowi bliskie były poglądy Mochnackiego, Lelewela, także Hegla... Miłosz sięgnął do myślicieli akcentujących wartości związane z osobą. Autorowi „Zniewolonego umysłu” bliski stał się światopogląd poety Eliota, personalisty Mouniera, myślicielki Simone Weil. Głębiej zainteresował się religijnymi wizjami W. Blake’a – osiemnastowiecznego angielskiego poety i mistyka.

Jubileusz Chrześcijaństwa i Norwid

Cyprian Kamil Norwid pozostawił dwa teksty związane z „miejscami świętymi” w Rzymie: „W komnacie, gdzie Stanisław święty zasnął w Bogu” i „Legendę”. Pierwszy dotyczy sanktuarium św. Stanisława Kostki w kościele św. Andrzeja na Kwirynale, drugi fresku „Mater Admirabilis” w klasztorze Sacré-Coeur na Trinita dei Monti.

Dzięki staraniom polskich zgromadzeń zakonnych, tablica z wierszem o św. Stanisławie wisi na ścianie jego dawnej celi. W roku Wielkiego Jubileuszu Chrześcijaństwa znawcy i czytelnicy Norwida pragną umieścić tablicę z „Legendą” w kaplicy „Mater Admirabilis”. Fresk namalowała, w stylu Overbecka, w 1844 roku młoda zakonniczka francuska. 20 października 1846 fresk poświęcił papież Pius IX, a Norwid zobaczył w Madonnie-Przędce Królową Korony Polskiej i symbol pełni życia chrześcijańskiego.

W 2000 roku 6 i 7 lipca, będąc w Rzymie dniami polskimi. Może uda się szybko zebrać fundusz konieczny do urzeczywistnienia tego celu i dokonać odsłonięcia tablicy. Na czele Komitetu Honorowego stoją Prymas Józef Glemp i przełożona generalna Zgromadzenia Sacré-cœur, matka Patricia Garcia de Quevedo. Ks. Wiesław Niewęglowski i s. Alina Merdas RSCJ reprezentują komitet wykonawczy.

Fundusze, z zaznaczeniem: „NORWID”, można przysyłać na adres: Rektorat Kościoła Duszpasterstwa Środowisk Twórczych, Plac Teatralny 20, 00-077 Warszawa.

Bank PEKAO SA, Grupa PEKAO SA I/O w Warszawie, Plac Bankowy 2, 00-950 Warszawa.

złoty: nr 12401037-2000018458-2700-401112-003

dolar: nr 12401037-2000018458-2700-457872-004

Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. bł. ks. E. Szramka w Katowicach

zaprasza 8-klasistów na kurs przygotowawczy przed egzaminami do szkół średnich! Program kursu obejmuje powtórkę z j. polskiego (30 godz.) i matematyki (30 godz.). Ilość miejsc ograniczona. Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły, tel.: 255-26-81.



— W naszym domu

Wokół domowego ogniska Smak wspólnoty

Sprawa na dziś

Słoneczne domy

Gdyby wizję Stefana Żeromskiego o szklanych domach wzbogacić o fantazje autorów literatury science fiction, to już w XXI wieku powinniśmy mieszkać w pięknych i energooszczędnych budynkach ogrzewanych systemami słonecznymi. Być może wyobraźnia ludzka oparta jest na całym realnych przesłankach. Okazuje się bowiem, że w ostatnich latach wzrasta wykorzystanie energii słonecznej i jej przetwarzanie na energię elektryczną. Jak podaje za publikacjami zachodnimi dr Grażyna Płaza z Instytutu Ekologii Terenów Uprzemysłowionych w Katowicach, całkowita aktywność tzw. fotoogniw (tj. baterii słonecznych) wzrosła do około 700 megawatów. Do ich budowy wykorzystuje się już dziś mniej kosztowny, cienki film silikonowy. Produkcja owych baterii rozwija się w największym tempie w USA, gdzie wykorzystanie energii słonecznej w ciągu ostatnich lat wzrosło parokrotnie. Trzy lata temu w Stanach Zjednoczonych rozpoczęto kampanię pod hasłem „Budynki XXI wieku”. W jej założeniu jest doprowadzenie do tego, by przed 2010 rokiem w około 1 mln domów mieszkalnych została zamontowana instalacja słoneczna.

W bogatej Japonii systemy słoneczne są niezwykle popularne i coraz częściej stosowane w gospodarstwach domowych. Popiera je rząd japoński, który jeszcze w latach 1995–1996 opłacił aż połowę kosztów instalacyjnych w 3000 gospodarstwach domowych. Ogłoszono, że firma Sharp wyprodukuje taką ilość baterii słonecznych, że instalacje przetwarzania i wykorzystania energii słonecznej znajdą zastosowanie w 60 tysiącach nowych budynków, co stanowić będzie aż 10 procent całej liczby nowo wybudowanych domów w Japonii. W Europie obserwuje się niewielki spadek produkcji fotoogniw, co jest m.in. skutkiem zredukowania przez rządy europejskie programów ich premiowania. Badania rynku wykazują, że szczególnie duży zbytn mają baterie słoneczne w krajach rozwijających się, stanowiących niezwykle chłonny rynek. W krajach tych prawie 2 biliony mieszkańców nie posiada elektryczności w domach, stąd popularność tego rodzaju wykorzystania energii. Systemy te są proste w budowie, zawierają małe fotoogniwo o mocy 25–55 watów, akumulator elektryczny, który wykorzystuje się w nocy, jedno lub więcej źródeł światła oraz połączenia z urządzeniami zewnętrznymi (odbiornikami).

Inspekcja wielu zakładów produkcyjnych tej branży wykazała, jak bardzo zróżnicowany jest sposób wykorzystania fotoogniw. Służą one zwłaszcza do elektryfikacji domów, wsi, w pompowniach wody, w komunikacji, w ogólnopanstwowym systemie energetycznym, a także w kalkulatorach, zegarkach i innych tego typu urządzeniach. Jako że energia słoneczna jest bardzo tania, sięga się stale do nowych możliwości jej zastosowania, np. w systemach komunikowania się – w przypadku konwencjonalnych satelitów lub w samolotach ultradźwiękowych. Jak zauważa dr Grażyna Płaza, w latach wcześniejszych wykorzystanie i zastosowanie „elektryczności” słonecznej było ograniczone przez brak dogodnych kredytów bankowych na tego typu inwestycje oraz brak odpowiedniej reklamy i dystrybucji. Obecnie w wielu krajach, szczególnie w Bangladeszu, Chinach, Indiach i Wietnamie, uruchomiono nowe systemy pożyczek na budowę systemów słonecznych w domach. Oferuje się obywatelom kredyty na budowę domowego systemu słonecznego wraz z serwisem. Z kolei Bank Światowy zatwierdził w 1997 r. program pod nazwą „Rynek Transformacji i Inicjatyw Wykorzystania Energii Słonecznej”, popularyzujący przyszłościowy „przemysł słoneczny”. Przeznaczył nań 30 mln dolarów dla firm i konsorcjów, które będą upowszechniać rozwój systemów słonecznych m.in. w Indiach, Kenii i Maroku. Być może już wkrótce realny stanie się zatem „sen o słonecznych domach”.

KRYSTYNA
STROZIK-ZIELIŃSKA

Tuż przed Bożym Narodzeniem odbyło się w naszym domu spotkanie dla rodzin, na którym staraliśmy się podsumować mijający rok. My, dorośli, siedzieliśmy przy dużym okrągłym stole, a w sąsiednim pokoju buszowały dzieci – nasze najmłodsze pociechy, te starsze zaś trochę ich doglądały, ale miały także czas dla siebie, by porozmawiać o swoich młodzińskich, poważnych problemach; może też podsumowywały ostatni czas?

Godna podziwu była podzielnosć uwagi rodziców, ich koncentracja zarówno na przedmiocie rozmowy, jak i na swych dzieciach, które co raz wjeżdżały do „dorosłego” pokoju małym samochodziem albo wbiegały, by coś pokazać mamie czy tacie, zresztą zachowując się przy tym wcale nie tak głośno. A przy stole płynęły opowieści, zwierzenia, czasem również łzy... A jeśli łzy – to także słowa pocieszenia, zapewnienie o modlitwie, pełne wymowy spojrzenie, uścisk ręki... Szczęśliwi ci, którzy mają wokół siebie bliskich ludzi; ci, którzy doświadczają przyjaźni; ci, którzy mogą komuś zaufać. Szczęśliwi, którzy poznali „smak wspólnoty”.

Duchowa komunia rodzin chrześcijańskich, zakorzenionych we wspólnej wierze i nadziei, ożywionych miłością, stanowi wewnętrzną energię, która rodzi i szerzy sprawiedliwość, pojednanie, braterstwo i pokój między ludźmi. Jako „mały Kościół”, rodzina chrześcijańska jest powołana do tego, ażeby być dla świata znakiem jedności...

(Jan Paweł II, adhort. apost. *Familiaris consortio*, 48)

Pewna osoba, która pierwszy raz znalazła się na takim spotkaniu, opowiadała później o swoich odczuciach. Była zaskoczona, że możliwe jest takie bycie ludzi razem, kiedy dyskutując, nikt się nie kłóci, kiedy wszyscy nie mówią naraz, lecz każdy każdego słucha, i to intensywnie.

To chyba istotnie największy dar spotkania. Podczas owego podsumowania mijającego roku, każdy z nas miał swoje „pięć minut” – mógł opowiedzieć o tym, czego udało mu się przez ostatnie miesiące dokonać, czym się cieszył, ale także o tym, co

sprawiało mu trudność i powodowało cierpienie. Mógł też podzielić się choć w paru słowach tym, co nastąpiło w jego życiu duchowym – czy Bóg stał się dla niego bliższy i bardziej ważny. A wszystko dokonywało się w wolności – każdy mówił, co uważał za stosowne, i nieraz tylko „między wierszami” uważny słuchacz mógł wyczytać delikatny niepokój czy wręcz poważny problem. Były opowieści o domach i mieszkaniach – tak się bowiem złożyło, że te nie całkiem już młode małżeństwa często nie mają jeszcze swego wymarzonego, własnego rodzinnego gniazda. Były opowieści o dzieciach oczywiście, o wychowaniu, także o radości i trudzie oczekiwania na nowe życie – bo i w ten sposób pobłogosławił Pan Bóg niektórym. Chciało się wtedy powiedzieć: „Każde przychodzące na świat dziecko mówi, że Pan Bóg nie zmęczył się jeszcze człowiekiem”... I cieszyliśmy się z oczekującymi rodzicami, zapewniając ich o naszej jedności. I smuciliśmy się z tymi, którzy płakali – ale tylko po to, by lżej im było nieść ciężary, by nie czuli się nigdy sami.

– Kiedy będzie krąg rodzin? – pyta nieraz nasz Kazio i zawsze bardzo czeka na ciocie i wujków oraz na swoich małych przyjaciół i przyjaciółki. Tych ostatnich jest trochę i za kilkanaście lat – jeśli dalej będą trwały przyjaźnie rodziców, a ufamy, że tak będzie! – kto wie... może będzie wybierał między niebieskooką uśmiechniętą Kasią, figlarną i radośną (a jakże – nomen omen!) Letycją czy filigranową, uroczą Irminą... A jeszcze w dalekim Pułtusk jest koleżanka z wakacji – „moja nazecona” – jak mówi Kazik, Eliza! A we własnej parafii nie do odróżnienia bliźniaczki: Marta i Marianna! Ma nasz syn szczęście do dziewcząt o pięknych imionach! Na kogo wyrośnie? Czy na strażaka – jak marzy sobie czasem? Czy wyrośnie, przede wszystkim, na dobrego człowieka? Po to między innymi spotykają się jego rodzice z innymi rodzicami – by iść wciąż do przodu, nie cofać się, mimo różnych trudności starać się postępować w życiu duchowym, i to nie w pojedynkę, ale we wspólnocie. Kto jeszcze nie ma takiej „swojej” wspólnoty, niech się dobrze wokoło rozejrzy. Naprawdę warto!

DOBROMIŁA SALIK

Przeczytaj

Wobec burzliwych przemian w etyce seksualnej cywilizacji zachodniej, rzutujących także u nas na świadomość i zachowania dużej części społeczeństwa, jesteśmy zobowiązani do włączania się w wychowanie seksualne naszych dzieci. Pomocna w tym może być lektura. Proponujemy kilka wartościowych nowości książkowych:

Elżbieta Wójcik, *Jak rozmawiać z dzieckiem o seksualności*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1998;

Józef Augustyn, *Wychowanie seksualne w rodzinie i szkole. Cele, zasady, metody*, Wydawnictwo WAM – Księży Jezuitów, Kraków 1999;

Władysław B. Skrzydlewski, *Seks przedmałżeński – ma sens czy nie?* Wydawnictwo „m”, Kraków 1999;

Władysław B. Skrzydlewski, *Etyka seksualna. Przemiany i perspektywy*, Wydawnictwo „m”, Kraków 1999.

Książki można zamówić w dziale wysyłkowym wydaw-

nictw. Podajemy adresy wydawnictw:

Instytut Wydawniczy Pax, Wybrzeże Kościuszkowskie 21 A, 00-729 Warszawa, tel. (022) 625-33-98;

Wydawnictwo WAM, ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków, tel. (012) 429-18-88

Wydawnictwo „m”, ul. Grodzka 54, 31-044 Kraków, tel. (012) 421-17-12, 421-50-92

O przyjaźni

Radzi psycholog – ALEKSANDRA HALKIEWICZ

Mówi się, że **przyjaźń jest darem**. To prawda, nie można jej zdobyć za żadne pieniądze, nie można jej wy-musić siłą, nie można jej komuś tak po prostu obiecać... Przyjaźń jest też najcenniejszym skarbem, bowiem tak naprawdę uszczęśliwić nas może tyl-ko drugi człowiek. Ponadto każde do-świadczenie przyjaźni ubogaca nas, przyczynia się do rozwoju naszej oso-bowości.

trować się na innej osobie. I to jest właśnie **dawanie siebie innym** – pod-stawa prawdziwej i trwałej przyjaźni.

Po drugie, trzeba nam wiedzieć, że przeżywanie głębokich i trwałych przyjaźni zależy od naszej **otwarto-ści**, którą najczęściej blokuje lęk: „Dlaczego boję się przyznać do tego, jaki naprawdę jestem? Widzisz, jeśli powiem ci, jaki jestem, możesz mnie przestać lubić. I tego się boję” (John

zgi – kartki z pozdrowieniami, drobne gesty przyjaźni), znaleźć dla przyja-ciela czas i właściwe miejsce na roz-mowę. Konieczna jest oczywiście po-moc w potrzebie i wzajemne wspar-cie w trudnej sytuacji życiowej; nie ma miejsca na zazdrość i współza-wodnictwo.

W końcu musimy **wyrzec się** chę-ci dominowania, doradzania, osądza-nia, krytycyzmu i kontrolowania. Gdy zaczynamy manipulować bliską nam osobą, przyjaźń się kończy. Po-móc przyjacielowi w rozwoju może-my raczej poprzez zachętę, musimy mu zostawić jakąś wolną przestrzeń. Wskazana jest tolerancja, akceptacja ludzi takimi, jakimi są (nawet jeśli nie zgadzamy się z ich zdaniem czy poglądami).

Najważniejszą jednak sztuką jest **umiejętność słuchania**: z miłością, ze zrozumieniem (zadawaj konieczne pytania, jeśli jest coś niejasnego w wypowiedzi przyjaciela), z uwagą (słuchaj nie tylko uszami, ale i oczami – nie spuszczaaj wzroku z osoby mówiącej; ma wtedy pewność, że słu-chasz jej uważnie), nie przerywając niepotrzebnymi uwagami czy radami. Trzeba słuchać tak, aby druga osoba czuła się całkowicie wolna i mogła być zupełnie szczerą. Otwartość rodzi otwartość. Taka rozmowa ma wartość terapeutyczną.

Życzę zatem wszystkim głębo-kich, prawdziwych i trwałych przy-jaźni teraz i w przyszłości...

Prawo
na co dzień

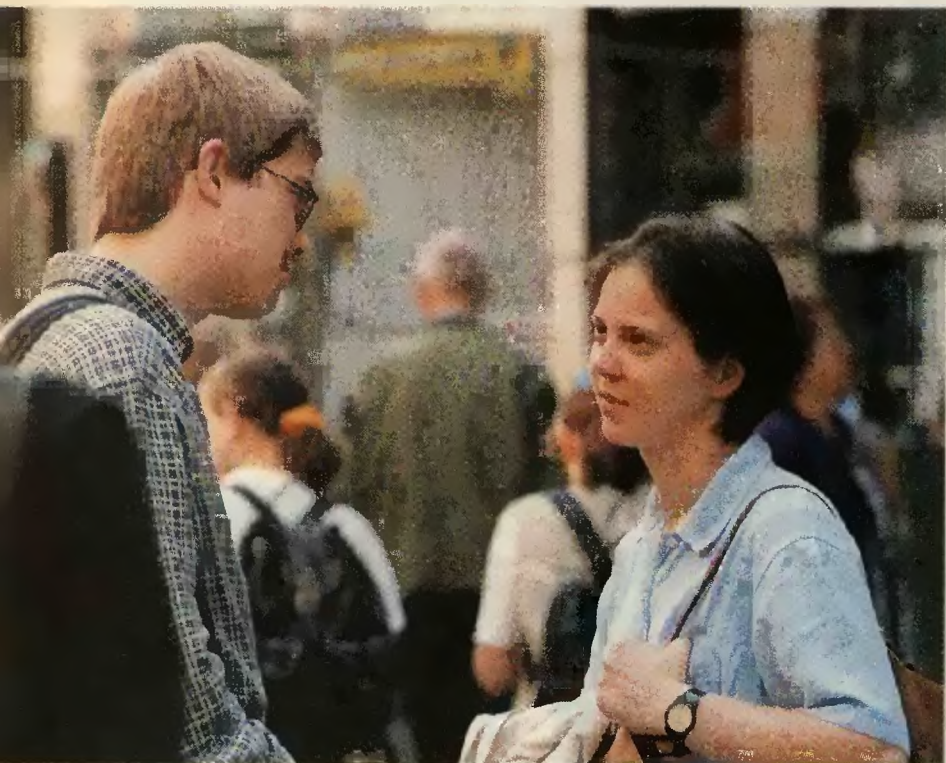
Niepełno- sprawny rolnik

– **Prowadzę gospodarstwo rolne. Od dawna choruję. Czy mogę sta-
rać się o uznanie mnie za niezdolne-
go do pracy?** – pyta p. Władysław J.
z woj. mazowieckiego.

Rolnik może wnioskować o uzna-
nie go za niezdolnego do pracy w go-
sposdarstwie rolnym. Orzeczenie wy-
dane w tej sprawie ustala, czy stan na-
ruszenia sprawności organizmu sta-
nowi przeciwwskazanie do wykony-
wania niezbędnych prac w gospodar-
stwie rolnym. Orzeczenie wydaje le-
karz rzeczoznawca kasy rolniczego
ubezpieczenia społecznego. Orzeka
on o trwałej lub długotrwałej niezdol-
ności do pracy w gospodarstwie rol-
nym.

Aby jednak rolnik uzyskał stopień
niepełnosprawności, powinien otrzy-
mać orzeczenie o stopniu niepełno-
sprawności, które wyda powiatowy
zespół do spraw orzekania o stopniu
niepełnosprawności.

*Ustawa z 27 sierpnia 1997 r. o re-
habilitacji zawodowej i społecznej
oraz zatrudnianiu osób niepełno-
sprawnych (DzU nr 123, poz. 776 z
późn. zm.).*



HENRYK PRZONIZIŃSKI

A jednak niewielu ludzi cieszy się prawdziwą przyjaźnią. Dlaczego tak często czujemy się samotni? Obwi-
niamy o to innych bądź samych siebie (swoją naturę, nieśmiałość, nieudol-
ność) i – rozczarowani – niewiele ro-
bimy, aby coś zmienić. Nie można
jednak beczynnie czekać, aż przy-
jaźń nam się „przytrafi”.

*Prawdziwa przyjaźń nie po-
wstaje tak po prostu; musi być
budowana, a materiał, jakiego
użyjemy do tworzenia przyjaźni,
zadecyduje o jej jakości.*

(Marion Stroud)

Po pierwsze, musimy sobie uświa-
domić, że nie tyle nasza natura, co ra-
czej nasze wzory postępowania w
stosunku do innych osób przysparza-
ją nam kłopotów. Chodzi o to, aby
miejsce tych złych nawyków zajęła
umiejętność dobrego współżycia z
ludźmi. Człowiek potrafi pokonać
swoją egoizm, zapomnieć w pewnych
sytuacjach o własnym „ja” i skoncen-

Powell). Odkrywając przed przyja-
cielem swoje wnętrze, sami decyduje-
my, jaką część swojej osobowości
możemy ujawnić w danej chwili, nie
musimy otwierać się całkowicie. Gdy
przekonamy się, że przyjaciel zaak-
ceptował nas takimi, jakimi jesteśmy,
zaczniemy też siebie lepiej poznawać,
rozumieć i akceptować. „Jakież to
wspaniałe – czuć się bezpiecznie z
osobą, przy której ani nie ważysz my-
śli, ani nie mierzysz słów, ale »wyle-
wasz« je dokładnie takie, jakie są, nie
oddzielając ziarna od chwastów, wie-
dząc, że przyjazna ręka przesortuje je
i zatrzyma tylko to, co wartościowe...” (George Eliot).

Po trzecie, **nie obawiamy się wy-
rażania swoich uczuć**, tak jak potra-
fimy, szczerze, np.: „Cieszę się ze
spotkania z tobą”, „Twoja przyjaźń
jest dla mnie bardzo cenna”, „Jesteś
wspaniałym człowiekiem” itp. Benja-
min Franklin ujął to krótko: „Nie
mów źle o nikim, ale mów wszystko,
co najlepsze, o każdym”.

Po czwarte, **przyjaźń trzeba pie-
lęgnować**: pamiętać o uroczysto-
ściach, rocznicach (ważne są drobia-

Środki antykoncepcyjne we francuskich szkołach Kieszonkowy przewodnik i pigułki

Jak podaje KAI, rzecznik Episko-
patu Francji zaprotestował przeciw
planowanej na styczeń br. kampanii
propagującej środki antykoncepcyjne
w szkołach. Wśród nastolatków roz-
prowadzone zostanie pięć milionów
egzemplarzy „Kieszonkowego prze-
wodnika po antykoncepcji”. Planuje
się także w przyszłości dawanie nie-
letnim uczniom środka wczesno-
poronnego. Są to pigułki o nazwie
Norlevo, dostępne już od ubiegłego
roku w wolnej sprzedaży we francu-
skich aptekach. Norlevo blokuje owu-
lację i uniemożliwia zagnieżdżenie
się zapłodnionego jaja, bez ryzyka
zniekształcenia płodu w przypadku
zmiany decyzji.

Francuski resort edukacji dekla-
ruje chęć uczenia dziewcząt mówie-
nia „nie” na propozycje współżycia,
zaś Krajowy Związek Pielęgniarek i
Doradczyń Zdrowotnych Francji za-
strzega, że pielęgniarki nie zamie-
rzają stawiać się „automatami z pi-
gułkami” i gotowe są nakłaniać
uczenice do rozmowy z matką i oj-
cem. Ustalono jednak, że pigułki
mogą być dawane dziewczętom w
szkołach bez wiedzy rodziców, „w

sytuacjach nagłych”; będzie można
o nie prosić jeden raz.

Rzecznik Konferencji Biskupów
Francji ks. Stanislas Lalanne pod-
kreślił: „Podtrzymywanie iluzji, że
nieodpowiedzialne zachowania
można łatwo naprawić środkami
medycznymi, jest oszukiwaniem
młodzieży i działaniem wbrew
prawdziwemu wychowaniu”.

We Francji od 1975 roku środ-
ki antykoncepcyjne mogą być dar-
mo rozdzielane wśród młodzieży
przez organizacje planowania ro-
dziny. Mimo to 25–30% stosun-
ków wśród młodych Francuzów
odbywa się bez antykoncepcji.
Średni wiek pierwszych kontak-
tów seksualnych wynosi tu 17 lat.
W wypadku niechcianej ciąży po-
nad połowa dziewcząt poniżej 19
roku życia decyduje się na abor-
cję. Coraz częściej ciążyą taką jest
wynikiem „agresji seksualnej”.

Z przepisów Babuni

Przy pierwszych sygnałach świadczących o tym, że grozi nam katar,
warto sięgnąć po czosnek, cebulę i witaminę C w każdej postaci. Dobre
rezultaty daje płukanie nosa roztworem soli fizjologicznej, który kupuje
się w plastikowych ampułkach. Trochę roztworu należy wylać na dłoń
i wciągać do nosa wraz z powietrzem. Płukanie nosa skraca także czas
już nabytego kataru.



Witaminy
a zdrowie

Witamina A

Należy do grupy witamin rozpuszczających się w tłuszczach i znajduje się w pokarmach pochodzenia zwierzęcego, takich jak mięso wołowe, nerki i wątroba wołowa, mleko, olej rybny, jajka, oraz w pokarmach roślinnych, jak marchew, szpinak, kapusta włoska, melony, mango, dynia, broszkwinie, papaja i inne warzywa i owoce o żółtym i pomarańczowym zabarwieniu.

W pokarmach pochodzenia zwierzęcego występuje w postaci retinolu i jest bardzo łatwo przyswajana przez organizm. W pokarmach roślinnych występuje w postaci beta-karotenu albo prowitaminy A, którą organizm przetwarza w retinol w obecności tłuszczów i żółci. Sałatki warzywne należy więc spożywać z niewielkim dodatkiem oleju.

Witamina A jest magazynowana w wątrobie i wykorzystywana wtedy, gdy organizm jej potrzebuje. U osób odżywiających się niewłaściwie, np. spożywających niewystarczającą ilość tłuszczów i warzyw, może dojść do jej niedoboru, zwłaszcza że nawet u zdrowych ludzi tylko około 25 procent beta-karotenu zostaje przetworzone na wit. A i zmagazynowane.

Witamina A jako kwas tłuszczowy ulega w organizmie szybkiemu utlenianiu. Aby temu zapobiec i zwiększyć jej działanie profilaktyczne i lecznicze należy zadbać o to, aby w przyjmowanym pokarmie była również witamina E.

Witamina A zapewnia dobre, ostre widzenie poprzez prawidłową regenerację nabłonka rogówki. Ma wpływ na budowę szkliwa naczyniowego i na właściwy rozstaw uzębienia. Zapobiega chorobie wrzodowej żołądka. Łagodzi skutki działania na wątrobę toksycznych substancji chemicznych, przyczynia się też do usuwania z organizmu metali ciężkich. Wspomaga naturalny rozwój błon śluzowych i chroni przed zapaleniem ucha środkowego. Jest niezbędna przy budowie i wzroście tkanki kostnej. Hamuje rozwój choroby naczyniowo-więśniowej. Stymuluje regenerację komórek skóry, reguluje czynności skóry i błon śluzowych. Wzmocnienia bariery odpornościowej. Zmniejsza ryzyko zachorowania na nowotwory piersi, płuc, żołądka i szyjki macicy. Pomaga zwalczać zakażenia i inne infekcje. Zapobiega kamicy nerkowej.

Wprawdzie niektórzy dietetycy uważają, że nadmiar wit. A działa niekorzystnie na organizm, ale nie ma na to przekonujących dowodów. Jej niedobór natomiast ma „namacalne” następstwa. Powoduje, że tkanka oka pokrywa się starymi komórkami, co upośledza wzrok. Objawem niedoboru są również zacierwienie, szczypiące oczy, ślepoty nocna, kłopoty z widzeniem w przyćmionym świetle i nadwrażliwość na jasne światło. O niedoborze wit. A mogą również świadczyć: nadmierna suchość lub szorstkość skóry, pękające szkliwo zębów, kamienie nerkowe, skłonności do przeziębień i innych infekcji, wreszcie uczulenia.

Oprac. ST

Książka kucharska

Najlepsze przepisy kuchni polskiej

Jest to bez wątpienia najpiękniejsza i najbogatsza polska książka kucharska, jaka do tej pory ukazała się na półkach księgarskich. Na ten sukces złożyła się praca kilku osób z rodziny Łebkowskich, Jana Łozińskiego – autora wstępu i wyboru materiałów archiwalnych, licznych autorów zdjęć, reprodukcji oraz ilustracji.

Bardzo polska książka – nie tylko dzięki zamieszczonym na wstępie „Krótkim dziejom kuchni polskiej”, licznym wtrętom historycznym w tekście, ale także dzięki pięknym zdjęciom otwierającym kolejne rozdziały. Zdjęcia te z polskimi krajoznanymi, wnętrzami, z kapitalnymi portretami zwykłych ludzi – piekarzy, rybaków, wiejskich gospodyń – pozwalają przywołać bliskie sercu wspomnienia rodzinnego domu i zatrzymują w kadrze coś tak ulotnego jak mijający czas i pełną ciepła atmosferę miejsc oswojonych w dzieciństwie.

Przebogate, ilustrowane przepisy potraw (754 strony formatu A4) rdzenie polskich i tych, które w ciągu wieków na skutek różnych perturbacji historycznych trafiły na polski stół, przeplatane są licznymi smakowitymi ciekawostkami i radami. Mamy potrawy proste i wyszukane. Wszystkie informacje dotyczące surowców, składników i sposobów przyrządzania zostały

wyłożone jasno i pokazane na fotografiach lub rysunkach, co z pewnością uwolni od wielu wątpliwości i rozterek nawet początkującą gospodynię. Otrzymaliśmy kompendium wiedzy o tradycjach polskiej kuchni, ale także przewodnik po współczesnych technikach gotowania z zastosowaniem różnych produktów, które po latach znów są w Polsce dostępne.

Książka ta może być wspaniałym prezentem ślubnym dla młodej pary, pamiątką dla Polaków przebywających za granicą i oczywiście radosnym upominkiem dla każdej gospodyni, której miła jest kuchnia.

Marek Łebkowski, *Najlepsze przepisy kuchni polskiej*, zdjęcia: Olga, Mikołaj i Marek Łebkowscy, Prószyński i S-ka, Warszawa 1999.

W naszym domu



O historii tortu czytamy: Wśród różnych gatunków pieczywa wypiekanego w Polsce w XIII wieku wymieniane są między innymi tortae, ale nie przypominały one jeszcze dzisiejszych tortów. W pochodzącej z XVII wieku, najstarszej polskiej książce kucharskiej „Compendium ferculorum albo zebranie potraw” wymienione są torty: hiszpański, szpikowy, konfektowy, migdałowy, szpinakowy, jabłkowy, pistacjowy, mleczny, masowy, jajeczny, jajeczny z winem, a także tort z cielęciny lub mleczka cielęcego. (...) Od XVIII wieku, dzięki „wydoskonaleniu sztuki kucharskiej”, zaczęto w Polsce przygotowywać delikatne torty pochodzące z kuchni francuskiej, a w XIX wieku powodzeniem cieszyły się także doskonałe torty wiedeńskie.

W naszej kuchni

Coś pysznego na karnawał

Proponujemy dzisiaj tort, który jest krewniakiem znanego Pischingera i także nieco mniej znanego Fedora. Naszego „mutanta” zrobić nietrudno, a smakuje znakomicie. Gotowy torcik należy przechowywać w lodówce.

Składniki: andrut kruchy, okrągły (6 wafli); **masa czekoladowa:** kakao ciemne, gorzkie, 3-4 łyżki, 30 dag masła, 25-30 dag cukru pudru, łyżeczka kawy rozpuszczalnej, łyżka soku z cytryny, odrobina spirytusu lub rumu; **masa orzechowa:** 30 dag mielonych orzechów, małe opakowanie słodkiej śmietanki, 25-30 dag cukru pudru, opakowanie cukru waniliowego lub starta wanilia, ew. 2-3 łyżki smażonej skórki pomarańczowej, odrobina spirytusu, rumu lub koniaku.

Masa orzechowa. W wysokim rondelku mieszamy sypkie składniki: zmielone orzechy z cukrem pudrem i cukrem waniliowym. Następnie wlewamy część śmietanki i stawiamy rondel na małym ogniu. Podgrzewamy powoli masę mieszając i dolewając śmietankę. Trzeba uważać, żeby masa nie przypaliła się, a także nie stała zbyt rzadka. Pod koniec, kiedy masa „zaparzy się”, będzie gorąca, dodamy skórkę pomarańczową i odrobinę alkoholu. Odstawiamy masę do ostygnięcia. Kiedy wystygnie, stanie się twardsza.

Masa czekoladowa. Ucieramy w maku masło, dodając przesiane przez sito cukier puder. Do uzyskanej gładkiej masy wlewamy stopniowo żółtko (uwaga: jajka trzeba umyć w gorącej wodzie, a do żółtek dodać soku z cytryny i odrobinę alkoholu). Łyżeczkę rozpuszczalnej kawy zalewamy niewielką ilością przegotowanej wody (1-2 łyżki), mieszamy i zostawiamy do całkowitego przestygnięcia. Do masy maślano-żółtkowej dodajemy kakao, tak aby stała się ciemna i lekko gorzka. Dodatkowo dodajemy gorzką rozpuszczoną kawę i ew. jeszcze trochę soku z cytryny. Odstawiamy masę, by trochę stężała.

Przekładamy wafle masą czekoladową (po obu stronach dwie warstwy), a w środku pomiędzy czterema warstwami masy czekoladowej, dajemy jedną grubą warstwę masy orzechowej.

Sposób na...

Polewę czekoladową, która dodatkowo uświetni nasz tort, możemy przyrządzić następnego dnia z 10 g gorzkiej czekolady, 10 g cukru pudru, 10 ml słodkiej śmietanki i łyżeczki masła. Czekoladę rozpuszczamy na parze, dodajemy składniki, rozcieramy i zagotowujemy. Lekko studzimy i oblewamy wierzch i boki wyjętego z lodówki tortu. Kroimy po zastąpieniu polewy.

Dobra rada

Gotowy tort z wafli należy włożyć do lodówki na noc i obciążyć całą powierzchnię, aby warstwy nie rozklejały się podczas krojenia.



Więzi rodzinne

Dziecko i telewizor

Telewizja wkroczyła w codzienne życie wielu milionów ludzi i zajmuje w nim ważne miejsce. Zdarza się często, że rodzice chcąc zaoszczędzić czas, wyręczają się telewizorem, zamiast zająć się dziećmi. Nie jest to na dłuższą metę dobre wyjście.

Dzieci do lat 3 nie powinny w ogóle oglądać telewizji, gdyż zakłóca to ich rozwój: hamuje fantazję i szkodzi

scynuje, nie przynosi jednak żadnej korzyści, a wręcz przeciwnie.

Dzieci do lat 7, czyli przedszkolne, nie powinny patrzeć na telewizor dłużej niż 1/2 godziny, i to nie codziennie.

Dzieci szkolne potrafią oglądać w skupieniu film nie dłużej niż 1 godzinę, nie powinny też absolutnie spędzać przed szklanym ekranem więcej czasu.

Oglądający telewizję dzieci są po pewnym czasie zmęczone i otumanione nadmiarem bodźców, które przyjmują biernie, bez ich umysłowego przepracowania. Oducza to samodzielnego myślenia, pozbawia zabaw i gier, niezbędnych w ich wieku do rozwoju umysłowości, ogranicza też przebywanie na świeżym powietrzu i kontakty z przyjaciółmi. A już szczególnie szkodliwe jest oglądanie scen przemocy i gwałtu. W dziecku z czasem powstaje przekonanie, że przemoc jest w życiu czymś normalnym.

Dobrze jest omawiać w domu oglądane programy, aby pomóc dziecku lepiej zrozumieć i ocenić, co jest w nich pozytywnego i co negatywnego. Budzi to refleksyjność i krytycyzm dziecka, które nie powinno przyjmować ślepo oglądanych w filmach wzorów.



MARK PIAKAR

Telewizor winien stać tak, aby ekran był na wysokości oczu siedzącego. Obok lub za telewizorem powinna się palić lampka, aby kontrasty świetlne nie były zbyt silne. Siedzieć należy w odległości 3 metrów od telewizora, gdyż promienie z lampy kineskopowej działają ujemnie na system nerwowy. Dziecko nie powinno siedzieć skulone i zgarbione.

wzrokowi. Małe dzieci potrzebują więcej czasu, aby dostrzec i obejrzeć jakąś scenę, toteż w telewizji widzą tylko miganie barw i postaci. To je fa-

lęku, a nawet zaburzenia snu, bóle głowy i zwiększoną pobudliwość nerwową. Mogą również pobudzać dzieci do czynów naśladowczych.

Dzieci przesiadujące długo przed telewizorem i rzadko rozmawiające z rodzicami mogą mieć kłopoty z komunikacją – twierdzi prof. Manfred Gross, prezes Niemieckiego Towarzystwa Foniatrii i Audiologii Pedagogicznej. Poinformował on, że ok. 20 proc. uczniów szkół podstawowych w Niemczech wykazuje rażące niedociągnięcia w wysławianiu się, począwszy od „polykania” niektórych głosek aż po jąkanie. Przyczyną jest coraz mniejsza ilość czasu poświęcanego na rozmowy w rodzinie.

Oglądanie telewizji ma jednak wiele ujemnych cech i zagrożeń. Programy zawierające sceny grozy powodują u dzieci wrażliwych uczucie

lęku, a nawet zaburzenia snu, bóle głowy i zwiększoną pobudliwość nerwową. Mogą również pobudzać dzieci do czynów naśladowczych.

Dzieci przesiadujące długo przed telewizorem i rzadko rozmawiające z rodzicami mogą mieć kłopoty z komunikacją – twierdzi prof. Manfred Gross, prezes Niemieckiego Towarzystwa Foniatrii i Audiologii Pedagogicznej. Poinformował on, że ok. 20 proc. uczniów szkół podstawowych w Niemczech wykazuje rażące niedociągnięcia w wysławianiu się, począwszy od „polykania” niektórych głosek aż po jąkanie. Przyczyną jest coraz mniejsza ilość czasu poświęcanego na rozmowy w rodzinie.

ELŻBIETA WÓJCIK

Listy do Zofii

„Esmeraldy” – inne domy, inne kultury

Chciałem poruszyć temat emisji w naszej telewizji południowoamerykańskich seriali typu „Paloma”, „Kamila”, „Cristina” czy wcześniejsza „Esmeralda”. Nie interesują mnie poruszane tam niezliczone problemy pań i panów o ciemnych włosach i śniadej twarzy, niestety, filmy te są prawie „pożerane” w mojej rodzinie przez jej łagodniejszą część. Dla moich córek: czternasto- i szesnastoletki są „chlebem powszednim”. Mam wrażenie, że bez „zaliczenia” kolejnego odcinka nie potrafią już żyć. Tak manipulują czasem, aby ten „swoi” odcinek zobaczyć.

Jestem oczywiście przeciwny temu, by moje dorastające córki oglądały te „tasiecmce”. Sprawa jest niepokojąca, ponieważ zaczyna na tym tle dochodzić do konfliktów w rodzinie: tata przeciw, mama – za. Żona, na równi ze mną odpowiedzialna za wychowanie dzieci, dostrzega w tych filmach pozytyw. A ja pytam: po co moim dzieciom intrygi miłośniczek osób dorosłych? Przecież na ekranie pojawiają się inne domy, inne kultury. To żyła złota dla producentów tych „esmerald”. Zdobywają szeroką widownię – tę mniej wymagającą. „Dbają” o to, by wykluczyć jakiegokolwiek rozmowy nad treścią filmu – bo i jak rozmawiać o setkach problemów jednej pary czy osoby?

Rzecz jak dotąd jest nierozwiązana. Zaproponowałem żonie spotkanie u psychologa, w Poradni Życia Rodzinnego. Ale żona dalej swoje, a ja – swoje.

Ojciec szóstki dzieci

PS Oddaję pióro żonie.

Chodzi o chęć oglądania

Przyznaję, że interesuje mnie odpowiedź na pytanie, czy wymienione przez męża filmy należy wyciągać. Problem jest jednak o wiele bardziej złożony, gdyż nie o oglądanie filmów chodzi, a o chęć ich oglądania.

Obie córki zainteresowały się serialami pod wpływem swoich koleżanek. Po rozmowie na ten temat pozwoliłam im oglądać te filmy. Usiadłyśmy wtedy razem przy owej „Esmeraldzie”. Dla mnie – mamy dorastających córek – ogromne znaczenie ma fakt, że dziewczynki nie wymuszają niczego, a starają się uzyskać zgodę. Kiedy jednak tata zorientował się w tematyce filmów, kategorycznie zabronił oglądania. I teraz już nie oglądamy – chociaż jest nam przykro.

Czy zakaz oglądania tych filmów jest dobrym rozwiązaniem? Ponieważ przedstawiona przez męża i przeze mnie „sprawa Esmeraldy” jest dyskusyjna, cieszyłabym się z wyjaśnienia. Bóg zapłać za radę, której oczekuję!

Mama

Czy warto?

Bardzo spodobał mi się Państwa list: wyczerpujące, pochylone, niezbyt czytelnym piśmem wyrażone wątpliwości męża, a po nich staranne, okrągłe literki składające się na wyznaczenie żony z prośbą o „rozsądzenie” rodzinnego nieporozumienia. Szkoda, że zabrakło zdania córek! To dobrze, że i mąż, i żona razem szukają rozwiązania. Oby każde małżeństwo w podobny, mimo wszystko „zgodny” sposób próbowało rozwiązywać swoje problemy, również te poważniejsze! Gratuluję Państwu odwagi i – mimo rozdzwieku w poglądach – małżeńskiej jedności!

Gdybym miała kierować się pierwszą myślą, jaka przyszła po lekturze obu listów, napisałabym: naprawdę szkoda czasu, nie dlatego z tych filmów nie wypływa, są jak kiepski kryminał, który czyta się z nudów, by za chwilę o nim zapomnieć. Myślę jednak, że należałoby na tę sprawę spojrzeć nie w kategoriach przyzwolenia czy zakazu z zewnątrz, lecz raczej refleksji płynącej od wewnątrz.

Nie zaprzeczaj Państwo, że dla każdego – i młodego, i starszego człowieka – **czas jest darem**. Ludzie niewierzący powiedzą, że jest „podarunkiem losu”, tworzywem, które trzeba dobrze wykorzystać, by osiągnąć wyznaczone cele (np. szczęście rodzinne, dobrą pracę, sławę, wiedzę, pieniądze, władzę...). My, jako osoby wierzące,

traktujemy czas jako **dar Boga**, a jednocześnie jako **wyzwanie**: mamy tylko jedno życie i po prostu musimy je dobrze przeżyć. W tej perspektywie trochę inaczej wygląda wszystko, co robimy: i praca, i odpoczynek, i cierpienie, i radość. Każda darowana nam chwila nabiera niepowtarzalnego znaczenia, jest bardzo ważna. Nie chodzi więc o to, że nie wolno tracić czasu czy źle go wykorzystywać, lecz raczej o to, że naprawdę **nie warto** tego czynić. Po prostu nie warto robić tego, co nie służy w jakimś sensie naszemu wzrostowi duchowemu, co nie czyni nas dojrzałszymi. Nawet jeśli wypoczywamy – jesteśmy na wakacjach, na wycieczce, w kinie, na zabawie, przed telewizorem czy wśród przyjaciół – możemy wzrastać duchowo i dawać świadectwo.

Wystarczy więc proste pytanie: czy ten film, ta lektura, ten człowiek sprawia, że staję się lepszy? Czy ta rozrywka jest dla mnie źródłem głębszej radości? Czy cementuje moją rodzinę?

Owszem: tak naprawdę chodzi nie o oglądanie, lecz o **chęć oglądania**. O **przyzwyczajenie**. „Dobrze jest od czasu do czasu przestać robić to, do czego się przywykło, by wiedzieć, że człowiek rządzi przyzwyczajeniem, a nie na odwrót” (L. Tolstoj). Na koniec zaś – myśl J.W. Goethego: „**Nie zawsze się traci, kiedy się zostaje czegoś pozbawionym**”.

ZOFIA

Poniedziałek, 24.01.2000

Pokój i dobro

Klasztor ojców franciszkanów w Wieluniu od XVII wieku stanowi ostoję wartości chrześcijańskich i patriotycznych. Przez minione stulecia wrósł w obraz miasteczka i razem z nim przechodził przez wszystkie okresy burzliwej historii Polski. W reportażu, będącym impresyjną opowieścią o życiu za furtą, jeden z kleryków snuje refleksje o zakonnym bytowaniu. Jego rozważania często wykraczają poza obręb klasztornych murów. Dotyczą życia w ogóle, wiary, zwątpienia, egzystencji.

TVP 1, godz. 1.45

Wtorek, 25.01.2000

Raj

Od prawie 30 lat klasztor jezuitów w Zakopanem – zwany „na górze” – słynie z jedynej w swoim rodzaju kaplicy ślubowań. Księża przyjmują w niej ślubowania wstrzemięźliwości od alkoholu, papierosów i innych używek. Regularne ślubowania składają w niej dwaj kelnerzy z „Chaty zbójnickiej”, restauracji znanej na Podhalu z suto zakrapianych zabaw. Bohater reportażu – dwudziestodwuletni góral – jest trzecim kelnerem z „Chaty”. By uchronić siebie i rodzinę przed rujnującym działaniem alkoholu, postanowił wzorem kolegów złożyć „na górze” swoje pierwsze ślubowanie. Zgodził się na obecność kamery w kaplicy.

TVP 1, godz. 16.05

W okolice Stwórcy

W programie trzy felietony poświęcone problemom patologii w rodzinie. Pierwszy przedstawia historię rodziny, która rozpadła się wskutek wzajemnej nienawiści i przemocy. Dwa następne pokażą, jak można pomóc chorym rodzinom – jaką rolę w tej dziedzinie odgrywa duszpasterstwo rodzin, jak organizować w parafiach pomoc dla rodzin zagrożonych zjawiskami patologicznymi, jak uchronić dzieci przed alkoholizmem i przemocą, a także, jak korzystać z doświadczeń ekspertów i organizacji pozarządowych.

TVP 2, godz. 17.10

Wzwyż

To, że na Śląsku Cieszyńskim wspólnoty katolickie i protestanckie żyją w jak najlepszej komitywie, nie jest niczym dziwnym. Przykład zresztą idzie z góry: katolicki biskup Rakoczy i protestancki biskup Anweiler na oficjalnych spotkaniach niemal wszędzie występują razem. Ksiądz Józef Budniak i pastor Marek Uglorz z Brennej zorganizowali klub młodzieżowy, w którym można nauczyć się rysować i rzeźbić, pograć w ping-ponga i uprawiać inne sporty. Chór katolicki często występuje razem z protestanckim. A pastor Uglorz, urodzony kaznodzieja, nierzadko głosi Słowo Boże do katolików w ich kościele. Reportaż nie pomija jednak problemów, z którymi borykają się obaj duszpasterze.

Real. Andrzej Wilowski; TVP 2, godz. 19.30

Czwartek, 27.01.2000

Credo 2000

Według powszechnego mniemania, człowiek po rozwodzie nie jest już członkiem religijnej wspólnoty katolików. Autor programu weryfikuje tę opinię. Okazuje się, że z kościelnego punktu widzenia sytuacja rozwodników, którzy zawarli ponowny związek cywilny jest zgoła inna. Wprawdzie nie mogą w pełni korzystać ze wszystkich sakramentów, nikt ich jednak nie wyklucza ze wspólnoty. Teologowie wymyślili nawet nazwę dla ich nowych małżeństw: związki niesakramentalne.

TVP 1, godz. 18.25

Piątek, 28.01.2000

Uwaga debiut

Program z cyklu prezentującego filmy absolwentów Studium Dziennikarstwa KUL, powstałe przy współpracy ośrodka telewizyjnego w Lublinie. Przedstawiane produkcje dotyczą tematów obyczajowych, społecznych i edukacyjnych. W tym wydaniu film Doroty Bryńskiej „Ostatni list”, będący próbą pokazania ludzi, którzy przez długie lata wykonują prozaiczną, wydawać by się mogło, mało znaczącą pracę.

TVP 1, godz. 14.10

Sobota, 29.01.2000

Ziarno

Dzieci będą rozmawiały o piosenkach, a okazją do tej rozmowy stanie się spotkanie z zespołem „Arka Noego”, który założył Robert Friedrich ze Szczecina tuż przed ubiegłoroczną wizytą Jana Pawła II w Polsce. W zespole grają i śpiewają dzieci artystów różnych wyznań, tworzących utwory religijne. Ich pierwsza piosenka – „Tato” – szybko zdobyła ogromną popularność, nie tylko wśród dzieci, i często można ją było usłyszeć podczas podróży Ojca Świętego po Polsce. Druga – „Święty, święty uśmiechnięty” – także stała się przebojem.

TVP 1, godz. 8.45



„Don Chichot”, cykliczny program dla uczniów starszych klas szkoły podstawowej, zachęca do czytania dobrych książek. „Spotkania” z lekturami prowadzi tajemniczy Antykwariusz o pseudonimie don Chichot, który w ten właśnie sposób strawestował imię tytułowego bohatera książki Cervantesa. W antykwariacie don Chichota pojawiają się zarówno fantastyczne postacie, autorzy książek, jak i ich czytelnicy. W tym odcinku o swej twórczości i bohaterach książek opowiadać będzie Dorota Terakowska.

TVP 1, poniedziałek, godz. 14.30

(zdz. PAT)

Programy katolickie w telewizji

Niedziela 23.01

TV Polonia	7.05	Słowo na niedzielę
Polsat	7.30	Jesteśmy – magazyn religijny
TVP 2	7.55	Słowo na niedzielę
WOT	8.00	Wierzę, wątpię, szukam
TVP 1 i TV Polonia	12.00	Anioł Pański – transmisja z Watykanu
	12.15	Czasy – katolicki magazyn informacyjny
TVP 1	12.25	Ludzki świat
TV Polonia, WOT	13.00	Transmisja Mszy Świętej z Katedry na Wawelu
TVP Katowice	13.30	Z życia Kościoła – program katolicki
WOT	18.10	Kościół i świat

Poniedziałek 24.01

WOT	8.10	Kościół i świat
TV Polonia	8.45	Czasy – katolicki magazyn informacyjny

Wtorek 25.01

TV Polonia	13.10	Czy Biblia jest jedna? – reportaż
TVP 1	16.05	Raj – Zbłąkane owieczki
TVP 2	17.00	Kościół i świat
	17.10	W okolice Stwórcy
	19.30	Wzwyż

Środa 26.01

TV Wrocław	21.45	Kardynał Gulbinowicz „...na koniec wieku”
------------	-------	---

Czwartek 27.01

TV Polonia	18.10	Credo 2000 – magazyn katolicki
TVP 1	18.25	Credo – Związki niesakramentalne

Piątek 28.01

TV Polonia	14.05	Credo 2000 – magazyn
TV Kraków	16.30	Msza św. dla chorych

Sobota 29.01

Polsat	7.30	W drodze – magazyn
TV Kraków	8.10	Wiara i życie
TVP 1, TV Polonia	8.45	Ziarno – program dla dzieci i rodziców
TVP Wrocław	14.00	W kręgu wiary
WOT	18.20	Wierzę, wątpię, szukam
TVP 2	20.50	Słowo na niedzielę

TVP 1

6.30 Wstań prawą nogą
7.00 Proszę o odpowiedź
7.15 Za czy przeciw
8.00 Byli sobie odkrywcy [19] – serial
8.30 Teleranek
8.55 Szaleństwa panny Ewy [3] – serial
9.50 Wiadomości naukowe
10.00 W Starym Kinie: Zabawna historia wydarzyła się w drodze na Forum – film fab. prod. USA
11.35 Sportowy XX wiek
12.00 Anioł Pański – transmisja z Watykanu
12.15 Czas – katolicki magazyn informacyjny
12.25 Ludzki świat
12.45 Tańce polskie – Tańce cieszyńskie
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień
13.45 Telewizja pragnień: Ziemia obiecana [3] – serial TVP
14.45 Koncert życzeń
15.15 Zwierzęta świata: Zatopiona kraina Scilly [2] – film dok. prod. angielskiej
15.45 Poczta Regionów Polski: Mazowsze
16.20 Sensacje XX wieku: Czerwony Baron
16.45 Anegdota prezydenckie Longina Pastusiaka
17.00 Telexpress
17.20 Randka w ciemno
18.00 Bohaterowie i Nikczemnicy: Królowa Wschodu [1] – film fab. prod. angielskiej
18.35 Śmiechu warte
19.00 Wieczorynka: I pies i wydra
19.30 Wiadomości
20.05 Hrabia Monte Christo [3] – serial prod. francuskiej
21.05 Pierwszy krzyk [19] – serial dok.
21.35 Decyzja należy do ciebie
22.15 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie
22.20 Sportowa niedziela
22.50 Ulica Półksiężycowa – dreszczowiec prod. angielsko-amerykańskiej
0.20 Gwiazdy świecą nocą
0.40 Zygmunt Freud – odkrycie psychoanalizy [2] – film dok.

TVP 2

7.00 Hrabia Monte Christo [3] – serial (dla niesłyszących)
7.55 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
8.00 Program lokalny
9.00 M.A.S.H. [157] – serial
9.30 Austriackie impresje
10.00 Ulica Sezamkowa
10.30 Kręciola
10.50 Proton – mag. sensacji naukowych
11.20 Wyprawa z National Geographic: Wulkaniczna wyspa – serial dok.
11.50 Tatuaz – komedia prod. francuskiej
13.20 Program rozrywkowy
14.00 30 ton! Lista, lista – lista przebojów
14.30 Familiada – teleturniej
15.05 Złotopolscy: Lalki [198] – telenowela TVP
15.35 Koncert urodzinowy Formacji Nieżywych Schabuff
16.35 Na dobre i na złe: Szantaż [10] – serial TVP

17.30 7 dni świat
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.55 Święta wojna [1] – Kolega z wojska
19.20 Dwójkomania
19.30 Magazyn piłkarski: Gol
20.00 Spotkanie z balladą: Horror w Kopydłowie – Ale kino [1]
21.00 Panorama
21.30 Dwójkomania
21.40 Nowojorscy gliniarze [112] – serial
22.25 Audioteka – rozwiązanie konkursu
22.35 Studio Teatralne Dwójki: Stara kobieta wysiaduje
23.45 Okna: Zło
0.30 Fizjologia małżeństwa: Rozmyślanie XVI – Wojna domowa o manifestach – Honoriusz Balzac
0.45 Ostatni cel – film fab. prod. włoskiej

TV NIEPOKALANÓW

9.00 Program dnia
9.05 Słowo życia: Ewangelia dnia
9.10 Archeologia: Arabowie – odkrycia hiszpańskie – film dok.
9.50 Spotkanie mariołogów – felieton
10.00 Przygody Saltiego [8] – film dla dzieci
10.25 Fidzi i Tonga – film dok.
11.00 Nie lekajcie się być świętymi – rep.
11.10 Querido Matias – program muz.
11.40 Rękopis – rep.
11.55 Program dnia
12.00 Sanktuarium maryjne w Skępem – film dok.
12.30 Kłasyka kina: Numer 17 – thriller, reż. Alfred Hitchcock
13.35 Ojciec Święty w Licheniu – film dok.
13.55 Wezwani do jedności – felieton
14.05 Ojciec Święty na Węgrzech – film dok.
14.35 Granica, której już nie ma – rep.
15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
15.10 Opowieści Maurycego Szwendacza – program dla dzieci
15.25 Księgozbiór [54] – magazyn nowości wydawniczych
15.35 Rembrandt – odkrywaniem tajemnic mistrza – film dok.
16.00 Program dnia
16.05 Przygody Joselito i Paluszka – film fab.
17.30 Rehabilitacja inaczej: Hipoterapia
17.50 Sanktuarium maryjne Święta Lipka – rep.
18.15 Leszek – film dok.
18.40 Piękno wielorakie – rep.
18.55 Program dnia
19.00 Tydzień w Kościele – przegląd wydarzeń
19.20 Bajka na dobranoc
19.30 Niech mi się stanie – rep.
19.45 Przełamywanie barier – rozmowa
20.00 Przebaczenie – rep.
20.25 Drogami Europy: Fatima
20.35 Różaniec: część chwalebna
21.00 Apel Jasnogórski
21.05 Słowo życia: Ewangelia dnia
21.10 Stolice i metropolie świata: Jerozolima – film turyst.-kraj.
21.40 Skok do nieba – film dok.
22.15 Niedziela w skansenie – rep.

22.30 Ojciec Święty w Portugalii – film dok.
23.05 Tajemnice skarbców kościelnych – rep.
23.20 Obyś był zimny albo gorący: Pokuta – rozmowa z ks. Janem Sikorskim
23.30 Dolny Śląsk – film turyst.-kraj.
23.50 Galeria Lanckorońskich – rep.

POLSAT

6.00 Disco Polo Live
7.00 Twój lekarz
7.15 Wystarczy wiedzieć
7.30 Jesteśmy
8.00 Sok z żuka [1]
8.30 Talent za talent
9.00 Power Rangers [150]
9.30 Benny Hill [18]
10.00 Disco Relax
11.00 Pomoc domowa [144]
11.30 Sabrina, nastoletnia czarownica [70]
12.00 Dharma i Greg [43]
12.30 Jeśli dziś wtorek, to nadal jesteśmy w Belgii, USA (1987)
14.30 Disco Polo Live
15.30 Dyżurny Satyrzyk Kaju
16.00 Informacje
16.10 Prognoza pogody
16.20 Rodzina zastępcza [21]
16.50 Sekrety rodzinne [28]
17.20 Rycerz nocy [11]
18.10 Siedmiu wspaniałych [20]
19.05 Idź na całość – show z nagrodami
20.00 Strażnik Teksasu [142]
20.50 Losowanie LOTTO
21.00 Ich troje – USA (1994)
22.45 Ogłoszenie wyników LOTTO
22.50 Na każdy temat
23.50 Fifa TV
00.20 Magazyn sportowy
01.45 Muzyka na BIS

TVN

6.50 Telesklep
7.50 Patrol Jin Jin [4] – serial
8.15 Hutch Miódowe Serce [32] – serial
8.40 Tęcza Kraina [6] – serial
9.00 Twój problem nasza głowa – program na żywo dla dzieci
10.00 Historia żółtej ciemki – film dla dzieci, Polska
11.30 Tajemnice mórz – film dok., USA
12.00 Multikino – magazyn filmowy
12.30 Automania – magazyn motoryzacyjny
13.00 Start w TVN meta na scenie – program rozrywkowy
13.30 Z archiwum: Nie do wiary – opowieści niesamowite
14.00 Gotuj z Kuroniem – magazyn kulinarny
14.30 Krótkie śpięcie – komedia sensacyjna, USA
16.30 Ale plama – program rozrywkowy
16.45 Zwariowana forsa – program rozrywkowy
17.15 Mini Playback Show – program rozrywkowy
18.30 Maraton uśmiechu – wydanie specjalne
19.00 TVN Fakty
19.30 Milionerzy – teleturniej
20.20 To było grane – program rozrywkowy
21.35 Pod napięciem – talk show
22.05 Wizjer TVN – magazyn sensacji i rozrywki

22.35 Wprost TV – magazyn
23.05 Ale plama – program rozrywkowy
23.20 Przeciwności – film obyczajowy, USA
1.10 Cela nr – reportaż
1.40 Granie na zawołanie – program rozrywkowy

NASZA TV

6.00 Hit Mix – program muzyczny
7.00 Telesklep
8.00 Kobra – serial sensacyjny, USA
9.00 Przygody Rin Tin Tina [11, 12] – serial przygodowy, USA
10.05 Gorący temat – serial, USA
11.00 Opowieści z klonowego miasteczka [44] – serial animowany
11.30 Magiczny kapeluszyk [44] – serial
12.00 Muzyczny regał – program muzyczny
12.30 WiP – wydarzenia i plotki
13.00 60 minut
14.00 Przygody Rin Tin Tina [11, 12] – serial przygodowy, USA
14.58 77 sekund
15.00 Opowieści z klonowego miasteczka [44] – serial
15.25 Magiczny Kapeluszyk [44] – serial
15.58 77 sekund
15.50 Kobra – serial sensacyjny, USA
16.45 Wojownik karate – film karate, Włochy
16.58 77 sekund
18.20 Gorący temat – serial, USA
19.10 Szczury nabrzeża – serial USA
20.00 Sądna noc – film sensacyjny, USA
22.00 Kameleon – serial science fiction
22.50 Super WiP – wydarzenia i plotki
23.20 Witaj słoniu – komedia, Włochy
0.45 Super WiP – wydarzenia i plotki

RTL 7

6.20 Autostrada do Nieba – serial
7.10 Teleshopping
8.10 Sliders – serial fantastyczno-naukowy
9.00 Odjazdowe kreskówki: SOS Croco, Kangoo, Dr Slump
10.20 Zagubiony w czasie – serial fantastyczno-naukowy
11.10 Wiatr ze Wschodu – film wojenny, Francja
13.05 Ukryta kamera
13.25 Legenda Wilhelma Tella – serial przygodowy
14.20 Autostrada do Nieba – serial
15.15 Alfred Hitchcock przedstawia – serial sensacyjny
15.40 Siódme niebo – serial
17.20 Po co raperom czapki – komedia, USA
18.50 7 minut – wydarzenia dnia
19.00 To i Owo – magazyn kulturalny
19.10 Szczury nabrzeża – serial
20.00 Sądna noc – film sensacyjny, USA
22.00 Kameleon – serial science fiction
22.50 Dom śmierci – film kryminalny, USA
0.25 McCall – serial sensacyjny
1.10 Alfred Hitchcock przedstawia – serial sensacyjny
1.35 Sądna noc – film sensacyjny, USA
3.20 Kameleon – serial science fiction
4.05 Dom śmierci – film kryminalny, USA

PASMO WSPÓLNE

7.00 Książę i żebrak [3/6] 7.35 Złote rączki [20/30] 9.00 Taki pejzaż [1] 9.25 Alfabet rzek polskich [20/25] 9.40 Chochlikowe psoty, czyli zmagania z ortografią [11] 10.00 Harmonijka ustna i blues [10] 10.10 Od Platona do Newtona [3/8] 10.30 Sensacje XX wieku [15] 10.55 Spotkania z literaturą [6] 11.30 Magazyn turystyczny 14.30 Narodziny Europy. [2/7] 15.30 Hobby [21] 16.00 Kabaret 16.40 Teleturniej – wieża [21] 17.05 Gwiazdy raz jeszcze 18.30 Sport 20.00 Sport 22.00 Dekalog [10] 23.00 Podniebni szpiedzy – australijski film dok.

TV KATOWICE

8.00 W cztery świata strony – magazyn turystyczny K. Smereki 8.15 Pryzmat – program Anny Rogi 8.30 Koszałek Opalek – program dla dzieci 12.30 Studio gol – magazyn piłkarski A. Zydorowicza 13.30 Z życia Kościoła – program katolicki Doroty Podlódzkiej 13.50 Klub Globtrotera – program Magdy Różyckiej 18.00 Aktualności – wydanie główne 18.15 Wiadomości sportowe 21.00 Śląski pegaz – program G. Ogrodowskiej i L. Furmana 21.30 Aktualności 21.40 Wiadomości sportowe

KRAKÓW

8.00 Domator – poradnik 8.15 Przeboje TV Kraków 8.35 Kalejdoskop sportowy 12.30 Rola – magazyn dla rolników 12.50 W stronę gór – magazyn krajoznawczy 13.10 Zyciorys z refrenem 13.40 Kinomania – teleturniej 14.10 Kufer Babci Aliny – program poradnikowy 18.00 Kronika 18.20 Post scriptum Kroniki 21.00 Sprawozdawczy magazyn sportowy 21.30 Kronika 21.45 Kocham cię, życie – program publicystyczny

WOT

8.00 Wierzę, wątpię, szukam – program katolicki 8.20 Są takie miejsca – magazyn

kulturalny 8.40 Na zdrowie 12.30 Dawna Warszawa 13.00 Msza Święta z Katedry na Wawelu 14.00 Wiarus – magazyn kombatanów warszawskich 14.10 Mazowsze – nowy rozdział 18.00 Telewizyjny kurier warszawski 18.10 Kościół i świat – informacyjny program katolicki 21.00 Dawna Warszawa 21.30 Wiadomości kuriera 21.35 Sport w WOT

WROCŁAW

8.00 Bajka na dzień dobry: „Tajemnice Wilkinowej Zatok” 8.20 Kompas 8.30 Teraz wieś 12.30 Weekend, weekend 13.45 Znajomi z zoo 14.00 Zakręcony program 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Prognoza pogody 21.00 3,2,1... start 21.30 Fakty 21.45 Magazyn koszykarski

TV POLONIA

6.00 Czerdziestolatek [19/21] – serial 6.50 Mój ślad; Prof. Aleksander Krawczuk 7.05 Słowo na niedzielę 7.10 To wszystko jest po drodze; film dok. Jadwigi Nowakowskiej 7.40 Złotopolscy [142, 143] 8.35 Zwierzątka ze sklepu [10] 9.00 Ala i As; Wesołe dinozaury; program dla dzieci 9.30 Nie-

dzielne muzykowanie 10.10 Włastmil Hoffman – reportaż Henryka Szoki 10.40 Papa się żeni – komedia 12.00 Anioł Pański 12.15 Czas – katolicki magazyn informacyjny 12.30 Portrety – Żeniacka Tuchowskie 13.00 Transmisja Mszy Świętej z Katedry na Wawelu 14.05 Wieści polonijne 14.15 Teatr rodzinny: Biała Dama 15.05 Teledyski na życzenie 15.15 Zaproszenie – program krajoznawczy 15.35 Mój ślad 15.40 Jestem – Łucja Prus 16.30 Magazyn Polonijny z Niemiec 17.00 Telexpress 17.15 Elżbieta, Królowa Anglii [1] 18.45 Ludzie listy piszą 19.05 Dziennik telewizyjny – program Jacka Fedorowicza 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Sekret – film fab. 21.20 Mazurska Biesiada Kabaretowa 22.10 Mój Kraków – Salwator 22.30 Panorama 22.50 Sport telegram 23.00 Dozwolone od lat 40 0.00 Sportowa niedziela 0.30 Jestem – Łucja Prus 1.15 Mój ślad; Prof. Aleksander Krawczuk 1.20 Przygody Bolka i Lolka 1.30 Wiadomości 2.00 Sekret – film fab. 3.20 Mazurska Biesiada Kabaretowa 4.10 Mój Kraków; Salwator 4.30 Panorama 4.50 Sport telegram 5.00 Dozwolone od lat 40 – program muzyczny

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata
7.45 Kocham tylko ciebie [10] – serial
8.05 Giełda
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości
8.42 Prognoza pogody
8.45 Opowieści poszukiwaczy skarbu – serial prod. angielskiej
9.15 Teleferie dla najmłodszych – Ulepianki Misia i Margolci
9.30 Teleferie dla dzieci – Narty, szalik, łyżwy, sanki
9.35 Papierowy teatrzyk: Królewna Śnieżka
9.50 Festiwal, Festiwal... – Kielce'99
10.00 Miasto na luzie [4] – serial
10.50 Rodzina prawie doskonała: Zakazany owoc [2-ost.] – film dok.
11.40 Tylko dla dorosłych
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes – rolniczy program informacyjny
12.20 Kontrasty – świat, ludzie, pieniądze
12.30 Rolnictwo na świecie
12.45 Pierwszy krzyk [16] – serial (powt.)
13.15 Prawdziwa historia niechcianych pomników [2] – Wojna o groby
13.45 Byłem żołnierzem Wehrmachtu
14.00 Sfinks – zagadki historii: Ramzes – ulubieniec bogów [1/2] – serial
14.30 Don Chichot – program dla młodych widzów
15.00 Wiadomości
15.10 Gry olimpijskie – teleturniej
15.40 Harry i Hendersonowie [23]
16.05 Muzyczny Serwis Jedynki
16.10 Rower Błęka
16.15 Teleexpress Junior
16.20 Rower Błęka
17.00 Teleexpress
17.25 Klan [298] – telenowela TVP
17.50 Gość Jedynki
18.00 Moda na sukces [1043] – serial prod. USA
18.25 Gliny – magazyn policyjny
18.40 Auto-mix
18.55 Mój ślad
19.00 Wieczorynka: Zwierzaki – cudaki
19.30 Wiadomości
20.10 Gliniarz z dżungli [60] – serial
21.00 Flesz – Wiadomości
21.05 Teatr Telewizji – Scena klasyki: Woyzeck
22.15 Zaproszenie do Teatru TV
22.20 Miasto trzech kultur
22.50 Monitor Wiadomości
23.25 O trzech takich co poprosili o azyl – reportaż
23.55 Gorąco polecam: Opowieści kanterberyjskie – film fab. prod. włosko-francuskiej
1.40 Pokój i dobro – reportaż
2.00 Mój ślad

TVP 2

7.30 Dziennik krajowy
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 Złotopolscy: Artystka [197] – telenowela TVP (powt.)
9.00 Cztery pancerni i pies: Pierścienie [18] – serial TVP
10.05 Próba miłości – film przygodowy prod. USA
11.30 Na dobre i na złe: Szantaż [10] – serial TVP (powt.)

12.25 Familiada – teleturniej (powt.)
12.50 Arka Noego
13.15 Teatr dla Dzieci: Kornelia [2]
14.05 KOC
14.45 Ojczyzna polszczyzna
15.00 W labiryncie: Schwytany [69/120] – telenowela TVP
15.30 Krzyżówka szczęścia – teleturniej
16.00 Panorama
16.10 Ich pięcioro [78] – serial prod. USA
17.00 Nasze miejsce – male ojczyzny
17.30 Program lokalny
18.30 Panorama
18.55 Znaki zodiaku – teleturniej
19.20 Dwójkomania
19.30 Dlaczego to my
20.00 Spotkanie z balladą: Horror w Kopydłowie – Kochane pieniądze [2]
21.00 Panorama
21.30 Dwójkomania
21.40 Grzeszny żywot Franciszka Buły – komedia prod. polskiej
23.25 Encyklopedia Sztuki XX wieku: Vaclav Havel – czeska opowieść – film dok. prod. niemieckiej
0.35 Laureaci I nagród Międzynarodowych Konkursów Skrzypcowych im. Wieniawskiego [1]
1.20 Kino bez granic: Kiks – film fab. prod. rosyjskiej

TV NIEPOKALANÓW

9.05 Słowo życia: Ewangelia dnia
9.10 Kalendarz liturgiczny: Św. Franciszek Salezy
9.15 Odkrywamy planetę Ziemi: Niedźwiedź Brunatny – film przyr.
10.00 Na grani Tybetu – film dok.
10.20 Ewa Uryga – śpiewanie duszą – program muz.
10.50 Ojciec Święty w Hiszpanii – film dok.
11.25 Parafiada – radosne święto młodości – rep.
11.35 Święcenia u franciszkanów – film dok.
11.55 Program dnia
12.00 Życie Jezusa wg Ewangelii św. Łukasza [2] – film fab.
13.05 Klara – kobieta wolna – film dok.
13.25 Sao Luis – felieton
13.35 Obyś był zimny albo gorący: Grzech – rozmowa z ks. Janem Sikorskim
13.45 Schronisko – rep.
14.05 Ojciec Święty w Polsce – film dok.
14.30 Zakopane – film turyst.-kraj.
15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
15.15 Abyście się wzajemnie miłowali – rozmowa
15.25 Ewolucja: Myśliwi epoki kamiennej – film dok.
16.00 Program dnia
16.05 Kalendarz liturgiczny: Św. Franciszek Salezy
16.10 Ścieżki kultury: Jan III Sobieski – magazyn kulturalny
16.35 Rycerze Grobu Bożego: Kanonicy – film dok.
17.00 Eklezjastyczny jubileusz – felieton
17.10 Dziękczynienie w lipowym drzewie – rep.
17.30 Rehabilitacja inaczej... czyli aktywnie
17.45 One wychowują przez teatr – rep.
18.10 Ojciec Święty w Afryce – film dok.

18.40 Ofiary Bzury – rep.
18.55 Program dnia
19.00 Tydzień w Kościele – przegląd wydarzeń
19.20 Bajka na dobranoc
19.30 Negro Spirituals – relacja z koncertu
20.00 Błogosławieni miłosierni – film dok.
20.35 Różaniec: część radosna
21.00 Apel Jasnogórski
21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
21.10 Józef – film fab.
22.50 Dotykając świata – rep.
23.05 Kronika III Pielgrzymki [1] – film dok.

POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie
7.00 Szaleję za tobą [26]
7.30 Polityczne graffiti
7.35 Karate Kot [2]
8.00 Czarodziejka z Księżyca [184]
8.30 Miasteczko Evening Shade [27]
9.00 Simon [3]
9.30 Posłaniec szczęścia [6]
10.30 Luz Maria [37]
11.35 Powrót Supermana [62]
12.30 Idź na całość
13.30 Macie co chciecie
14.00 Miłość od pierwszego wejrzenia
14.30 Twój lekarz
14.45 Wystarczy chcieć
15.00 Karate Kot [3]
15.30 Informacje
15.55 Powrót Supermana [63]
16.45 Alvaro [38]
17.45 Luz Maria [38]
18.40 Super Express TV
18.55 Informacje
19.00 Prognoza pogody
19.05 Posłaniec szczęścia [7]
20.00 Nico, USA (1987)
20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
22.15 Nikita [40]
22.45 Wyniki losowania LOTTO
22.50 Informacje i biznes informacja
23.05 Prognoza pogody
23.10 Polityczne graffiti
23.15 Graczykowie [8]
20.45 Super Express TV
0.05 Koktail Molotowa, Francja (1980)
1.45 Muzyka na BIS

TVN

6.45 Pod napięciem – talk show
7.15 Trzy małe duszki [16] – serial
7.45 Przygod Animków [35] – serial
8.10 Super Pig [9] – serial animowany
8.35 Laboratorium Dextera [37] – serial
9.00 Kamila [42] – serial obyczajowy
9.50 Maria [198] – telenowela
10.40 Anna [32] – telenowela
11.30 Telesklep
12.00 Cristina [149] – serial obyczajowy
12.55 Ibisekja – talk-show
13.55 Trzy małe duszki [16] – serial
14.20 Przygod Animków [35] – serial
14.45 Super Pig [9] – serial
15.15 Mecz NBA: Seattle-Toronto
16.15 Pełna chata [104] – serial
16.45 Maraton uśmiechu
17.15 TVN Fakty Regionalne
17.35 Wizjer TVN
18.05 Kamila [43] – serial obyczajowy
19.00 TVN Fakty
19.35 Cristina [150] – serial obyczajowy

20.30 Milionerzy – teleturniej
21.20 Potępieniec [5] – serial sensacyjny
22.20 Supergliny – magazyn policyjny
23.00 TVN Fakty
23.05 Kropka nad i...
23.30 Fakty, ludzie, pieniądze – Wprosty
0.00 Drew Carey Show [42] – serial
0.30 Wizjer TVN
1.00 Hello Dolly – musical, USA
3.10 Granie na zawołanie

NASZA TV

8.00 Życie jak poker [16] – telenowela
8.30 Telezakupy
9.05 Na południe [16] – serial
10.05 Kapitan Jastrząb [132] – serial
10.30 Sally czarownica [16] – serial
11.00 Gillette Sport – magazyn sportowy
11.30 Telezakupy
12.00 Kalambury – program rozrywkowy
12.30 Życie jak poker [16] – telenowela
13.00 Antonella [106] – serial
14.00 Hit Mix – program muzyczny
14.58 77 sekund
15.00 Kalambury – program rozrywkowy
15.30 Sally czarownica [16] – serial
15.58 77 sekund
16.00 Antonella [106] – serial
16.50 Na południe [16] – serial
16.58 77 sekund
17.45 WiP – wydarzenia i plotki
17.58 Kapitan Jastrząb [132] – serial
18.30 Życie jak poker [16] – telenowela
18.58 77 sekund
19.00 Zoom – magazyn sensacji
19.30 Moje drugie ja – serial
20.00 Biały pałac – melodramat, USA
21.50 Kobieta zwana Jackie [2/6] – mini-serial biograficzny, USA
22.45 Dziennik
23.00 WiP – wydarzenia i plotki
23.00 Dzikie konie – film obyczajowy, Nowa Zelandia
0.45 Gillette Sport – magazyn sportowy
1.15 Życie jak poker [16] – telenowela
1.45 Hit Mix – program muzyczny

RTL7

6.00 Miłość i dyplomacja – serial
6.25 Perla – telenowela
7.10 Sunset Beach – serial USA
8.00 Siódme niebo – serial familijny
9.30 Po co rapetom czapki – komedia, USA
11.10 Sunset Beach – serial USA
11.55 Trzy razy Zofia – telenowela
12.40 Teleshopping
13.15 Perla – telenowela
14.00 Katalina i Sebastian – telenowela
14.45 Odrodzdłowe kreskówki: Dragon Ball, Rycerze Zodiaku, Nanook
15.50 Czy boisz się ciemności – serial
16.20 Zagubiony w czasie – serial
17.10 MANTIS – serial
18.00 Sunset Beach – serial USA
18.50 7 minut – wydarzenia dnia
19.00 Zoom – magazyn sensacji
19.30 Moje drugie ja – serial USA
20.00 Biały pałac – melodramat USA
21.50 Kobieta zwana Jackie – miniserial
22.50 7 minut – wydarzenia dnia
23.05 Magazyn tylko dla dorosłych
23.20 Amityville III – horror USA
1.00 Czynniki PSI 1 – serial
1.45 Biały pałac – melodramat USA
3.20 Amityville III – horror USA
4.55 Teleshopping
5.25 Teledyski

PASMO WSPÓLNE

7.00 Książniczka Szeherazada [10/26]
7.30 Niebezpieczna Zatoka [80/123]
8.30 Mieszkaj lepiej – poradnik 8.45 To jest temat 9.00 Niezapomniany [39, 40/235]
10.00 Telezakupy 10.30 Z wiatrem i pod wiatr [25/26]
11.15 Telewizyjna Encyklopedia Multimedialna [38/86]
11.30 Chochlikowe psoty, czyli zmagania z ortografią [11]
11.50 Z lamusa techniki [8/13]
12.05 Rozumieć sztukę [8/13]
12.30 Drynda [20]
13.00 Europa w zagrodzie [4]
13.30 To jest temat 14.00 Panorama powiatów [9]
14.30 Krople miłości [104/150]
15.00 Rządy dzieci, czyli Pajdokracja [11]
19.00 Panorama powiatów [9]
19.30 Książę i żebrak [3/6]
20.00 Niezapomniany [39, 40/235]
21.00 To jest temat 21.15 Mieszkaj lepiej – poradnik 22.00 Krople miłości [104/150]
22.30 Doktor Kildare [21/26]

TV KATOWICE

8.00 Program na bis 15.30 Koszałek Opalek 16.00 Twój problem, czyli pytanie do specjalisty 16.15 Zbliżenia 16.30 Flesz – Aktualności 16.35 W Krainie władcy Smoków – film dla dzieci 17.00 Dzień jak co dzień: Szukam pracy 17.30 Z Krukiem w herbie 17.50 Portrety miast i firm 18.00 Aktualności – wydanie główne 18.20 Telemikser 21.30 Aktualności 21.45 Temat dnia 23.00 100% Live – program muzyczny

KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 Rola 15.30 Kronika 15.35 Nasza antena 15.40 Urszula – Biała Droga 16.30 Ludzie i wydarzenia 16.45 Magazyn rodzinny 17.00 Wspólne sprawy – magazyn publicystyczny 17.30 Marzenia i kariery 17.40 Na rynku pracy 17.50 Pogoda 18.00 Kronika 18.20 Kraków 2000 18.45 Temat dnia 21.30 Kronika 21.45 Sport 21.55 Nasza antena

WOT

8.00 Mikser – magazyn reporterów 8.10 Kościół i świat 8.20 Raport ekologiczny 15.30

WROCŁAW

8.00 Fakty poranne 15.30 Truskawkowe studio 16.00 Wojny, bitwy, żołnierze 17.00 Hallo krzyżówka 17.15 Układamy – wygrywamy 17.30 Fakty flesz 17.30 Tak Nie 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Prognoza pogody 18.20 Rozmowa dnia 18.30 Tele sport 21.30 Fakty 21.45 Tu byłem 22.55 Jest sprawa – magazyn przewencyjny 23.00 Stan zagrożenia 23.25 Kaski nasz bliski

POŁONIA

6.00 Kawa czy herbata 7.45 Dziennik krajowy 8.10 Sport telegram 8.15 Krakowskie Przedmieście 27 8.25 Giełda 8.30 Wiado-

mości 8.42 Prognoza pogody 8.45 Czaszy – katolicki magazyn informacyjny 9.00 Klan [292] 9.20 Mój ślad 9.30 Domowe przedszkole 10.00 Sekret – film fab. 11.20 „Pan Tadeusz” w Amsterdamie – reportaż 11.40 Dziennik telewizyjny 11.50 Teledyski na życzenie 12.00 Wiadomości 12.15 7 dni świat 12.45 Klan [292] 13.10 Spojrzenia na Polskę 13.30 Elżbieta, Królowa Anglii [1/6] 15.00 Wiadomości 15.10 Ojczyzna polszczyzna 15.25 Poezja czytana inaczej 15.45 Dzieje jednego wynalazku 16.00 Panorama 16.10 Rower Błęka 16.15 Teleexpress Junior 16.20 Rower Błęka 17.00 Teleexpress 17.15 Male musicale 17.40 Mój ślad 17.45 Sportowy tydzień 18.40 Gość Jedynki 18.50 Klan [292] 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Wstręt – film fab. 21.45 Znak pokoju – film 22.30 Panorama 22.50 Sport telegram 22.55 Dialogi z przeszłością 23.25 Chopin, jakiego nie znamy 0.00 Monitor Wiadomości 0.35 Zaproszenie 0.55 Klan [292] 1.20 Miś Kudłatek [7] 1.30 Wiadomości 2.00 Wstręt – film fab. 3.45 Znak pokoju – film 4.30 Panorama 4.50 Sport telegram 4.55 Dialogi z przeszłością 5.25 Chopin, jakiego nie znamy

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata
7.45 Frasier [80] – serial prod. USA
8.05 Giedla
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości
8.42 Prognoza pogody
8.45 Alf – serial animowany prod. USA
9.10 Teleferie dla najmłodszych – Ulepianki Misia i Margolci
9.30 Teleferie dla dzieci – Narty, szalik, łyżwy, sanki
9.35 Papierowy teatrzyk: Kopciuszek
9.50 Festiwale, Festiwale... – Kielce '99
10.00 Miasto na luzie [5] – serial
10.50 Róg Wojskiego
11.15 Najszybszy samochód świata [2] – film dok. prod. angielskiej
11.40 Europa regionów
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes – rolniczy program informacyjny
12.20 Liderzy
12.35 To kupię
12.45 Dziennik telewizyjny – program Jacka Fedorowicza (powt.)
12.55 Taksówka Jedyńki: Duch dobrych obyczajów (powt.)
13.15 Uwolnić Keiko [2] – film dok. prod. USA
13.50 Laboratorium
14.15 Hallo aus Berlin [10-ost.] – kurs języka niemieckiego dla dzieci i młodzieży (powt.)
14.30 Don Chichot – program dla młodych widzów
15.00 Wiadomości
15.10 Po pierwsze środowisko
15.35 Harry i Hendersonowie [24]
15.55 Muzyczny Serwis Jedyńki
16.05 Raj: Zbłąkane owieczki
16.30 Teleexpress Junior
16.35 Rower Błężeja
17.00 Teleexpress
17.25 Klan [299] – telenowela TVP
17.50 Gość Jedyńki
18.00 Moda na sukces [1044] – serial
18.40 Pegaz
18.55 Mój ślad
19.00 Wieczorynka: Witaj, Franklin
19.30 Wiadomości
20.10 J.A.G. – Wojskowe Biuro Śledcze [22] – serial prod. USA
21.01 Flesz-Wiadomości
21.05 Czas na dokument: Spowiedź wściekłego psa – film dok. prod. kanadyjskiej
22.00 Forum – program publicystyczny
22.45 Monitor Wiadomości
23.25 Rewizja nadzwyczajna: Eligiusz Niewiadomski
23.55 Dzieci lajdaka – film fab. prod. belgijsko-francuskiej
1.35 Wszystko o działce i ogrodzie (powt.)
2.00 Saga Rodu Ganzegala [29, 30] – nauka języka niemieckiego (powt.)
2.30 Mój ślad

TVP 2

7.30 Dziennik krajowy
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 Złotopolscy: Lalki [198] – telenowela TVP (powt.)
9.00 Cztorej pancerni i pies: Tiergarten [19] – serial TVP
10.05 Gdzieś w wieczności – film fab. prod. USA

11.35 Na pełnym morzu [31] – serial
12.20 Familiada – teleturniej (powt.)
12.45 Szpital Dzieciątka Jezus: Spotkanie [9] – telenowela (powt.)
13.15 Porzucone zabawki [3] – serial
13.40 Bądź mistrzem: Anna Rechnio
14.05 Sylwester 1999: Warszawa wita 2000 rok (powt.)
15.00 W labiryncie [70/120] – telenowela TVP (powt.)
15.30 Krzyżówka szczęścia – teleturniej
16.00 Panorama
16.10 Ich pięćoro [79] – serial
17.00 Kościół i świat
17.10 W okolicie Stwórcy
17.30 Program lokalny
18.20 W sieci
18.30 Panorama
18.55 Va banque – teleturniej
19.20 Dwójkomania
19.30 Wzwyż
20.00 Raport
21.00 Panorama
21.30 Dwójkomania
21.40 Kawaleria powietrzna: Wcielenie, czyli ścieżka poborowego [2] – serial dok. prod. polskiej
22.10 Wieczór z Jagielskim
23.00 Wieczór filmowy – Kocham Kino: Nienawiść – film fab. prod. francuskiej
0.40 Wieczór artystyczny: Inne kino

TV NIEPOKALANÓW

9.05 Słowo życia: Ewangelia dnia
9.10 Kosmos: Planeta Jowisz – film popularnonaukowy
9.50 Matka Miłości – felieton
10.00 Stolice i metropolie świata: Jerozolima – film turyst.-kraj.
10.30 Marsz ku nowym granicom – film dok.
10.55 Nasza Rodzina Poszerzona – program muz.
11.25 Podarunek od Boga – film dok.
11.55 Program dnia
12.00 Tydzień w Kościele – przegląd wydarzeń
12.20 Józef – film fab.
14.00 Skok do nieba – film dok.
14.35 Sanktuarium maryjne Święta Lipka – rep.
15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
15.10 Rękopis – rep.
15.25 Ewolucja: Myśliwi kupcy prehistorii – film dok.
16.00 Program dnia
16.05 Solidarność – ziemia obiecana – film dok.
16.45 Klauzura miłości – rep.
17.00 Wspaniałości przyrodnicze Europy [5] – film przyr.
17.55 Wezwani do jedności – felieton
18.05 Gwadelupa – film dok.
18.45 Księgozbiór [54] – magazyn nowości wydawniczych
18.55 Program dnia
19.00 Ojciec Święty w Licheniu – film dok.
19.20 Bajka na dobranoc
19.30 Sudan – film dok.
19.50 Lubie tańczyć – rep.
20.00 Niepojęty dla zmysłów – film dok.
20.35 Różaniec: część bolesna
21.00 Apel Jasnogórski
21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
21.10 Dzieci dzieciom – film dok.
21.30 Muzyczne okienko

22.00 Klasyka kina: Numer 17 – thriller
23.05 Kronika III Pielgrzymki [2] – film dok.
23.50 Niezwykłe miasteczko Kazimierz – film turyst.-kraj.

POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie
7.00 Szaleję za tobą [27]
7.30 Polityczne graffiti
7.35 Karate Kot [3]
8.00 Czarodziejka z Księżyca [185]
8.30 Miasteczko Evening Shade [28]
9.00 Hotel pod Sosnami [6]
9.30 Posłaniec szczęścia [7]
10.30 Luz Maria [38]
11.30 Powrót Supermana [63]
12.30 Idź na calość
13.30 Świat według Kiepskich [23]
14.00 Oskar
14.30 4x4
15.00 Karate Kot [4]
15.30 Informacje
15.55 Renegat [83]
16.45 Alvaro [39]
17.45 Luz Maria [39]
18.40 Super Express TV
18.55 Informacje
19.00 Prognoza pogody
19.05 Posłaniec szczęścia [8]
20.00 Graczykowie [8]
20.30 Tequila Sunrise, USA (1988)
20.50 Losowanie LOTTO
22.40 Telewizyjne Biuro Śledcze
23.10 Wyniki losowania LOTTO
23.15 Informacje i biznes informacj
23.30 Prognoza pogody
23.35 Polityczne graffiti
23.50 Bumerang
0.20 Super Express TV
0.40 Ludzie naszej epoki [2], USA
1.30 Muzyka na BIS

TVN

6.45 Kropka nad i...
7.15 Trzy małe duszki [17] – serial
7.45 Przygody Animków [36] – serial
8.10 Super Pig [10] – serial
8.35 Laboratorium Dextera [38] – serial
9.00 Kamila [43] – serial obyczajowy
9.50 Maria [199] – telenowela
10.40 Anna [33] – telenowela
11.30 Telesklep
12.00 Cristina [150] – serial obyczajowy
12.55 Fakty, ludzie, pieniądze – Wprost
13.25 Wprost TV – magazyn
13.55 Trzy małe duszki [17] – serial
14.20 Przygody Animków [36] – serial
14.45 Super Pig [10] – serial animowany
15.15 Szkoła złamanych serc [275]
15.45 Magazyn NBA
16.15 Pełna chata [105] – serial
16.45 Zwirowana forsa
17.15 TVN Fakty Regionalne
17.35 Wizjer TVN
18.05 Kamila [44] – serial obyczajowy
19.00 TVN Fakty
19.35 Cristina [151] – serial obyczajowy
20.30 Goldfinger – film sensacyjny
22.35 Cela nr – reportaż
23.05 TVN Fakty
23.10 Kropka nad i...
23.30 Pogoda
23.35 Automaniak
0.05 Drew Carey Show [43] – serial
0.35 Wizjer TVN
1.05 Granie na zawołanie – program rozrywkowy

NASZA TV

7.00 Hit Mix – program muzyczny
8.00 Życie jak poker [17] – telenowela
8.30 Telezakupy
9.05 Na południe [17] – serial
10.05 Kapitan Jastrząb [133] – serial
10.30 Sally czarownica [17] – serial
11.00 Telejazda – program muzyczny
11.30 Telezakupy
12.00 Kalambury – program rozrywkowy
12.30 Życie jak poker [17] – telenowela
13.00 Antonella [107] – serial
14.00 Muzyczna poczta – program muzyczny
14.58 77 sekund
15.00 Kalambury
15.30 Sally czarownica [17] – serial
16.00 Antonella [107] – serial
16.50 Na południe [17] – serial
16.58 77 sekund
17.45 WiP – wydarzenia i plotki
17.58 77 sekund
18.00 Kapitan Jastrząb [133] – serial
18.30 Życie jak poker [17] – telenowela
18.58 77 sekund
19.00 Zoom – magazyn sensacji
19.30 Moje drugie ja – serial
20.00 Bez skrzydeł – film obyczajowy, USA
21.40 Wzywam dr. Brucknera – serial
22.35 Dziennik
22.50 WiP – wydarzenia i plotki
23.05 Za drzwiami – film
0.40 Telejazda – program muzyczny
1.10 Życie jak poker [12]
1.40 Muzyczna poczta – program muzyczny

RTL 7

6.00 Miłość i dyplomacja – serial
6.25 Perla – telenowela
7.10 Sunset Beach – serial USA
7.55 Z ust do ust – serial
8.20 Odjazdowe kreskówki: Dragon Ball, Rycerze Zodiaku
9.05 Moje drugie ja – serial USA
9.30 Zagubiony w czasie – serial
10.20 Kobieta zwana Jackie – miniserial USA [2/6]
11.10 Sunset Beach – serial USA
11.55 Trzy razy Zofia – telenowela
12.40 Teleshopping
13.15 Perla – telenowela
14.00 Katalina i Sebastian – telenowela
14.45 Odjazdowe kreskówki: Dragon Ball, Rycerze Zodiaku, Nanook
15.50 Czy boisz się ciemności – serial
16.20 Zagubiony w czasie – serial
17.10 Mantis – serial fantastyczno-naukowy
18.00 Sunset Beach – serial USA
18.50 7 minut – wydarzenia dnia
19.00 Zoom – magazyn sensacji
19.30 Moje drugie ja – serial USA
20.00 Bez skrzydeł – film obyczajowy, USA
21.40 Wzywam dr. Brucknera – serial
22.50 7 minut – wydarzenia dnia
23.05 Magazyn tylko dla dorosłych
23.20 Halloween III – horror, USA
1.00 Czynniki PSI I – serial fantastyczno-naukowy
1.45 Bez skrzydeł – film obyczajowy, USA
3.15 Halloween III – horror, USA
4.50 Teleshopping
5.20 Teledyski

PASMO WSPÓLNE

7.00 Pug i zero [10/26] 7.30 Zagajnik [20/32] 8.30 Magazyn snowboardowy [2] 8.45 To jest temat 9.00 Niezapomniany [41, 42/235] 10.00 Telezakupy 10.30 Kosmiczna Wyspa [24/26] 11.20 Mały Berlin – film węgierski 11.55 Kuchnia [8/19] 12.10 Rapp na drodze [2/9] 12.25 Dzieje jednego wynalazku [12/16] 12.35 Rządy dzieci, czyli pajdokracja [11] 13.00 Piano express [21] 13.30 Podsumowanie sportowe w regionach 14.00 Sekrety Kobiet [4] 14.30 Krople miłości [105/150] 15.00 Zaczarowany świat... [21] 19.00 Odkryj nowy świat [21] 19.30 Przygrywka [6] 20.00 Niezapomniany [41, 42/235] 21.00 To jest temat 21.15 Spotkania z taaką rybą [21] 22.00 Krople miłości [105/150] 22.30 Życiorys z refrenem [11] 22.55 Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy [12/13]

TV KATOWICE

8.00 Sport opolski 15.30 Błagusie – serial dla najmłodszych 16.00 Zrób to lepiej – program poradnikowy 16.15 Zbliżenia 16.30 Flesz – Aktualności 16.35 W Krainie władcy Smoków – film dla dzieci 17.00 Dzień jak co dzień: S.O.S. 17.30 Schlesien Journal – magazyn mniejszości niemieckiej 17.50 Portrety miast i firm 18.00 Aktualności – wydanie główne 18.15 Wiadomości sportowe 18.20 Nie tylko o muzyce... z Antonim Witem – program Haliny Szymury 21.30 Aktualności 21.40 Wiadomości sportowe 21.45 Temat dnia

KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 Kufer Babci Afiny 15.30 Kronika 15.35 Nasza antena 15.40 Kazik na żywo [1] – koncert rozrywkowy 16.30 Ludzie i wydarzenia 16.45 Cyklomotoabecadło – magazyn motoryzacyjny dla dzieci i młodzieży 17.00 Gość TV Kraków 17.10 W stronę gór – magazyn krajoznawczy (powt.) 17.30 Na celowniku – magazyn wojkowy 17.50 Pogoda 18.00 Kronika 18.20 Łucja – wydarzenia 18.30 Universitas – magazyn ideologiczny 18.45 Temat dnia – program publicystyczny 21.30 Kronika 21.45 Sport 21.55 Nasza antena

WOT

8.00 Mikser 8.10 Tak czy inaczej 15.30 Wiadomości kuriera 15.33 Sekrety Warszawy 15.35 Rozmowa dnia 15.55 Chłopi [4/13] 16.45 Przygody pana Michała [7/13] 17.15 Mikser 17.30 Telewizyjny kurier mazowiecki 17.50 Sekrety Warszawy 17.55 Wiadomości sportowe 18.00 Telewizyjny kurier warszawski 18.40 Co, gdzie, kiedy? 18.50 Gość WOT 21.30 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda 21.35 Wiadomości sportowe 21.40 Rozmowa dnia

WROCŁAW

8.00 Fakty poranne 15.30 Przygody Sindbada Żeglarsza 15.50 Marceja Szpak 16.00 Świat ogrodów 16.30 Cuda pogody 17.00 Hallo krzyżówka 17.15 Układamy – wygraliśmy 17.30 Fakty 17.30 Kto za? Kto przeciw? Kto się wstrzymał? 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Prognoza pogody 18.20 Rozmowa dnia 21.30 Fakty

POLONIA

6.00 Kawa czy herbata 7.45 Dziennik krajowy 8.10 Sport telegram 8.15 Krakowskie Przed-

mieście 27 8.25 Giedla 8.30 Wiadomości 8.42 Prognoza pogody 8.45 Pegaz tygodnia 9.00 Klan [293] 9.20 Mój ślad 9.30 Dwa światy [2/26] 10.00 Wstręt – film fab. 11.45 Mój Kraków 12.00 Wiadomości 12.15 Bazar 12.45 Klan [293] 13.10 Czy Biblia jest jedna? 13.30 Sportowy tydzień 14.30 Magazyn Polonijny z Wielkiej Brytanii 15.00 Wiadomości 15.10 Twarzą w twarz z Europą 15.25 Współcześni wojownicy 15.45 Mickiewiczowskie gawędy 16.00 Panorama 16.10 Polska-Świat 2000 16.30 Teleexpress Junior 16.35 Rower Błężeja 17.00 Teleexpress 17.15 Dwa światy [2/26] 17.40 Mój ślad 17.45 Krzyżówka szczęścia 18.10 Zaproszenie 18.40 Gość Jedyńki 18.50 Klan [293] 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Bank nie z tej ziemi [3/13] 20.50 Z miast i miasteczek 21.00 Forum Polonijne 22.00 Salon lwowski 22.15 Wieści polonijne 22.30 Panorama 22.50 Sport telegram 23.00 Ze sztuką na ty 0.00 Monitor Wiadomości 0.30 Krzyżówka szczęścia – teleturniej 0.55 Klan [293] 1.20 Polonijny myszki [13-ost.] 1.30 Wiadomości 2.00 Bank nie z tej ziemi [3/13] 2.50 Z miast i miasteczek 3.00 Forum Polonijne 4.00 Salon lwowski 4.15 Wieści polonijne 4.30 Panorama 5.00 Ze sztuką na ty

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata
7.45 A teraz Susan [26] – serial
8.05 Giedla
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości
8.42 Prognoza pogody
8.45 Gwiezdna Farma – serial
9.05 Teleferie dla najmłodszych
9.20 Teleferie dla dzieci
9.25 Papierowy teatrzyk: Jaś i Małgosia
9.40 Festiwale, Festiwale... – Kielce '99
10.00 Miasto na luzie [6] – serial
10.45 Mamy dziecko
11.05 Kino leż [II] – film dok.
11.40 Z Polski rodem
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Kontrasty – świat, ludzie, pieniądze
12.25 Samo życie (powt.)
12.45 Klan [298] – telenowela TVP
13.10 Wędrowiec – czyli podróże małe i duże
13.15 Wśród mgieł i wulkanów – film
13.40 Wędrowiec, czyli podróże małe i duże
13.45 Smaki Afryki: Maroko – serial
14.10 Wędrowiec, czyli podróże małe i duże
14.15 Przysłowia, porzekadła, powiedzenia
14.30 Don Chichot – program dla młodych widzów
15.00 Wiadomości
15.10 Rzeczpospolita Samorządowa
15.30 Euroexpress
15.40 Harry i Hendersonowie [25]
16.05 Muzyczny Serwis Jedynki
16.10 Rower Błażeja
16.15 Teleexpress Junior
16.20 Rower Błażeja
17.00 Teleexpress
17.25 Klan [300] – telenowela TVP
17.50 Gość Jedynki
18.00 Moda na sukces [1045] – serial
18.25 Wideo Party
18.55 Mój ślad
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Witaj w domku dla lalek – film
21.46 Flesz-Wiadomości
21.50 Debaty
22.50 Monitor Wiadomości
23.20 Sport
23.25 Rozmowy na nowy wiek
0.05 W biały dzień – film
2.05 Mój ślad

TVP 2

7.30 Dziennik krajowy
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 Projektantki [46] – serial
9.00 Cztery pancerni i pies: Brama
10.00 Chłopiec i pelikan – film
11.30 Na pełnym morzu [32] – serial
12.15 Bisza – próba ognia – film
13.10 Porzucone zabawki [4] – serial
13.40 Truskawkowe studio
14.05 Koncert urodzinowy Formacji Nieżywych Schabuff
14.55 W labiryncie: Habilitacja

15.30 Tele Milenium – teleturniej
16.00 Panorama
16.10 Ich pięciorko [80] – serial
17.00 Polaków portret własny
17.30 Program lokalny
18.20 W sieci
18.30 Panorama
18.55 Jeden z dziesięciu – teleturniej
19.20 Dwójkomania
19.30 Album Chopinowski: telewizyjne wydanie dzieł wszystkich Chopina [2]
20.00 Magazyn Ekspresu reporterów
21.00 Panorama
21.30 Dwójkomania
21.40 Orzeł czy reszka – film
23.15 Studio Sport

TV NIEPOKALANÓW

9.00 Program dnia
9.05 Słowo życia: Ewangelia dnia
9.10 Przygody Joselito i Paluszka – film fab.
10.35 Ewolucja: Myśliwi epoki kamiennej – film dok.
11.10 Od Bogurodzicy do Mazurki Dąbrowskiego – program edukacyjny
11.30 Leszek – film dok.
11.55 Program dnia
12.00 Odkrywamy planetę Ziemię: Na granicach mórz – film przyr.
12.45 Z Ewangelią przez ulice Rzymu – program duszpasterski
13.05 Niedziela w skansenie – rep.
13.20 Ojciec Święty w Portugalii – film dok.
13.55 Nie lękajcie się być świętymi – rep.
14.05 Archeologia: Arabowie – odkrycia hiszpańskie – film dok.
14.45 Dotykanie świata – rep.
15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
15.15 Obyś był zimny albo gorący: pokuta – rozmowa z ks. Janem Sikorskim
15.25 Wenecja – film dok.
16.00 Program dnia
16.05 Przebaczenie – rep.
16.30 Kaboom – Kazoom [6] – magazyn dla dzieci
17.00 Podwodny świat [9] – film przyr.
18.00 Parafiada – radosne święto młodości – rep.
18.10 Niezwykłe miasteczko Kazimierz – film turyst.-kraj.
18.25 Podarunek od Boga – film dok.
18.55 Program dnia
19.00 Promieniowanie ojcostwa – film
19.20 Bajka na dobranoc
19.30 Lubię tańczyć – rep.
19.40 Wielkopolska – film
20.05 Sanktuarium maryjne w Skępem – film dok.
20.35 Różaniec: część chwalebna
21.00 Apel Jasnogórski
21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
21.10 Świecenia u franciszkanów – film dok.
21.30 Magiczna Italia [9] – film
22.00 Negro Spirituals – relacja z koncertu
22.30 Sao Luis – felieton

22.40 Klauzura miłości – rep.
23.05 Ojciec Święty na Węgrzech – film dok.
23.35 Granica, której już nie ma – rep.

POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie
7.00 Szaleję za tobą [28]
7.30 Polityczne graffiti
7.35 Karate Kot [4]
8.00 Czarodziejka z Księżyca [186]
8.30 Miasteczko Evening Shade [29]
9.00 Simon [4]
9.30 Posłaniec szczęścia [8]
10.30 Luz Maria [39]
11.30 Renegat [83]
12.30 Disco Relax
13.30 Graczykowie [8]
14.00 Gospodarz: gra-zabawa
14.30 Motowiadomości
15.00 Karate Kot [5]
15.30 Informacje
15.55 Powrót Supermana [64]
16.45 Alvaro [40]
17.45 Luz Maria [40]
18.40 Super Express TV
18.55 Informacje
19.00 Prognoza pogody
19.05 Posłaniec szczęścia [9]
20.00 Rodzina zastępcza [22]
20.30 Milioner w spodenkach USA
20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
22.35 Przyjaciele [64]
22.45 Wyniki losowania LOTTO
22.50 Informacje i biznes informacja
23.05 Prognoza pogody
23.10 Polityczne graffiti
23.25 Świat według Kiepskich [23]
23.55 Super Express TV
0.10 Róża – USA (1979)
2.25 Muzyka na BIS

TVN

6.45 Kropka nad i
7.15 Trzy małe duszki [18] – serial
7.45 Przygody Animków [37] – serial
8.10 Super Pig [11] – serial
8.35 Laboratorium Dextera [39]
9.00 Kamila [44] – serial obyczajowy
9.50 Maria [200] – telenowela
10.40 Anna [34] – telenowela
11.30 Telesklep
12.00 Cristina [151] – serial
12.55 Pepsi chart
13.25 Automaniak
13.55 Trzy małe duszki [18] – serial
14.20 Przygody Animków [37] – serial
14.45 Super Pig [11] – serial
15.15 Szkoła złamanych serc [276]
15.45 Ich pięciorko [2] – serial
16.15 Pełna chata [106] – serial
16.45 Multikino – magazyn filmowy
17.15 TVN Fakty Regionalne
17.35 Wizjer TVN
18.05 Kamila [45] – serial obyczajowy
19.00 TVN Fakty
19.35 Cristina [152] – serial
20.30 Beverly Hills 90210 [18] – serial
21.30 Melrose Place [141] – serial
22.30 Nie do wiary – opowieści niesamowite
23.00 TVN Fakty

23.05 Kropka nad i
23.30 Komandosi – magazyn wojskowy
0.00 Drew Carey Show [44] – serial
0.30 Wizjer TVN

NASZA TV

7.00 Muzyczna poczta
8.00 Życie jak poker [18] – telenowela
8.30 Telezakupy
9.05 Na południe [18] – serial
10.05 Serial animowany
10.30 Sally czarownica [18] – serial
11.00 Idziemy na ryby
11.30 Telezakupy
12.00 Kalambury – program rozrywkowy
12.30 Życie jak poker [18] – telenowela
13.00 Antonella [108] – serial
14.00 Muzyczna poczta – program muzyczny
15.00 Kalambury – program rozrywkowy
15.30 Sally czarownica [18] – serial
16.00 Antonella [108] – serial
16.50 Na południe [18] – serial
17.45 WiP – wydarzenia i plotki
18.30 Życie jak poker [18] – telenowela
19.00 Zoom – magazyn sensacji
19.30 Moje drugie ja – serial
20.00 Seksualne propozycje – dramat
21.40 Wzywam dr. Brucknera – serial
22.35 Dziennik
22.50 WiP – wydarzenia i plotki
23.05 Czarownik – film
0.30 Idziemy na ryby – magazyn wędkarski
1.00 Życie jak poker [18] – telenowela
1.30 Muzyczna poczta – program muzyczny

RTL7

6.00 Miłość i dyplomacja – serial
6.25 Perla – telenowela
7.10 Sunset Beach – serial USA
7.55 Z ust do ust – serial
8.20 Dragon Ball, Rycerze Zodiaku
9.05 Moje drugie ja – serial USA
9.30 Zagubiony w czasie – serial
10.20 Wzywam dr. Brucknera – serial
11.10 Sunset Beach – serial USA
11.55 Trzy razy Zofia – telenowela
12.40 Teleshopping
13.15 Perla – telenowela
14.00 Katalina i Sebastian – telenowela
14.45 Dragon Ball, Rycerze Zodiaku
15.50 Czy boisz się ciemności – serial
16.20 Zagubiony w czasie – serial
17.10 MANTIS – serial
18.00 Sunset Beach – serial USA
18.50 7 minut
19.00 Zoom – magazyn sensacji
19.30 Moje drugie ja – serial USA
21.40 Wzywam dr. Brucknera – serial
22.50 7 minut – wydarzenia dnia
23.05 Magazyn tylko dla dorosłych
23.20 Prawo i bezprawie – serial
0.10 Quincy – serial kryminalny
1.00 Czynniki PSI I – serial
3.10 Prawo i bezprawie – serial
3.55 Quincy – serial kryminalny
4.45 Teleshopping

PASMO WSPÓLNE

7.00 Czas czy nie czas? [26/26] 7.30 Kot Billy [7/26] 8.30 Bywaj zdrów 8.45 To jest temat 9.00 Niezapomniani [43, 44/235] 10.00 Telezakupy 10.30 Odkryj Nowy Świat [21] 11.00 Magazyn kulturalny [10] 11.30 Sensacje XX wieku [16] 11.55 Szkoły integracyjne [4] 12.20 Jak znaleźć dobrą pracę [12] 12.30 Zaczarowany świat [21] 13.15 Fifi magazyn 13.30 To jest temat 14.00 Hobby [22] 14.30 Kropki miłości [106/150] 15.00 Klub Filipa [22] 19.00 Echa regionów [21] 19.30 Pomysłowy Dobromir [10/19] 19.40 Mały pingwin Pik Pok [10/26] 19.50 Pomysłowy Dobromir [9/19] 20.00 Niezapomniani [43, 44/235] 21.10 Bywaj Zdrów 22.00 Kropki miłości [106/150] 22.30 Czerwony Karzeł [22/44] 23.40 Siła ognia [7/13]

TV KATOWICE

8.00 Program na bis 15.30 Zgadula 16.00 A ja rosnę 16.15 Zbliżenia 16.30 Flesz – Aktualności 16.35 Film dla dzieci 17.00 Oj, ni ma jak Lwów 17.30 Magazyn Beskidzki 17.50 Portrety miast i firm 18.00 Aktualności – wydanie główne 18.15 Wiadomości sportowe 18.20 Telemikser 21.30 Aktualności 21.40 Wiadomości sportowe 21.45 Temat dnia 23.00 Sport

KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 Cyklomotoobecado 15.30 Kronika 15.35 Nasza antena 15.40 Kazik na

żywo [2] 16.30 Ludzie i wydarzenia 16.45 Kundel buri i kocury 17.00 Z plecakiem i walizką 17.30 Rozmowy kresowe 17.50 Pogoda 18.00 Kronika 18.20 Ludzie i wydarzenia 18.30 Domator – poradnik 18.45 Temat dnia – program publicystyczny 21.30 Kronika 21.45 Sport 21.55 Nasza antena 23.00 Kabaret

WOT

8.00 Mikser 8.10 Wiarus 15.30 Wiadomości kuriera 15.33 Sekrety Warszawy 15.35 Rozmowa dnia 15.55 Biegiem, biegiem – film 16.35 Co, gdzie, kiedy? 16.45 Przygody pana Michała [8/13] 17.15 Mikser 17.25 Komuni-

katy i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny kurier mazowiecki i pogoda 17.50 Sekrety Warszawy 17.55 Wiadomości sportowe 18.00 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda 18.20 Obok nas – program społeczny 18.20 Warszawa znana i nieznana 18.40 Na zdrowie 21.30 Telewizyjny kurier warszawski 21.35 Wiadomości sportowe 21.40 Rozmowa dnia 23.00 Raport policyjny 23.15 Telemotor

WROCŁAW

8.00 Fakty poranne 15.30 Przygody Sindbada Żeglarza 15.50 Marcei Szpak 16.00 Niezwykłe miejsca 16.30 Pałac Tyszkiewiczów 17.00 Hallo krzyżówka 17.15 Układamy-wygrzywamy 17.30 Fakty flesz 17.30 Prowokator 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Prognoza pogody 18.20 Rozmowa dnia 18.30 Wkręt 21.30 Fakty 21.45 Kardynał Gulbinowicz „...na koniec wieku”

TV POLONIA

6.00 Kawa czy herbata 7.45 Dziennik krajowy 8.10 Sport telegram 8.15 Krakowskie Przedmieście 27 8.25 Giedla 8.30 Wiadomości 8.42 Prognoza pogody 8.45 Ludzie listy pisały 9.05 Klan [294] 9.30 Ala i As 9.55 Mój ślad 10.00 Bank nie z tej ziemi [3/13] 10.50 Z

miast i miasteczek 11.00 Forum Polonijne 12.00 Wiadomości 12.15 Portrety 12.45 Klan [294] 13.10 Mówi się... 13.30 Krzyżówka szczęścia 13.55 Zaproszenie 14.15 Wieści polonijne 14.30 Oto Polska 15.00 Wiadomości 15.10 Uczmy się polskiego 15.40 Poradnik balaganiarza [9] 16.00 Panorama 16.10 Rower Błażeja 16.15 Teleexpress Junior 16.20 Rower Błażeja 17.00 Teleexpress 17.15 Ala i As 17.40 Mój ślad 17.45 Gry olimpijskie 18.10 Magazyn turystyczny 18.30 Teledyski na życzenie 18.40 Gość Jedynki 18.50 Klan [294] 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.55 Prognoza pogody 19.58 Sport 20.00 Kuchnia Polska [3/6] 21.00 Forum Polonijne 21.15 Piosenki z autografem 22.05 Z miast i miasteczek 22.15 Przegląd Prasy Polonijnej 22.30 Panorama 22.50 Sport telegram 23.00 Forum 23.45 Pegaz tygodnia 0.00 Monitor Wiadomości 0.35 Magazyn turystyczny 0.55 Klan [294] 1.20 Krecek – Krecik i parasol 1.30 Wiadomości 1.55 Sport 1.59 Prognoza pogody 2.00 Kuchnia Polska [3/6] 3.00 Forum Polonijne 3.15 Piosenki z autografem 4.05 Z miast i miasteczek 4.15 Przegląd Prasy Polonijnej 4.30 Panorama 4.50 Sport telegram 5.00 Forum 5.45 Pegaz tygodnia

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata
7.40 Sydney [4] – serial prod.USA
8.05 Giełda
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości
8.42 Prognoza pogody
8.45 Wombelki – serial
9.10 Teleferie dla najmłodszych
9.25 Teleferie dla dzieci – Narty, szalik, łyżwy, sanki
9.30 Papierowy teatrzyk: Żabi król
9.45 Festiwałe, Festiwałe...: Kielce'99
10.00 Angielka [1] – film
10.55 Gotowanie na ekranie
11.10 Zwierzęta świata: [2-ost.]
11.40 Klub samotnych serc
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Horyzonty
12.45 Klan [299] – telenowela TVP
13.15 Saga życia [6] – serial
13.50 Wyprzedzić chorobę – Rak jelita grubego
14.30 Don Chichot – program dla młodych widzów
15.00 Wiadomości
15.10 Rynek
15.40 Harry i Hendersonowie [26]
16.05 Muzyczny Serwis Jedynki
16.10 Rower Błażeja
16.15 Teleexpress Junior
16.20 Rower Błażeja
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia? – quiz
17.50 Gość Jedynki
18.00 Moda na sukces [1046] – serial
18.25 Credo 2000: Związki niesakramentalne
18.50 Mój ślad
19.00 Wieczorynka: Zima w wulkanowej zatoce
19.15 Jutro weekend
19.30 Wiadomości
20.10 Nash Bridges [71] – serial
20.59 Flesz-Wiadomości
21.05 Sprawa dla reportera
21.35 Kup pan cegłę
22.00 Tygodnik polityczny Jedynki
22.45 Monitor Wiadomości
23.25 Pegaz miesiąc
23.55 Akt oskarżenia – film
2.00 Róg Wojskiego
2.25 Klub samotnych serc
2.40 Mój ślad

TVP 2

7.30 Dziennik krajowy
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 Projektantki [47] – serial
9.00 Cztery pancerni i pies: Dom [21]
10.10 Wszyscy kochają Willy'ego Wuffa – film fab. prod. niemieckiej
11.40 Sposób na ponuraków [1/13]
12.10 Z Dwójką dookoła świata: Trochę raju, trochę piekła
12.35 Apollo 13 [9] – serial
13.00 Porzucone zabawki [5] – serial
13.25 Ale heca – program dla dzieci
13.50 TeleKamery 2000 – Wieczór Galowy
14.55 W labiryncie: Na wakacjach
15.30 Krzyżówka 13-latków
16.00 Panorama
16.10 Ich pięciorko [81] – serial
17.00 Bez przypadków... – pr. ekumeniczny
17.15 Pytania o nowy system emerytalny

17.30 Program lokalny
18.20 W sieci
18.30 Panorama
18.55 Jeden z dziesięciu – teleturniej
19.20 Dwójkomania
19.30 Camerata Dwójki
20.00 Marynarzowa [18] – serial
20.30 Kocham kino
21.00 Panorama
21.30 Dwójkomania
21.40 Z Archiwum X – serial prod.USA
22.30 997 – magazyn kryminalny
23.05 Ekstradycja 2 [8/9] – serial TVP
0.05 Mieszane uczucia
0.55 Paloma – film

NIEPOKALANÓW

9.00 Program dnia
9.05 Słowo życia: Ewangelia dnia
9.10 Burkina Faso – film dok.
9.45 Klauzura miłości – rep.
10.00 Księgozbiór [54] – magazyn nowości wydawniczych
10.10 Ewalizacja muzyka – rep.
10.35 Ewolucja: Kupcy prehistorii – film dok.
11.10 Sława Bohu – felieton
11.20 Błogosławieni miłośnicy – film
11.55 Program dnia
12.00 Gwadelupa – film dok.
12.40 Sympozjum w Łagiewnikach – relacja
13.05 Archeologia: Turcja – granice Imperium Rzymskiego – film
13.50 Niech mi się stanie – rep.
14.05 Odkrywamy planetę Ziemię: Niedźwiedź brunatny – film
14.50 Ekumeniczny jubileusz – felieton
15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
15.10 Gwatemala – film dok.
16.00 Program dnia
16.05 Fidzi i Tonga – film dok.
16.40 Dziękczynienie w lipowym drewnie – rep.
17.00 Józef – film fab.
18.40 Koronacja wizerunku Matki Bożej Tęskniącej w Powsinie – relacja
18.55 Program dnia
19.00 Na grani Tybetu – film dok.
19.20 Bajka na dobranoc
19.30 Querido Matias
20.00 Skok do nieba – film dok.
20.35 Różaniec: część radosna
21.00 Apel Jasnogórski
21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
21.10 Ojciec Święty w Licheniu – film dok.
21.30 Wspaniałości przyrodnicze Europy [5] – film przyr.
21.55 Rycerze Grobu Bożego: Kanońcy – film dok.
22.20 Piękno wielorakie – rep.
22.35 Rehabilitacja inaczej: Hipoterapia
22.55 Spotkanie ze sztuką – rep.
23.05 Ojciec Święty w Polsce – film
23.30 Zakopane – film turyst.- kraj.

PÓLSAT

6.00 Piosenka na życzenie
7.00 Szaleję za tobą [29]
7.30 Polityczne graffiti
7.35 Karate Kot [5]
8.00 Czarodziejka z Księżyca [187]
8.30 Miasteczko Evening Shade [30]
9.00 Hotel „Pod Sosnami” [7]
9.30 Posłaniec szczęścia [9]
10.30 Luz Maria [40]

11.30 Powrót Supermana [64]
12.30 Disco Polo Live
13.30 Rodzina zastępcza [22]
14.00 Dyżurny satyryk kraju
14.30 Kalambury
15.00 Karate Kot [6]
15.30 Informacje
15.55 Renegat [84]
16.45 Alvaro [41]
17.45 Luz Maria [41]
18.40 Super Express TV
18.55 Informacje
19.00 Prognoza pogody
19.05 Posłaniec szczęścia [10]
20.00 V.I.P. [14] – USA (1998)
20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
21.00 Ostry dyżur [99]
21.55 System [4] – USA (1999)
22.50 Wyniki losowania LOTTO
22.55 Informacje i biznes informacja
23.10 Prognoza pogody
23.15 Polityczne graffiti
23.30 Kurier Sensacji
0.00 Super Express TV
0.20 Eskort – USA (1994)
2.05 Muzyka na BIS

TVN

6.45 Kropka nad i – program publicystyczny
7.15 Trzy małe duszki [19] – serial animowany
7.45 Przygody Animków [38] – serial animowany
8.10 Super Pig [12] – serial animowany
8.35 Laboratorium Dextera [40] – serial animowany
9.00 Kamila [45] – serial obyczajowy
9.50 Maria [201] – telenowela
10.40 Anna [35] – telenowela
11.30 Telesklep
12.00 Cristina [152] – serial
12.55 Nie do wiary – opowieści niesamowite
13.25 Komandosi – magazyn wojskowy
13.55 Trzy małe duszki [19] – serial animowany
14.20 Przygody Animków [38] – serial
14.45 Super Pig [12] – serial
15.15 Szkoła złamanych serc [277] – serial dla młodzieży, Australia
15.45 Ich pięciorko [3] – serial
16.15 Pełna chata [107] – serial komediowy
16.45 Maraton uśmiechu – liga dowcipów
17.15 TVN Fakty Regionalne
17.35 Wizjer TVN – magazyn sensacji i rozrywki
18.05 Kamila [46] – serial obyczajowy
19.00 TVN Fakty
19.35 Cristina [153] – serial
20.30 Wspomnienia – film obyczajowy
22.30 Ibisekcja – talk-show
23.15 TVN Fakty
23.20 Kropka nad i – program publicystyczny
23.40 Pogoda
23.45 Multikino – magazyn filmowy
0.15 Drew Carey Show [45] – serial
0.45 Wizjer TVN – magazyn sensacji i rozrywki
1.15 Granie na zawołanie – program rozrywkowy

NASZA TV

7.00 Muzyczna poczta – program muzyczny

8.00 Życie jak poker [19] – telenowela produkcji polskiej
8.30 Telezakupy
9.05 Na południe [19] – serial Kanada/USA
10.05 Serial animowany
10.30 Sally czarownica [19] – serial animowany
11.00 Techno party – program muzyczny
11.30 Telezakupy
12.00 Kalambury – program rozrywkowy
12.30 Życie jak poker [19] – telenowela produkcji polskiej
13.00 Antonella [109] – serial
14.00 Muzyczna poczta – program muzyczny
14.58 77 sekund
15.00 Kalambury – program rozrywkowy
15.30 Sally czarownica [19] – serial animowany
15.58 77 sekund
16.00 Antonella [109] – serial
16.50 Na południe [19] – serial Kanada/USA
16.58 77 sekund
17.45 WiP – wydarzenia i plotki
17.58 77 sekund
18.00 Serial animowany
18.30 Życie jak poker [19] – telenowela produkcji polskiej
18.58 77 sekund
19.00 Zoom – magazyn sensacji
19.30 Moje drugie ja – serial science fiction, USA
20.00 Columbo – serial kryminalny, USA
21.50 Komando Małolat – serial policyjny, Niemcy
22.45 Dziennik
23.00 WiP – wydarzenia i plotki
23.15 Elektra – science fiction USA
1.15 Życie jak poker [19] – telenowela
1.45 Muzyczna poczta – program muzyczny

RTL7

6.00 Miłość i dyplomacja – serial obyczajowy
6.25 Perla – telenowela
7.10 Sunset Beach – serial USA
7.55 Z ust do ust – serial
8.20 Dragon Ball, Rycerze Zodiaku
9.05 Moje drugie ja – serial USA
9.30 Zagubiony w czasie – serial
10.20 Wzywam dr Brucknera – serial
11.10 Sunset Beach – serial USA
11.55 Trzy razy Zofia – telenowela
12.40 Teleshopping
13.15 Perla – telenowela
14.00 Katalina i Sebastian – telenowela
14.45 Dragon Ball, Rycerze Zodiaku
15.50 Czy boisz się ciemności – serial
16.20 Zagubiony w czasie – serial
17.10 Nieustraszeni – serial sensacyjny
18.00 Sunset Beach – serial USA
18.50 7 minut – wydarzenia dnia
19.00 Zoom – magazyn sensacji
19.30 Moje drugie ja – serial USA
20.00 Columbo – serial kryminalny
21.50 Komando Małolat – serial
22.50 7 minut – wydarzenia dnia
23.05 Magazyn tylko dla dorosłych
23.20 Długi Wielki Piątek – dramat
1.15 Czynniki PSI I – serial
2.00 Columbo – serial
3.35 Długi Wielki Piątek – dramat
5.25 Teleshopping

PASMO WSPÓLNE

7.00 Klarysa wyjaśni wszystko [4/52] 7.30 Szaleństwa Alwina wiewiórki [17/24] 8.30 Integracja 8.45 To jest temat 9.00 Niezapomniani [45, 46/235] 10.00 Telezakupy 10.30 Echa regionów [21] 11.00 Koszykarskie ABC [2] 11.10 Magazyn siatkarski [2] 11.30 Laboratorium [9/18] 11.50 Tajniki matematyki [10/12] 12.05 Jajko Kolumba [3/8] 12.30 Klub Filipa [22] 13.00 Portrety miast [20/27] 13.30 Ludzie Nowaka 13.45 Legenda za życia 14.00 Krajobrazy [22] 14.30 Krople miłości [107/150] 15.00 Prawnik radzi [3] 15.10 Podróż Obiektystopki [22] 19.00 Krajobrazy [22] 19.30 Pomysłowy Dobromir [11/19] 19.40 Mały pingwin Pik Pok [11/26] 19.50 Pomysłowy Dobromir [12/19] 20.00 Niezapomniani [45, 46/235] 21.00 To jest temat 21.15 Integracja 22.00 Krople miłości [107/150] 22.30 07 zgłoś się [3/20] 23.20 Obszary Niemiec [37/52]

TV KATOWICE

8.00 Agrofakty 15.30 Błagusię 16.00 Klub kolekcjonera 16.15 Zbliżenia 16.30 Flesz – Aktualności 16.35 Film dla dzieci 17.00 Dzień jak co dzień: Diagnoza 17.30 Witaj Szwajcario 17.50 Portrety miast i firm 18.00 Aktualności – wydanie główne 18.20 Sposób na sukces 18.45 W cztery oczy 21.30 Aktualności 21.45 Temat dnia

KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 Magazyn rodzinny 15.30 Kronika 15.35 Nasza antena 15.40 Roken-drol i inni 16.10 Gość TV Kraków 16.20

Impreza na 5+ 16.30 Zbigniew Święch przypomina sensacje z przeszłości 17.00 Kocham cię życie (powt.) 17.30 U siebie 17.50 Pogoda 18.00 Kronika 18.20 Ludzie i wydarzenia 18.30 Z medycyny na Ty 18.45 Temat dnia 21.30 Kronika 21.45 Sport 21.55 Nasza antena

WOT

8.00 Mikser 8.10 Klient 15.30 Wiadomości kuriera 15.33 Sekrety Warszawy – konkurs dla widzów 15.35 Rozmowa dnia 16.00 Małe ojczyzny – film dok. 16.35 Co, gdzie, kiedy? 16.45 Przygody pana Michała [9/13]

17.15 Mikser 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny kurier mazowiecki i pogoda 17.50 Sekrety Warszawy 17.55 Wiadomości sportowe 18.00 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda 18.20 Telemotor 18.40 Co, gdzie, kiedy? 21.30 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda 21.35 Wiadomości sportowe 21.40 Rozmowa dnia

WROCŁAW

8.00 Fakty poranne 15.30 Przygody Sindbada żeglarza 15.50 Marceli Szpak 16.00 Marsz niezwyciężony 16.30 Atlanti 17.00 Halo krzyżówka 17.15 Układamy-wygrujemy 17.30 Fakty flesz 17.30 Dolnośląski Magazyn Reporterów 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Prognoza pogody 18.20 Rozmowa dnia 18.35 Regionalny magazyn gospodarczy 21.30 Fakty 21.45 Garaz

TV POLONIA

6.00 Kawa czy herbata 7.45 Dziennik krajowy 8.10 Sport telegram 8.15 Krakowskie Przedmieście 27 8.25 Giełda 8.30 Wiadomości 8.42 Prognoza pogody 8.45 Salon Lwowski 9.00 Złotopolscy [144] 9.25 Mój ślad 9.30 Quasimodo [5] 9.55 Kuchnia Polska [3/6] 10.55 Rozmowy na koniec wieku 11.30

Wszyscy śpieszą na pomoc polskiej kinematografii 12.00 Wiadomości 12.15 Mdm 12.45 Złotopolscy [144] 13.10 Zaproszenie 13.30 Gry olimpijskie 13.55 Magazyn turystyczny 14.15 Mickiewiczowskie gawędy 14.30 Skarbiec 15.00 Wiadomości 15.10 Golec Orkiestra 15.40 Kofi jaki jest 16.00 Panorama 16.10 Rower Błażeja 16.15 Teleexpress Junior 16.20 Rower Błażeja 17.00 Teleexpress 17.15 Quasimodo [5] 17.45 Krzyżówka szczęścia 18.10 Credo 2000 18.35 Mój ślad 18.40 Gość Jedynki 18.50 Złotopolscy [144] 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.55 Prognoza pogody 19.58 Sport 20.00 Teatr Telewizji – Noce siostr Brontë 20.50 Abecadło kina – film 21.10 Rok Bachowski 22.15 Wieści polonijne 22.30 Panorama 22.50 Sport telegram 22.55 Rozmowy na koniec wieku 23.30 Wszyscy śpieszą na pomoc polskiej kinematografii 0.00 Monitor Wiadomości 0.30 Krzyżówka szczęścia 0.55 Złotopolscy [144] 1.20 Maurycy i Hawranek [4] 1.30 Wiadomości 2.00 Teatr Telewizji: Noce siostr Brontë 2.50 Abecadło kina – film 3.10 Rok Bachowski 4.05 Mój ślad 4.15 Wieści polonijne 4.30 Panorama 5.30 Wszyscy śpieszą na pomoc polskiej kinematografii

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata
7.45 Na szczytach władzy [13] – serial
8.05 Gielda
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości
8.45 Opowieści poszukiwaczy skarbu – serial
9.15 Teleferie dla najmłodszych
9.30 Teleferie dla dzieci – Narty, szalik, łyżwy, sanki
9.35 Papierowy teatrzyk; Król Drozdroby
9.50 Festiwal, Festiwal...: Kielce '99
10.00 Angielka – film
10.55 Dom
11.15 Sekta [2] – film
11.40 Czas na komputer
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.25 Czas relaksu
12.45 Klan [300] – telenowela
13.15 Zapomniane pracownice – Hafciarstwo
13.45 Więcej czy lepiej [9]
13.55 Maciek, rower i ekonomia [7]
14.10 Uwaga debiut!
14.30 Don Chichot – program dla młodych widzów
15.00 Wiadomości
15.10 Twarz w twarz z Europą – Ludzie tacy jak my
15.35 Harry i Hendersonowie [27]
16.00 Muzyczny Serwis Jedyńki
16.10 Rower Błażeja
16.15 Teleexpress Junior
16.20 Rower Błażeja
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia? – quiz
17.50 Gość Jedyńki
18.00 Moda na sukces [1047] – serial
18.25 Magazyn motoryzacyjny MOC
18.45 Karnawał w Jedyńce
18.50 Mój ślad
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Sukcesor – film
21.55 Flesz-Wiadomości
22.00 Od A do Z – Dubbing
22.30 Galeria Karewicz
22.45 Monitor Wiadomości
23.15 Sport
23.20 Nocne rozmowy
0.10 Mroczne dziedzictwo – serial
1.00 Studio Sport: Finał turnieju tenisowego: Australian Open – kobiety

TVP 2

7.30 Dziennik krajowy
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 Projektantki [48] – serial
9.00 Janosik: Pierwsze nauki [1/13]
9.50 Precz z kąpielą! – film
11.30 Sposób na ponuraków [2/13] – serial
11.50 Niech żyje zima
12.20 Zagadkowe historie XX stulecia
12.45 Ferie z Dwójką
13.10 Porzucone zabawki [6] – serial
13.35 Mogę wszystko
14.00 Szansa na sukces: Norbi (powt.)
14.55 W labiryncie [73/120] – Bójka
15.30 Szalone liczby – teleturniej

16.00 Panorama
16.10 Cztery pancerni i pies: Załoga [1/21]
17.05 Przygoda z wojskiem
17.30 Program lokalny
18.20 W sieci
18.30 Panorama
18.55 Jeden z dziesięciu – teleturniej
19.20 Dwójkomania
19.30 Jeden na jeden
20.00 Karnawał 2000 czyli czadu Maryla [2] (powt.)
21.00 Panorama
21.30 Dwójkomania
21.35 Patrz i sądz: Próba uczuć – film
23.25 Katastrofy na żywo: Kłęski żywiołowe [8] – film dok. prod. USA
23.55 Polskie tango – śpiewa Krzysztof Krawczyk
0.25 Właściciel – film fab. prod. USA

TV NIEPOKALANÓW

9.05 Słowo życia: Ewangelia dnia
9.10 Kalendarz liturgiczny: św. Tomasz z Akwinu
9.20 Archeologia: Cywilizacja grecka – film dok.
10.05 Ofiary Bzury – rep.
10.20 Konie polskie – impresja filmowa
10.30 Solidarność – ziemia obiecana – film dok.
11.10 Ekumeniczny jubileusz – felieton
11.20 Niepojęty dla zmysłów – film dok.
11.55 Program dnia
12.00 One wychowują przez teatr – rep.
12.25 Kronika III Pielgrzymki [1] – film dok.
13.25 Dziękczynienie w lipowym drzewie – rep.
13.45 Sudan – film dok.
14.05 Kosmos: Planeta Jowisz – film popularnonauk.
14.45 Niezwykłe miasteczko Kazimierz – film turyst.-kraj.
15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
15.15 Drogami Europy: Fatima
15.30 Muzyczne okienko
16.05 Kalendarz liturgiczny: św. Tomasz z Akwinu
16.15 Podarunek od Boga – film dok.
16.45 Przelamywanie barier – rozmowa
17.00 Magiczna Italia [9] – film krajoznawczy
17.30 Ojciec Święty w Hiszpanii – film dok.
18.05 Spotkanie ze sztuką – rep.
18.15 Obył był zimny albo gorący: Grzech – rozmowa z ks. Janem Sikorskim
18.25 Dolny Śląsk – film turyst.-kraj.
18.45 Zardzewiały świat – rep.
18.55 Program dnia
19.00 Klara – kobieta wolna – film dok.
19.20 Bajka na dobranoc
19.30 Marsz ku nowym granicom – film dok.
19.55 Ewa Uryga – śpiewanie duszą – program muz.
20.25 Rękopis – rep.
20.35 Różaniec: część bolesna
21.00 Apel Jasnogórski
21.05 Słowo życia: Ewangelia dnia
21.10 Przygody Joselito i Paluszka – film fab.

22.35 Rehabilitacja inaczej... czyli aktywnie
22.50 Spotkanie mariologów – felieton
23.00 Podwodny świat [9] – film przyr.

POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie
7.00 Szaleję za tobą [30]
7.30 Polityczne graffiti
7.35 Karate Kot [6]
8.00 Czarodziejka z Księżyca [188]
8.30 Miasteczko Evening Shade [31]
9.00 Simone [5]
9.30 Posłaniec szczęścia [10]
10.30 Luz Maria [41]
11.30 Renegat [84]
12.30 Nikita [41]
13.30 Magazyn
14.00 Sekrety rodzinne
14.30 Talent za talent
15.00 Karate Kot [7]
15.30 Informacje
15.55 Powrót Supermana [65]
16.45 Alvaro [42]
17.45 Luz Maria [42]
18.40 Supers Express TV
18.55 Informacje
19.00 Prognoza pogody
19.05 Posłaniec szczęścia [11]
20.00 Stan wyjątkowy [1]
20.50 Losowanie LOTTO
21.20 Action Jackson USA (1988)
22.45 Ogłoszenie wyników LOTTO
22.50 Informacje i biznes informacja
23.05 Prognoza pogody
23.10 Polityczne graffiti
23.55 Super Express TV
0.10 Gorąca linia – film USA (1994)
1.45 Muzyka na BIS

TVN

6.45 Kropka nad i...
7.15 Trzy małe duszki [20] – serial
7.45 Przygody Animków [39] – serial
8.10 Super Pig [13] – serial animowany
8.35 Laboratorium Dextera [41] – serial
9.00 Kamila [46] – serial obyczajowy
9.50 Maria [202] – telenowela
10.40 Anna [36] – telenowela
11.30 Telesklep
12.00 Cristina [153] – serial obyczajowy
12.55 Gotuj z Kuriem
13.25 Multikino – magazyn filmowy
13.55 Trzy małe duszki [20] – serial
14.25 Przygody Animków [39] – serial
14.45 Super Pig [13] – serial animowany
15.15 Szkoła złamanych serc [278] – serial dla młodzieży, Australia
15.45 Ich Pięcioro [4] – serial
16.15 Pełna chata [108] – serial
16.45 Nie do wiary – opowieści niesamowite
17.15 TVN Fakty Regionalne
17.35 Wizjer TVN
18.05 Kamila [47] – serial obyczajowy
19.00 TVN Fakty
19.35 Cristina [154] – serial obyczajowy
20.30 Milionerzy – teleturniej
21.20 Psychopata – film sensacyjny
23.45 Taksówkarz – film sensacyjny
1.55 Wizjer TVN
2.25 Marzenia o Hollywood – film USA
03.50 Granie na zawołanie

NASZA TV

7.00 Muzyczna pocztka
8.00 Życie jak poker [20] – telenowela
8.30 Telezakupy
9.05 Na południe [20] – serial
10.05 Serial animowany
10.30 Sally czarownica [20] – serial
11.00 Muzyczny regał
11.30 Telezakupy
12.00 Kalambury
12.30 Życie jak poker [20] – telenowela
13.00 Antonella [110] – serial
14.00 Muzyczna pocztka
14.58 77 sekund
15.00 Kalambury
15.30 Sally czarownica [20] – serial
15.58 77 sekund
16.00 Antonella [110] – serial
16.50 Na południe [20] – serial
16.58 77 sekund
17.45 WiP – wydarzenia i plotki
17.58 77 sekund
18.00 Serial animowany
18.30 Życie jak poker [20] – telenowela
18.58 77 sekund
19.00 Zoom – magazyn sensacji
19.30 Moje drugie ja – serial
20.00 Chłopak zwany Nienawist – film sensacyjny USA/Kanada
21.50 Medicopter 117 – serial sensacyjny
22.45 Dziennik
23.00 WiP – wydarzenia i plotki
23.15 Hobgoblins – horror, USA
0.50 Muzyczny regał
1.20 Życie jak poker [20] – telenowela
1.50 Muzyczna pocztka

RTL7

6.00 Miłość i dyplomacja – serial
6.25 Perla – telenowela
7.10 Sunset Beach – serial USA
7.55 Z ust do ust – serial dla młodzieży
8.20 Dragon Ball, Rycerze Zodiaku
9.05 Moje drugie ja – serial USA
9.30 Zagubiony w czasie – serial
10.20 Komando Malolat – serial
11.10 Sunset Beach – serial USA
11.55 Trzy razy Zofia – telenowela
12.40 Teleshopping
13.15 Perla – telenowela
14.00 Katalina i Sebastian – telenowela
14.45 Dragon Ball, Rycerze Zodiaku
15.50 Czy boisz się ciemności – serial
16.20 Zagubiony w czasie – serial
17.10 Nieustraszeni – serial sensacyjny
18.00 Sunset Beach – serial USA
18.50 7 minut – wydarzenia dnia
19.00 Zoom – magazyn sensacji
19.30 Moje drugie ja – serial USA
20.00 Chłopak zwany Nienawist – film sensacyjny USA/Kanada
21.50 Medicopter 117 – serial sensacyjny
22.50 7 minut – wydarzenia dnia
23.05 Magazyn tylko dla dorosłych
23.20 Grzech jednej nocy – film sensacyjny, Niemcy
1.05 Amerykański horror – serial grozy
1.50 Klauz – serial sensacyjny
2.35 Oblicza Nowego Yorku – serial
3.20 Grzech jednej nocy – film sensacyjny, Niemcy
4.55 Trzecia planeta od Słońca – serial komediowy

PASMO WSPÓLNE

7.00 Wyspa Noego [20/26] 7.25 Fizyka na wesoło [31/39] 7.40 Okiem naukowca [3/10] 8.30 Opinie [9] 9.00 Niezapomniany [47, 48/235] 10.00 Telezakupy 10.30 Podróż nad morze 11.20 Europejskie ogrody zoologiczne [20] 11.30 Od Platona do Newtona [4/8] 12.05 Podstawy gry na perkusji [1] 12.15 Edukacja nowego wieku [8/10] 12.35 Podróże Obieżywostki [22] 13.00 Telewizyjny magazyn przyrodniczy [3] 13.30 Powrót Zawiszy Czarnego 13.45 Biegający wilk 14.00 U siebie [20] 14.30 Kropki miłości [108/150] 15.00 Drynda [21] 19.00 U siebie [20] 19.30 Mały pingwin Pik Pok [12/26] 19.40 Pomyłowy Dobromir [13/19] 19.50 Mały pingwin Pik Pok [13/26] 20.00 Niezapomniany [47, 48/235] 21.00 Koszykarskie Abc [2] 21.15 Magazyn siatkarski [2] 22.00 Kropki miłości [108/150] 22.30 In Flagranti – polski dramat

TV KATOWICE

8.00 Pogoda dla narciarzy 8.05 Program na bis 15.30 Hulajogina – program dla dzieci 16.00 Babie lato – program Doroty Podłowskiej 16.15 Trochę kultury, proszę! – program W. Grabowskiego i J. Grzelaka 16.30 Flesz – Aktualności 16.35 film dla dzieci 17.00 Dzień jak co dzień: Magazyn historyczny 17.30 Studio pod bukiem – program redakcji opolskiej 17.50 Portrety miast i firm 18.00 Aktualności – wydanie główne 18.15 Wiadomości sportowe 18.20 Telemikser 21.30 Aktualności 21.40 Wiadomości sportowe 21.45 Temat dnia

KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 Autostrada 15.30 Kronika 15.35 Nasza antena 15.40 Z medycyną na Ty 16.00 Euromagazyn 16.30 Msza św. dla chorych 17.30 Rekomendacje kulturalne 17.50 Pogoda 18.00 Kronika 18.20 Ludzie i wydarzenia 18.30 Autostrada 18.45 Temat dnia 21.30 Kronika 21.45 Sport 21.50 Nasza antena

WOT

8.00 Mikser – magazyn reporterów 8.10 Obok nas 15.30 Wiadomości kuryera 15.33 Sekrety Warszawy – konkurs dla widzów

WROCŁAW

8.00 Fakty poranne 15.30 Przygody Sindbada żeglarza 15.50 Marceli Szpak 16.00 Droga 17.00 Bez montażu 17.30 Fakty flesz 17.30 Magazyn aktualności kulturalnych 18.00 Fakty 18.20 Prognoza pogody 18.20 Rozmowa dnia 18.35 Reportaż kulturalny 18.55 Czas kibica 21.30 Fakty

TV POLONIA

6.00 Kawa czy herbata 7.45 Dziennik krajowy 8.15 Krakowskie Przedmieście 27 8.25 Gielda 8.30 Wiadomości 8.42 Prognoza pogody 8.45 Polska – Świat 2000 9.00 Złotopolscy [145] 9.20 Mój ślad 9.30 Koszałek Opalek 9.50 Tęczowa bajeczka 10.00 Wszystkie

pieniądze świata [2/4] 10.50 Tygodnik polityczny Jedyńki 11.45 Przegląd Prasy Polonijnej 12.00 Wiadomości 12.15 Dialogi z przeszłością 12.45 Złotopolscy [145] 13.10 Ludzie listy piszą 13.30 Krzyżówka szczęścia – teleturniej 13.55 Wieści polonijne 14.05 Credo 2000 – magazyn katolicki 14.30 Magazyn Polonijny z Niemiec 15.00 Wiadomości 15.10 Kwadrat 15.35 360 stopni dookoła ciała 15.50 Akademia wiersza – Itaka 16.00 Panorama 16.10 Rower Błażeja 16.15 Teleexpress Junior 16.20 Rower Błażeja 17.00 Teleexpress 17.15 Klub pana Rysia 17.45 Hity satelity 18.00 Mój ślad 18.05 Pół serio – magazyn filmowy 18.40 Gość Jedyńki 18.50 Złotopolscy [145] 19.15 Dobranoc 19.30 Wiadomości 20.00 Wszystkie pieniądze świata [3/4] 21.00 MdM – program rozrywkowy 21.30 Tygodnik polityczny Jedyńki 22.30 Panorama 23.00 Spojrzenia na Polskę 23.15 Porozmawiajmy 0.00 Monitor Wiadomości 0.35 Hity satelity 0.55 Złotopolscy [145] 1.20 Kulfon co z ciebie wyrośnie 1.30 Wiadomości 2.00 Wszystkie pieniądze świata [3/4] 3.00 MdM 3.30 Tygodnik polityczny Jedyńki 4.30 Panorama 5.00 Spojrzenia na Polskę 5.15 Jestem: Łucja Prus

TVP 1

6.30 Wszystko o działce i ogrodzie
6.55 Agrolinia
7.40 Współcześni wojownicy
8.00 Karlsson z dachu [4-ost.] - serial prod. szwedzkiej
8.30 Wiadomości
8.42 Pogoda
8.45 Ziarno: Spotkanie z Arką Noego - program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
9.10 5-10-15 - program dla dzieci i młodzieży
9.30 Walt Disney przedstawia: 101 Dalmatyńczyków, Zorro
10.50 Podróżnicy i turyści - magazyn
11.15 Zabawy językiem polskim - teleturniej językowy
11.35 O tych, co widzą Boga w ludziach: Aby byli syci
12.00 Wiadomości
12.10 NATO bez ograniczeń
12.35 Gospodarka
13.00 Miliard w rozumie - teleturniej
13.30 Studio Sport: Turniej tenisowy Australian Open
14.00 Studio Sport: Mecz gwiazd 1 Ligi Koszykówki Mężczyzn: Lech Basket Liga
14.30 To jest telewizja - w przerwie meczu koszykówki
15.40 Szalony wiek
16.05 Kronika Filmowa
16.25 Spotkanie z Muppetami: Dennis Quaid - film anim. prod. USA
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia? - quiz
17.50 Moda na sukces [1048] - serial
18.15 MdM
18.50 Dziennik telewizyjny - program Jacka Fedorowicza
19.00 Wieczorynka: Mapeciatka
19.30 Wiadomości
20.00 Wichry namiętności - film fab.
20.25 Kryszak show
23.10 Taksówka Jedynki: Prawdziwy mężczyzna
23.25 Sportowa sobota
23.45 Honor zabójcy - film fab. prod. USA
1.20 Klan [298, 299, 300] - telenowela TVP
2.35 Wiatr nad Everglades - dramat

TVP 2

7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
7.30 Tacy sami
8.00 Program lokalny
9.00 Wydarzenia tygodnia
9.30 Auto
9.50 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza
10.15 Jazda kulturalna
11.05 Nasz Charly: Bicie serca - serial
12.00 Kino bez rodziców: Flinstonowie, Pies Huckelberry
12.30 Cudowne lata [111] - Poker - serial
13.00 Niewiarygodna podróż w głąb ludzkiego ciała: Od narodzin do śmierci [7] - U schyłku życia - serial

14.00 Arka Noego
14.30 Familiada - teleturniej
15.00 Złotopolscy: Żebak [199]
15.30 Violetta - taka jestem: koncert Violetty Villas [11]
16.30 Providence [12] - serial prod. USA
17.15 Dozwolone od lat 40
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.55 Duety do mety - teleturniej
19.20 Dwójkomania
19.30 Magazyn piłkarski: Gol
20.00 To już 5 lat: Jubileuszowy koncert Szansy na sukces [cz. 1]
20.50 Słowo na niedzielę
21.00 Panorama
21.30 Dwójkomania
21.40 Taka była Oklahoma - film
23.35 Mężczyźni Hollywoodu [2]: Małe gwiazdy - serial
0.25 Kataryniarze '99: Czarno na białym - kabaretowe rewelacje roku
1.15 Zmowa milczenia - film

NIEPOKALANÓW

9.00 Program dnia
9.05 Słowo życia: Ewangelia dnia
9.10 Kalendarz liturgiczny: bł. Bolesława Lament
9.15 Lubię tańczyć - rep.
9.25 Wenecja - film dok.
10.00 Opowieści Maurycego Szwendacka - program dla dzieci
10.15 Promieniowanie ojcostwa - film dok.
10.35 Koronacja wizerunku Matki Bożej Tęskniącej w Powsinie - relacja
10.50 Archeologia: Turcja - granice Imperium Rzymskiego - film dok.
11.35 Dzieci dzieciom - film dok.
11.55 Program dnia
12.00 Kaboom - Kazoom [6] - magazyn dla dzieci
12.25 Kronika III Pielgrzymki [2] - film dok.
13.10 Wielkopolska - film turyst.-kraj.
13.35 Gwatemala - film dok.
14.30 Nasza Rodzina Poszerzona - program muz.
15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
15.10 Tajemnice skarbców kościelnych - rep.
15.25 Burkina Faso - film dok.
16.00 Program dnia
16.05 Kalendarz liturgiczny: bł. Bolesława Lament
16.10 Od Bogurodzicy do Mazurka Dąbrowskiego - program edukacyjny
16.30 Galeria Lanckorońskich - rep.
16.40 Na grani Tybetu - film dok.
17.00 Niech mi się stanie - rep.
17.15 Przygody Saltiego [9] - film dla dzieci
17.40 Sympozjum w Łagiewnikach - relacja
18.05 Schronisko - rep.

18.25 Muzyczne okienko
18.55 Program dnia
19.00 Tydzień w Kościele - przegląd wydarzeń
19.20 Bajka na dobranoc
19.30 Obyś był zimny albo gorący: Modlitwa - rozmowa z ks. Janem Sikorskim
19.40 Z Ewangelią przez ulice Rzymu - program duszpasterski
20.00 Koncert życzeń
20.35 Różaniec: część chwalebna
21.00 Apel Jasnogórski
21.05 Słowo życia: Ewangelia dnia
21.10 Matka Miłości - felieton
21.15 Nie lekajcie się być świętymi - rep.
21.30 Saul i Dawid [1] - film fab.
22.30 Rembrandt - odkrywanie tajemnic mistrza - film dok.
22.55 Wezwani do jedności - felieton
23.05 Ojciec Święty w Afryce - film dok.
23.35 Ewangelizacja muzyką - rep.

POLSAT

6.00 Disco Relax
7.00 Ręce, które leczą
7.30 W drodze
8.00 Sok z żuka [2]
8.30 Kalambury
9.00 Power Rangers [151]
9.30 4x4 - magazyn motoryzacyjny
10.00 Strażnik Teksasu [142]
11.00 Troje na drodze USA
12.40 Moja gwiazdeczka USA
14.10 Reportaż
14.30 Gospodarz: gra-zabawa
15.00 Brygada Acapulco [2]
16.00 Informacje
16.10 Prognoza pogody
16.20 Macie co chcecie [29]
16.50 Miłość od pierwszego wejrzenia
17.20 Jazioro marzeń [33]
18.10 Baza Pensacola [42]
19.05 Idź na całość
20.00 Świat według Kiepskich [24]
20.30 Miodowe lata [20]
20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
21.05 Niewiarygodne, ale prawdziwe [10] USA
21.35 Kurier Sensacji
22.05 Niemy krzyk - film
23.50 Ogłoszenie wyników LOTTO
23.55 Opowieści z krypty [33] - USA
1.25 Podsluchana rozmowa - USA
3.00 Muzyka na BIS

TVN

7.00 Telesklep
8.00 Myszkorki na prerii [23] - serial animowany
8.30 Mama, tata i ja - teleturniej
9.00 Twój problem nasza głowa - program na żywo
10.00 Pepsi chart - program muzyczny
10.30 Pod koszem [16] - serial dla młodzieży
11.00 Szalony świat [31] - serial dla młodzieży
11.30 USA High [15] - serial dla młodzieży

12.00 Duma i namiętność - film przygodowy
14.20 Katie Joplin [2] - sitcom
14.50 Siłacze - Międzynarodowe Zawody Strong Man
15.25 Przysłań Hubbardów [19] - serial obyczajowy, Kanada
16.20 Modelki [12] - serial obyczajowy
17.15 Gorączka złota - program rozrywkowy
18.30 Maraton uśmiechu - liga dowcipów
19.00 TVN Fakty
19.30 Milionerzy - teleturniej
20.25 Mucha - horror
22.15 Podwójny agent - film sensacyjny, Wielka Brytania
0.15 Eureka - film sensacyjny
2.30 Granie na zawołanie - program rozrywkowy

RTL 7

6.20 Katalina i Sebastian - telenowela
7.00 Teleshopping
8.00 Medicopter 117 - serial sensacyjny
8.50 SOS Croco, Kangoo, Dr Slump
10.20 Zagubiony w czasie - serial fantastyczno-naukowy
11.10 Chłopak zwany Nienawiść - film sensacyjny USA/Kanada
12.50 Ukryta kamera - program rozrywkowy
13.15 Trzecia planeta od słońca - serial komediowy
13.40 Tata major - serial komediowy
14.05 Autostrada do Nieba - serial familijny
15.00 Alfred Hitchcock przedstawia - serial sensacyjny
15.25 Zagubiony w czasie - serial fantastyczno-naukowy
16.15 Sliders - serial fantastyczno-naukowy
17.05 Nieśmiertelna - serial fantasy
18.00 Czynniki PSI - serial fantastyczno-naukowy
18.50 7 minut - wydarzenia dnia - program informacyjny
19.00 Extra Zoom - magazyn sensacji
19.30 Akwanci - serial przygodowo-dokumentalny
20.00 Tagget - film sensacyjny, USA
21.40 Klaun - serial sensacyjny
22.30 Niebezpieczna miłość - melodramat, USA
0.10 Oblicza Nowego Yorku - serial kryminalny
0.55 McCall - serial sensacyjny
1.40 Alfred Hitchcock przedstawia - serial sensacyjny
2.05 Nieśmiertelna - serial fantasy
2.50 Czynniki PSI III - serial fantastyczno-naukowy
3.35 Niebezpieczna miłość - melodramat USA

PASMO WSPÓLNE

7.00 Bajkowe trojaczki [8/13] **7.30** Merlin w kryształowej groty [2/6] **9.00** Taxi [21/24] **9.40** Ogrody bez granic [23/24] **10.10** Tango z kaszlem - dramat obyczajowy **11.00** Wieki dwudziesty - stulecie odkryć [15/20] **11.30** Niezwykłe wyścigi [3/6] **12.00** Sekrety kobiet [4] **14.30** Sport na luzie **14.45** Zaproszenie **15.05** Sanktuarium przyrody [9/13] **15.35** Tajemnicze archiwum Shelby Woo [1/26] **16.00** Reportaż z koncertu **16.30** Budujemy mosty [20] **19.00** Magazyn sportu niepełnosprawnych **19.30** Piano Express [22] **20.00** Taxi [21/24] **20.30** Rytmy Buszu [7/26] **22.00** Plan „b” - amerykański film fabularny **23.40** Powiedz to głośno **0.20** Manon Lescaut [2] - opera.

TV KATOWICE

8.00 a dla narciarzy **8.05** Sylwester bez... - program M. Różyckiej **8.30** Program na bis **8.50** TV Katowice niepo-
12.30 Szafa gra - ...
13.00 Koncert „Se... z... or-
kiestra Symfoniczna z Budapesztu **13.20** Kim jestem? - ... i eracka **13.30** Te-
leliga 2000 - teleturniej piłkarski B. Caca-
ra **14.00** Publicystyka **14.15** Uśmiechnij
si - program rozrywkowy **17.00** Co dzień
- od święta **17.30** I co dalej - teleturniej W.
Majewskiego **18.00** Aktualności - wyda-

nie główne **18.15** Wiadomości sportowe
18.20 Kim jestem? **18.30** Śląska laba W.
Patlewicza **21.00** Persona - program Ewe-
liny Puczek **21.30** Aktualności **21.40** Wia-
domości sportowe

KRAKÓW

8.00 Kronika **8.10** Wiara i życie **8.40** Pod-
powiedzi w plenerze **12.30** Utwory Schu-
berta i Ravela w wykonaniu Orkiestry Pol-
skiego Radia i TV **13.25** Podpowiedzi w
plenerze **13.45** Z plecakiem i walizką -
magazyn podróżniczy **14.15** Pan Tadeusz

w Ameryce - reportaż **17.00** Pasaż - maga-
zyn kulturalny **17.30** Portrety - Piotr Tro-
chanowski **18.00** Kronika **18.20** Pełna kul-
tura **21.00** Marginalia - program kabareto-
wy **21.15** Mały jazz **21.30** Kronika **21.45**
Wiadomości sportowe

WROCŁAW

8.00 Fakty poranne **8.10** Telenowyny **8.30**
Ene, due, rabe... **12.30** Nasze kino **14.00** W
kręgu wiary **17.00** Debata **18.00** Fakty -
wydanie główne **18.20** Prognoza pogody
18.20 Twoja telewizja Wrocław **18.35**
Przystawka lekko polityczna **21.00** Lo-
dówka **21.30** Fakty **21.45** Studio Sport

TV POLONIA

6.00 W labiryncie [99, 100] **6.50** Mój ślad
7.00 Echa tygodnia **7.30** Klan [292, 293,
294] **8.45** Ziarno - program redakcji ka-
tolickiej dla dzieci i rodziców **9.10**
5-10-15 **9.30** Babar [1] **10.00** Hity sateli-
ty **10.15** Bravo bis **11.30** Panteon - wyda-
rzenia kulturalne **11.45** Rakowiecka - film
dok. Jolanty Kessler **12.40** W piątą stronę

świata [1/8] **13.25** Dzieci jednego świata -
Unicef dzieciom - koncert **13.50** Z miast i
miasteczek - Pasłęk **14.05** Sny na obczyź-
nie - reportaż Jolanty Roman-Stefanow-
skiej **14.30** Kocham Polskę - teleturniej
15.00 Zapis serca - reportaż Marka Mald-
isa **15.30** Przeboje „Hulaj Duszy” **16.10**
Mówi się... **16.30** Magazyn Polonijny z
Czech **17.00** Teleexpress **17.15** Replay
czyli Powtórka [1] **17.45** Zaproszenie -
program krajoznawczy Wojciecha Nowa-
kowskiego **18.05** Teledyski na życzenie
18.15 Czerdziestolatek [20/21] **19.15** Do-
branocka - Opowieści taty Bobra [16/26]
19.30 Wiadomości **20.00** Białe małżeń-
stwo - film **21.40** Góralu, czy ci nie żal...
czyli Karczma Górska **22.30** Panorama
22.50 Sport telegram **23.00** Makowicz gra
Berlina **23.50** Sportowa sobota **0.15** Czer-
dziestolatek [20/21] **1.15** Opowieści taty
Bobra [16/26] **1.30** Wiadomości **2.00** Bia-
łe małżeństwo - film fab. **3.40** Góralu, czy
ci nie żal... czyli Karczma Górska **4.30**
Panorama **4.50** Sport telegram **4.55** Mój
ślad **5.00** Rakowiecka - film

Siewcy strachu

KS. REMIGIUSZ SOBAŃSKI

Użyło nam 1 stycznia. Bo wbrew pesymistycznym przewidywaniom pociągi kursowały, windy jeździły, krany nie wyschły, komputery funkcjonowały. Po prostu: w porę się zorientowano, zdefiniowano problem, podjęto środki zaradcze, przeprowadzono odpowiednie symulacje – nie pozwolono rozwinąć się pluskwie milenijnej. Trzeba by mówić nie tyle o niespełnionych (czarnych) prognozach, ile o racjonalnej, skutecznej profilaktyce. To jeszcze jeden dowód dojrzałości ludzi, którzy dziś są już nie tylko zafascynowani postępem techniki, ale zawczasu myślą o jego możliwych efektach ubocznych.

Obawy żywione w związku z tzw. pluskwą milenijną dotyczyły wytworów ludzkiego rozumu. W tej dziedzinie doświadczenie uczy, by przybierać postawy rozsądne: nie bać się nowoczesności, nowych wynalazków i technologii, ale też zachować ostrożność. Jednocześnie gdy wobec osiągnięć ludzkich uczymy się coraz skuteczniej łączyć otwartość z ostrożnością, to w nastawieniu wobec ludzi wciąż zaznacza się skłonność do skrajności. Jednych (przeważnie „naszych”) uwielbia się i chwali, cokolwiek

by czynili, przyjmuje z uznaniem każdą wypowiedzianą głupotę, idzie za nimi w ogień, bezkrytycznie, bezmyślnie, fanatycznie. Drugich („onych”) potępia się z góry, wyklucza ich dobre uczynki, a nawet realne zamiary, uważa ich za nieprawych.

Ustawiający ludzi na przeciwnych biegunach odwołują się często (jeśli się w ogóle odwołują, a nie tylko dają upust swoim emocjom) do dzieła św. Augustyna „O państwie Bożym”, napisanym na widok złupienia Rzymu przez Gotów w 410 r. Wielu przypisywało wtedy winę chrześcijanom, twierdząc, iż miasto upadło, bo zdławiono kult dawnych bogów. Przeciwstawił się temu Augustyn, kreśląc historyczno-filozoficzną wizję świata. Pokazał, że zburzenie Rzymu nie ma decydującego znaczenia w historii, bo prawdziwe państwo to państwo Boże, wspólnota wierzących, niebieskie Jeruzalem, które w pełnym blasku ukaże się w wieczności – a naprzeciw będzie wspólnota potępionych. Na razie tu, na ziemi – pisze Augustyn – jest wymieszanie, dobrzy i źli żyją wspólnie, dopiero, ostatecznie, gdzie kto przynależy. Tu, na ziemi przeto trzeba budować pokój, we-

dle Augustyna jest to pokój ludzki, niedoskonały, nie będący odbiciem pokoju Bożego, ale dopóki trwają dzieje, trzeba to budować.

Zaznaczmy od razu, że myśl św. Augustyna została skorygowana, głównie przez św. Tomasza z Akwinu, który z większym zaufaniem odnosił się do rozumu ludzkiego, widząc w nim odbicie rozumu Bożego. Konsekwentnie widział w pokoju budowanym przez ludzi odbicie pokoju Bożego: człowiek ma na ziemi budować pokój właściwy dla królestwa Bożego.

Odwołując się do św. Augustyna, tym którzy nie chcą dostrzec całego dorobku myśli chrześcijańskiej, trzeba jednak przypomnieć, że wedle niego tu, na ziemi, razem pielgrzymują dobrzy i źli. Sąd o tym, do którego królestwa kto przynależy, należy do Boga. To zaś, że niektórzy już tutaj wazą się wydawać taki osąd, jest wedle Augustyna skutkiem tego, iż rozum ludzi w następstwie grzechu pierworodnego stał się pyszny. Po to, by ostrzec ludzi przed pychą osądzania i straszenia tymi, których my osądzamy, napisał św. Augustyn swe dzieło.

Złamany opłatek

MACIEJ SABLIK

Trudno pojąć, jak sobie ludzie radzili jeszcze kilka lat temu bez „opłatków” firmowych, stowarzyszeniowych i stanowych. Badacze obyczajów odnotują narodziły się też odrodzenie tej formy życia społecznego na przełomie tysiącleci. Nowy-stary obyczaj jest naszym przyczółkiem walki z macdonaldyzacją świata, bowiem poza naszym krajem urządziła się raczej „Christmas party”; miejmy nadzieję, że ta odrobina kulturowej niezależności obroni się po ewentualnym przyjęciu do Unii Europejskiej i w Brukseli nie zakaza higienicznej ryzykownej procedury ich łamania. Dziela się opłatkiem ludzie jak Polska długa i szeroka, wierzący, niewierzący, bez różnic. Podczas tych uroczystości śpiewamy kolędy i wymieniamy życzenia, wierząc, że słowa „ja ci życzę, czego i ty mi życzysz” są pozbawione dwuznaczności.

W grudniu mogliśmy oglądać na ekranach telewizorów jak opłatek dzielili się postowie. Szczególnie eksponowano wymianę życzeń pomiędzy prawą i lewą ekstremą, co miało udowodnić, iż nawet skrajno-

ści się zbliżają w wyjątkowej atmosferze. Nie było już czasu na relacjonowanie życzeń składanych przez ludzi o podobnych, zdawałoby się, poglądach. A może trzeba było, bo jeśli skrajności mogą się zbliżyć, to podobieństwa mogą się odpychać. No i rzeczywiście, jeszcze się święta na dobre nie rozkręciły, a już usłyszeliśmy o rozłamie po prawej stronie sejmu. Zamiast łamania opłatków – rozłam, zamiast życzeń – wniosek o dymisję ministra skarbu. Minister tak uwiera część posłów AWS-u, że cel – jego usunięcie – uświęcił środek, jakim jest faktyczne szukanie poparcia opozycji. Być może to porozumienie ponad podziałami jest owocem opłatkowego pojednania. Ładunek chrześcijańskiej miłości, która przedkłada kolaborację z adwersarzem ponad lojalność wobec partnera, jest dla mnie zbyt duży i nie potrafię go udźwignąć.

Postowie, a i spora część ich wyborców, zapominają, że w przeciwieństwie do senatorów nie są wybierani indywidualnie, lecz jako członkowie jakiegoś ugrupowania. Tak np. nikt nie głosował na p. Adama

Słomkę, tylko na p. Adama Słomkę z AWS. Logiczne się zatem wydaje, że jeśli ktoś z posłów występuje z klubu, to składa mandat – nikt przecież nie głosował za jego samodzielnym bytem w Sejmie. Niestety ordynacja tego wyraźnie nie mówi, a na poczucie honoru lub zwykłej przyzwoitości trudno liczyć w dzisiejszych czasach. Jednak bez wyraźnych postanowień w tej kwestii wyborcy wciąż będą oglądać żałosne spektakle posłów, u których miłość własna zabija poczucie wstydu. Wstydzić się bowiem powinni ci, którzy nie potrafili przekonać własnych kolegów, że minister skarbu powinien odejść. Nie potrafili, bo są kiepskimi politykami i dlatego sięgają po niekonwencjonalną w tym wypadku broń: sojusz taktyczny z opozycją. Jest to rozwiązanie powiedziałbym „putinowskie” – nie umiając sobie poradzić z gospodarką Rosji, Putin wywołał wojnę z Czeczenią; nie umiając znaleźć posłuchu wśród swoich, poseł Janowski idzie na wojnę z własnym rządem. Obyście panowie Polski nie „przeputinali”.

Kontrowersyjny Owsiak, dobro niewątpliwe

PIOTR WOJCIECHOWSKI

W chwili, gdy piszę ten felieton, nie jest jeszcze pewne, czy tegoroczna zbiórka Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przekroczyła sumę 20 milionów złotych. Pewne jest natomiast, że co najmniej o cztery miliony został pobity rekord zeszłoroczny. Wśród tych, którzy Jurka Owsiaka wielbią i tych, których on tak irytuje, że gotowi są go zwalczać, ja sam znajduję się pośrodku – z wyraźnym jednak przechylem na stronę zwolenników.

Nieznosny jest dla mnie rodzaj proponowanej przez Orkiestrę muzyki i styl zabawy. Budzi szacunek i zażyłość nie tylko sprawność organizacji, ale i osobowość Kapelmistrza.

W rozmowie z reporterem „Rzeczpospolitej” profesor socjologii na Uniwersytecie Warszawskim, Barbara Szacka, odpowiedziała na pytanie o to, czy Owsiak zmienia postawę części społeczeństwa: *Nie powiedziałabym, że zmienił, co ujawnił nasze naturalne postawy. Od praprawieków w ludziach drzemie potrzeba współpracy, współdziałania. Potrzebny jest tylko wyzwolacz solidarności z potrzebującymi.* A na pytanie o źródła negatywnych emocji związanych z Jerzym Owsiakiem Pani Profesor odpowiada: *Bo on jest inny, ze świata ponowoczesnego. Proponuje nowy model*

działalności charytatywnej, która łączy się z radością i zabawą.

Nie jestem socjologiem, ale cała ta rozmowa (z 11.01) o Owsiaku pozostawiła mi wiele niedosytu, a nawet poczucie zamazywania prawdy. Przecież postawy „naturalne”, „potrzeby od praprawieków” zostały pogłębione, wyszlachetnione przez dziesięć wieków ewangelizacji. W tym roku Orkiestra grała w niedzielę Chrztu Pańskiego, a ludzie, którzy z czerwonymi serduszkami od Owsiaka na płaszcach i kurtkach kłęczeli w kościołach, nie mieli wątpliwości – to wszczęcie ich w Chrystusa aktem chrztu wzywało ich i zachęcało do składania daru. Imprezy Owsiaka wartościujemy inaczej, gdy porównujemy je z pielgrzymkami albo akcjami sprzedaży świec Caritas, a inaczej, gdy porównamy je z hasłem i szaleństwem „techno-parad” na Zachodzie. Postawy lęku, potępienia, odrzucenia wobec Owsiaka mają bardziej skomplikowane źródła niż sama tylko nietolerancja dla „inności”. Gdy mówi ludzom „jesteście wspaniali”, trafia na ich rzeczywistą potrzebę bycia wspaniałym. Gdy nazywa orkiestrę „Wielką” i pokazuje rozmiary zgromadzeń, syci jakoś potrzebę wielkości. Nawet jego ognie sztuczne i idea „świątełka do nieba” to odpowiedź na tęsknotę za pio-

nowym wymiarem życia, symbolicznym zerwaniem z przyziemnością konsumenckiego egoizmu. Owsiak, niewątpliwie charyzmatyczny i niewątpliwie demagogiczny, jest wyzwaniem. Nie tylko wyzwaniem dla tych, co robią dobro w ciszy i pokorze, a podświadomie tęsknią za tym, żeby ich ktoś za to pogłaskał po głowie jeszcze za życia. Owsiak – człowiek publiczny, jest przede wszystkim wyzwaniem dla Owsiaka – człowieka refleksji.

Metropolita lubelski arcybiskup Józef Życiński powiedział KAI: *Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy powinniśmy zastąpić prozaiczną Orkiestrą Codziennej Pomocy. Wyraża ją codzienna harmonia serc we wspólnocie zatroskania, unikanie absurdalnych podziałów, gdy u podłoża leżą jakies uprzedzenia, niedomówienia czy kompleksy.* Kłopot tylko, że Orkiestra Owsiaka nie da się „zastąpić”, bo ona gra co roku coraz głośniejsze i skuteczniejsze.

Mam też pomysł na przyszły rok – niech pan Jurek głośno wykrzyczy nazwiska dyrektorów tych firm, które nie płacą składek Kasom Chorych. Gdyby zapłacili zaległe sumy, byłoby tego dwadzieścia razy więcej niż plony tegorocznej zbiórki – ile sprzętu medycznego można by wtedy kupić!

Kupon 4

Krzyżówka



PRZEMYSŁAW FISIOR

Poziomo:

1) bieda, 5) stary, dzielny żołnierz, 8) krótki rozkaz lub dowodzenie, 9) nacisk, przymus, 10) zmiana kierunku, 11) awanturnik, klótnik, 13) malinowe zarośla, 15) pospolity owad, 17) rozśmiesza w cyrku, 18) cegła z przelotowymi otworami, 20) wrażenie, 23) opłata za przesyłki pocztowe, 25) napój z gotowanych owoców, 26) starania podjęte dla osiągnięcia czegoś, 27) krew zwierzęca, 28) gwałtowne drgnięcie lub szok.

Pionowo:

1) polecenie, 2) bohaterka „Dzwonnika z Notre Dame”, 3) szata liturgiczna, 4) ozdobna chustka noszona na szyi, 5) krótkotrwała wyprawa, 6) miasto nad Regą, 7) dęty instrument muzyczny, przodek oboju, 12) chaos, 13) przyrząd umożliwiający otrzymywanie silnie powiększonych obrazów bardzo małych obiektów, 14) południowoamerykański nietop podobny do strusia, 16) zawody sportowe z udziałem czterech drużyn, 19) miasto wojewódzkie, 21) przysmak, rarytas, 22) strunowy instrument muzyczny, 23) bytność, przebywanie, 24) roślina zbożowa.

UWAGA:

Wśród osób, które do 1 lutego 2000 r. (dzień losowania) nadesłały pod adresem redakcji: 40-958 Katowice 2, skrytka pocztowa 659, prawidłowe rozwiązania (z załączonym kuponem kontrolnym), rozlosowanych zostanie 10 nagród książkowych.

Rozwiązania prosimy przesyłać wyłącznie na kartach pocztowych.

Rozwiązanie krzyżówki nr 1:

Poziomo: kolator, cebulka, Tot, kongregacja, Dardanele, tusza, Apianus, teralit, potomek, Kraśnik, ciosa, Rembrandt, sanktuarium, USA, olejarz, grabarz.

Pionowo: katedra, liternictwo, taksa, Randers, chrzest, bigoteria, Lec, amarant, selenonauta, namiastka, Picasso, kartacz, kemping, kotlarz, rampa, Noe.

Wylosowano 10 nagród książkowych, które otrzymują PP.: Barbara Czorny – Wodzisław Śl., Ewa Gawenda – Radzionków, Gabriela Nyzik – Lubliniec, Jolanta Sosińska – Opole, Irena Strządała – Strumień, Katarzyna Capik – Ligota, Regina Szędzielnor – Żawisz, Bronisława Paprotna – Orzesze, Julia Pilch – Tarnów, Zofia Dziubek – Gliwice.

Gratulujemy. Nagrody prześlemy pocztą.

Lekarz do pacjenta: – Dlaczego się pan tak długo nie pokazywał? – Bo byłem chory!

Dialog na budowie:

– Ilu was pracuje? – Z majstrem siedmiu. – A bez majstra? – Bez majstra to nikt nie pracuje.

– Panie doktorze, bolą mnie zęby, które mi pan wstawił. – A nie mówiłem, że będą jak prawdziwe?!

Po urlopie spotykają się dwie przyjaciółki: – Gdzie byłeś na wczasach? – Nad morzem. – A gdzie mieszkaliście? – Bardzo blisko Belwederu. – Ale przecież Belweder jest w Warszawie! – To teraz już wiem, dlaczego mieliśmy tak daleko do plaży!

Ojciec do syna: – Przeczytałem twoją listę życzeń i już wiem, co dostaniesz pod choinkę – słownik ortograficzny!

– Kim jest ta ruda kobieta z mocnym makijażem? – Nie wiem, nie znam się na malarstwie!

W sklepie myśliwskim sprzedawca pyta Fafarową:

– Po co pani śrut? Przecież pani nie poluje.

– Wepchnę go do cielęciny, a jak jeszcze posypię ją przyprawami do dziczyzny, to goście uwierzą, że mój mąż w końcu coś upolował!

Humor zeszytów szkolnych

● Język Norwida jest bardzo niejasny, co najlepiej widać w wierszu pt. „Ciemność”.

● Pani tak długo puszczała nam płyty, dopóki jednej nie puściła na podłogę.

● Chopin tęsknotę za ojczyzną wlewał na fortepian.

● Kilka lat po samobójstwie Kordian odnalazł sens życia.

● Szkapla i chłopcy pochodzili z biednej rodziny.

Hobby z ząbkami

Przybieżeli do Betlejem...

Kontynuujemy nasz skromny (bo nie sposób byłoby pokazać całe to bogactwo) wybór nowych zeszłorocznych znaczków bożonarodzeniowych.

Dzisiejszy zestaw otwiera walor pocztowy chorwackiej. Widzimy na nim płaskorzeźbę z szopką betlejemską, którą znana chorwacka rzeźbiarka Ludmiła Wodseć (1888–1968) zrobiła w 1928 r. dla swych dzieci. Do Świętej Rodziny akurat przybyli pasterze z darami – jeden z nich niesie dzbanek z mlekiem.

Kolejny znaczek pochodzi z Belgii. Jego projekt został wyłoniony w konkursie, w którym wzięło udział 82 studentów szkół artystycznych. Jury uznało, że najciekawsza propozycja

jest autorstwa Heleny Cnockaert z uczelni w Tournai, z renowacją na pierwszym planie waloru i św. Mikołajem mknącym w oddali w saniach wypełnionych podarkami.

Ładną dwuznaczkową serię wprowadziła do obiegu poczta norweska. Ich treść jest ilustracją do popularnej kolędy śpiewanej przez Alfa Prøyse. Na pierwszym znaczku trwają przygotowania do świąt, w których bierze udział trójka dzieci z mamą. Choinka jest już przystrojona, w otwartych drzwiach widać ośnieżony krajobraz z gwiazdą świecącą nad stodołą. Ten sam jawi się rodzinie, kiedy wieczorem wygląda przez okno.

Pozostałe dwa znaczki wydała poczta szwajcarska, która ostatnio

wprowadza do obiegu aż dwa świąteczne walory. Pierwszy, pokazujący choinkową kulę, stanowi odrębną emisję, drugi natomiast należy do czteroznaczkowej tradycyjnej emisji fundacji „Pro iuventute” („Dla młodzieży”), z dopłatą na rozmaite akcje służące młodemu helweckiemu pokoleniu. W kilku ubiegłych latach trzy znaczki tej emisji przedstawiały zwierzęta wodne, a pozostały miał zawsze jakiś motyw świąteczny. Zeszłoroczna zaś seria otwiera nowy cykl prezentujący ilustracje do znanych książek dla dzieci, wydawanych przez „Pro iuventute”. Gwiazdkowy walor, który reprodukuje, pochodzi z książki żyjącej w Szwajcarii angielskiej autorki Margaret Strub.



Od poniedziałku do piątku

o 19⁰⁰

w sobotę o 10¹⁵

w niedzielę o 11¹⁵



**BOGUSŁAW
LINDA**

czyta żywoty świętych w programie

**SZALEŃCY
PANA BOGA**

**plus
radio**

KLINIKA 2000

**PRYWATNA
KOMFORTOWA
KLINIKA CHIRURGII**

KATOWICE **580-122**
ul. Żelazna 1 **598-075**

Operacje okulistyczne
zaćmy (katarakty) unikalną metodą fako-
emulsyfikacji. Pobyt w klinice
tylko jeden dzień!
zabieg operacyjny bezpłatny
- refundacja kasy chorych -

Drodzy Czytelnicy,

aż pięć naszych książek uznali Państwo
za godne wyróżnienia
w dorocznym rankingu
„Gościa Niedzielnego”.
Dziękujemy,
redaktorzy Księgarni św. Jacka

- **Być dla, czyli myśleć sercem.**
Z ks. bp. Alfonsem Nossolem
rozmawia ks. Jerzy Szymik

- **Czarne karty Kościoła**
Vittorio Messoriego

- **Bóg, Ojciec miłosierdzia**

- **Kościół XX wieku**
- wywiady Ewy Czaczkowskiej

- **Przed świtem.** Eugenio Zolli
- naczelny rabin Rzymu.
Dlaczego zostałem katolikiem?
(edycja z Frondą)



75 lat
Księgarni
św. Jacka

**ODLEWNIA
I NAPRAWA
DZWONÓW**

Jana Felczyńskiego

**prowadzona
przez spadkobierców Jana
Witolda Sobola
i Waldemara Olszewskiego**

**37-700 PRZEMYŚL,
ul. Słowackiego 46
tel. (0-16) 678-55-65,
tel./fax (0-16) 678-56-21
www.dzwony.bells.com.pl**

**Możliwość zawarcia umowy
w parafii i dostarczenia dzwonów własnym
transportem.**

MASAŻ STÓP NIEZBĘDNY POTRZEBĄ DLA NASZEGO ZDROWIA

Zdrowotne wkładki masujące-magnetyczne do butów oraz drewniany aparat do masażu stóp
JUŻ TERAZ DOSTĘPNE POPRZEC POCZTĄ, PROSTO DO PAŃSTWA DOMÓW

Lecznice wkładki masujące-magnetyczne do butów

Stopa jest ekranem zdrowia. Medycyna znalazła na niej około 7000 punktów, które są zakończeniami nerwów wiodących od każdego organu naszego ciała - nazywa się je **RECEPTORAMI**. Dla funkcjonowania naszego organizmu niezbędne jest pobudzanie receptorów poprzez masaż. Kiedyś, gdy ludzie chodzili boso, następowało to samoczynnie, dzięki czemu unikali wielu dolegliwości spowodowanych postępowaniem cywilizacji. Zdając sobie z tego sprawę, lekarze skonstruowali **WKŁADKI DO BUTÓW** ze specjalnymi wypustkami masującymi stopę podczas chodzenia, oraz umieścili w nich 16 niewielkich magnesów. Okazało się, że jest to rewelacyjne połączenie - samoczynny masaż stopy wsparty oddziaływaniem pola magnetycznego. Ciągłe samoczynne pobudzanie receptorów (podczas chodzenia) powoduje znacznie lepszy przepływ krwi przez wszystkie organy, który ma decydujące znaczenie dla naszego zdrowia, ponieważ krew przenosi wszystkie substancje budulcowe organizmu: tlen, hormony, przeciwciała odpornościowe, enzymy oraz usuwa szkodliwe toksyny. **POLE MAGNETYCZNE** wytwarzane przez magnesy umieszczone we wkładkach ma olbrzymie znaczenie w przywracaniu równowagi energetycznej organizmu, która jest zakłócona przez wszelkie urządzenia (telewizor, komputer, kuchinka mikrofalowa, fale radiowe) emitujące szkodliwe promieniowanie, odpowiedzialne za wiele groźnych chorób, takich jak: nowotwory, choroby oczu, nerwice, bóle migrenowe, itp.

W trakcie używania wkładek, krew łatwiej dociera do chorych organów i wkrótce następuje bardzo wyraźna poprawa zdrowia a nawet wyleczenie. Wkładki masujące-magnetyczne mogą być pomocne w ok. 180 dolegliwościach, między innymi:

OTYŁOŚĆ - poprzez samoczynny masaż receptorów żołądka, jelit, nerek, a przez to sprawniejszą przemianę materii. Od ich pracy zależy prawidłowe spalanie, co sprawia nieodkładanie się tłuszczu powodującego otyłość.

CHOROBY SKÓRY (łuszczyca, egzema, łupież) poprzez szybsze usuwanie przez krew toksyn i szkodliwych odpadów przemiany materii odpowiedzialnych za te choroby.

Zaobserwowano, że samoczynny masaż receptorów wsparty polem magnetycznym jest także pomocny we wspomaganiu leczenia chorób: reumatycznych, zwyrodnieniowych, miażdżycy, prostaty, cukrzycy, chorób kobiecych, a także owrzodzeń żołądka i dwunastnicy. Masaż stóp podnosi sprawność myśli, widzenia i słuchu oraz odporność organizmu.

Doskonałe efekty zauważono w terapii zaburzeń krążenia krwi (nadciśnienie, niedociśnienie), pracy serca oraz w schorzeniach wątroby, trzustki i pęcherzyka żółciowego.

Nieocenioną zaletą naszych wkładek jest ich bardzo proste stosowanie - **WYSTARCZY WŁOŻYĆ DO BUTÓW I CHODZIĆ!!!** Uwaga! Zamawiając wkładki, prosimy podać numer obuwia w jakim będą noszone. W związku z trwającą promocją na nasze wkładki, związaną z ich wprowadzeniem do sprzedaży dla polskich odbiorców, cena pary wkładek magnetyczno-masujących wynosi tylko 49 zł (plus opłata pocztowa).

**DLA CZYTELNIKÓW
PRZYGOTOWALIŚMY SPECJALNĄ PROMOCJĘ:
KAŻDY KTO ZAMÓWI 4 PARY WKŁADEK
PIĄTĄ PARĘ OTRZYMA BEZPŁATNIE**

Drewniany aparat do masażu stóp

Jest to propozycja dla osób prowadzących siedzący tryb życia, np. za biurkiem, przed komputerem itp. Wystarczy wówczas zdjąć buty i masować stopy, czyli siedząc pobudzać receptory tak, jak w przypadku wkładek podczas chodzenia. Rewelacyjne efekty zaobserwowano w rehabilitacji osób po ciężkich zawałach serca „paralizach”, wylewach i w likwidowaniu dotkliwych nerwobólów. **Cena aparatu - 49 zł. Zamawiając 4 aparaty, piątą - bezpłatnie.**

Naszą dodatkową propozycją dla Państwa jest książka

„Akupresura stopy”, w której w sposób naukowy opisany jest wpływ pobudzania punktów refleksyjnych (akupresury) na zdrowie człowieka. **Cena 9,90 zł.**

Co zrobić, aby otrzymać wkładki, książkę lub aparat?

WYSTARCZY zadzwonić i zamówić
numer telefonu: **017/ 22 73 446** czynny całą dobę
lub wypełnić, wyciąć i wysłać KUPON - ZAMÓWIENIE
na adres: „Zielarnia Wysyłkowa”
39-300 Mielec, ul. Dworcowa 4/37A

Opłata przy odbiorze. Doliczamy koszty wysyłki.

ZAMÓWIENIE

Zamawiam wkładki - ilość par

rozmiar(y)

Zamawiam aparat szt

Zamawiam książkę szt

Mój adres:

Miejscowość, kod

Ulica



DZWONY

**DZWONY POJEDYNCZE - WZBOŻANIE
ISTNIEJĄCYCH ZESTAWÓW
- ZESTAWY WIELOGŁOSOWE
- KONSERWACJA**

LUDWISARNIA FELCZYŃSKICH - TACISZÓW
44-171 TACISZÓW, UL. GLIWICKA 67
ZBIGNIEW LUDWIK FELCZYŃSKI
Rodzinna technologia w rękach VI pokolenia
Telefon osobisty: 0604 519 678

44-100 GLIWICE ul. Kochanowskiego 31/18
Tel./fax (032) 238-29-86
HTTP://WWW.BMJ.COM.PL/~FELCZYN
e-mail: dzwon@bmj.com.pl
WARSZAWA tel./fax (022) 857-57-03

KANCELARIA PRAWNICZA w NIEMCZECH



DR. JUR. SIMON, STUART, REES
und KOLLEGEN

ADWOKACI, NOTARIUSZE
EKSPERCI ds. FINANSÓW

JANUSCH NAGEL
ADWOKAT

Porady prawne w języku polskim
w zakresie prawa:

- karnego i wykroczeń
- cywilnego
- gospodarczego i firm
- kupna i sprzedaży
- podatkowego
- finansowego i celnego
- handlowego i bankowego
- rodzinnego i rozwodów
- spadkowego
- ruchu drogowego
- wypadków samochodowych
- ubezpieczeń, rent
- zapomóg i odszkodowań
- pracy
- budowlanego i mieszkaniowego
- administracyjnego
- międzynarodowego i europejskiego
- przesiedleńczego i cudzoziemców

Reprezentacja osób prywatnych i firm
w urzędach, sądach, policji i prokuraturze
w RFN i Unii Europejskiej.
Pośrednictwo między firmami na terenie całej Europy.

65549 LIMBURG A.D. LAHN
(przy autostradzie A3 między Frankfurtur /M i Kolonią)

OFFHEIMER WEG 46 A
TELEFON (0049) 06431/9167.41
TELEFAX (0049) 06431/9167.50
INTERNET: HTTP://WWW.PARAGRAPH.DE
E-MAIL: KANZLEISIMON@T.ONLINE.DE

16/R/00



Przyjmujemy zamówie-
nia grup na organizację
jubileuszowych
pielgrzymek do
Ziemi Świętej, Rzymu
i innych sanktuariów
europejskich

Zapraszamy na wycieczki
do najciekawszych zakątków nie tylko Europy.
Kamawal w Wenecji 05-09.03, Paryż 29.04-04.05
Rejs po Morzu Egejskim do Ziemi Świętej 16.03-01.04
Meksyk 13.05-01.06, Chorwacja 29.04-05.05
Rzym-Asyż-Padwa-Wenecja 03-08.04
Londyn-Bruksela-Amsterdam 21-27.05

Pielgrzymom indywidualnym
proponujemy wyjazdy do
Ziemi Świętej 18-26.05
Fatimy-Lourdes 06-19.05
oraz do Włoch
(również na Dni Polskie
w Rzymie 03-11.07)

Wieloletnie doświadczenie w organizowaniu turystyki pozwala nam realizować każdy program w dowolnym terminie na
zamówienie grupy, oferujemy jednocześnie atrakcyjne warunki współpracy i prawdziwy komfort podróży.
B.T. **mistral** Katowice, ul. Kochanowskiego 4, tel./fax (032) 2513854, 2539659, 2013208
e-mail: mistral@mistral.com.pl strona www.mistral.com.pl

8/DR/00

KOŚCIÓŁ, POLSKA
A UNIA EUROPEJSKA



"Polska ma prawo przetrwać, aby przetrwać i rozwinąć się, musi być częścią wspólnoty europejskiej, która jest jedyną szansą na przetrwanie i rozwój naszego państwa."
Józef Piłsudski

W następnym numerze „Gościa Niedzielnego” znajdziecie Państwo bezpłatną broszurę na temat integracji europejskiej, przygotowaną przez wydawnictwo „Wokół nas” i Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców. Porusza ona problemy związane z wejściem Polski do Unii Europejskiej i rolę Kościoła w tym procesie.

9/DR/00

OO. Bernardyni

zapraszają
chłopców ze szkół średnich
na rekolekcje powołaniowe
ze św. Franciszkiem
do Kalwarii Zebrzydowskiej
od 2 do 5 lutego.

ZGŁOSZENIA POD ADRESEM:
**Bracia Mniejsi (OO. Bernardyni),
ul. Bernardyńska 2,
30-960 Kraków,
tel. (012) 422 16 50**

8/BO/00

To miejsce czeka na Twoją reklamę

Kontrakt ze Śląską Kasą Chorych N ZOZ „MEDI-DIAB”

specjalistyczna opieka zdrowotna dla chorych na cukrzycę

lek. med. Elżbieta WILEJTO-CIERPISZ
ul. Wojewódzka 7, 40-026 Katowice ■ tel. 251 19 71
przyjmują:

- diabetolog ■ dietetyk
- gabinet stopy cukrzycowej

poniedziałek 8.00-17.00
wtorek-piątek 8.00-14.00
Wykonujemy badania poziomu cukru

7/DR/00

Panu Bogu – można dać trochę.

— można dać dużo

— można dać bardzo dużo

— można dać wszystko

*„Misjonarze Oblaci,
przeznaczeni
do głoszenia Ewangelii Bożej
idąc za Jezusem Chrystusem
porzucają wszystko”.*

Jeśli tak bardzo kochasz Boga,
że gotów jesteś zostawić wszystko,
by zyskać i dawać innym Zbawienie,
to może Pan chce być jednym z nas!
Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej

SEKRETARIAT POWOŁAŃ
ul. Ostatnia 14
60-102 Poznań
http://www.omi.org.pl
E-mail: powolania@omi.org.pl

DZIEJE PAPIEŻY – jubileuszowe wydanie albumowe – „Millennium”



od Św. Piotra
do Jana Pawła II



Szanowni Państwo.

Milenijne Święto Kościoła Rzymsko-Katolickiego; Rok Jubileuszowy, a także 21 rocznicę pontyfikatu Jana Pawła II pragniemy upamiętnić oferując Państwu jubileuszowe wydanie albumowe dzieła „DZIEJE PAPIEŻY” – reprint. Album ten, w komplecie, składa się z pięciu tomów, z których każdy to księga licząca ok. 250-ciu stron w formacie 25 cm x 18 cm. Postaraliśmy się, aby nasze książki przetrwały pokolenia, i dlatego album jest w twardej okładkach, szyty nićmi. Sam druk jest powiększony aby ułatwić czytanie, na doskonałym papierze. Jest tu wiele kolorowych ilustracji na błyszczącym papierze kredowym. Oprawę zaś wykonano z doskonałej angielskiej imitacji skóry naturalnej i wyłożono złotymi i granatowymi aplikacjami. W unikatowym wydaniu dzieła „DZIEJE PAPIEŻY” znajdziecie Państwo komplementarną historię Arcypasterzy Kościoła Rzymsko – Katolickiego; od Św. Piotra do Jana Pawła II. UWAGA! Dbając o to, aby dziedzictwo nasze nie zginęło, jak zwykle we wszystkich książkach zamieszczamy Ex Libris, do jakiej rodziny księgozbiór należy. Oferujemy bardzo korzystną formę zakupu, jaką jest subskrypcja. Co miesiąc otrzymają Państwo jeden tom albumu „DZIEJE PAPIEŻY” za zaliczeniem pocztowym – płatne przy odbiorze. Podkreślamy atrakcyjną, niewygórowaną cenę 20 zł + koszty wysyłki za jeden tom. Zamówienie w postaci wyciętych kuponów prosimy przysłać na adres podany niżej z dopiskiem „MILLENNIUM” na kopercie.

OFICyna WYDAWNICZA DRUCK S.C.
61-807 Poznań, ul. Św. Marcin 40

UWAGA! ILOŚĆ OFEROWANYCH EGZEMPLARZY OGRANICZONA.

KUPON subskrypcyjny

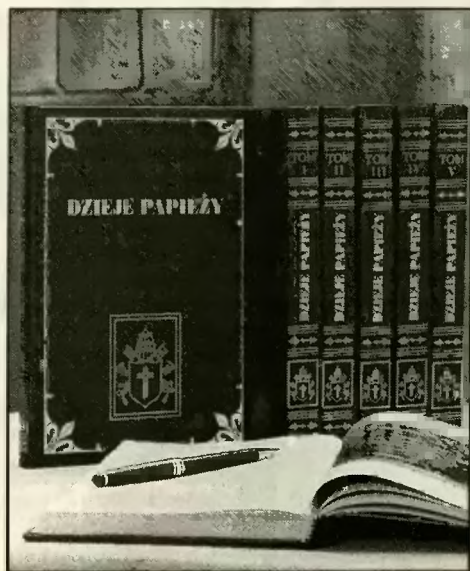
GN

Aby zamówić książki i wziąć udział w losowaniu premii subskrypcyjnej kupon ten prosimy czytelnie wypełnić i wysłać na podany adres.

Zamawiam „DZIEJE PAPIEŻY” – jubileuszowe wydanie albumowe w ilości kompletów i zobowiązuję się do odbioru każdego tomu za zaliczeniem pocztowym.

Imię.....
Nazwisko.....
Kod pocztowy.....
Adres.....

Podpis.....



Grzechy i grzeszki władzy

KRYSTYNA JAGIEŁŁO

Od dwóch miesięcy Niemcy trzęsą się od afer finansowych, w które zamieszani są ludzie władzy. Najgłośniejsza i – ze względu na osobę – najbardziej nieprzyjemna jest ta, która dotyczy pomnikowej postaci Helmuta Kohla, sprawującego przez 16 lat urząd kanclerski, a przez lat 25 funkcję przewodniczącego CDU. Kohl na osławionych już tajnych kontaktach trzymał pieniądze dla swojej partii.

Gerhard Głogowski, premier Dolnej Saksonii, kazał jednemu z zaprzyjaźnionych browarów dostarczyć piwo na swoje wesele. Za darmo, ma się rozumieć. Gdy sprawa wyszła na jaw, wszyscy trochę się śmiali. Jego następca i przyjaciel osobisty, Sigmar Gabriel, powiedział: „Gerhard po prostu nie pomyślał”. Przy rewizji biura zaistniało jednak podejrzenie, że niektóre dokumenty w kancelarii landu są sfałszowane.

Wolfgang Clement, premier Nadrenii-Westfalii, oraz jego minister finansów Heinz Schieffler, a także były premier tego landu, obecnie prezydent Niemiec Johannes Rau, pozwolili sobie z kolei w ostatnich latach wykorzystywać do celów prywatnych samoloty firmy Privat-Jet-Charter (PJC) z Düsseldorfu, za które płacił Zachodniemiecki Bank Krajowy (Westdeutsche Landesbank). Gdy wozi się tak znakomitych gości, można liczyć na wdzięczność. Podobno są świadkowie, jakoby szef firmy

lotów czarterowych dziękował kiedyś jednemu ze swych wybitnych pasażerów za ostrzeżenie go przed wielką kontrolą z urzędu podatkowego. Podejrzeni zaprzeczają, sprawa jest badana.

Niemcy są krajem demokratycznym i dlatego afery wychodzą na jaw. Kompromitując oczywiście klasę polityczną i podważając i tak już nisko zaufanie do niej. Okazuje się, że nie tylko partyjni bonzowie w czasach komunistycznej dyktatury, ale władza jako taka bez wyjątku przejawia tendencję, aby kraj potraktować jako swoją własność. Im silniejsza jednak demokracja, a zatem aparaty kontrolne, tym trudniej czuć się w swoim państwie jak na własnym folwarku.

Co innego drobne grzeszki, choćby nawet i bardzo brzydkie, a co innego afery CDU i Helmuta Kohla. Co prawda, w przeciwieństwie do innych, Kohl nie brał żadnych pieniędzy dla siebie, tylko dla swojej partii. Chodziło przede wszystkim o wspieranie CDU we wschodnich landach. Ale też czego innego wymaga się od polityka tej rangi co Kohl, twórca zjednoczenia Niemiec i zjednoczonej Europy, niż od wybranych na parę lat przejściowych polityków jakiegoś landu.

Sprawę ujawniono w listopadzie ubiegłego roku, kiedy sąd rejonowy w Augsburgu wydał nakaz aresztowania skarbnika CDU Kiepa pod zarzutem wzięcia miliona marek łapówki od han-



We Wrocławiu Helmut Kohl otrzymał tytuł doktora honoris causa

dlarza bronią Schreibera, przeznaczonych na sprzedaż czołgów do Arabii Saudyjskiej. Wówczas Kiep zeznał, że były to pieniądze przeznaczone dla CDU i złożone na koncie powierniczym w banku Haucka we Frankfurcie nad Menem. Powiedział także, iż system tajnych kont CDU, na które wpłacali darowiźni nieujawniani ofiarodawcy, istniał od dawna i że kanclerz Kohl o tym wiedział. 16 grudnia 1999 r. Helmut Kohl w publicznym wystąpieniu w programie telewizyjnym przyznał, że w istocie tak było. W latach 1993–1998 otrzymał osobiście gotówką półtora do dwóch milionów marek na cele partyjne, które zostały złożone na tajnych kontaktach. Kohl zdecydowanie odmówił ujawnienia nazwisk ofiarodawców. „Ofiarodawcy zadeklarowali jednoznacznie – powiedział – że dadzą mi te pieniądze tylko wówczas, kiedy ich nazwiska nie znajdą się na oficjalnej liście. To jest błąd, który popełniłem, który wyznaję i którego bardzo żałuję”.

W CDU, której Kohl jest honorowym przewodniczącym, zawrzało. Dawni przyjaciele i współpracownicy wywierali nacisk na Kohla, aby oczyścił partię, ujawniając ofiarodawców (istnieje podejrzenie, że mogli to być np. ludzie ze świata przestępczego). Nie przystał na

to. 3 stycznia 2000 roku prokuratura w Bonn rozpoczęła śledztwo przeciwko Helmutowi Kohlowi, któremu zarzuca sprzeniewierzenie się własnej partii i działanie na jej szkodę.

Helmut Kohl nie jest łapownikiem ani geszefciarzem. Pieniądze brał, aby finansować politykę Chrześcijańskiej Demokracji, która to partia, podobnie jak i on sam, ma w Niemczech historyczne zasługi. Miejsca w historii nikt też Kohlowi nie odbierze. Sęk w tym, że stał on na cokole i z pomnika niestety spadł. Działalność partyjna kosztuje, władzę musi ktoś finansować. Ale z jawnych, przejrzystych źródeł. I o tym Kohl zapomniał. Rozgoryczeni są jego współtowarzysze, zawiedzione miliony wyborców. Jednemu tylko człowiekowi zrobił Kohl prezent. Jest nim kanclerz Gerhard Schröder. Ledwo doszedł do władzy, akcje jego partii zaczęły maleć. Jednak wybuchła afery tajnych kont. Akcje SPD i Schrödera osobiście od razu poszły w górę. Jakkolwiek SPD bezgrzeszną nie jest. Wszyscy, których wymieniam w tym artykule, poza Kohlem i Kiepem, to jej członkowie. Ale ludzie lubią mieć przywódcę. I znów jest nim Gerhard Schröder.

SIEMENS

Lepiej słyszeć - to lepiej żyć

Aparaty słuchowe firmy Siemens
- największego producenta na świecie to:

- optymalne zrozumienie mowy w każdej sytuacji (np. oglądanie telewizji, na ulicy, w kościele, w sklepie, itd.)
- łatwa obsługa i komfort użytkowania
- duża różnorodność typów aparatów, również aparaty cyfrowe
- przystępna cena
- wysoka jakość i niezawodność
- dwa lata gwarancji

Pytajcie Państwo o aparaty słuchowe firmy Siemens u specjalisty laryngologa lub protetyka słuchu:

Białystok - SONO, ul. Marii Curie Skłodowskiej 14, 085 744 73 62; Bochnia - GRAN, ul. Wygodna 3, 014 611 26 75; Częstochowa - AUDIFON, ul. Kościuszki 21/5, 034 324 31 60; Elk - AUDIFON, ul. Wojska Polskiego 74, 087 610 66 52; Gdańsk - Poradnia Zaburzeń Głosu, Słuchu i Mowy, ul. Kilińskiego 16/7, 058 341 18 51; Gniezno - SŁUCHMED, ul. Farna 1, 061 426 74 53; Gorlice - GRAN Gab. Laryngol., ul. Łokietka 11, 018 352 61 18; Gorzów Wlkp. - PZG, ul. Jagiello 15, 095 720 48 21; Kalisz - MULTIFON, ul. Nowy Świat 19, 062 766 62 13; Katowice - SONO, ul. Mariacka 26, 032 253 06 03; Kielce - AUDIOPROTETYKA, ul. Rynek 16, 041 34 31 606; Koszalin - ELTON, Al. Monte Cassino 9, 094 345 30 04; Kraków - FONMED S.c., ul. Św. Katarzyny 4, 012 430 61 53; Krynica - GRAN Gab. Laryngol., ul. Ebersa 1, 018 471 20 69; Łódź - SONO, ul. Północna 42, 042 678 66 22 w. 314; Myślenice - GRAN Gab. Laryngol., ul. Słowackiego 43, 012 272 26 33; Mrągowo - MEDICO, ul. Młotkowskiego 14A, 089 741 36 14; Nowy Targ - GRAN Gab. Laryngol., ul. Długa 45, 018 266 45 37; Nysa - AUDIFON, ul. Piłsudskiego 12A, 077 44 86 390; Olsztyn - HAS, ul. Żołnierska 16A, 089 534 57 48; Opole - AUDIFON, ul. 1 Maja 17, 077 45 43 987; Opole - FONICUS, ul. Kościuszki 35, 077 456 63 41; Ostrzeszów - MULTIFON, ul. Borek 5; Poznań - SONO, ul. Roosevelta 10, 061 841 72 59; Przemyśl - OTEMED, ul. Szańcowa 80, 016 678 66 89; Rybnik - SONO, ul. Młyńska 10, 032 422 53 90; Sosnowiec - SONO, ul. Zagadłowicza 3, (Szpital Miejski); Świebodzin, GABINET AUDIOLOGICZNY, ul. Kilińskiego 7, 068 38 22 118, 382 55 35; Warszawa - SONO, ul. Foksal 16, 022 826 53 31; Wrocław - SONO, ul. Piwna 10, 071 322 34 70

Siemens Sp. z o.o., ul. Żupnicza 11, 03-821 Warszawa, Tel. 022 870 92 69, 870 92 96, fax 022 870 92 65

Kupon upominkowy

Dla aparatów słuchowych firmy Siemens zakupionych po 01.01.2000

Imię i Nazwisko

Adres

Typ aparatu słuchowego

nr seryjny

Aparat dla dziecka ☐ dorosłego ☐

Dystrybutor

Data zakupu

Po dokonaniu zakupu prosimy wyciąć i przesać kupon do Siemens Sp. z o.o. ul. Żupnicza 11, 03-821 Warszawa, Biuro Techniki Medycznej

**Jubileuszowy
konkurs biblijny**

**Nagroda główna
– pielgrzymka do Ziemi Świętej**

Śladami Jezusa (4)



**Cała ziemia przychodzi do tej jednej Ziemi i przez nią
ziemią się staje, tak jak staje się tym, co jest,
wszystko przez TEGO, KTÓRY JEST.**

Karol Wojtyła, „Wędrówka do miejsc świętych”



STANISŁAW MARKOWSKI „ZIEMIA ZBAWICIELA”

Ogród Getsemani

Chrystusowe ślady wiodą nas dziś w kolejne, wpisane w Jego życie i działalność, miejsca.

Nazaret – miasteczko leżące na wzgórzach Dolnej Galilei, nieznane i pozbawione znaczenia w czasach Nowego Testamentu, dziś najsłynniejsze w regionie. Tutaj wszystko się zaczęło: archanioł Gabriel przybył z Bożym orędziem, Maryja wypowiedziała swoje *fiat*, a Jezus spędził dzieciństwo i młodość. Już od II w. czczona jest tutaj Grota Zwiastowania. Wzniesiona nad nią Bazylika Zwiastowania. Jej kopuła, swym wnętrzem przypominająca

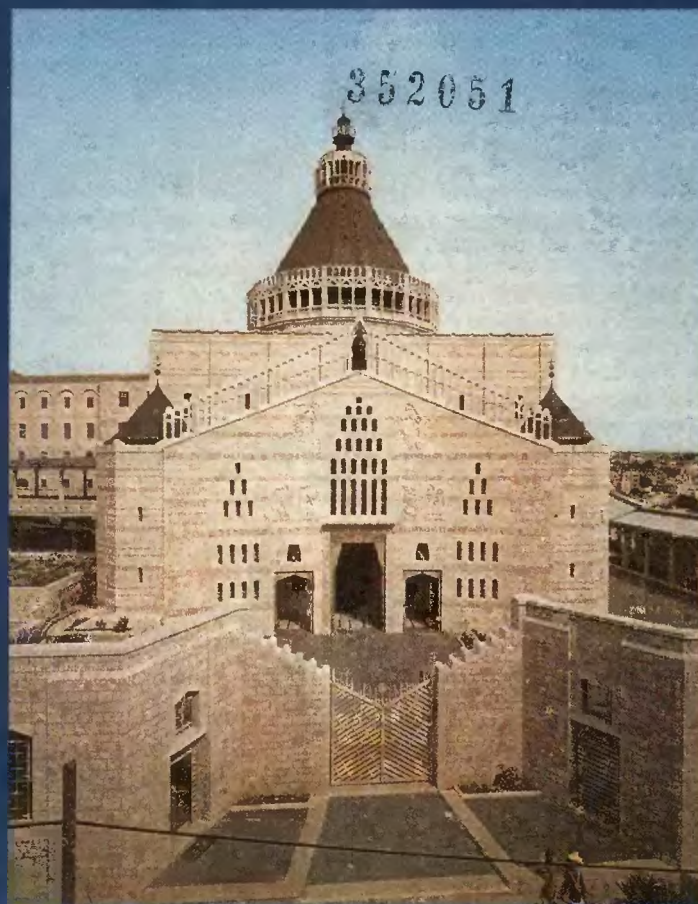
kielich kwiatu, przywodzi na myśl źródłosłów nazwy miasta: hebrajskie *nezer* oznacza kwiat.

Getsemani – zwane również Ogródkiem, ogród oliwny u stóp Góry Oliwnej, miejsce, gdzie Jezus modlił się przed pojmaniem, przeżywał trwogę konania i został wydany przez Judasza. W Grocie Pojmania Chrystusa łacińska inskrypcja na sklepieniu przywołuje słowa św. Łukasza: „A Jego pot był jak gęste krople krwi sączące się na ziemię” (Łk 22,44).

Przypominamy, że konkursowe zadanie polega na połączeniu cy-

tatu z Pisma Świętego z odpowiednim miejscem, gdzie dane słowa wypowiedziano, i z obrazem ilustrującym to wydarzenie. Należy również odgadnąć, kto wypowiada cytowane słowa. Na zwycięzców czekają 3 albumy „Ziemia Zbawiciela”, 8 płyt CD oraz nagroda główna – pielgrzymka do Ziemi Świętej.

Oprac. (MŚ)



Bazylika Zwiastowania w Nazarecie

5) „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to?”.

(Ewangelia wg św. Jana)



Robert Campin, 1420 r.



17. stacja opieki Caritas w diecezji

Nowoczesna i funkcjonalna

W Sośnicowicach rozpoczęła działalność kolejna stacja opieki Caritas w diecezji gliwickiej. Jest to już 17. tego typu placówka. Jak powiedział Joachim Skorupa, burmistrz Sośnicowic, sprawa utworzenia stacji Caritas wracała wielokrotnie. W końcu znalazła swój pomyślny finał.

Decyzję o utworzeniu w Sośnicowicach stacji opieki Caritas podjęli miejscowi radni. Joachim Skorupa, burmistrz Sośnicowic, powiedział, że dla gminy był to poważny wysiłek finansowy. – Jednak opinie wójtów i burmistrzów, gdzie od lat działają takie placówki, skłoniły nas do tego, aby podobną utworzyć w naszej gminie. Zapewnienie ludziom starszym i schorowanym podstawowej opieki medycznej i socjalnej jest nie tylko chrześcijańskim obowiązkiem, ale oznaką cywilizacyjnej dojrzałości – powiedział sośnicowicki burmistrz. Remont stacji kosztował gminę prawie 140 tys. zł, a wkład Caritas Diecezji Gliwickiej docelowo ma wynieść około 100 tys. zł (ponad 210 tys. zł).

Stacja mieści się w budynku miejscowej przychodni. – Taka lokalizacja jest korzystna przede wszystkim dla samych pacjentów, którzy bezpośrednio od lekarza mogą przejść do pomieszczeń stacji – powiedział Stefan Machnik, dyrektor Zespołu Ekonomiki, Oświaty, Zdrowia i

Kultury UM i G w Sośnicowicach. Remont przeprowadzono w krótkim czasie, trwał zaledwie trzy miesiące. Efekt jest imponujący. Pomieszczenia są estetyczne, funkcjonalne, dostosowane do potrzeb i standardu tego typu placówki. Stacja nie posiada żadnych barier architektonicznych, bez problemu osoba na wózku może dostać się do jej pomieszczeń. – Caritasowska placówka posiada dużą łazienkę, przystosowaną dla osób poruszających się na wózkach, magazyn na sprzęt rehabilitacyjny wraz z osobnym pomieszczeniem do dezynfekcji. Do dyspozycji pacjentów jest osobna toaleta, dla pracowników stworzono estetyczne pomieszczenie biurowe oraz zaplecze socjalne. Jak twierdzi S. Machnik, „nie stać nas na bylejąkość”. Dlatego każda inwestycja powinna być tak przeprowadzona, aby po jej zakończeniu nie trzeba było myśleć o remoncie i poprawianiu usterek.

Kierownikiem stacji została Małgorzata Hajok, dyplomowana pielęgniarka, od kilkunastu lat pracująca w tym zawodzie. Jej zadaniem jest zorganizowanie pracy stacji od strony prawnej i administracyjnej oraz opieka nad chorymi. Do zadań pracownika stacji należy opieka pielęgniarska i socjalna, świadczona przez całą dobę. – Taki jest nasz statut, aby do dyspozycji chorego być wtedy, kiedy on tego potrzebuje. Jeżeli wyko-



ANTONI WITWICKI

nanie toalety czy jakiegos zabiegu odpowiada choremu wieczorem, to wtedy jestem u niego o ustalonej wcześniej godzinie. System pracy jest całodobowy. Dlatego tak ważny jest samochód, którym dysponuje. W każdej chwili i bardzo szybko mogę dotrzeć do domu chorego – twierdzi M. Hajok. W stacji będzie można także, za niewielką opłatą, wypożyczyć sprzęt medyczny – wózki inwalidzkie, materac przeciwoleżynowy, chodziki, krzeselka toaletowe, łóżka pielęgnacyjne itp. Jest to duża pomoc,

zwłaszcza dla rodzin mniej zamożnych, których nie stać na zakupienie kosztownych urządzeń potrzebnych do pielęgnacji chorych.

Gmina Sośnicowice to ponad 8400 ludzi, zamieszkujących dziewięć miejscowości o powierzchni ponad 11 tys. ha. Z pewnością stacja opieki Caritas była potrzebnym i właściwym przedsięwzięciem. Oby służyła mieszkańcom gminy jak najdłużej.

KS. WALDEMAR PACKNER

W rusinowickim ośrodku

Pomnażanie szczęścia

Dzieciątko z Betlejem, choć małe, nieporadne, zdołało zgromadzić wokół siebie z pomocą aniołów – zalekniionych trochę pasterzy, a przy pomocy gwiazdy – wytrwałych i odważnych mędrców. Dziś, na progu 2000 r., dzieci przebywające na grudniowym turnusie w Ośrodku Rehabilitacyjno-Edukacyjnym zgromadziły w Rusinowicach 19 grudnia ub.r. współczesnych pasterzy i mędrców, zwanych dobrodziejami, ofiarodawcami czy też sponsorami.

Uroczystej Mszy św. z tej okazji przewodniczył bp Jan Wierczek wraz z ks. Rudolfem Badurą, dyrektorem Caritas Diecezji Gliwickiej, ks. Stefanem Jezuskim, zastępcą dyrektora gliwickiej Caritas, oraz ks. pral. Franciszkiem Balionem, dyrektorem ośrodka. Biskup Gliwicki wskazał na sens słów z Ewangelii Jana: „Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli”. Przypo-

mniał również hasło Roku Jubileuszowego: „Chrystus wczoraj, dziś i na wieki”, zachęcając, byśmy stali się bramą dla Chrystusa, nie lękali się otworzyć Mu drzwi do swoich serc. Mamy być dla Chrystusa bramą modlitwy, bramą bezwzględnej posłuszeństwa Bogu, bramą solidarności z Bogiem i człowiekiem. Przykładem takiego życia, jak mówi św. Augustyn, jest Maryja, która czyniła to wszystko w pokorze, modlitwie i zaufaniu Słowu Bożemu.

Po Eucharystii dzieci z pomocą rodziców i opiekunów przebrały się, aby jako przedstawiciele różnych ras i narodowości – Afrykańczyków, Azjatów, Indian i Europejczyków – ze śpiewem na ustach, dobrym słowem i darami – oddać pokłon małej Dziecinie. Oryginalna inscenizacja jasełek, stroje własnoręcznie przygotowane – pod kierownictwem siostry Olgi – przez dzieci i zespół terapeutów, pozwoliły wszystkim zebranym głęboko przeżyć tę wyjątkową chwilę. Nicodzielna interpretacja, połączona z wielkim zaangażowaniem młodych aktorów, wzruszyła nasze serca. Wielu na nowo, może nawet bardziej dojrzałe, pojęło, że jakaś mała gwiazdka spełnionej nadziei zaświeciła w duszy

tych dzieci. Świadczyły o tym oklaski, które wywołały uśmiechy na buziach małych wykonawców.

Później wszyscy podzielili się opłatkiem. Słowa życzeń przerywane były odgłosem łamanego opłatka, serdecznymi uściskami. Na półkach pojawiły się lzy, na przemian z uśmiechami. To naturalne, bo, jak mówił bp Jan Wierczek, „tworzymy tutaj wielką ośrodkową wspólnotę”. W takich momentach wewnątrz nas dzieje się coś, czego nie widać, co jest tajemnicą.

Po wspólnej modlitwie zaproszeni goście, uczestnicy turnusu i pracownicy ośrodka zasiedli do wigilijnej kolacji. Wszystkie potrawy wspaniale przygotowane były przez panie pracujące w kuchni pod czujnym okiem siostry Tomaszy, kierowniczkę działu żywienia ośrodka.

Wspólne spożywanie posiłku pozwalała na dzielenie się tym, co na stole, ale również własnymi przeżyciami. – Kiedy człowiek dowiaduje się, że ma dziecko niepełnosprawne, wtedy wali się cały jego świat – dzieli się swoimi doświadczeniami siedzący obok pan Darek.

Jakże krzepiące jest wtedy spojrzenie na rodziców pomagających swoim dzieciom uporać się z podstawowymi czyn-

nościami. Ile nadziei i umiarkowanego optymizmu kierować można w stronę siedzących obok „pasterzy i mędrców”. Ten walący się świat nie jest pozbawiony ludzi, których słowa potrafią zmienić kryształ lodu w żywe strumienie. Albert Schweitzer powiedział, że „szczęście to jedyna rzecz, którą się mnoży, jeśli się ją dzieli”.

Choć lista osób życzliwych dla dzieci niepełnosprawnych i dla ośrodka w Rusinowicach była długa, dla nikogo nie zabrakło pięknej wigilijnej świecy. Otrzymały ją osoby reprezentujące różne instytucje i urzędy, które przekazały cenne prezenty – dary pamięci. Wszystkie dzieci przebywające na grudniowym turnusie otrzymały paczki oraz piękną dużą maskotkę. Rolę rozdającego podarki przyjął z uśmiechem bp Jan Wierczek. Pozostała część wieczoru upłynęła na słuchaniu i śpiewaniu koled, które przygotowała orkiestra z Rusinowic.

Bardzo trudno wyrazić słowami uczucia, jakie towarzyszyły tej niedzieli wszystkim zebranym w ośrodku. Dla każdego są one jego tajemnicą, i niech nią pozostaną.

BERNADETA WODARA

W diecezji i regionie

● W niedzielę Chrztu Pańskiego w gliwickiej katedrze bp Jan Wieczorek ochrzcił dwie dziewczynki – bliźniaczki z rodziny należącej do parafii katedralnej pw. św. ap. Piotra i Pawła.

● W uroczystość Trzech Króli w ośrodku duszpasterstwa akademickiego przy parafii Matki Bożej Kochawskiej w Gliwicach bp Gerard Kusz spotkał się ze studentami.

● 7 stycznia w Zespole Szkół Specjalnych nr 7 odbyły się jasełka, na które szkoła wraz z gliwickim oddziałem Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców zaprosiła bpa Gerarda Kusza.

● Spotkania opłatkowe z udziałem bpa Gerarda Kusza odbyły się także w Domu Opieki w Łubiu, wspólnocie Apostolstwa Dobrej Śmierci w Bytomiu Bobrku i w parafii św. Anny w Zabrze, gdzie zebrali się członkowie Ruchu Szansztackiego.

● W VIII Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w naszym regionie zebrano 1 mln 100 tysięcy zł. A w Gliwicach podczas imprezy, zorganizowanej przez gliwicki hufiec ZHP, która odbywała się na placu Krakowskim, zebrano ponad 154 tys. zł. Tego dnia mieszkańcy Gliwic oddali ponad 150 l krwi. W tym roku Orkiestra zbierała pieniądze na leczenie dzieci z chorobami nerek.

● Na tegoroczny wypoczynek zimowy dzieci i młodzieży z gliwickich placówek oświatowych Zarząd Miasta przeznaczył z budżetu 132 650 zł. W różnych formach zorganizowanego wypoczynku zimowego weźmie udział 2390 osób. Dienne dofinansowanie uczestników półkolonii wyniesie 3,5 zł, obozów – 6 zł, w przypadku wychowanków domów dziecka – 20 zł.

● W Rudzie Śląskiej otwarto Górnośląskie Centrum Rehabilitacji i Medycyny Fizycznej. Pacjenci będą mogli korzystać tu z elektroterapii, laseroterapii, ultraterapii, leczenia polem magnetycznym oraz z drugiej w Polsce ogólnodostępnej komory karterapeutycznej. Wszystkie zabiegi, oprócz leczenia zimnem, wykonywane będą za darmo. Centrum podpisało bowiem umowę ze Śląską Kasą Chorych.

● W styczniu publiczność Teatru Muzycznego w Gliwicach miała możliwość ponownego obejrzenia widowiska zaprezentowanego w sylwestrowy wieczór. Widzowie ponownie wysłuchali m.in. fragmentów „Orfeusza w piekle”, arii z „Króla włóczędów” Frimla, „Rycerza Sino-brodego” Offenbacha oraz uworów operetkowych „Nad pięknym modym Dunajem” czy pieśni z „Krainy uśmiechu”.

Adres redakcji:

44-101 Gliwice, skr. poczt. 196,
ul. Łarżycka 1, tel./fax 0-32/230 78 80

Redagują: Klaudia Cwolek, Mira Fiutak,
ks. Waldemar Paekner

Św. Anna, najmłodsza córka NMP

To nie obrazoburcze przeinaczenie biblijnej rzeczywistości, lecz fakt wynikający z historii rozwoju bytomskich parafii. Tak się bowiem składa, że stojący przy ul. Chorzowskiej kościół św. Anny jest ostatnim wybudowanym przez parafię Wniebowzięcia NMP kościołem, najmłodszym dzieckiem tej czcigodnej „matki kościołów”.

Inicjatywa budowy kościoła dla dwóch dość odległych od centrum osiedli: Aleksandra Zawadzkiego i Arki Bożka powstała bardzo wcześnie, bo już w latach 70., jednak realne szanse realizacji tego zamysłu zaistniały dopiero z początkiem lat 80. Pomysłodawcą był ówczesny proboszcz parafii Wniebowzięcia NMP, ks. prof. Wacław Schenk, wiele decyzji w sprawie tej świątyni zapadło przy udziale parafian.

Gdy pod budowę kościoła wyznaczono ostatecznie teren w głębi osiedla Zawadzkiego, za domkami fińskimi, podczas kolejnej prowadzonej przez ks. Schenka tzw. godziny biblijnej, jeden ze stałych jej uczestników wskazał proboszczowi parcelę przy ul. Chorzowskiej (teren ogródków działkowych), akurat przez dotychczasowych właścicieli opuszczoną.

O nazwie kościoła także zdecydowali parafianie. Ksiądz proboszcz przedstawił kilka propozycji, każdą z nich opatrząc uzasadnieniem uwzględniającym lokalną tradycję i potrzeby. Parafianie mieli możliwość wypowiedzenia się na ten temat. Jak się okazało, najczęściej wiernych opowiedziało się za nazwaniem nowego kościoła imieniem św. Anny, niewiele mniej – za wezwaniem Miłosierdzia Bożego. Oba wnioski uszanowano, ponieważ kościół jest dwukondygnacyjny – pierwsza propozycja stała się imieniem górnego, druga – dolnego kościoła.

Niewątpliwie zasługą parafian – zwłaszcza mieszkańców obu osiedli – jest także sama budowa kościoła. Aż dziw bierze, że taki kolos powstał w tak krótkim czasie. Od października 1982 r. do listopada 1989 r., kiedy nastąpiła konsekracja kościoła.

Dwie sprawy wyjątkowe związane są z budową kościoła św. Anny i Miłosierdzia Bożego. U samego zarania została ona okupiona i jakby przypieczątowana ofiarą życia ks. proboszcza Wacława Schenka, który w drodze na teren budowy, już doń dojeżdżając, uległ śmiertelnemu wypadkowi. Fakt ten upamiętnia tablica wmurowana przy wejściu do górnego kościoła. Druga sprawa dotyczy kamienia węgielnego. Wmurowano go uroczystie 24 czerwca 1984 r. Na kilka zaledwie dni przed śmiercią, ksiądz proboszcz przywiózł go aż z Rzymu, gdzie na jego prośbę został poświęcony 11 października 1982 r. przez Jana Pawła II.

To, co ks. Wacław Schenk zainicjował, po jego śmierci całkowicie przejął i szczęśliwie doprowadził do końca ks. Antoni Zelasko, wówczas wikary parafii NMP, obecny proboszcz parafii św. Anny od momentu erekcji w 1986 r. Kościół był gotów dopiero trzy lata później.

Nie wszystkich zachwyca architektoniczny kształt kościoła. Złośliwi twierdzą, że przypomina raczej obiekt sportowy niż świątynię, wewnątrz wielka, otwarta, zbyt jasna przestrzeń oraz



ANTONI WITWICKI

mieszanina stylów. Bez wątpienia ta świątynia wyróżnia się spośród innych bytomskich kościołów. Jest to nowoczesny kościół halowy według wyłonnego drogą konkursu projektu bytomskiego architekta Huberta Wagnera. Na planie ośmioboku, o naprzemiennych, długich i bardzo krótkich bokach, wzniesiono najpierw ogromny żelbetowy szkielet, który następnie wypełniono murem. Nieorientowany, stanął ukosnie do ulicy, wejściem głównym skierowany ku obydwu osiedlom. Usytuowana po lewej stronie czworokątna, wolno stojąca, pozbawiona zwieńczenia wieża przypomina obelisk. W całej elewacji zewnętrznej dominuje żółta cegła klinkierowa. Wewnątrz zwracają uwagę drewniane, naturalnej barwy rzeźby, wykonane przez ludowego artystę, kielczanina, Stanisława Kłupę. Każda z nich: św. Anna Samotrzecia, św. Piotr i dwie najnowsze – św. Maria Magdalena i św. Jan, a przede wszystkim Chrystus ukrzyżowany, rozpięty na ogromnym krzyżu w prezbiterium, przemawiają siłą naturalistycznej ekspresji. Zupełnie inny, bardziej kameralny nastrój panuje w dolnym kościele pw. Miłosierdzia Bożego.

HENRYKA ANDRZEJCZAK

Terapia na koniu

Rozmowa ze STANISŁAWEM IZDEBSKIM, lekarzem, przewodniczącym „Fundacji Hipoterapii – Zielony Śląsk”

– Jest Pan chirurgiem oraz hipoterapeutą jednocześnie. Skąd zainteresowanie taką formą leczenia?

– Mam troje dzieci, w tym jedno niepełnosprawne. Przy niektórych schorzeniach ogromną rolę odgrywa hipoterapia, czyli jazda na koniu. Taka forma rehabilitacji może skutecznie wspomagać inne działania lecznicze.

– Na czym dokładnie polega leczenie jazdą konną?

– Hipoterapia ma na celu przywracanie zdrowia i sprawności ruchowej przy pomocy konia i jazdy konnej. Trójwymiarowy ruch grzbietu konia w sposób przekazywany miednicy siedzącego na koniu dziecka powoduje uelastycznienie części biodrowej. W ten sposób hamuje patologie stawu biodrowego dziecka.

– Jak doszło do powstania „Fundacji Hipoterapii – Zielony Śląsk”?

– Fundacja została powołana przez pięciu założycieli. Są to: Krzysztof Halupka, prezes Banku Spółdzielczego w Lublińcu, Dariusz Dulski, miłośnik sportów konnych, oraz rodzice dzieci niepełnosprawnych: Teofil Piskun, Eugeniusz Ptak i ja. Głównym celem tej Fundacji

jest zapewnienie wszechstronnej pomocy ludziom, zwłaszcza dzieciom, w jakikolwiek sposób poszkodowanym przez los. Szansą w tym względzie jest szeroko pojęta wrażliwość społeczna, a co za tym idzie, konkretna pomoc. Przy tej okazji chciałbym zaapelować do młodzieży i osób dorosłych o pomoc w organizowaniu dzieciom niepełnosprawnym różnego rodzaju imprez rekreacyjnych, wspólnych zabaw, ognisk czy tańców na wózkach inwalidzkich. W chwili obecnej pomagamy dzieciom z okolic Koszęcina, Lublińca oraz czarnego Śląska. Pragniemy tym dzieciom i ich rodzicom udzielić wszelkiego rodzaju pomocy, od wsparcia finansowego, po różne działania usprawniające hipoterapię. Obecnie dysponujemy tylko jednym koniem, na którym jeździ aż osiemnaścioro dzieci.

– Fundacja boryka się z wieloma innymi problemami...

– Przede wszystkim nie dysponujemy własnym lokalem. Brak stałego pomieszczenia bardzo utrudnia nam właściwe prowadzenie zajęć. Od początku istnienia Fundacji staramy się o pomieszczenia folwarcze po byłym PGR w Koszęcinie, który zajmowany jest przez Opolską

Agencję Rynku Rolnego. Jesteśmy po wielokrotnych rozmowach z Agencją, które rozpoczęły się w maju ub. r. Mamy nadzieję, że zakończą się one pomyślnie. Chodzi przecież o dobro dzieci tak bardzo doświadczonych przez los.

– Waszą działalność wspomaga wiele różnych instytucji.

– Fundacji pomagają przede wszystkim wydawcy wielu czasopism. Jest ich około 50. Możemy również liczyć na wsparcie takich instytucji, jak Wydawnictwa Ojców Franciszkanów, Księży Pallotynów, „W drodze”, Karmelitów Bosych, Hlondianum, Wydawnictwo Sióstr Loretanek. Dużo nam pomaga jedna z lublińskich pizzerii. Za wszelką pomoc, w imieniu dzieci niepełnosprawnych, chciałbym tą drogą bardzo podziękować. Wszyscy, którzy chcieliby wesprzeć jakkolwiek ofiarą nasze działania, wpłaty mogą dokonać na konto „Fundacji Hipoterapii – Zielony Śląsk” Bank Spółdzielczy w Gliwicach – nr 84571063-13-27-005-1

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała
URSZULA MIKOŁAJCZYK

IV Bytomski Przegląd Obrzędów Bożonarodzeniowych Powrót do Betlejem

Wieczór w Bytomskim Centrum Kultury 11 stycznia upłynął na powrocie do źródeł – Betlejem, gdzie wszystko się zaczęło. Tajemnicy Narodzenia przedstawione na różne sposoby. Przed publicznością zaprezentowały się najwyższej ocenione zespoły w IV Bytomskim Przeglądzie Obrzędów Bożonarodzeniowych oraz uczniowie z Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Bytomiu z kolędami i pieśniami z ich spektaklu „Wieczór wigilijny”. Spotkanie zakończył koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu Ewy Urygi.

Kiedy pięć lat temu uczniowie Zespołu Szkół Mechaniczno-Samochodowych w Bytomiu wystąpili na przeglądzie jasełek w Tychach, okazało się, że są jedynym zespołem ze szkoły średniej. Wtedy powstała myśl o zorganizowaniu konkursu adresowanego również do młodzieży. Pierwszy przegląd okazał się

trafioną i potrzebną imprezą. Na eliminacje drugiego konkursu zgłosiło się już około tysiąca młodych ludzi.

klimatu bożonarodzeniowego. Ale ruch artystyczny, który tworzy się wokół Przeglądu, ma własną tenden-

W IV Bytomskim Przeglądzie Obrzędów Bożonarodzeniowych jury pod przewodnictwem Ireny Białas, etnografa i dyrektora Muzeum Miejskiego w Chorzowie przyznało następujące nagrody:

W kategorii szkół podstawowych I miejsce przyznano uczniom Prywatnej Szkoły Podstawowej „Szkoła jak dom” z Katowic za widowisko pt. „Bóg się rodzi, czyli historia Narodzenia” przygotowane pod okiem Ewy Chowańskiej. Wyróżniono zaś Szkołę Podstawową z Boruszowic, Szkołę Podstawową nr 9 i nr 26 z Bytomia oraz Młodzieżowy Dom Kultury z Tarnowskich Gór.

W kategorii szkół średnich I miejsca nie przyznano. Najwyżej oceniono zespół parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny z Miasteczka Śląskiego, który przedstawił widowisko zatytułowane „Homo viator” przygotowane pod okiem Sióstr Służebniczek – s. Wioletty i s. Auxiliany. III miejsce przypadło spektaklowi pt. „Tradycja” przedstawionemu przez uczniów I Liceum Ogólnokształcącego w Bytomiu, a przygotowanemu pod opieką o. Pawła Kubiaka.

Ponadto jury nagrodziło Darię Udą z bytomskiego I Liceum Ogólnokształcącego za rolę kobiety w widowisku pt. „Tradycja” oraz za scenariusz i opracowanie muzyczne – Zespół Szkół Specjalnych z Radzionkowa.

– Zaczynaliśmy od bardzo tradycyjnych, typowych jasełek – mówi Maria Mordarska, dyrektor Zespołu Szkół Mechaniczno-Samochodowych i organizator Przeglądu. – Teraz poszukiwania uczestników idą bardziej w kierunku tańca, pantomimy, może trochę odchodząc od polskiego

ujęcia rozwoju, a organizatorzy mogą temu tylko przyklasnąć.

Tegoroczne najwyższej ocenione przedstawienie to dwa bardzo różne spojrzenia na tajemnicę Bożego Narodzenia. Prywatna Szkoła Podstawowa „Szkoła jak dom” w Katowicach przygotowała jasełka w niezwykle ciepłym klimacie. Wprowadzając wiele elementów – niewielkie partie baletowe, piosenki spoza repertuaru kolędowego – stworzyła tradycyjne jasełka, wyśpiewane na ciepłe, dziecięce głosy. „Homo viator”, przygotowane przez młodzież z Miasteczka Śląskiego, to historia zbawienia zawarta w obrazie narodzenia Chrystusa. Opowiedziana poprzez historię człowieka – pielgrzyma. Człowieka w drodze, wygnanca. Tego, który ogląda Boga przez zasłonę. Aż Syn zrywa ją, otwierając bramę do Ojca. Ten, którego kołyską jest Kościół. Po to, by w Nowym Jerozolimie Kościół mógł tańczyć na chwałę Boga. To jasełka mileniowe, nawiązujące w tytule do słów Jana Pawła II, oparte na tańcu i prostej symbolice.

W tym roku na Bytomskim Przeglądzie Obrzędów Bożonarodzeniowych zaprezentowało się 500 wykonawców. Patronat honorowy nad imprezą, nie po raz pierwszy, przyjął bp Gerard Kusz. Wiele zespołów, zdaniem organizatorów, wzorowało się na zwycięzcach poprzednich lat, posługujących się formami tanecznymi, pantomimą. Były nimi na przykład historia narodzenia wytańczona dwa lata temu przez jedną z uczennic I LO w Bytomiu czy w następnym roku żywiołowy spektakl oparty na muzyce hebrajskiej, przygotowany pod okiem o. Pawła Kubiaka przez uczniów tej samej szkoły. To, co na drugim przeglądzie było świeże i nowatorskie, przyjmowane wprost i niewynikające z autentycznej potrzeby wykonawców, bywa nienaturalne.

– Najważniejsze w tym przedsięwzięciu jest to, że dzieci i młodzież uświadamiają sobie, że tradycja Bożego Narodzenia to ich własna tradycja. Odkrywają ją w sobie – mówi Maria Mordarska. – Przez pracę nad sobą, wyrażenie siebie, oswajanie się ze sceną, następuje też kształtowanie ich poczucia tożsamości, uświadomienie kulturowe.

MIRA FIUTAK

Zapraszamy

Tydzień ekumeniczny

23 stycznia, godz. 16.00 – Centralne Nabożeństwo Ekumeniczne w kościele ewangelicko-augsburskim św. Jana w Mikołowie. Kazania wygłoszą bp Gerard Kusz oraz ks. pastor Andrzej Malicki. Nabożeństwo będzie transmitowane przez Radio Katowice (UKF 102.2).

25 stycznia, godz. 18.00 – Nabożeństwo ekumeniczne w gliwickiej katedrze św. Apostołów Piotra i Pawła z udziałem bpa Jana Wierzbickiego. Kazanie wygłosi ks. pastor Jan Gross, Rada Konsystorza Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, przewodniczący Śląskiego Oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej i proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Mikołowie i Tychach.

Rekolekcje dla maturzystów

7-10 lutego w Wyższym Seminarium Duchownym w Opolu. Początek – godz. 15.00. Młodzież męska może zgłaszać się do 1 lutego u proboszcza lub katechety. Koszt 30 zł.

Koncert Noworoczny

z cyklu „Tomasz Paślowski zaprasza”. **23 stycznia**, godz. 17.00 – kościół MB Częstochowskiej w Gliwicach Trynku. W programie kolędy i muzyczna niespodzianka.

„Muzyka w starym opactwie”

23 stycznia, godz. 17.00 – koncert kolęd w kościele parafialnym w Rudach Wielkich.

DA „Kopernik”

Ośrodek duszpasterstwa akademickiego przy par. MB Kochawińskiej w Gliwicach, ul. Kopernika 63 a. Spotkania w czwartki, godz. 19.15 – Msza św. i wykład.

27 stycznia – Wieczór wspólnoty z kolędami i agapą.

DA w Bytomiu

Ośrodek przy par. NSPJ, ul. Pułaskiego 9. Spotkania w niedziele, godz. 10.00. – Msza św. i wykład.

23 stycznia – ks. prof. Krzysztof Staniecki – *Współpraca międzywyznaniowa*.

24 stycznia–13 lutego – przerwa semestralna

W każdą środę o 19.00 – Msza przygotowywana do XV Światowego Dnia Młodzieży w sierpniu 2000 r.

KIK w Gliwicach

Kaplica św. Jadwigi przy par. Wszystkich Świętych. Spotkania w środy, godz. 18.00 – Nieszpory, Msza św. i wykład.

26 stycznia – *Dobroć serca i prostota – znakiem nadziei*.

Wokół spraw rodziny

Spotkania dla rodziców i wychowawców w „Theotokos” przy par. MB Kochawińskiej na osiedlu Kopernika w Gliwicach.

23 stycznia, godz. 17.00 – Krystyna Steckiewicz-Kała, diecezjalna instruktorka poradnictwa rodzinnego – *Powołanie do świętości idzie przez rodzinę*.



Uczestnikom przeglądu nagrody wręczał bp Gerard Kusz

Uczniowie Prywatnej Szkoły Podstawowej „Szkoła jak dom” w widowisku, któremu przyznano I miejsce



ZDJĘCIA: ANTONI WITWICKI

Pieniądz – między wolnością i zniewoleniem

Czas Bożego Narodzenia to nie tylko okres radości z przyjęcia Pana, lecz także intensywnego kontaktu z pieniądzem. Najpierw wydajemy go, aby dobrze przygotować oprawę świąt, następnie z lekkim popłochem podliczamy nasze finansowe szaleństwa, czując, że nad pieniędzmi przestaliśmy panować. Do tych właśnie, którzy widzą, że relacja człowiek-pieniądz wymaga refleksji, skierowane były rozważania nt. „Bóg i pieniądze” prof. dr hab. Anieli Dylus z warszawskiego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, przedstawione na spotkaniu gliwickiego KIK-u.

W ujęciu prof. Dylus relacja między wartościami etycznymi a ekonomicznymi, między religią a gospodarką, a także stosunek człowieka do pieniędzy, które mogą wynaturzyć się w bożka – mamonę, zasługuje na etyczna refleksja.

Od strony ekonomicznej pieniądz, obok kapitału i podziału pracy, jest najważniejszą cechą nowożytnej gospodarki. Jako miernik wartości oraz powszechny środek wymiany i środek płatniczy pełni rolę służebną. Jednak gospodarka pieniężna nie dotyczy wyłącznie świata rzeczy, jest procesem kulturowym, kształtowanym przez człowieka, będącego „twórcą, ośrodkiem i celem całego życia gospodarczo-społecznego” (KDK 63).

Zachłanne zdobywanie pieniędzy, zdaniem prof. Dylus, może być próbą uwiecznienia siebie już w doczesności. Pieniądz ulokowany na kontach bankowych daje poczucie pewności, stwarza wrażenie posiadania czegoś trwałego i nieprzemijającego. Pieniądz uzyskuje cechy quasi-boskie. Dzięki niemu, jak obiecują reklamy, możemy zrealizować wartości i doznania pseudoreligijne: bezpieczeństwo, wierności, życzliwości, miłości, zaufania i ponadczasowości.

Obywatele państw Europy Środkowej i Wschodniej, którzy przeżywają gwałtowne przejście od „gospodarki niedoborów” do przepełnionych półek sklepowych, narażeni są na pokusy zachłannego nadrabiania zaległości, gromadzenia „prawdziwego” pieniądza. Ci, których nie stać na kupowanie drogich towarów i usług, czują się sfrustrowani. Człowiek z pustą kieszenią czuje się nikim, nie może bowiem spełnić reklamowych obietnic o samorealizacji i wypełnieniu sensu życia poprzez bezgraniczne oddanie się przyjemnościom. Gorączkowo gromadzimy dobra materialne, kosztem własnego zdrowia, rozwoju duchowego i pielęgnacji życia rodzinnego, a następnie gorączkowo je wydajemy, stawiając ponad świętowanie niedzieli interesy ekonomiczne.

Nie można jednak, podkreśla prof. Dylus, obciążać wyłącznie poszczególnych jednostek winą za współczesny pośpiech, pazerność i chciwość. Pytanie, dlaczego w ramach współczesnej gospodarki rynkowej ludzie niekiedy ogarnia chciwość i pożądliwość, wymaga z jednej z strony uświadomienia sobie, że w dużym stopniu „pieniądz jest wolnością przekutą na monety”. Kto ma pieniądze, może uwolnić się od niedostatku i zewnętrznego przymusu. Z drugiej jednak strony człowiek manipulowany reklamą sprytnie wykorzystywany jest

przez producentów i handlowców, co znacząco ogranicza jego wolność. Przekonano go bowiem, że dzięki posiadaniu wzrasta jego wartość osobista i uznanie społeczne. W życiu społecznym może uczestniczyć tylko ten, kto na rynku zamierza wydać pieniądze lub jest zainteresowany ich „nabyciem”.

Pożądlivości posiadania pieniędzy, zdaniem prof. Dylus, łatwiej ulega ten, kto ma utrudniony dostęp do bogactwa, kto stwierdza, że w porównaniu z innymi uczestnikami życia gospodarczego ma mniejsze szanse na sukces rynkowy. Marginalizacja wynikająca z zamkniętego dostępu do bogactwa oznacza bezsilność: kto nie ma pieniędzy, nie ma władzy. W krajach dokonujących transformacji ustrojowej szanse osiągnięcia sukcesu i ryzyko przegranej rozłożone są wyjątkowo nierówno. Wykorzystując zamęt transformacyjny, niegdysiejsi działacze partyni okopali się za murami przywilejów i w pełni wykorzystali szanse błyskawicznego wzbogacenia.

Deficyty bezpieczeństwa prawnego tworzą podatną glebę dla rozkwitu szarej strefy, a to nie sprzyja równomiernemu rozłożeniu szans gospodarczych zasad moralnych. Nierówności pogłębia także inflacja, której konsekwencje dotyczą przede wszystkim słabszych grup społecznych. Stabilny pieniądz jest warunkiem koniecznym dynamiki gospodarki i wzrostu zatrudnienia. Cele te wymagają długofalowego gospodarczego, finansowego i społecznego porządku ramowego.

Prof. Dylus dała wyraz przekonaniu, że z wieloma makroekonomicznymi problemami współczesnego świata związanymi z „ubóstwieniem” pieniądza, nie poradzi sobie ani osobista doskonałość moralna i zaangażowanie religijne, ani sam rynek. Rozwiązanie problemów wymaga mądrych politycznych rozwiązań w skali międzynarodowej.

Zwyczajny człowiek jednak winien pamiętać, że jako istota religijna ma tendencję do szukania transcendencji lub jej namiastek. Gdy ulegnie sekularyzacji, namiastką wieczności może stać się pieniądz. A wtedy winien pamiętać, że pieniądz jest dobrym sługą, ale bardzo złym panem.

BARBARA ZIĘBLIŃSKA



Kaplica Matki Bożej Bolesnej w Goju



Obraz św. Antoniego w Tworogu

Nowa seria wydawnicza Instytutu Tarnogórskiego

Wizerunki łaskami słynące

Staraniem Instytutu Tarnogórskiego zostały wydane dwa opracowania historyczne ks. Henryka Gawelczyka, poświęcone miejscom kultu pielgrzymkowego z terenu diecezji gliwickiej. Są to „Dzieje kultu św. Antoniego z Padwy w Tworogu” i „Dzieje sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Goju”. Tworóg jest miejscem, do którego pielgrzymowali czciciele św. Antoniego w XVIII i XIX wieku. Ks. Gawelczyk przedstawia dzieje tamtejszego kościoła św. Antoniego, historię cudownego obrazu św. Antoniego i świadectwa kultu. Osobny rozdział został poświęcony założonemu w XVIII wieku Bractwu św. Antoniego, jego działalności, modlitwom i statutom. Do skromnej, polnej kaplicy Matki Bożej Bolesnej w Goju mieszkający okolicznych miejscowości pielgrzymują od ponad trzech wieków. Otoczona wieńcem okazałych lip oddalona jest od kościoła parafialnego w Wiśniczach o dwa kilometry, a od Toszka – cztery. W kaplicy znajduje się mały ołtarz z obrazem Matki Bolesnej. Prawdopodobnie nie odznaczał się on szczególnym kunsztem malarstwowym, jednak „poruszał serca ludzi”, którzy tam pielgrzymowali. Ku jego czci powstawały modlitwy i wiersze, które obok ciekawej historii można znaleźć w opracowaniu. Jak konstatuje ks. Gawelczyk, „wiedza o sanktuarium w Goju jest stanowczo za mała w porównaniu z jej historią i znaczeniem duszpasterskim. Ten klejnot diecezji

gliwickiej wart jest ukazania poza granicami dekanatu”.

Uznanie w oczach historyków znajduje fakt, że autor, znający doskonale łacinę i język niemiecki, dotarł do wielu dokumentów archiwalnych i dlatego opracowania oparte są na rzetelnych badaniach źródłowych. Na uwagę zasługują również ciekawa koncepcja edytorska i szata graficzna.

„Z pewnością wzbudza podziw ogromny wysiłek duszpasterski kapłanów, którzy tu kształtowali pobożność i wiarę ludu. Tak dla wiernych, jak i dla kapłanów historia tu przedstawiona może być prawdziwie nauczycielką życia” – kończy ks. Gawelczyk opracowanie dotyczące kultu św. Antoniego w Tworogu.

Oba opracowania rozpoczynają nową serię wydawniczą Instytutu Tarnogórskiego „Wizerunki łaskami słynące diecezji gliwickiej” i zostały dedykowane pamięci „wielkiego miłośnika i badacza dziejów tej ziemi ks. Henryka Gawelczyka, proboszcza parafii w Kottach”, zmarłego w marcu ub. r.

(MAJ)

Ks. Henryk Gawelczyk, „Dzieje kultu św. Antoniego z Padwy w Tworogu” i „Dzieje sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Goju”. Wydawnictwo Instytutu Tarnogórskiego, 1999.

Obie pozycje do nabycia w siedzibie Instytutu Tarnogórskiego, ul. Ligonia 7, Tarnowskie Góry.

Konkurs dla wszystkich O pielgrzymowaniu

Wygraj wycieczkę zagraniczną!

Jeśli Bóg pozwoli, chciałbym z okazji Wielkiego Jubileuszu 2000 przejść przez ziemię śladami historii zbawienia, na której się ona rozwinęła – napisał Ojciec Święty Jan Paweł II w „Liście o pielgrzymowaniu...”.

4. Jakie miejsce szczególnie mocno związane z ziemskim życiem Chrystusa (tu została ustanowiona Eucharystia, źródło i szczyt życia Kościoła, tu nastąpiło Zesłanie Ducha Świętego) według Papieża „trzeba będzie nawiedzić” w Jerozolimie?

Znasz odpowiedź? To bardzo dobrze! Zapisz ją na kartce, wytnij kupon i czekaj na następne pytanie. Na razie nie przysyłaj nam odpowiedzi!

Zasady konkursu:

1. Jedna tura „Konkursu dla wszystkich” trwa przez jeden miesiąc.
2. Pytań będzie tyle, ile numerów „Gościa Niedzielnego” w danym miesiącu (w styczniu 5 pytań!).
3. W każdej turze przewidziana jest bardzo cenna nagroda w postaci zagranicznej wycieczki.
4. Losowanie nagród odbywać się będzie komisyjnie, piętnaście dni po wydrukowaniu ostatniego pytania każdej tury. O wynikach losowania informujemy wyłącznie na łamach „Gościa”.
5. Aby wziąć udział w losowaniu, należy:

- odpowiedzieć na pytania konkursowe drukowane w kolejnych numerach „Gościa”;
- wszystkie odpowiedzi napisać na jednej kartce;
- dołączyć wycięte z „Gościa” kupony konkursowe (w styczniu 5 kuponów z kolejnymi numerami);
- wysłać pod adresem redakcji.





Modlitwa o jedność chrześcijan

Jak zawsze w styczniu każdego roku Kościół przeżywa Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan. Myślą przewodnią tych modlitw w bieżącym roku są słowa wyjęte z Listu św. Pawła Apostoła do Efezjan: „Niech będzie błogosławiony Bóg, który nappełnił nas wszelkim błogosławieństwem w Chrystusie” (Ef 1,3). Temat ten wprowadza chrześcijan do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 Wcielenia naszego Pana Jezusa Chrystusa, Zbawiciela świata.

Słowa hymnu z Listu do Efezjan przywołał Ojciec Święty Jan Paweł II także w bulli ogłaszającej Wielki Jubileusz, w ten sposób włączając modlitwę o jedność chrześcijan w celebrację Jubileuszu. Jak zaznaczył Papież, odwołując się do tego fragmentu biblijnego: „szczególnie mocno odczuwamy w tym momencie, że powinniśmy wraz z Apostołem śpiewać hymn uwielbienia i wdzięczności” (nr 1). Jako chrześcijanie winniśmy również wnieść do Boga ten hymn dziękczynienia za owoce, jakie dane są nam za pośrednictwem ruchu ekumenicznego.

W Roku Jubileuszowym przed trzecim tysiącleciem Kościół prosi Ducha Świętego, aby swoją mocą wspierał jego jedność, a przez to pozwolił wzrastać ku pełnej komunii z innymi chrześcijanami. W encyklice „Ut unum sint” Ojciec Święty daje odpowiedź na pytanie, jak osiągnąć ten cel: „Przede wszystkim przez modlitwę. Modlitwa powinna być zawsze wyrazem tego niepokoju, który jest tęsknotą za jednością, a więc jedną z koniecznych form miłości, jaką żyjemy do Chrystusa i do Ojca bogatego w miłosierdzie. Modlitwa powinna mieć pierwszeństwo na tej drodze ku nowemu tysiącleciu, którą podejmujemy wraz z innymi chrześcijanami”.

Odpowiadając na wezwanie Ojca Świętego, włączamy się zatem w odbywające się w naszych parafiach modlitwy o jedność chrześcijan. W ramach diecezjalnego programu ekumenicznego w Roku Jubileuszowym inauguracyjne nabożeństwo ekumeniczne sprawowane będzie w katedrze pw. św. Mikołaja w Bielsku-Białej we wtorek 25 stycznia o godz. 17.00. Słowo Boże wygłosi biskup Rudolf Pastucha – zwierzchnik diecezji katowickiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Diecezjalny cykl modlitw o jedność chrześcijan zamknie natomiast nabożeństwo ekumeniczne w ewangelicko-augsburskim kościele Zbawiciela w Bielsku-Białej, sprawowane w uroczystość Ofiarowania Pańskiego – środę 2 lutego – o godz. 17.00.

Zapraszamy również do udziału w nabożeństwach ekumenicznych organizowanych wspólnie przez Kościół katolicki oraz Śląski Oddział Polskiej Rady Ekumenicznej m.in.:

- w niedzielę 23 stycznia o godz. 16.00 w kościele ewangelicko-augsburskim św. Jana w Mikołowie;

- w poniedziałek 24 stycznia o godz. 17.00 w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Katowicach;

- w środę 26 stycznia o godz. 18.00 w kościele polskokatolickim w Bielsku-Białej przy ul. Krasińskiego.

Przystępując do wspólnej modlitwy o jedność wszystkich uczniów Chrystusa, pamiętajmy też, że Ojciec Święty w bulli „Incarnationis mysterium” wskazał na ekumeniczny charakter przeżywanego przez nas Roku Wielkiego Jubileuszu i wezwał do podążania drogą jedności w ciągu całego najbliższego roku, aby był to „czas pojednania i znak prawdziwej nadziei dla wszystkich”.

KS. DR JÓZEF BUDNIAK
diecezjalny referent
ds. ekumenizmu

Radość, życzliwość, pojednanie



RYSZARD RZEPECKI

W XXII Europejskim Spotkaniu Młodych, zorganizowanym od 28 grudnia, do 1 stycznia przez Wspólnotę z Taiżé w Warszawie, wzięło udział około 500 diecezjan bielsko-żywieckich. Przygotowywali się do wyjazdu w parafiach: Chrystusa Króla w bielskich Leszczynach i św. Andrzeja Boboli w Czechowicach-Dziedzicach. 11 stycznia spotkali się w Leszczynach, by podzielić się świadectwami.

Modlitewne spotkania w duchowości Taiżé odbywają się w Leszczynach już od kilku lat w każdy drugi i czwarty wtorek miesiąca o godz. 19.00. Spotkanie 11 stycznia rozpoczęło się modlitwą kanonami. Ze szczególną uwagą słuchali świadectw ci, którzy nie pojechali do stolicy.

Młodzi wybierali różne formy przeżywania spotkania: uczestniczyli w życiu warszawskich parafii, pomagali braciom w grupach pracy lub modlili się w grupie ciszy. Szczególnie dużo pracy mieli ci, którzy zdecydowali się, by pomóc parafiom przyjmującym pielgrzymów. To właśnie tacy ludzie jak Agnieszka, która trafiła do parafii koło Wołomina, pomagali w zakwaterowaniu młodych Europejczyków, przygotowywaniu modlitwy i spotkań w grupach przy parafii i... tworzeniu atmosfery, by nikt nie czuł się zagubiony. „Choć wydaje się, że taka praca nie wymaga wysiłku, czułam się bardzo

zmęczona. W czasie spotkań w hali Torwaru czy wielkich namiotach na Agrykoli, nie miałam już nawet siły na modlitwę kanonami. Milczałam. Ale wtedy poczułam, że kiedy ja nie mam siły, Duch Święty modli się we mnie. To doświadczenie na pewno zostanie we mnie na długo”.

„Tak naprawdę spotkanie zacząłem przeżywać dopiero po powrocie do domu – mówi Marcin. – Na spotkaniu byłem pierwszy raz. W Warszawie dostrzegłem przede wszystkim tłumy ludzi, bieganie, zmęczenie. Nie myślałem o wysyczeniu. Dopiero teraz dociera do mnie rola ciszy na modlitwie i sens powtarzanych w kanonach krótkich zdań”.

„Podczas spotkań w małych grupach w parafii rozważaliśmy list brata Rogera, zastanawialiśmy się jak odkrywać piękno w głębi duszy ludzkiej, czym jest modlitwa w kontekście przygody wewnętrznej, jak wnieść zrozumienie tam, gdzie panuje niechęć” – wspomina Iwona.

„To było moje kolejne już spotkanie z Taiżé – opowiada Ola. – Na wszystkich do tej pory dzieliłam czas między spotkania w halach a zwiedzanie miast. Tu nie czułam potrzeby zwiedzania. Warszawa jako miasto jest okropnie brzydka, ale wspaniała życzliwość mieszkańców okazywana nam na ulicach, a przede wszystkim w rodzinach, u których mieszkaliśmy, wynagradzała wszystkie jej niedostatki. Każdego dnia uczestniczyłam w spotkaniach modlitewnych i tematycznych – ze świadkami męczeństwa stolicy. Wspaniale były spotkania z Tadeuszem Mazowieckim i Władysławem Bartoszewskim, którzy opowiadali o pojednaniu i przebaczeniu. Tłumnie przybyli nań także – oprócz Polaków – Niemcy, Czesi i Włosi. Słowa o pojednaniu wzbudzały u nas wszystkich taką samą reakcję – burzliwe oklaski”.

„Podkreślanie wagi pojednania i przebaczenia zauważałem wszędzie. Wydaje mi się, że nieprzypadkowo w jednej hali wyznaczono miejsca dla chrześcijan z Polski, Serbii i Chorwacji, a w innej – także dla Polaków oraz Niemców i Czechów” – mówi Tomek.

Wielu już dziś zapowiedziało chęć udziału w XXIII etapie pielgrzymki zaufania przez ziemię, jak często nazywa się te spotkania.

I. M.

Dla maturzystów

Tradycyjnie w przerwie semestralnej organizowane są rekolekcje zamknięte dla maturzystów i maturzystek. Niosą one okazję do głębszej refleksji nad swoim życiem w świetle słowa Bożego, w atmosferze ciszy i modlitwy.

Rekolekcje dla dziewcząt:

- Bielsko-Biała Lipnik – Ośrodek Rekolekcyjny Sióstr Szkołnych de Notre Dame, przy ul. Polnej 51 b – od 28 do 31 stycznia, tel. 814 07 27.

- Hańców – Dom Rekolekcyjny Sióstr Serafitek, ul. M. Szewczyka 24, od 21 do 24 stycznia, tel. 816 93 05.

- Oświęcim – Siostry Serafity, pl. Kościuszki 8, od 31 stycznia do 3 lutego, tel. 842 47 50.

Zgłoszenia w Wydziale Katechetycznym w Bielsku-Białej lub bezpośrednio w ośrodkach rekolekcyjnych. Należy zabrać ze sobą śpiwór. Opłata za rekolekcje: 50 zł.

- Brenna – Dom Rekolekcyjny św. Jadwigi, ul. Leśników 38, ks. Damian Suszka, tel. 853 65 73 – od 21 do 24 stycznia i od 28 do 31 stycznia.

- Kokoszyce – od 27 do 31 stycznia, ks. Marek Drogosz – tel. 0 32/ 456 14 97.

- Panewniki – od 30 stycznia do 2 lutego i od 2 do 5 lutego, tel. (032) 252 54 93.

- Kalwaria Zebrzydowska – od 9 do 12 lutego.

Rekolekcje dla chłopców:

- Kokoszyce – od 3 do 6 lutego, ks. Marek Drogosz – tel. (0 32) 456 14 97.

- Wyższe Seminarium Duchowne Archidiecezji Krakowskiej organizuje rekolekcje od 5 do 8 lutego w Krakowie przy ul. Podzamcze 8 i przy ul. Piłsudskiego 4. Przyjazd 5 lutego do godziny 17.00, a zakończenie 8 lutego o 13.00. Uczestnicy winni zabrać Nowy Testament, różaniec, notatnik.

Zgłoszenia na rekolekcje w Krakowie i Kalwarii Zebrzydowskiej przyjmuje Wydział Katechetyczny Kurii w Bielsku-Białej – tel. 819 06 06 lub 07.



Wspólne dzieła

Diecezjalna Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich jest rezultatem diecezjalnego Kongresu Ruchów i Stowarzyszeń sprzed dwóch lat. To wówczas członkowie wielu wspólnot katolickich dostrzegli potrzebę wspólnego koordynowania niektórych form swojej działalności.

Rada nie jest tworem narzuconym. To sami członkowie poszczególnych wspólnot katolickich chcieli się wzajemnie poznawać, ubogacać doświadczeniami innych. Celem Rady nie jest tworzenie grupy, która ujednoliciłaby zasady codziennego działania poszczególnych wspólnot. Rada nikomu nie chce narzucać, ale akceptując charyzmaty poszczególnych grup, chce tworzyć środowisko aktywnych chrześcijan, którym zależy na wzajemnym dzieleniu się i wspomaganiu.

W tej wspólnotcie każde stowarzyszenie i ruch znajdzie swoje miejsce, bo choć w Kościele działają wspólnoty charytatywne i formacyjne, a także inne, nastawione na działalność społeczną – jak w każdej normalnej rodzinie – dla każdego jest tu miejsce.

Poszczególne grupy w ciągu roku swojej działalności przygotowują najróżniejsze dzieła dla członków swojej wspólnoty, a także innych parafian. Bywa tak, że nadmiar pracy włożonej w przygotowanie wyczerpuje chęć wspólnoty do kontynuowania dzieła w kolejnym roku. I Rada znalazła na to sposób – trzeba poszczególne obowiązki podzielić między członków różnych ruchów i stowarzyszeń.

Ten rok jest jeszcze rokiem poznawania siebie i planowania koordynacyjnej pracy Rady, wiele dzieł będzie podejmowanych jeszcze w ramach jednego ruchu, ale w szerszej skali, może dekanalnej, może diecezjalnej – wszystko zależy od zapалу poszczególnych członków, ale już będą podejmowane także próby wspólnego realizowania dzieł jubileuszowych. Znajdą się wśród nich spotkania modlitewne, formacyjne, jak i rodzinne zabawy – każdy ruch będzie się starał włożyć do nich część swoich doświadczeń.

Wspólnoty powinny także na nowo odnaleźć się w życiu całej parafii. To grupy istniejące przy poszczególnych parafiach mają razem je ożywiać. Najbliższym wyzwaniem dla nich jest zaangażowanie się w przy-

gotowanie rekolekcji wielkopostnych dla dzieci i młodzieży. To świetna okazja do ewangelizacji, a zarazem zaoferowania młodym ludziom sposobu na aktywne życie w Kościele. Bowiem, jak zgodnie podkreślają Ewa Cebulka i Wojciech Waluś z Rady, ma ona również pomagać młodzieży w podjęciu decyzji o włączeniu się w działalność innego ruchu, po zakończeniu formacji w ruchach dziecięcych i młodzieżowych.

19 lutego w Kameszniczy odbędzie się II Zimowe Igrzyska Abstynentów. Do tej pory nad skomplikowanymi przygotowaniami czuwała samotnie Wspólnota Przyciemnia. W tym roku niektórymi pracami zajmą się inni. Podobnie będzie w czasie tegorocznego Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej (20–27 marca), odbywającego się pod patronatem KIK, bezalkoholowego balu karnawałowego (12 lutego) i rajdu rodzinnego (18 czerwca), przygotowywanych przez Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, czy modlitewnego czuwania przed niedzielą Zestania Ducha Świętego, organizowanego przez wspólnoty charyzmatyczne.

Przez swoje działania Rada ma nie tylko koordynować prace wspólnot,

ale i zachęcać wszystkich stojących „z boku” do zaangażowania się w życie Kościoła. Jej ważnym celem jest również integracja rodzin katolickich. To paradoks, ale wiele działań poświęca się rodzinom trudnym, patologicznym, zapominając o tych „normalnych”. Tę sytuację mogą zmienić dzieła podejmowane przez Radę, które zaangażują wszystkie pokolenia.

Choć trudno na razie przygotować katolickie przedsięwzięcie angażujące wszystkie wspólnoty, padła propozycja, by w Roku Jubileuszowym każda wspólnota podjęła się przygotowania jednego dzieła jubileuszowego, a pozostałe zadeklarowały swoją pomoc w przygotowaniu go.

Pierwszą poważną „próbę” wspólnego działania ruchy i stowarzyszenia podejmują 23 stycznia w czasie uroczystej Mszy św. i przygotowanego po niej spotkania oplatkowego. Niełatwo skoordynować zaangażowanie kilkudziesięciu grup w przygotowanie Eucharystii, ale wszyscy ufają, iż wspólna modlitwa zaowocuje wieloma wspólnotowymi dziełami.

U.R.

W misyjnej rodzinie

Uroczystość Objawienia Pańskiego jest w Kościele także dniem szczególnej modlitwy w intencji misji i misjonarzy. W czechowickiej parafii św. Barbary modlitwa taka podejmowana jest regularnie...

Zaczęło się przeszło osiem lat temu, od comiesięcznych Mszy św., z inicjatywy pań: Barbary Praciak i Lucyny Gabryś, ofiarowywanych w intencji misji. „Wiązało się to z zaangażowaniem w patronat nad misjonarzami ze Zgromadzenia Księżej Werbistów, a kiedy na misję do Zambii wyjechał jeden z naszych duszpasterzy – ks. Waldemar Potrapeluka – chcieliśmy naszą modlitwą wspierać również jego pracę” – wspomina Barbara Praciak. Wiedzano o tej pracy coraz więcej dzięki spotkaniom przy okazji dwóch kolejnych urlopów ks. Waldemara. Z czasem okazało się, że rośnie grono osób, które chciałyby jego misyjną posługę wspierać także materialnie. „Podczas ostatnich odwiedzin ks. Potrapeluka w 1998 r. powstał pomysł, aby skupić i jakoś usystematyzować parafialne działania na rzecz misji i tak doszło do powstania przy parafii grupy: Rodzina Misyjna – wyjaśnia ks. kan. Ludwik Duży, proboszcz parafii św. Barbary i opiekun grupy. – Działa ona drugi rok i jej celem jest wspieranie ks. Waldemara, jak również zapoznanie się z całym dziełem misyjnym Kościoła katolickiego. Zaangażowanie w pomoc daje sposobność lepszego ukazania powołania misyjnego, do którego wszyscy jesteśmy zobowiązani z racji przyjętego chrztu świętego”.

W gronie animatorów pracy grupy nie brakło Barbary Praciak, do któ-

rej dołączyły m.in. panie: Bernadeta Olszowska i Jadwiga Gabryś. Ponad 70 osób włączyło się w prowadzoną systematycznie akcję gromadzenia środków na potrzeby misyjne w Chilonga – zambijskiej parafii ks. Waldemara. Rośnie też grono uczestników Mszy św. w intencji ks. Potrapeluka i jego dobrodziejów, sprawowanych zawsze w drugi piątek miesiąca. W przygotowanie sprawowanych po Mszy św. nabożeństw misyjnych coraz chętniej włączają się dzieci i młodzież.

Do czechowickiej Rodziny Misyjnej dołączyło też blisko 30 parafian z Tych Hołdunowa, rodzinnej miejscowości ks. Waldemara. Wszyscy w miarę swoich możliwości wspierają swoimi ofiarami fundusz pomocy misyjnej, wpływają też dary z innych parafii dekanatu czechowickiego, m.in. z Ligoty, Zabrzega, Bronowa. Pierwszym przedsięwzięciem Rodziny było wydanie folderu informacyjnego przybliżającego misyjną pracę ks. Waldemara w Zambii i przekazywanego wszystkim dobrodziejom. „Każdy z nich oprócz podziękowania otrzymuje od nas także pismo misyjne »Echo z Afryki«, aby mógł coraz lepiej poznawać problemy misjonarzy i dzielić się tą wiedzą z innymi – dodaje Barbara Praciak. – Trafiają do nas wpłaty o bardzo różnej wysokości – od przekazywanych co miesiąc kilku złotych po jednorazowe ofiary nawet kilkusetzłotowe. Cieszy nas każdy dar. Udało nam się do tej pory zebrać i przesłać do Zambii 2,5 tysiąca dolarów, które przeznaczone zostały na pomoc dla parafii, m.in. na prace przy remoncie kościoła. Zakupiony przez ks. Waldemara dzięki pomocy z Polski agregat prądotwórczy służył całej parafii. Pomagamy też finanso-



wo czworgu uczniom z Chilonga, którzy podjęli naukę w szkole średniej. Takie wsparcie dla jednego ucznia wymaga kwoty 150 dolarów rocznie”.

Na bieżąco o potrzebach, jak i o owocach pomocy ks. Waldemar informuje swą misyjną rodzinę w listach. W najnowszym piśmie, że jedna z dziewcząt wspomaganych finansowo w kształceniu wstąpiła właśnie do zakonu. „Popatrzcie, jak wiele dobra dzięki Waszej pomocy Pan Bóg czyni tutaj, w Zambii”.

Jak zauważył ks. kan. Ludwik Duży, z wielu listów i rozmów z ks. Waldemarem wynika dla Rodziny Misyjnej bardzo ważna obserwacja: „Listy, pamięć, modlitwa, świadomość, że są w kraju ludzie, którzy interesują się życiem Kościoła na misjach, czekają na obecność i słowo misjonarza – to wszystko ma ogromną wagę dla kapłana pracującego naj-

częściej w pojedynkę wśród ludzi o zupełnie innej mentalności, w warunkach pewnego niebezpieczeństwa. Pomoc materialna jest ważna, ale jest czymś zewnętrznym. Znacznie ważniejsze jest duchowe oparcie, które możemy mu dawać wszyscy...”.

ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

Rodzina Misyjna zaprasza wszystkich zainteresowanych sprawami misji do wspólnej modlitwy w kościele pw. św. Barbary w Czechowicach-Dziedzicach w drugi piątek miesiąca o godz. 18.00.

Ofiary finansowe można przekazywać na konto:

Rzymskokatolicka parafia św. Barbary, 43-503 Czechowice-Dziedzice, ul. Węglowa 56 – BSK O/Czechowice-Dz. – 10501256-105851174 – z dopiskiem: „darczyńca na misję Chilonga”.

W kolebkach chrześcijaństwa

Stowarzyszenie Rodzin Katolickich naszej diecezji zaczyna mieć problemy... Na szczęście są to problemy bardzo przyjemne. Na tradycyjne spotkanie poświęcone, 9 stycznia, w Niedzielę Chrztu Pańskiego, do Domu Kultury w Hałcnowie przybyło tak wiele rodzin, że trzeba było naprędce przygotowywać dla nich miejsca siedzące!

Już po raz szósty około dwustu członków i sympatyków SRK z niemal całej diecezji spotkało się, by – jak mówili – „cieszyć się Świętami Bożego Narodzenia, swoją obecnością i żeby porozmyślać o miejscu tego szczególnego wydarzenia, którego 2000. rocznicę obchodzimy, w naszych sercach, domach i rodzinach”.

Szczególnie serdecznie witano tych, którzy przybyli na doroczne spotkanie po raz pierwszy – koło Stowarzyszenia z Istebnej i członków rodzin uczniów Gimnazjum Katolickiego, prowadzonego przez Stowarzyszenie. Nie zabrakło oddanych przyjaciół rodzin: biskupa Janusza Zimniaka, ks. Franciszka Płonki, Józefa

Heczki – przedstawiciela prezydenta Bielska-Białej i oczywiście gospodarzy: kierownika domu kultury Krystyny Małeckiej oraz hałcnowskich duszpasterzy: kustosa sanktuarium MB Bolesnej ks. Stanisława Morawy i opiekuna parafialnego koła SRK ks. Marka Pszczółki.

Spotkanie rozpoczęła Msza św. w hałcnowskiej świątyni. Homilię Ksiądz Biskup poświęcił słowu „objawienie” i jego konsekwencjom dla współczesnych rodzin chrześcijańskich, wyjaśniając, iż ta niedziela jest dopełnieniem Objawienia, którego pamiątkę obchodziliśmy trzy dni wcześniej, kiedy Mędrcy ze Wschodu przyszli oddać pokłon Dzieciątku, którego życie stało się wielkim objawieniem Boga.

„Trzy lata, w czasie których – jak przyjmuje tradycja Kościoła – Chrystus Pan działał, to czasy objawienia, kiedy Bóg objawił nam wszystko, definitywnie. Trzeba jedynie, abyśmy to objawienie Boże coraz bardziej poznawali, pogłębiali i stosowali w naszym życiu – mówił bp Zimniak, zwracając się równocześnie bezpośrednio do obecnych rodzin. – Widzimy więzy między chrztem Chrystusa

a naszym chrztem, który jest podwaliną życia religijnego. Ten chrzest ma miejsce w rodzinie. To rodzice decydują o nim, rodzice wychowują po chrześcijańsku swoje ochrzczone dzieci, to rodzina jest kolebką chrześcijaństwa. Tam dziecko uczy się prawd wiary, modlitwy i ostatecznie rodzina wychowuje je na człowieka i chrześcijanina. W tym kontekście dzisiejszej Niedzieli Chrztu Pańskiego, bardzo wyraźnie widać jak wielką jest rolę rodziny. (...) W rodzinie, gdzie jest współpraca między parafią, katechizacją, gdzie podejmuje się wychowanie katolickie, nie ma problemu z dobrym wychowaniem dzieci”.

Świadectwo takiego wychowania 9 stycznia dały dzieci (szczególnie z Hałcnowa, Czańca, Mesznej, a także uczniowie bielskiego Gimnazjum) wspólnie ze swoimi rodzicami. Podczas wspólnie przygotowanych występów, na scenie domu kultury pokazały bogactwo kultury chrześcijańskiej Podbeskidzia, związanej z bożonarodzeniowymi tradycjami, zachęcając wszystkich do radosnego i pełnego refleksji świętowania Wielkiego Jubileuszu.

URSZULA ROGÓLSKA

Beskidzkie kolędowanie

Podczas Mszy św. w Niedzielę Świętej Rodziny biskup Tadeusz Rakoczy zwrócił się do wszystkich zgromadzonych w katedrze pw. św. Mikołaja w Bielsku-Białej ze słowami życzeń adresowanych do rodzin: „Niech nowo narodzony Chrystus obdarzy was w roku Wielkiego Jubileuszu nowymi energiami, natchnieniem i mocą, abyście pełni wiary, nadziei i miłości rozumieli coraz głębiej Ewangelię Chrystusową, abyście podtrzymywani przez łaskę Boga podejmowali szlachetnie i wielkodusznie zadania chrześcijańskiego życia w rodzinie i dla rodziny, byście odczuwali w tym wszystkim radość bycia w Kościele i Kościołem i odradzania się w duchu i łasce Boga dla siebie samych, dla Boga i dla bliźnich”.

Po Mszy św. świątynia wypełniła się dźwiękami trombit, skrzypiec, basów, okaryny, dzwonek i śpiewem – rozpoczęło się „Beskidzkie kolędowanie”. Koncert otworzył Józef Broda z Istebnej śpiewnym zawołaniem „Kolęda!”, które wszyscy powtarzali trzymając się za ręce w geście jedności. Gorący aplauz wzbudziła kolęda „Lulajże Jezuniu” zagrana na... liście. Artyście towarzyszył znany bielski kompozytor Janusz Kóhut.

Drugą część góralskiego kolędowania wypełnił występ „Golec UOrkiestry” – kapeli braci Łukasza i Pawła Goleców z Milówki – pelen pastorałek znanych i śpiewanych przez wszystkich. Katedra skupiła w sobie świąteczne tradycje słowa i muzyki górali istebniańskich i żywieckich, stając się tym samym miejscem świadectwa głębokiej i pięknej wiary, przekazywanej z pokolenia na pokolenie. Po koncercie przed katedrą św. Mikołaja odbył się pokaz ogni sztucznych.

Beskidzkie kolędowanie rodzinne zorganizował ks. Paweł Danek we współpracy z ks. prałatem Zbigniewem Powadą i duszpasterzami parafii katedralnej, którym pomogły władze miasta, Bielskie Centrum Kultury oraz firmy „Eskulap” i „Coma”.

KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

Szansa dla nauczycieli

W Cieszynie odradza się tradycja publikowania sprawozdań z działalności szkół. Między innymi o tej tradycji rozmawiali nauczyciele powiatu cieszyńskiego, którzy na zaproszenie Stowarzyszenia „Dziedzictwa św. Jana Sarkandra”, Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego i Gimnazjum oraz Klubu Inteligencji Katolickiej w Cieszynie przybyli 6 stycznia do auli katolickiej szkoły.

Spotkanie zgromadziło nie tylko nauczycieli, przyjaciół środowiska nauczycielskiego z ks. kan. Henrykiem Satławą i Stowarzyszeniem „Dziedzictwa św. Jana Sarkandra”, ale i samorządowców, mających znaczący wpływ na działalność szkół. Honorowy patronat nad spotkaniem objął starosta cieszyński Andrzej Georg. Przybyli również inni przedstawiciele władz powiatowych i miejskich.

Rozpoczynając – kolejne już – spotkanie nauczycieli, Ryszard Macura, dyrektor Katolickiego Liceum w Cieszynie, mówił: „Bardzo bym chciał, by nasze spotkania były dla nas okazją do dzielenia się radością powołania nauczycielskiego czy też społecznikowskiego”. Takie spotkania, nawiązujące

do przeszłości, mają przyczyniać się do integracji środowiska i współtworzenia wizji cieszyńskiego szkolnictwa.

Oczekiwany momentem było ogłoszenie wyników konkursu dla nauczycieli na najlepszy artykuł naukowy. Kapituła konkursu: prof. Katarzyna Olbrycht, prof. Idzi Panic i ks. doc. dr hab. Tadeusz Borutka, za najlepsze prace uznało tekst współpracujący z naszą redakcją Joanny Jurgala-Jureczki: „Śląskie podania ludowe w »Gościu oczekiwany« Zofii Kossak-Szczuckiej” i artykuł Jadwigi Miękina-Pindur: „Ludwik Brożek – druga rekonstrukcja osobowości”.

Jak powiedziała Joanna Jurgala-Jureczka, jej fascynacja twórczością Zofii Kossak-Szczuckiej zaczęła się właśnie od pracy dziennikarskiej: współpracy z „Głosem Ziemi Cieszyńskiej” i redagowaniem „Gościa Niedzielnego”. Laureatka podkreślała, iż bardzo istotne dla niej jest „zarażanie” młodzieży swoimi fascynacjami nie bezpośrednio związanymi z pracą nauczycielską.

Jadwiga Miękina-Pindur zaznaczyła, iż otwieranie się na świat nie powinno odwracać uwagi „od naszego miejsca na ziemi, gdzie zawsze jesteśmy u siebie”. Jej artykuł jest właśnie odkrywaniem osobowości człowieka, który całe życie poświęcił pielęgnowaniu tradycji Śląska Cieszyńskiego i przekazywaniu ich potomnym.

Po ogłoszeniu kolejnej edycji konkursu, biolog z katolickiego liceum, Ludwik Rosner przedstawił tematykę najnowszego sprawozdania z działalności szkoły za rok 1998/99, podkreślając, iż nawiązuje ono do archiwalnych sprawozdań sprzed lat – zawiera nie tylko dane na temat działalności szkoły, ale prezentuje także dorobek nauczycieli w postaci rozpraw naukowych i ma na celu podnieść rangę zawodu nauczyciela.

Optymistyczny klimat spotkania pozwala wierzyć cieszyńskim nauczycielom, że ich nadzieje na podniesienie rangi zawodu nie będą płonne.

U.R.

Koncerty Trebuni-Tutków

Bielskie Centrum Kultury serdecznie zaprasza na koncert kolęd góralskich w wykonaniu rodziny Trebuni-Tutków, który odbędzie się 29 stycznia o 17.00 w kościele św. Małgorzaty w Bielsku-Białej Kamienicy. Po raz drugi zespołu będzie można posłuchać 30 stycznia w kościele parafialnym w Pisarzowicach. Tu koncert rozpocznie się o 15.00. Bilety w cenie 10 zł można nabyć w kościele po Mszach św. niedzielnych oraz przed koncertem.

Trebuni-Tutki są znaną muzykującą rodziną góralską, od pokoleń związaną z Podhalem. Zespół podejmuje współpracę z innymi grupami,

artystami: koncertuje w Polsce i poza jej granicami, mając na swym koncie wiele nagród i wyróżnień, także międzynarodowych.

Serdecznie zapraszamy na góralskie kolędowanie do Pisarzowic!

URSZULA PUDEŁKO

Spotkanie Hospicjum

W czwartek 27 stycznia, w kościele NMP Królowej Polski w Bielsku-Białej, biskup Tadeusz Rakoczy odprawi Mszę św. za zmarłych podopiecznych Hospicjum św. Kamila, w intencji ich rodzin oraz posługujących w Hospicjum. Zapraszamy wszystkich do udziału.

Zapraszamy recytatorów

Klub Inteligencji Katolickiej zaprasza wszystkich zainteresowanych uczestnictwem w Konkursie Recytatorskim Poezji i Prozy Religijnej i Patriotycznej na spotkanie informacyjne, które odbędzie się w czwartek 27 stycznia o godz. 17.00 w lokalu Klubu w Bielsku-Białej przy ul. Wzgórze 19 na drugim piętrze.



Zgodnie z wcześniejszą obietnicą, podajemy dziś rozwiązania zagadek w naszym ostatnim już konkursie grudniowym. Oto one:

- **wykreślanka:** słodycze
- **rebusy:** Święty Mikołaj, Egipcjanin, lampiony, gwizdek, reklama
- **ukryte kwiaty:** anemon, nagietek, krokus, stokrotka.

Nagrody-niespodzianki wylosowali: Ania Markowska z Oświęcimia i Tomek Orłowski z Bielska-Białej. Gratulujemy! Nagrody wyślemy pocztą.

Francuscy przyjaciele

Pod koniec ubiegłego roku przewodniczący Rady Miejskiej Bielska-Białej Henryk Juszczak wraz z delegacją miasta odwiedził oddanych przyjaciół Polski, działających we francuskim stowarzyszeniu Amitié Franco-Polonaise.

Stowarzyszenie to przed trzydziestu laty w małej miejscowości Wittenheim założyła Annabella Wersinger, której rodzice byli Polakami. Organizacja ta na początku zajmowała się polsko-francuską współpracą kulturalną i turystyczną. Z czasem najważniejszą działalnością Amitié Franco-Polonaise stała się pomoc humanitarna dla naszego kraju. Dary – sprzęt medyczny, wyposażenie szpitali, żywność, odzież – zbierano w całej Alzacji. Pierwszy konwój z pomocą, jaki dotarł z Zachodu do Polski po wprowadzeniu stanu wojennego, zorganizowało właśnie to stowarzyszenie. Dary rozprawdzał Kościół, organizacje charytatywne, opieka społeczna. „Stowarzyszenie to wysłało do Polski łącznie 600 tirów z darami. Spora część trafiła na nasz teren. Oprócz

odzieży i żywności były to między innymi bielizna pościelowa i łóżka szpitalne, aparaty rentgenowskie, wózki inwalidzkie. Bielska apteka leków zagranicznych od lat funkcjonuje niemal wyłącznie dzięki darom nadchodzącym z Wittenheim” – opowiada Henryk Juszczak. Miasto nie zapomniało o tej pomocy i w 1992 roku nadało Annabelli Wersinger honorowe obywatelstwo.

Ostatnie spotkanie H. Juszczaka z panią prezes nie było jednak radosne. Dalsza pomoc dla Polski, a więc również dla Podbeskidzia, stoi pod znakiem zapytania. Zgromadzono bardzo dużo darów, lecz nie ma jak ich przetransportować. „Koszty tych transportów ponosiło w ostatnich latach polskie Ministerstwo Zdrowia. Były to wydatki nieporównywalnie małe w stosunku do wartości darów. Kilka miesięcy temu zlikwidowano jednak zajmujące się tymi problemami ministerialne biuro do

spraw zagranicznych programów pomocy w ochronie zdrowia. Francuzi tego nie mogą zrozumieć. Pytają, czy nie potrzebujemy już tej pomocy” – mówi rozgoryczony Juszczak. Teraz organizacje, zajmujące się pomocą – Caritas, PCK czy poszczególne placówki opieki społecznej – będą musiały samodzielnie znajdować sponsorów, by sprowadzić dary, gromadzone z niemalym wysiłkiem we Francji. Henryk Juszczak, który jest jednocześnie działaczem bielskiego PCK, zapowiada, że zrobi wszystko, aby nie utracić tego wspólnego źródła pomocy.

Od bardzo dawna wsparcia dla Polonii francuskiej i stowarzyszenia Amitié Franco-Polonaise udziela arcybiskup Strasburga Charlie Aramant Brand. Podczas pobytu we Francji Henryk Juszczak miał okazję podziękować mu za tę pomoc.

P.M.

Lekcja patriotyzmu

17 grudnia w kęckim Domu Kultury podsumowano konkurs „Moje spojrzenie na II wojnę światową w 60 lat od jej wybuchu z perspektywy uroczystości upamiętniających tę rocznicę”, ogłoszony przez Stowarzyszenie Kęckie Centrum Rozwoju.

Skąd pomysł konkursu? Tłumaczy prezes stowarzyszenia Wiesław Majtyka: „Wolność nie jest dana nam raz na zawsze, ale jest nam zadana. Trzeba jej stale bronić, a przede wszystkim zdawać sobie sprawę, jak to robić”. Ten konkurs miał pomóc młodzieży zrozumieć, dlaczego przygotowuje się uroczystości upamiętniające ważne wydarzenia historyczne.

Wrześniowe uroczystości organizowali m. in. wojewoda małopolski Ryszard Masłowski, kęccy samorządowcy, a także proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kętach Osiedlu, ks. kan. Jerzy Leśko. Przygotowano część patrio-

tyczno-religijną z udziałem Orkiestry Reprezentacyjnej Marynarki Wojennej i Kompanii Honorowej Wojska Polskiego, a także rekreacyjne spotkanie rodzinne.

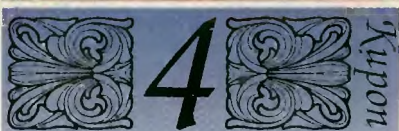
Na konkurs wpłynęło 20 prac pisemnych. Nie przyznano pierwszej nagrody, ale jury wyróżniło pracę Piotra Mazura, gimnazjalisty z Nowej Wsi, za „ umiejętne łączenie przeszłości z współczesnością”. Wyróżnienia przyznano także Zancie Błasiak z Nowej Wsi, Robertowi Kapci, Joannie Dubiel i Beacie Królickiej – wszyscy z Kęt.

Oceniano prace surowo, ale bardzo obiektywnie, a ci, którzy zostali wyróżnieni, naprawdę na to zasłużyli. W uzasadnieniu werdyktu jury przewodniczący dr Jerzy Polak wymienił też błędy popełnione przez konkursowiczów. Choć krytykę niełatwo przyjąć, była ona zapewne dobrą wskazówką dla młodzieży, której chodzi o dobre zrozumienie procesów historycznych.

U. R.

Konkurs dla wszystkich

Kiedy to było? (4)



Czas szybko płynie, daty zacierają się w naszej pamięci... W styczniowej edycji „Konkursu dla wszystkich” chcemy więc przypomnieć ważne wydarzenia, związane z naszą diecezją, i zapytać: Kiedy to było?

Dzisiejsze zdjęcie przedstawia cudowną figurę Matki Bożej Bolesnej, znajdującą się w kościele pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Bielsku-Białej Hałcnowie. Świątynia ta jest dziś diecezjalnym sanktuarium maryjnym. Kult Hałcnowskiej Piety sięga swymi korzeniami XVIII wieku, jednak dopiero nie tak dawno nastąpiła koronacja figury papieskimi koronami. Uroczystości tej przewodniczył kardynał Franciszek Macharski. W którym roku miało miejsce to wydarzenie?

Przypominamy, że na komplet odpowiedzi wraz z kuponami oczekujemy dopiero po zakończeniu całego styczniowego cyklu naszego konkursu. Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosujemy nagrody.

A.K.

Gość nad Olzą

Księża w Konsulacie

Blisko 20 księży rzymskokatolickich pochodzących z Polski a pracujących w parafiach Republiki Czeskiej zostało przyjętych przez konsula generalnego RP Marka Masiulanisa na spotkaniu oplatkowym. Serdecznie witając zebranych, Konsul mówił m. in. o ogromnym znaczeniu dla wszystkich Polaków pontyfikatu Jana Pawła II. W imieniu kapłanów wypowiedział się ks. Franciszek Kufa, który oprócz tradycyjnych życzeń podzielił się z zebranymi wrażeniami z eskortowania świątecznej choinki do Watykanu. W czasie spotkania polskie kołеды zaśpiewały dzieci z Podstawowej Szkoły Muzycznej w Orłowej.

Kołedy „Collegium Canticorum”

Jeszcze przed Świętami Bożego Narodzenia ukazała się kasetka pod tytułem „Z narodzenia Pana” zawierająca siedemnaście kołed wykonanych przez Chór Mieszany „Collegium Canticorum” z Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie pod dyrekcją Leszka Kaliny. Partie solowe śpiewają Danuta Cymerys, Halina Pribula i Elwira Zwyrtek. Nową pozycję można nabyć w Wydawnictwie „Olza” w Czeskim Cieszynie, bibliotece w Trzyczynie i Ośrodku „AGAPE” w Karwinie.

Symposium o Janie Husie

Jednym z ważniejszych wydarzeń w życiu Kościołów chrześcijańskich w Republice Czeskiej było grudniowe sympozjum poświęcone osobie i dziełu Jana Husa, zorganizowane przez Papieski Uniwersytet Laterański w Rzymie. Organizatorem sympozjum była Czeska Konferencja Biskupów, a współorganizatorem Czeska Akademia Nauk. W czasie trzydniowego spotkania, w którym udział wzięli m. in. prezydent Vaclav Havel, mówiono o czasach, nauce i procesie Jana Husa. Na zakończenie sympozjum jego uczestnicy spotkali się z Ojcem Świętym Janem Pawłem II i przekazali biskupski, wigilijny świerk.

● Na początku stycznia odbyło się w Bielsku-Białej uroczyste pożegnanie stu komandosów z 18. Bielskiego Batalionu Desantowo-Szturmowego, wyjeżdżających do Kosowa. Zastąpią ich kolegowie, którym kończy się służba. Na pożegnanie odprawiona została Msza Święta w bielskim kościele garnizonowym. Błogosławieństwa wyjeżdżającym udzielił biskup Tadeusz Rakoczy.

● Dziecięcy zespół „Mali Grojcowianie” z Wieprza koło Żywca zdobył pierwszą nagrodę w kategorii zespołów regionalnych podczas finału Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd i Pastorałek, który odbył się od 5 do 8 stycznia w Bytomiu. W eliminacjach tego największego w Polsce festiwalu wzięło udział ponad 600 zespołów, chórów i solistów.

● W Wiśle Jaworniku oddano do użytku rozbudowaną i modernizowaną miejską oczyszczalnię ścieków. Inwestycja kosztowała 23,5 mln zł. Dzięki najnowszym technologiom woda, opuszczająca oczyszczalnię, spełnia teraz najsurowsze normy europejskie.

● W dniach od 27 do 31 stycznia odbędzie się Beskidzki Przegląd Zespołów Kolędniczych i Obrzędowych „Żywieckie Goody”. Dzień plenerowy zaplanowano na sobotę 29 stycznia – wówczas imprezy przeniosą się z Żywca do Miłówki.

● Starosta bielski Jacek Falfus został prezesem Stowarzyszenia „Instytut Południowy”. W przyszłości instytut ma organizować seminaria i wykłady oraz prowadzić analizy sytuacji za południową granicą Polski – w Czechach, Austrii, na Słowacji, Węgrzech i w Bułgarii.

● Od początku stycznia Państwowe Muzeum Oświęcim-Brzezinka ma własną stronę internetową. Pod adresem: <http://www.auschwitz-muzeum.oswiecim.pl> można znaleźć podstawowe informacje na temat byłego obozu koncentracyjnego w językach polskim i angielskim wraz z kilkudziesięcioma zdjęciami.

● Bielski oddział Związku Inwalidów Wojennych RP otrzymał od Wojewody Śląskiego złoty medal „Opiekuna miejsc pamięci narodowej” za postawienie na Przegibku krzyża-obelisku i w dowód uznania za opiekę nad tym miejscem.

● Krzysztof Rau, dyrektor bielskiego Ośrodka Teatralnego „Banialuka”, obchodził 7 stycznia 40-lecie pracy artystycznej. Należy on do najwybitniejszych twórców polskiego teatru lalek. Jubilatowi poświęcony został najnowszy tom serii wydawniczej „Lalkarze”.

● Na Podbeskidziu kilkuset młodych ludzi uczestniczyło w zbiorce pieniędzy na sprzęt medyczny dla dzieci z chorobami nerek. Akcja ta odbyła się 9 stycznia w ramach VIII finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W samym tylko Bielsku-Białej zebrano 100 tysięcy złotych, w Czechowicach-Dziedzicach 40 tysięcy, a w Oświęcimiu przeszło 48 tysięcy.



23 stycznia 2000

4/410

OPOLE

GOŚĆ
niedzielną

Ks. Marian
Niemiec

Parafie
ewangelickie
w Opolu
i Brzegu

Słowo Boże towarzyszy każdemu spotkaniu

TERESA SIENKIEWICZ-MIS

Ks. Marian Niemiec jest proboszczem dwu parafii augsbursko-ewangelickich brzeskiej i opolskiej. Centrum życia wspólnotowego obydwu parafii stanowią nabożeństwa odprawiane w Brzegu, Karczowie, Gogolinie, Nysie, Opolu, Osinach i Ozimku.

Od 1 września ubiegłego roku funkcję wikariusza objął ks. Sławomir Fonfara, wspomaga on księdza proboszcza w służbie ewangelizacyj-

nej, odprawiając nabożeństwa i ucząc religii głównie w parafii brzeskiej, to jest w kościołach w Brzegu, Karczowie i Nysie. Duża troska o rozwój duchowy dzieci stanowi podstawę do podejmowania wielu działań w obu parafiach. Lekcje religii odbywają się w Brzegu i Opolu. Także w Opolu, Brzegu i Karczowie prowadzone są szkoły niedzielne dla dzieci. Małe dzieci przyprowadzane przez rodziców do kościoła uczestniczą w części nabożeństwa, po czym przechodzą do sali parafialnej, gdzie przygotowane osoby świeckie uczą dzieci odpowiednich pieśni, rozważają wybrany temat biblijny, prowa-

dzą zajęcia aktywizujące i rozwijające dzieci. Do pracy z dziećmi regularnie przygotowuje się młodzież, która nie tylko sprawdza się w szkołach niedzielnych, ale tradycyjnie w Wielkim Tygodniu prowadzi rekolacje pasyjne dla dzieci. Młodzi parafianie przyzwyczajają się do pracy na rzecz swojego kościoła, to oni ubierają choinki, uczestniczą w organizacji kiermaszów oraz programu świątecznego przedstawianego w czwartą niedzielę Adwentu.

Od jakiegoś czasu w Opolu ćwiczy dziecięcy zespół wokalo-instrumentalny, nie szczędząc czasu i wysiłku. Jak mówi ks. proboszcz Marian Niemiec, śpiew jest swoistą służbą radosnego głoszenia Słowa Bożego, funkcję taką pełni też parafialny chór spotykający się na cotygodniowych próbach oraz na występach podczas nabożeństw. Chór prowadzony przez dyrygenta Igora Griszczenko występuje z koncertami w różnych miejscach, także w kościołach katolickich, uświetniając swoimi występami obchodzony rokrocznie Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan.

Słowo Boże towarzyszy każdemu spotkaniu parafian, młodzieży, dzieci i dorosłych. Raz w miesiącu w Opolu, Brzegu i Nysie odbywają się spotkania ze Słowem Bożym pań, które po rozważaniach biblijnych przy kawie i ciastach własnego wypieku dyskutują o interesujących je sprawach.

Problemy natury gospodarczej, głównie związane z odbudową zniszczonej przez powódź kaplicy w Opolu i z remontami kilku kościołów, były rozważywane w ostatnich latach. W ubiegłym roku w kościele w Osinach została wyremontowana wieża, założono rynny i pomalowano wnętrze kościoła. Na cmentarzu w Ozimku zostały powy-

cinane suche, zagrażające bezpieczeństwu gałęzie. Przypomnieć trzeba, że w Ozimku wcześniej z inicjatywy katolików pod kierunkiem ks. proboszcza Gerarda Kałuży cmentarz ten został odnowiony. Wykarczowano zarośla, zadbaną o groby i aleje. Zamkniętemu w latach sześćdziesiątych cmentarzowi przywrócono dawną świetność i spowodowano jego ponowne otwarcie. Również wspólnota ks. Gerarda Kałuży pomogła wyremontować ewangelicko-augsburski zabytkowy kościół w Ozimku. Dzisiaj służy on ewangelickiej wspólnotie i wzbogaca swoją architekturą ozimecki pejzaż. Kościół w Gogolinie wymagał natomiast naprawy dachu, stało się to możliwe dzięki pomocy władz miejskich i zakładów zdzieszowickim, które udostępniły wyciągarki umożliwiające prace dekarckie. W Karczowie kościół otrzymał nowy dach, sufit i rynny, został odmalowany.

W roku 2000 planowane są liczne wydarzenia, wśród nich otwarcie biblioteki chrześcijańskiej, budowa dzwonnicy przy opolskiej kaplicy. Od 19 do 25 marca przeprowadzona zostanie w kaplicy w Opolu ewangelizacja satelitarna ProChrist 2000. Na początku czerwca planowane są uroczystości związane z rokiem jubileuszowym, w niedzielę 4 czerwca będzie miało miejsce uroczyste nabożeństwo z udziałem ks. bpa Rudolfa Pastuchy.

Dziękując wszystkim współpracownikom za służbę dla Pana Kościoła Jezusa Chrystusa w pierwszym tegorocznym numerze „Ewangelika Opolskiego” ks. Marian Niemiec napisał: „Niech rok 2000 będzie dla wszystkich rokiem jeszcze większego zaangażowania na rzecz osobistego wzrostu duchowego oraz dla dobra naszych zborów”.

Jaki będzie ekumenizm w Roku Jubileuszowym?

Tegoroczny list pasterski abp. Alfonsa Nossola na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan zawiera kilka zasadniczych przypomnień. Najpierw przypomina jak ważna dla Jana Pawła II jest jedność między chrześcijanami. Potem powraca do nauki Soboru Watykańskiego II, który przypominał, że pełna widzialna jedność chrześcijan jest wolą Chrystusa. Przypomina także, że „wszyscy wierni winni angażować się w popieranie wzrastającej wciąż komunii z innymi chrześcijanami”.

Wreszcie abp A. Nossol przypomina również wielkie wydarzenie ekumeniczne jakim było podpisanie w październiku ubiegłego roku przez Kościół rzymskokatolicki i Kościoły luteranckie wspólnej Deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu. Ten swoisty katalog przypomnień kończy się wyliczeniem tego, co jest wspólne chrześcijanom: wiara w Trójcę Jedyną

Boga, udział w tajemnicy zbawienia, szacunek dla Słowa Bożego. Biskup Opolski przypomina również, że wspólnym dziedzictwem wszystkich chrześcijan są starochrześcijańskie wyznania wiary – symbole Credo, które uwiadamiają „realną jedność”. Wyraża się ona zwłaszcza w chrzcie, który „tworzy sakramentalne więzi z Chrystusem oraz pomiędzy chrześcijanami”.

Abp A. Nossol, jako przewodniczący Rady Episkopatu Polski ds. Ekumenizmu, ma również okazję do wyrażenia optymizmu na najbliższą przyszłość. Czeka nas bowiem krótko dwa ważne fakty. Po pierwsze – 23 stycznia br. w Warszawie zostanie uroczyste podpisanie wspólnej deklaracji między Kościołami zrzeszonymi w Polskiej Radzie Ekumenicznej i Kościołem rzymskokatolickim, która pozwoli na wzajemne uznanie ważności chrztu udzielanego w tych Kościołach. Po drugie – w marcu

na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego ma być utworzony Instytut Ekumenizmu i Badań nad Integracją, który zajmie się badaniem katolickich zasad ekumenizmu, teologią protestancką i prawosławną, dialogami międzyreligijnymi i badaniami procesów integracyjnych.

List pasterski zawiera także akcenty poświęcone Wielkiemu Jubileuszowi. Przypominając, że tradycja lat jubileuszowych sięga Starego Testamentu, abp Nossol apeluje, aby tydzień ekumeniczny ponownie rozszerzyć o Dzień Judaizmu: – „Mimo odwiecznych wzajemnych niechęci, chrześcijanie i Żydzi są przecież ludem Bożej obietnicy i przymierza łaski” – pisze. Apeluje również do wszystkich Kościołów chrześcijańskich, które „w Jubileuszowym Roku winny dostrzec opatrznościowe wydarzenie, które wzywa do większego zaangażowania w sprawy społeczne: przeciw-

działanie konfliktom wojennym, czystkom etnicznym, przymusowym wysiedleniom, migracjom za pracę, a także do troski o bezdomnych, ludzi z marginesu, do przeciwdziałania alkoholizmu i narkomanii”.

Istotną wydaje się również końcowa uwaga „Listu” odnosząca się do różnych form kontaktów ekumenicznych, tj. studiów i dialogu teologicznego, braterskich spotkań, modlitwy i praktycznej współpracy. Abp Nossol pisze: „Jesteśmy wezwani do zaangażowania na tych wszystkich płaszczyznach. Ograniczenie się do jednej tylko z nich, kosztem pominięcia innych, może nie przynieść oczekiwanych owoców”. Rzeczywiście, wydaje się że dzisiaj największym wyzwaniem ekumenizmu jest właśnie osiągnięcie równowagi i harmonii pomiędzy praktyką kontaktów ekumenicznych a ich teoretycznym postępowaniem.

Uroczystości jubileuszowe w sanktuarium św. Józefa w Prudniku Lesie

23 stycznia 2000 r. – godz. 15.00 – „Dzieci śpiewają Dzieciątku”, nabożeństwo jubileuszowe dla dzieci przy żłóbku. Śpiewać będą dzieci ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum nr 1 w Prudniku pod dyrygenturą Alicji Główny.

13 lutego 2000 – pielgrzymka nauczycieli i wychowawców; godz. 14.30 – nabożeństwo wprowadzające w świętowanie Jubileuszu, sprawowanie sakramentu pokuty; godz. 15.00 – Mszy św. przewodniczy ks. Stanisław Bogaczewicz, proboszcz parafii św. Michała w Prudniku. Zyskanie odpustu jubileuszowego.

20 lutego 2000 r. – pielgrzymka pracowników Caritas i osób zajmujących się „Dziełem Miłosierdzia”; godz. 14.30 – nabożeństwo wprowadzające w świętowanie Jubileuszu, sprawowanie sakramentu pokuty; godz. 15.00 – Mszy św. przewodniczy dekanalny duszpasterz Caritas, ks. Joachim Kroll. Zyskanie odpustu jubileuszowego.

27 lutego 2000 r. – pielgrzymka Ruchu Domowy Kościół; godz. 14.30 – nabożeństwo wprowadzające w świętowanie Jubileuszu. Sprawowanie sakramentu pokuty; godz. 15.00 – Msza św. Zyskanie odpustu jubileuszowego.

Ekumeniczne kołędowanie

W kościele ojców franciszkanów w Opolu 9 stycznia br. po raz pierwszy już spotkali się wierni na Ekumenicznym Wieczorze Kołęd. Uroczystym kołędowaniem włączono się w obchody Roku Jubileuszowego i zwyczajowo zainaugurowano Dni Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan. Liczne zgromadzeni wierni mieli okazję wysłuchania wspaniałego śpiewu trzech znanych chórów, występujących przed różną publicznością i swoim koncertowaniem wzbogacających liturgię

wielu nabożeństw. Śpiewał chór „Arsis” z parafii rzymskokatolickiej w Kluczborku pod dyрекcją Doroty Wyjadłowskiej, chór parafii augsbursko-ewangelickiej w Opolu pod dyрекcją Igora Griszczewskiego, chór młodzieżowy prawosławnej diecezji wrocławsko-szczecińskiej z Wrocławia pod dyрекcją ks. Aleksandra Chudobina.

Zebrana podczas wieczoru ofiara wspomógł ewangelicki Dom Opieki „Ostoja Pokoju” w Bytomiu Miechłowicach.

Portret chrześcijanina

Nasz znak rozpoznawczy

„Nikomui nie bądźcie nic dłużni poza wzajemną miłością. Kto bowiem miłuje bliźniego, wypełnił Prawo. Albowiem przykazania: Nie cudzołóż, nie zabijaj, nie kradnij, nie pożądaj, i wszystkie inne – streszczają się w tym nakazie: Miłuj bliźniego swego jak siebie samego! Miłość nie wyrządza zła bliźniemu. Przeto miłość jest doskonałym wypełnieniem Prawa” (Rz 13,8-10).

„Prawo” to dla św. Pawła prawo moją, którego centrum jest Dekalog, w tradycji żydowskiej obudowany setkami zakazów i nakazów. Nie łatwo było odnaleźć się w tym gąszczu przepisów. Dysputy toczono przez uczonych w Prawie nie miały więc końca. Dlatego zapytano i Jezusa: *Nauczycielu, które przykazanie w Prawie jest największe?* (Mt 22,36). Jezus dał odpowiedź głęboko ludzką. I głęboko Bożą. Wskazał na miłość. A choć pytano go nieszczerze, nikt nie zakwestionował odpowiedzi. W przeddzień śmierci Jezus zmienił wzorzec miłości: *Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowalem* (J 13,24).

Miłość jest radością z istnienia drugiej osoby. Jest potrzebą obdarowywania i radością dawania siebie. Jest szcunkiem wobec inności. Jest zdumieniem dwóch istot różnych i podobnych równocześnie. Miłość jest jednością wielości. Bo jest z Boga, który właśnie tym jest: jednością wielości.

Dlatego chrześcijanin to człowiek umiejący cieszyć się innymi, ich obecnością. Nie tylko bliskimi, lecz każdym spotkanym człowiekiem się cieszy. Smutny, ponury, mijający innych jak słupy przy drodze – czy to chrześcijanin? Jak będzie obdarowywał innych, jeśli nie potrafi spojrzeć na nich z radością? Jak może ich inność szanować, skoro ta inność go drażni?

Nie cudzołóż, nie zabijaj, nie kradnij... Za tymi zakazami kryją się podstawowe wartości ludzkiego świata: rodzina, życie, własność... A wszystko poddane wewnętrznej dyscyplinie, dlatego: *nie pożądaj!* Te wartości nie są pomysłem chrześcijan, ani ich wyłączną własnością. Ale oparcie ich na fundamencie miłości powinniśmy traktować jako nasze, chrześcijańskie, szczególne zadanie. Bo to jest nasz znak rozpoznawczy: *Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali* (J 13,25).

KS. TOMASZ HORAK

Jubileusz 2000 w Koźlu

Sanktuarium jubileuszowym dla wiernych dekanatu kozielskiego ustanowiony został kościół pw. św. Zygmunta i Jadwigi Śląskiej w Koźlu. Kościół ten był zbudowany w 1489 r., po pożarze pierwszego kościoła kozielskiego. Parafia katolicka istniała tu już przed 1293 r. W ostatnich latach kościół św. Zygmunta i Jadwigi Śląskiej był gruntownie remontowany i restaurowany. Po wódz w 1997 r. podmyła fundamenty kościoła, ale oszczędziła jego wnętrze. W kościele znajduje się obraz Matki Bożej z Koźla (ok. 1420 r.). Od czasu peregrynacji kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w roku 1996 wznowiono comiesięczne nabożeństwa ku czci Matki Bożej z Koźla (odbywają się w środę po pierwszej niedzieli miesiąca). Od 1990 r. proboszczem parafii jest ks. dr Alfons Schubert.

Program obchodów jubileuszowych:

Pielgrzymki parafialne

- 9 lutego – parafia pw. św. Jakuba z Mechnicy
- 1 marca – parafia pw. św. Urbana z Reńskiej Wsi
- 5 kwietnia – parafia pw. św. Urbana z Większyc
- 10 maja – parafia pw. św. Sebastiana z Pokrzywnicy
- 7 czerwca – parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa ze Straduni
- 6 września – parafia pw. Nawiedzenia NMP z Łęczec
- 4 października – parafia pw. NMP Królowej Świata z Rogów Kozielskich
- 8 listopada – parafia pw. Nawiedzenia NMP z Ciska
- 6 grudnia – pielgrzymka wiernych dekanatu kozielskiego

Nabożeństwa ku czci Matki Bożej z Koźla:

9 lutego, 1 marca, 5 kwietnia, 10 maja, 7 czerwca, 5 lipca, 9 sierpnia, 6 września, 4 października, 8 listopada, 6 grudnia.

Pielgrzymki grup zawodowych i duszpasterskich:

- 4 maja – Pielgrzymka Zawodowej i Ochotniczych Straży Pożarnych
- 8 maja – Pielgrzymka młodzieży przygotowującej się do bierzmowania
- 20 maja – Pielgrzymka służby liturgicznej i Dzieci Maryi
- 17 czerwca – Pielgrzymka dzieci pierwszokomunijnych
- 22 września – Pielgrzymka młodzieży
- 7 października – Pielgrzymka członków Róż Różańcowych
- 22 października – Pielgrzymka służby zdrowia
- 19 listopada – Pielgrzymka członków Rad Duszpasterskich i nadzwyczajnych szafarzy Komunii św.



Kościół pw. św. Zygmunta i Jadwigi Śląskiej

Siedem lat posługi biskupiej

W uroczystość Objawienia Pańskiego w opolskiej katedrze bp Jan Kopiec przewodniczył Mszy św. koncelebrowanej, która była dziękczynieniem za siódmą rocznicę jego konsekracji biskupiej. Właśnie 6 stycznia 1993 r. w Bazylice św. Piotra w Rzymie otrzymał z rąk Ojca Świętego sakrę biskupią. Nieco wcześniej, 5 grudnia 1992 r., został mianowany bi-

skupem tytularnym Cemeriniano i pomocniczym opolskim.

„Ta niezwykła Eucharystia wspominająca wielkie dary udzielone przez Mędrców ze Wschodu całej wspólnocie ludzi wierzących w moim życiu zbiega się rzeczywiście z wydarzeniem, które zmieniło tryb mojego życia i wyznacza przyjęte zobowiązanie. Wprawdzie siódma rocznica nie jest to jeszcze za-

den jubileusz, ale w Roku Świętym ma to wymiar bardzo wyjątkowy” – mówił Ksiądz Biskup i gorąco podziękował zgromadzonym kapłanom i wiernym za pamięć i wspólną modlitwę.

Liturgię uświetnili przedstawiciele alumnów Wyższego Seminarium Duchownego i chór katedralny pod dyrekcją Józefa Chudalli.

w.i.

Teraz tylko ćwiczyć

W uroczystość Objawienia Pańskiego abp Alfons Nossol poświęcił nowo wybudowaną salę sportową w Broczu. Akt ten poprzedziła Msza św. sprawowana w parafialnym kościele pw. Wszystkich Świętych.

św. w rodzinnej wsi w intencji zmarłych rodziców i krewnych, nauczycieli i księży pracujących w Broczu.

Budynek, w skład którego wchodzi duża sala sportowa, zaplecze higieniczno-sanitarne i magazynowe, pomieszczenie do ćwiczeń ogólnorozwojowych, dwie sale klubowe oraz mieszcząca się na piętrze widownia i kawiarnia z zapleczem ku-

wych rozgrywać będą mecze koszykówki czy siatkówki oraz ćwiczyć w pełnowymiarowej, spełniającej wszystkie wymogi sali sportowej.

Dzięki wysiłkowi wielu osób, głównie skupionych w Społecznym Komitecie Budowy Sali Sportowej w Broczu z jego przewodniczącym Jerzym Mikusem, udało się zakończyć rozpoczętą w 1997 roku budowę, powiedział Piotr Myczka, wójt gminy Walce, dziękując wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji tego dzieła. Wójt nie krył radości i mimo że kłopotów przy realizacji tak kosztownego dzieła było wiele, nie przywoływał ich w dniu świątecznym. Budynek wzniesiony został przy wsparciu finansowym Fundacji Rozwoju Śląska oraz Wspierania Inicjatyw w Opolu – 30 procent nakładów finansowych; Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki w Warszawie – 20 procent; Kuratorium Oświaty w Opolu – 25 procent, budżetu gminy Walce i Społecznego Komitetu Budowy Sali Sportowej w Broczu – 25 procent. Budowa obiektu kosztowała ok. 1 800 000 złotych.

Uroczystość oddania obiektu do użytku uświetniły miejscowe zespoły artystyczne. Chór mieszany, orkiestra „Bemol”, zespół taneczny „Awaria” oraz taneczna grupa dziecięca wysokim poziomem wykonawstwa i oryginalnością repertuarową zachwyciły widzów, głównie gości oglądających po raz pierwszy program w wykonaniu młodzieży z Brocza i z gminy Walce. Zainicjowana przez wójta rywalizacja sportowa udowodniła, że brożanie w każdej konkurencji zwyciężają. Abp Alfons Nossol w rzucie piłką do kosza zdecydowanie pokonał konsula wicekonsulatu w Opolu i marszałka województwa opolskiego. Pełen radości wieczór zakończyło wspólne biesiadowanie, do którego zaprosili gospodarze gminy i Marian Kostka, sponsor smakowitego wiejskiego jedzenia.

T.S-M.



Wielofunkcyjna sala sportowa w Broczu

Ks. dr Henryk Wollny, proboszcz brożeckiej parafii, przywitał przybyłych na uroczystość gości, wśród nich: wojewodę opolskiego Adama Pęziola, marszałka województwa opolskiego Stanisława Jałowieckiego, wicemarszałka Ryszarda Gallę, starostę powiatu krapkowickiego Joachima Czernka. Szczególne słowa powitania skierowane zostały do abpa Alfonsa Nossola, który tradycyjnie w święto Trzech Króli odprawia Mszę

chennym, zajmuje 5140 metrów sześciennych. Ten imponujący wielkością i funkcjonalnością obiekt służyć będzie mieszkańcom całej gminy Walce. Pierwszeństwo w użytkowaniu będą miały dzieci i młodzież szkolna, dopiero po godzinach lekcyjnych każdy mieszkaniec gminy będzie mógł skorzystać z dobrodziejstw siłowni i urządzeń do ćwiczeń usprawniających fizycznie. Zorganizowani w zespołach sporto-

Zaproszenia

Rekolekcje u Sióstr Szkolnych de Notre Dame

„Czekamy na twoją młodość, odwagę, na twój entuzjazm i radość. Przywieź ze sobą Pismo Święte, notatnik, śpiwór” – zapraszają Siostry Szkolne de Notre Dame na rekolekcje zimowe dla dziewcząt organizowane od 6 do 10 lutego br. Zgłoszenia przyjmuje s. M. Rut. Siostry Szkolne de Notre Dame, ul. Mały Rynek 5, 45-020 Opole, tel. (077) 454 25 91.

Diecezjalne Duszpasterstwo Młodzieży

organizuje od 28 do 31 stycznia 2000 roku w Głębiniowie rekolekcje dla maturzystów, które poprowadzi ks. Marcin Ogiolda. Rozpoczęcie rekolekcji w piątek 28 stycznia o godz. 18.00, zakończenie w poniedziałek 31 stycznia.

Temat rekolekcji: „Przed maturą bliżej Boga” (Dom Rekolekcyjny w

Głębiniowie, 48-381 Goświnowice; tel. (077) 433-42-10).

Na Górze Świętej Anny

w Domu Pielgrzyma odbędą się zimowe rekolekcje dla młodzieży od 3 do 6 lutego. Dom Pielgrzyma, al. Jana Pawła II, 47-154 Góra Świętej Anny; tel./fax (077) 461-54-88.

● 5 stycznia br. w auli Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu odbył się kolędowy koncert charytatywny w wykonaniu znanej wokalistki Eleni.

● W parafii św. Józefa w Opolu Szczepanowicach odbył się 6 stycznia br. oplatek dla ludzi sportu Opolszczyzny. Mszy św. przewodniczył ks. dr Zygmunt Lubieniecki, kapelan opolskich sportowców. Wraz z nim koncelebrowali ks. dr Jerzy Kostorz i o. Nikodem Suchanek OFM, natomiast wezwania do modlitwy powszechnej czytali m.in. Jerzy Szczakiel, Ryszard Wójcik i Zbigniew Tokarski. Po Mszy św. uczestnicy spotkania zgromadzili się pod gołym niebem przy wspaniałej szczepanowickiej szopce, gdzie wysłuchali słów wojewody opolskiego Adama Pęziola, wicemarszałka województwa Ryszarda Galli i Józefa Zymańczyka, piłkarza pierwszoligowego Ruchu Radzionków. W radosnej atmosferze ludzie sportu podzielili się opłatkami. Podczas spotkania przygrywał zespół młodzieżowy z miejscowej parafii.

● W uroczystość Objawienia Pańskiego w parafii św. Jakuba i św. Agnieszki w Nysie odbyło się przedstawienie jasełkowe przygotowane przez członków tamtejszej scholi pod kierunkiem ks. Zbigniewa Malinowskiego oraz koncert kolęd w wykonaniu rodzin Gajowników i Toczaków oraz ich dzieci. Państwo Gajownikowie i Toczakowie są nauczycielami w Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Nysie.

● 6 stycznia br. odbyło się spotkanie oplatkowe dla członków Ruchu Szentszackiego w Winowie, które poprzedziła Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem bpa Jana Bagińskiego.

● W gmachu Muzeum Diecezjalnego w Opolu odbyło się 8 stycznia br. spotkanie oplatkowe dla opolskich twórców i animatorów kultury, w którym uczestniczył abp Alfons Nossol.

● 9 stycznia br. w opolskiej katedrze z inicjatywy zarządu głównego Stowarzyszenia Rodzin Katolickich została odprawiona Msza św. w intencji członków stowarzyszenia. Uroczystej Sumie przewodniczył bp Jan Bagiński, który wygłosił słowo Boże i udzielił sakramentu chrztu dwojgu niemowlętom. Po Mszy św. bp Bagiński spotkał się w auli katedralnego domu katechetycznego na oplatku z członkami Stowarzyszenia Rodzin Katolickich i ich opiekunem ks. Jerzym Dzierżanowskim. Czas umilały kolędy w wykonaniu chóru z parafii bł. Czesława w Opolu.

● Chór kleryków Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu pod dyr. ks. rektora Joachima Waloszka występował z koncertami kolędowymi w kościołach: Świętych Piotra i Pawła w Opolu (6 stycznia), Niemoślinie (9 stycznia), Dobrzeniu Wielkim i Wrzószech (16 stycznia) oraz Krasiejowie (23 stycznia).

W regionie

Wojewoda opolski Adam Pęziół podsumował ubiegły rok swojej działalności na urzędzie. Za największe sukcesy uznał zwiększenie budżetu województwa o 35 procent w stosunku do pierwotnych założeń oraz rozwiązanie problemu skupu rzepaku i buraków cukrowych.

Pełnomocnikiem wojewody ds. integracji europejskiej została Violetta Porowska. Poprzednio była rzecznikiem prezydenta Kędzierzyna-Koźla.

W Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu otwarto dwie nowe wystawy. Kolekcję trzydziestu trzech litografii zatytułowaną „Niderlandzkie i niemieckie malarstwo późnego gotyku i renesansu w grafice I połowy XIX wieku” można oglądać do 20 marca br., a wystawę malarstwa Franciszka Heigla, tworzącego na Śląsku na przełomie XVII i XVIII wieku, do końca lutego.

7 stycznia w Prudniku założono Stowarzyszenie Gmin Polskich Euroregionu Pradziad. Nowo powstałe stowarzyszenie ma reprezentować polskie gminy w tym euroregionie oraz ułatwiać przystępowanie nowych członków. Obecnie do euroregionu Pradziad należy 13 gmin polskich i 60 czeskich.

Wojewódzki konserwator zabytków podjął decyzję w sprawie kolekcji zabytków, nielegalnie zgromadzonej w prywatnej posesji przez prof. S.S. Nicieję, rektora Uniwersytetu Opolskiego. Inwentaryzacja wykazała, że w zbiorze prof. Nicieja znajduje się 89 obiektów zabytkowych. Najcenniejsze z nich trafią do muzeów, inne zostaną wmurowane w gmach Uniwersytetu Opolskiego i kościoła w Pepicach, jeden z eksponatów trafi do Muzeum Diecezjalnego w Opolu. Reszta pozostanie w posiadłości rektora jako depozyt. Już w czasie kiedy opolski konserwator zabytków prowadził postępowanie w sprawie kolekcji, prof. Nicieję przywiózł do swojej posesji kolejne dwie tablice epitafijne z ruin kościoła w Przewornie (woj. dolnośląskie). Został jednak zmuszony do ich oddania tamtejszemu Urzędowi Gminy.

W cyklu „Złote wykłady” na Uniwersytecie Opolskim wystąpił socjolog prof. Jerzy Szacki. Wygłosił wykład na temat „Nacjonalizm i religia”.

Na Zamku Piastów Śląskich w Brzegu odbył się finał corocznego plebiscytu na 10 najpopularniejszych sportowców i 5 trenerów Opolszczyzny. Wśród sportowców zwyciężył Szymon Kołecki – mistrz świata juniorów oraz mistrz Europy i wicemistrz świata seniorów w podnoszeniu ciężarów, trenerem roku został Marian Spychała – szkoleniowiec żużlowców TŻ Noban Opole.

Czwarta rano

Wata na patyku

Co pisać, kiedy grypa skutecznie odbiera zdolność, a przede wszystkim ochotę, do myślenia? O tym, że na Wyspach Brytyjskich jest jeszcze gorzej, bo sto osób na grype już zmarło? A kogo to naprawdę jeszcze dzisiaj wzrusza?

Może pisać o tym, kto naprawdę rządzi w naszym województwie? Albo o tym, że jako jedni z pierwszych (o ile nie pierwsi) będziemy mieli swoje regionalne przedstawicielstwo w Unii Europejskiej? Czy też o kolekcjonerskiej pasji profesora Uniwersytetu?

Szczerze mówiąc, bywają takie dni i tygodnie – nie tylko te grypowe – kiedy życie w naszym regionie zda się być podobne do waty cukrowej na patyku. Pełno go, a jakby niczego nie było. Dotkniesz go lekko usty swymi, a sam ci już tylko patyk w

dłoni pozostaje, jako znak twej bezradności i niemocy.

Być może takie odczucia się rodzą, bo my w pewnym sensie nie mamy historii. Rzecz jasna nie w tym sensie, że tu się żadna historia nie dzieła. Paradoksalne, właśnie w wyniku tej historii, która się tu aż zbyt mocno „działa”, jesteśmy społecznością może i zintegrowaną, ale nie mającą wspólnej historii. My mamy kilka, bardzo różnych historii.

Rzecz jasna, tego się nie da zmienić. Przeglądam noworoczne wydanie jednego z regionalnych tygodników zachodnioeuropejskich. Tygodnik ten ukazuje się od 126 lat. Na milenium gazeta zrobiła coś, w moim przekonaniu, rewelacyjnego, choć bardzo prostego. Cały numer został poświęcony temu, o czym pisało w tej gazecie przez ostatnie sto lat.

Takie coś u nas jest niemożliwe. Jedna z gazet lokalnych mogłaby pokazać, co pisała na przestrzeni 50 lat swojego istnienia (ale tego, ze zrozumiałych względów, nie zrobi), druga zaś byłaby w stanie pokazać tylko jedno dziesięciolecie. Inne gazety pokazałyby to, co działo się do II wojny. Żadna gazeta nie jest w stanie dać obrazu całości. Właśnie w tym sensie my nie mamy historii. Mamy tylko jej kawałki.

Dlatego w o niebo lepszej sytuacji są czytelnicy tygodnika, o którym wspominałem. Wiedzą, kto był aptekarzem na ich ulicy w roku 1903 i znają nazwisko sędziego, który lubił dowcipkować w czasie rozpraw obyczajowych w roku 1923.

PIOTR
ZABRZAŃSKI

„Z młodymi w nowe tysiąclecie”

To tytuł programu świętowania Roku Jubileuszowego 2000 przeznaczonego dla duszpasterzy, katechetów i animatorów, który ukazał się staraniem Duszpasterstwa Młodzieży Diecezji Opolskiej.

Program ów zawiera modlitwy różańcowe, nabożeństwa, Misterium Krzyża i Misterium Różańca Świętego, dramy, dialogi sceniczne oraz propozycje katechez-spotkań, które pomogą włączyć wiernych w przeżywanie Roku Jubileuszowego. „Korzystając z przedstawionych pomocy można dostosować je do własnych potrzeb z wykorzystaniem możliwości technicznych. Proponowane spotkania w niniejszej pracy zakładają stopień zaangażowania emocjonalnego oraz duchowego prowadzących oraz uczestniczących w spotkaniach” – czytamy w tekście wprowadzenia. Ponadto zamieszczono tam modlitwy Roku Jubileuszowego, a także materiały na Światowy Dzień Młodzieży, który odbędzie się od 15 do 20 sierpnia w Rzymie i spotkanie polskiej młodzieży na nabożeństwie milenijnym 10 i 11 czerwca w Lednicy.

Opracowanie to warto polecić nie tylko duchownym, ale również osobom świeckim zaangażowanym w grupach parafialnych. Jest to bowiem nasz rodzimy produkt powstały nie zza biurka. Redakcją i opracowaniem tychże materiałów zajął się ks. Piotr Burczyk. Program powstał przy udziale księży i katechetów pracujących z młodzieżą oraz kleryków i studentów teologii.

„Cieszy więc pojawienie się opracowania *Z młodymi w nowe tysiąclecie*, którego autorzy, w miarę swoich możliwości, pragną pomóc chrześcijańskim wychowawcom towarzyszącym młodym w przejściu przez symboliczną bramę do trzeciego tysiąclecia” – napisał o tymże programie bp Jan Bagiński.

Program ten otrzymali duszpasterze. Można go jeszcze nabyć w sklepie Wydziału Duszpasterskiego w Kurii Diecezjalnej w Opolu oraz w Duszpasterstwie Młodzieży Diecezji Opolskiej, ul. Prószkowska 74, 45-737 Opole Szczepanowice, tel. 077/ 457 59 59 kom. 0606 401 082.

W.I.

Ks. Piotr Burczyk (oprac.), *Z młodymi w nowe tysiąclecie*, Opole 2000.

Konkurs dla wszystkich

O pielgrzymowaniu

„Jeśli Bóg pozwoli, chciałbym z okazji Wielkiego Jubileuszu 2000 przejść przez ziemię śladami historii zbawienia, na której się ona rozwinęła” – napisał Ojciec Święty Jan Paweł II w „Liście o pielgrzymowaniu...”.

4. Jakie miejsce szczególnie mocno związane z ziemskim życiem Chrystusa (tu została ustanowiona Eucharystia, źródło i szczyt życia Kościoła, tu nastąpiło Zesłanie Ducha Świętego) według Papieża „trzeba będzie nawiedzić” w Jerolimie?

Znasz odpowiedź? To bardzo dobrze! Zapisz ją na kartce, wytnij kupon i czekaj na następne pytanie. Na razie nie przysyłaj nam odpowiedzi!

Zasady konkursu:

1. Jedna tura „Konkursu dla wszystkich” trwa przez jeden miesiąc.

2. Pytań będzie tyle, ile numerów „Gościa Niedzielnego” w danym miesiącu (w styczniu 5 pytań!).

3. W każdej turze przewidziana jest bardzo cenna nagroda w postaci zagranicznej wycieczki.

4. Losowanie nagród odbywać się będzie komisyjnie piętnaście dni po wydrukowaniu ostatniego pytania każ-

**– wygraj
wycieczkę
zagraniczną!**

dej tury. O wynikach losowania informujemy wyłącznie na łamach „Gościa”.

5. Aby wziąć udział w losowaniu, należy:

– odpowiedzieć na pytania konkursowe drukowane w kolejnych numerach „Gościa”;

– wszystkie odpowiedzi napisać na jednej kartce – dołączyć wycięte z „Gościa” kupony konkursowe (w styczniu 5 kuponów z kolejnymi numerami);

– wysłać pod adresem redakcji.

Adres redakcji: ul. Sikorskiego 7/1,
45-051 Opole, tel./fax (077) 454-64-72
Zespół: Andrzej Kerner, ks. Zbigniew
Zalewski, Teresa Sienkiewicz-Miś



W Bukowie i Ligocie Tworkowskiej

Niezwykłe kolędowanie

Od kilku lat w parafii pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Bukowie pielęgnowana jest tradycja, wedle której młodzi kolędnicy odwiedzają mieszkańców wioski w ich domach. Ostatnimi laty, po pamiętnej lipcowej powodzi 1997 roku, która spustoszyła wioskę, za-niechano kolędowania. W tym roku powrócono do bożonarodzeniowych spotkań.

Tegoroczne kolędowanie miało szczególny charakter. Młodzież odwiedzająca mieszkańców Bukowa oraz sąsiedniej Ligoty Tworkowskiej obdar-

owywała ich Ewangelią św. Łukasza. W listopadzie ubiegłego roku, w uroczystość Chrystusa Króla, przedstawiciele wszystkich parafii naszej archidiecezji w katowickiej katedrze otrzymali ewangelizację. W Pierwszą Niedzielę Adwentu uroczystości wniesiono je do kościołów parafialnych. Od tego dnia księża, przedstawiciele wspólnot, ruchów i stowarzyszeń działających w parafiach roznosili Ewangelię do wszystkich domów. W Bukowie to niezwykle wydarzenie postanowiono połączyć z tradycją kolędowania.

Procesja kolędników wyruszyła z probostwa w Bukowie. Tworzył ją chór aniołów, Trzej Królowie, pastuszkowie, św. Józef i jadąca na osiołku Maryja z Dzieciątkiem. Idący na czele pro-

cesji pastuszek pukał do każdego z ponad siedemdziesięciu domostw, oznajmiając rychłe przybycie Świętej Rodziny. Maryja zwracając się do domowników mówiła: „Od czasu, gdy Słowo Najwyższego we mnie zamieszkało i odkąd porodziłam Je dla zbawienia świata, nigdy nie przestaję rozważać słów mojego Syna i zawsze zachowuję je w swoim sercu. Modlę się o to także dla was”. Witając gospodarzy święty Józef prosił ich, by zechcieli przyjąć słowa Pana Jezusa zawarte w Ewangelii. „Nigdy nie przedstawiajcie tych słów rozważać i nosić w sercu. A Bóg sam nauczy was żyć według tej Ewangelii, której księgę chcemy wam dziś ofiarować” – mówił. Wzruszenie ścisnęło gardło domownikom, całującym ze czcią Ewangelię przekazywaną im przez Opiekuna Jezusa.

Bożonarodzeniowe odwiedziny stanowiły niezwykle wydarzenie nie tylko dla osób przyjmujących kolędników, ale i dla młodzieży biorącej udział w przedsięwzięciu. Zaangażowali się w nie członkowie Dzieci Maryi, Kółka Misyjnego oraz ministranci z Bukowa i Ligoty Tworkowskiej.

Młodzi aktorzy niezwykle starannie przygotowywali się do bożonarodzeniowego spektaklu. Pieczętowanie dobierali stroje, rekwizyty. Zwierzęta uczestniczące w jasełkach – osiołka i lamę – wypożyczono z istniejącego w Bukowie minizoo. Dzieci z teatralnym zacięciem realizowały scenariusz przygotowany przez proboszcza parafii księdza Antoniego Wyciślika oraz siostrę Beatę Łażniowską. Wszędzie kolędników przyjmowano z ogromną życzliwością, traktowano jak domowników, częstowano herbatą i domowym ciastem.

– Kolędowanie to idealna forma przekazywania Dobrej Nowiny – mówi ks. A. Wyciślik. – Do Ewangelii według św. Łukasza będziemy się odwoływali przez cały rok. W przyszłym roku w ten sam sposób chcemy rodzinom naszej parafii przekazać światło z Betlejem.

Bożonarodzeniowe odwiedziny zawierały w sobie jeszcze jeden akcent – misyjny. Zebrane podczas kolędowania fundusze dzieci przekażą dla najbardziej potrzebujących mieszkańców Timoru Wschodniego.

ANNA BURDA

Wielki Jubileusz Roku 2000 w archidiecezji katowickiej



Kościoły jubileuszowe

„W centrum wszystkich uroczystości Wielkiego Jubileuszu jest Osoba Jezusa Chrystusa. Pragniemy na nowo przeżywać prawdę, iż tylko On, Jezus z Nazaretu jest jedynym Odkupicielem człowieka. Człowiek nie może siebie sam do końca zrozumieć ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie. Nie może tego wszystkiego zrozumieć bez Chrystusa”. Tymi słowami metropolita katowicki arcybiskup Damian Zimoń wyjaśniał sens przeżywanego przez nas Wielkiego Jubileuszu Roku 2000.

Jubileusz trwa. W jego przeżywaniu istotną rolę odgrywają ustanowione przez biskupów w każdej diecezji kościoły jubileuszowe. To w nich bowiem gromadzić się będą wierni na dekanalnych pielgrzymkach, w nich odbywać się będą jubileuszowe celebry, a – co również jest bardzo istotne – w każdej takiej świątyni można uzyskać jubileuszowy odpust. (O jego warunkach wielokrotnie już pisaliśmy w łamach „Gościa”, a w przyszłości jeszcze je przypomnimy).

Dziś prezentujemy listę kościołów jubileuszowych w archidiecezji katowickiej:

● **Katedra pw. Chrystusa Króla w Katowicach** (ul. Plebiscytowa 49a; tel. 0-32 251-21-96, 251-74-44)

● **Kościół pw. Mikołaja w Bukowie** (ul. Ks. Franciszka Górka 58; tel. 0-32 235-54-11)

● **Bazylika pw. św. Ludwika Króla i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach Panewnikach** (ul. Panewnicka 76; tel. 0-32 252-52-91)

● **Bazylika pw. Imienia Najświętszej Maryi Panny i św. Bartłomieja Apostoła w Piekarach Śląskich** (ul. Ks. Alojzego Ficka 7; tel. 0-32 287-22-70)

● **Bazylika pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Pszowie** (ul. Bohaterów Westerplatte 1; tel. 0-32 455-77-82, fax 455-88-04)

● **Bazylika pw. Antoniego w Rybniku** (ul. Mikołowska 4; tel. 0-32 422-36-68, fax 422-93-14)

● **Kościół pw. Matki Bożej Fatimskiej w Turzy Śląskiej** (ul. Tyśiąclecia 15; tel. 0-32 451-16-60)

● **Kościół pw. Ducha Świętego w Tychach** (ul. Myśliwska 43; tel. 0-32 219-41-60).



Procesja kolędników niosła Ewangelię do kolejnych rodzin

W regionie

● Rządowa korekta programu reformy górnictwa jest nie do przyjęcia – stwierdzili liderzy górniczej „Solidarności” podczas obrad rady sekcji górnictwa 10 stycznia br. Związkowcy oczekują rozmów z ministrem gospodarki. Chodzi przede wszystkim o skutecznego mechanizmu tworzenia nowych miejsc pracy dla odchodzących z kopalń górników. „Solidarność” domaga się też ustawowej regulacji sprawy tzw. emerytur pomostowych oraz konsultowania z nią sposobu prywatyzacji górnictwa. Związkowcy uważają również, że korekta nie uwzględni porozumienia z rządem z października 1999 roku, po górniczych blokadach torów. Zapisano w nim, że tempo restrukturyzacji górnictwa dostosowane będzie do środków budżetowych na ten cel.

● Konferencja „Polska regionów a przyszłość Śląska” zainaugurowała działanie Śląskiego Klubu Spraw Publicznych w Katowicach. Jego inicjatorami są m.in. Jerzy Polaczek, poseł AWS, i Andrzej Grajewski, szef Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej i zastępca redaktora naczelnego „Gościa Niedzielnego”.

● Na Śląsku rozpoczęły się zimowe badania łabędzi niemych. Ornitolodzy zmierzli, zważyli i zaobrazkowali kilkadziesiąt tych ptaków. Wszystko wskazuje na to, że łabędzie polubiły Śląsk. Każdego roku na niezamierzających stawach zimę spędza tysiące tych ptaków.

● Być może wkrótce poznamy cenę przejazdu autostradą A-4 z Katowic do Krakowa. Oba punkty poboru opłat są już wykończone i sprawdzone, mogą zacząć pracę w każdej chwili. Zbieranie odpłatności za przejazd nie zacznie się jednak przed ogłoszeniem przez Najwyższy Sąd Administracyjny wyroku w sprawie skargi właściciela działki, na której stanął punkt poboru opłat w Balicach.

● Kolędowy koncert znanych muzycznych rodzin Pospieszalskich i Steczkowskich odbył się 9 stycznia br. późnym wieczorem w Katowicach.

Okolo 3 tys. ludzi wysłuchało repertuaru bardzo zróżnicowanego: od kolęd tradycyjnych i spokojnie zaaranżowanych utworów wykonanych a cappella aż po brzmienia elektroniczne. Katowicki koncert był trzecim z serii ośmiu w ramach tegorocznej kolędowej trasy koncertowej Pospieszalskich i Steczkowskich.

● Dziewiąte już „Impresje Mikołowskie” zaowocowały pracami piętnastu artystów z Polski, Belgii, Holandii i Jugosławii. Wystawę popleceńską w Muzeum Śląskim w Katowicach można oglądać jeszcze do 31 stycznia.

Pod patronatem „Gościa”

Zadbaj o słuch

Proponujemy naszym czytelnikom bezpłatne badanie słuchu za pomocą audiometru i bezpłatną konsultację specjalistyczną. „Gość Niedzielnny” i Centrum Obsługi Złe Słyszających AUDIO-MED zapraszają jeszcze tylko 24 stycznia br. do siedziby Audio-Medu przy ulicy Teatralnej 7a w Katowicach. Badania będą przeprowadzane w godz. od 9.00 do 16.00. Dla Państwa wygody prosimy o wcześniejsze zgłoszenie telefoniczne pod numerem: (0-32) 206-85-03.

Wielka Orkiestra znów dobrze zagrała

Trwa liczenie pieniędzy zebranych podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który odbył się 10 stycznia br. Już wiadomo, że będzie ich znacznie więcej niż w ubiegłym roku. Na Śląsku i w Zagłębiu najwięcej pieniędzy zebrano podczas koncertów i happeningów. Na placu Krakowskim w Gliwicach wraz z Orkiestrą bawiło się prawie 30 tysięcy osób. Wolontariusze zebrali ponad 150 tysięcy złotych, srebrną i złotą biżuterię. Ludzie ofiarowywali nie tylko pieniądze, ale nawet własną krew. Oddali jej 130 litrów.

HENRYK PRZONDZIO



Wystawa w MBP

Szopki świata

Leon Kampka z Katowic Ligoty jest znanym na Śląsku kolekcjonerem i znawcą szopek bożonarodzeniowych. Tym razem część swoich zbiorów udostępnił Miejskiej Bibliotece Publicznej w Piekarach Śląskich.

Na ekspozycji znalazło się dwadzieścia dziewięć tradycyjnych szopek z różnych zakątków świata. Wśród nich są, między innymi, egzotyczne dwie chińskie szopki porcelanowe oraz repliki trzech szopek afrykańskich. Ale niezwykłym elementem tej wystawy jest ostatnia – trzydziesta kompozycja, której przypisano funkcję sceny zamykającej całość prezentacji. Zaaranżowano w niej moment ucieczki do Egiptu. Szopka jest więc pusta. Zwiedzający dostrzegają Świętą Rodzinę oddalającą się od szopek, w momencie ucieczki. W przeciwnym kierunku odjeżdżają Mędrcy.

Organizatorzy wystawy zadbali o indywidualną aranżację tła, podkładu i przestrzeni w poszczególnych szopkach, między innymi dostosowaną do pejzażu kraju, z którego pochodzi.

Leon Kampka swojej pasji poświęcił wiele lat życia. W prywatnej kolekcji posiada ponad pięćdziesiąt szopek figuralnych oraz ponad dwieście drewnianych i papierowych. Wśród nich szczególnie miejsce zajmują szopki górnośląskie, od których właściwie wszystko się zaczęło. Z okazji wystawy w Piekarach Śląskich pan Leon przypomina, że w jego posiadaniu są także dwie szopki piekarskie. Zostały one wykonane w znany i działający do dziś zakładzie Schaeferów. Niestety, obecnie już nie produkuje się tutaj małych figur do domowych szopek, a jedynie wysokie – 60-centymetrowe dla potrzeb kościołów.

Wystawę można zwiedzać do końca stycznia.

Apel o pomoc w zakupie wózka inwalidzkiego

Pomoże każda suma

Wózek inwalidzki, który posiada pani Izabela, jest dla niej za ciężki. Jej ręce bowiem są dotknięte niedowładem. Najbliżsi, pomimo najlepszych chęci, nie mogą jej wspomóc finansowo. Zwracamy się więc z apelem o pomoc do ludzi dobrej woli. Odpowiedni dla potrzeb p. Izabeli wózek kosztuje 2600 zł. Zainteresowanych prosimy o wpłaty na konto Caritas Archidiecezji Katowickiej: PKO BP II O/Katowice nr 10202326-701691-270-1, z dopiskiem: „Wózek dla Izabeli”.

Dodatkowymi informacjami dysponuje Stowarzyszenie na rzecz Niepełnosprawnych SPES w Katowicach, tel. (0 32) 251 73 47.

Imię dla myśłowickiego szpitala

Docenili zasługi Boromeuszek

Wiedz nas drogą służby miłosiernej, nad cierpieniem bliźnich naucz się pochylić, wzorem bądź miłości tak niezmierniej, jaką Jezus swoim uczniom kazał czynić...

Tymi słowami siostry boromeuszki wyraziły uznanie św. Karolowi Boromeuszowi, który od 18 grudnia ubiegłego roku jest patronem Szpitala Miejskiego nr 1 w Myśłowicach. Zakonnice od sześćdziesięciu lat prowadziły w nim usługi pielęgniarskie i gospodarcze. W budynku mieściła się też klauzura i kaplica. Ofiarną pracę siostr doceniła Rada Miejska, która postanowiła nadać szpitalowi imię opiekuna i patrona ich zgromadzenia. Uroczystościom nadania patronatu świętego przewodniczył biskup Gerard Bernacki. Po Mszy Świętej, odprawionej w przyszpitalnej kaplicy, odsłonięto tablicę pamiątkową z wizerunkiem świętego Karola Boromeusza, którą Biskup poświęcił. Życzył przy tym, aby to miejsce godnie służyło ludziom chorym i cierpiącym.

Historia szpitala sięga początku wieku XX. Inicjatorem budowy i projektantem secesyjnego wnętrza był dr med. Oskar Selle – pierwszy jego dyrektor. W

czasie III Powstania Śląskiego leczono w myśłowickim szpitalu powstańców i rannych w walkach. Od stycznia 1945 do marca 1946 był on szpitalem wojskowym Armii Radzieckiej.

(BOGNA)



DANUTA SOWA



KATOLICKI TELEFON ZAUFANIA
(0-32) 253-05-00

piisał 75 lat temu

Z życia kościelnego naszej Administracji Apostolskiej.

Mała Wisła, pow. pszczyński. Jesteśmy najmniejszą parafią całej naszej nowej diecezji katowickiej; liczymy tylko 800 dusz. W zeszłym roku było chrztów 36, w tem 13 chłopców, 23 dziewczyn, nieślubnych 2. Pogrzebów było 16, w tem dzieci do 6 roku 7; z dorosłych umarło nagle i niespodziewanie 3. Ślubów było 5. Komunii świętych udzielono 16 000. Podczas całej wojny liczba komunii świętych była znacznie większa. W latach 1917 i 1918 naprzykład udzielono 22 600 komunii św., chociaż wojna około 100 mężczyzn z wioski nielitościwie była wyrwała i po całym świecie rozrzuciła. Do pierwszej komunii św. przystąpiło 13 dzieci, w tem 5 dziewczyn. Do spowiedzi wielkanocnej obowiązanych jest 550. Wszyscy może bez wyjątku swoją powinność wypełnili. Przy rekolekcjach w roku 1918 zaprowadzono piękny zwyczaj, że w pierwszą niedzielę każdego miesiąca chodzą do generalnej komunii św. mężczyźni, w drugą niedzielę matki, w trzecią niedzielę dziewczyny, czwartą dzieci.

Nasz kościół został zbudowany w roku 1775, wieża zaś w roku 1782. Wszystko razem nie kosztowało ani 1900 talarów. Przy całej budowie nie użyto ani jednej cegły. Zamiast fundamentów położono na ziemi 118 pecek dębowych, na te pecki położono dębowe przyciesie, grubości 50–60 cm, na tych zaś postawiono ściany drewniane. Pecki, chociaż były dębowe, w przeciągu długich lat zgniły, a to najwięcej na północnej stronie; kościół się pochylał, najbardziej wieża. Ta pochylona była już o 60 cm, na kościół, (na wschód), i o 23 cm, na północ ku farze. Przy wieży też już przyciesie i nawet niektóre słupy były nadgniłe. Zeszłego roku cała wieża została dźwignięta i wyprostowana, nowe przyciesie podciągnięte, przytem cała wieża nie stała już na swoich słupach, lecz na około 24 podporach. Na ostatku całą wieżę podmurowano. Praca trwała 17 dni. Potem kościół dźwignięto, wyprostowano i podmurowano. Zresztą usunięto tylną ścianę kościoła między kościołem i wieżą i do wieży wbudowano nową część kościoła, przez co nasz kościół otrzymał bardzo piękną formę krzyża; nowa część wypada tak szeroka i długa, jak ta część, w której główny ołtarz stoi. Zrobiono też nowe schody na chór (pawłacz). Cała parafia bardzo jest zadowolona z tej pracy i każdy z wielką gotowością ofiarował z jutrzyny w zeszłym roku 10, i tego roku 5 funtów żyta.

Świętochłowice. W roku 1923 było chrztów 708; męskiej płci 391, żeńskiej 317, nieślubnych 51. Pogrzebów było 421; 3 pogrzeby odbyły się bez księdza. Ślubów zawarto 194. Chorych zaopatrzone 371. Do komunii św. przystąpiło 81 265 ludzi.

Sekty są wciąż zagrożeniem

Co jakiś czas w światowych i krajowych mediach pojawiają się informacje o powstawaniu i działalności nowych sekt, o śmiertelnym zagrożeniu, jakie niektóre z nich niosą. Sekty szczególnie mocno oddziałują na ludzi młodych, często jeszcze nieukształtowanych emocjonalnie. Jak pomóc młodym ludziom uchronić się od zgubnego wpływu sekt, a jednocześnie uwrażliwić dorosłych na ten problem? Odpowiedzią na te pytania może być inicjatywa Katolickiego Centrum Edukacji Młodzieży „KANA” w Żorach, przy którym powstało Biuro Informacji o Sektach i Nowych Ruchach Religijnych – Centrum Pomocy Rodzinie.

Nie jest przypadkiem, że Biuro utworzono właśnie w Żorach. W naszym regionie jest to bowiem jedno z miast o największej liczbie dzieci i młodzieży. W szkołach podstawowych uczy się tu ponad sześć tysięcy dzieci, do gimnazjów uczęszcza ich ponad tysiąc, a w szkołach ponadpodstawowych naukę pobiera ponad pięć tysięcy uczniów.

Nadużyciem byłoby stwierdzenie, że Żory w jakiś szczególny sposób dotknięte zostały działalnością sekt. Jednak z obserwacji wynika, że nie są one wolne od tego problemu, podobnie zresztą ma się sprawa narkomanii. W pewnym momencie w Żorach istniał także problem satanizmu.

Spostrzeżenia i uwagi dotyczące działalności sekt odbiera policja, do której zgłaszały się już osoby proszące o pomoc i interwencję w tej sprawie. Często młodzież jest infiltrowana przez kolegów. Wypływa to potem na różnego typu spotkaniach, na przykład Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, gdzie młodzież porusza tematykę

sekcjarstwa, szuka bezpośrednich odpowiedzi.

Jak czytamy w wydanej w 1998 roku książce, zatytułowanej „Katolik wobec sekt”, do typowych cech sekty należy: pogarda wobec współczesnego społeczeństwa, własna interpretacja Biblii, nakaz ślepego przyjmowania inspiracji pochodzących od założyciela sekty, pozorne odwoływanie się do chrześcijaństwa, z zupełnym pominięciem tradycji, traktowanie własnej drogi zbawienia za jedyną i wyłącznie słuszną, z czego wywodzi się fanatyzm i „duch sekcjarski”. Te elementy nie rzadko znajdują podatny grunt właśnie wśród młodych ludzi, którzy przeżywają kryzys, buntują się przeciwko rzeczywistości i w sektach czy nowych ruchach religijnych odnajdują te rzekomo jedyne i niepowtarzalne wartości. Zapewne nie miały wpływu na taki stan kryzys dotykający rodzinę. Zabiegani, zapracowani rodzice nie mają czasu dla dzieci, które swój nowy „wspaniały” świat odnajdują w grupie ludzi umiających je docenić. Widocznym tego dowodem jest trudno definiowalny, rozpoczęty przed kilku laty i trwający do dziś zwyczaj. W noc Bożego Narodzenia na żorskim rynku swoją „pasterkę”, suto zakrapianą alkoholem, świętuje kilkusetosobowa grupa młodzieży. Dlaczego nie spędzają Wigilii w gronie rodziny? Jeden z uczestników powiedział, że mama nie żyje, a w domu jest pijany ojciec. Gdzie tu więc miejsce na rodzinne ciepło, bezpieczeństwo, miłość? W Żorach dodatkowym czynnikiem werbunkowym używanym przez sekty może być element ekonomiczny. W mieście występuje bowiem najwyższy w naszym województwie wskaźnik

bezrobocia, wynoszący blisko 20 procent. Pieniądz, pomoc materialna może stać się więc doskonałą przykrywką werbunkową.

W żorskim Biurze Informacji o Sektach i Nowych Ruchach Religijnych na organizowanych przez placówkę prelekcjach, spotkaniach i dyskusjach można będzie uzyskać informacje dotyczące działalności różnych grup destrukcyjnych, satanizmu, okultyzmu, grup kultowych, formy prowadzonego przez nie werbunku i stosowanych chwytów psychologicznych. Na spotkania zapraszana będzie nie tylko młodzież, ale i rodzice, pedagodzy, duchowieństwo, przedstawiciele władz miasta, policji i ośrodków pomocy społecznej, z którymi Biuro będzie ściśle współpracować. W placówce otwarta zostanie także biblioteka, w której znajdą się publikacje omawiające tematykę sekcjarstwa. Pociągającym jest fakt, że zarówno władze miasta, jak i policja oraz placówki wychowawcze dostrzegają ogromne zagrożenie, jakie stanowi działalność sekt. W tej chwili problem ten nie jest jeszcze groźny, ale wykształcone u młodych ludzi nawyki, którym w porę nie położy się kresu, w szybkim czasie mogą przynieść katastrofalne skutki. Dobrze więc, że żoranie tak duży nacisk kładą na działalność profilaktyczną.

A.BR.

Biuro Informacji o Sektach i Nowych Ruchach Religijnych mieści się przy ulicy Garnarskiej 16a,
tel.: 43-50-208, tel. informacyjny: 0501-48-73-44; e-mail: infsekt@kana.silesia.top.pl
Placówka czynna jest co środę od 16.00 do 19.00.

Konkurs dla wszystkich O pielgrzymowaniu

„Jeśli Bóg pozwoli, chciałbym z okazji Wielkiego Jubileuszu 2000 przejść przez ziemię śladami historii zbawienia, na której się ona rozwinęła” – napisał Ojciec Święty Jan Paweł II w „Liście o pielgrzymowaniu...”.

4. Jakie miejsce szczególnie mocno związane z ziemskim życiem Chrystusa (tu została ustanowiona Eucharystia, źródło i szczyt życia Kościoła, tu nastąpiło Zesłanie Ducha Świętego) według Papieża „trzeba będzie nawiedzić” w Jerozolimie?

Znasz odpowiedź? To bardzo dobrze! Zapisz ją na kartce, wytnij kupon i czekaj na następne pytanie. Na razie nie przysyłaj nam odpowiedzi!

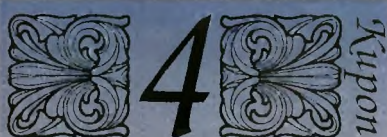
Zasady konkursu:

1. Jedna тура „Konkursu dla wszystkich” trwa przez jeden miesiąc.
2. Pytań będzie tyle, ile numerów „Gościa Niedzielnego” w danym miesiącu (w styczniu 5 pytań!).
3. W każdej turze przewidziana jest bardzo cenna nagroda w postaci zagranicznej wycieczki.
4. Losowanie nagród odbywać się będzie komisyjnie, piętnaście dni po wydrukowaniu ostatniego pytania każdej tu-

ry. O wynikach losowania informujemy wyłącznie na łamach „Gościa”.

5. Aby wziąć udział w losowaniu, należy:

- odpowiedzieć na pytania konkursowe drukowane w kolejnych numerach „Gościa”;
- wszystkie odpowiedzi napisać na jednej kartce;
- dołączyć wycięte z „Gościa” kupony konkursowe (w styczniu 5 kuponów z kolejnymi numerami);
- wysłać pod adresem redakcji.



Adres redakcji: ul. Wita Stwosza 16
40-050 Katowice; tel./fax 251-67-10
E-mail: katowice@goscniedzielny.pl
Redagują: Kornelia Banas,
Anna Burda, Mirosław Rzepka

Na jubileuszową nutę

Zarówno nad Olzą, jak i w Katowicach grupa kompozytorów związanych z Wydziałem Pedagogiczno-Artystycznym Uniwersytetu Śląskiego i katowicką Akademią Muzyczną uczciła obchody 85-lecia urodzin i półwiecze pracy twórczej prof. dr. hab. Adolfa Dygacza – etnomuzykologa, badacza rodzimego folkloru, właściciela około dwunastu tysięcy melodii z tekstami, autora ponad setki rozpraw, kilkunastu książek, serii śpiewników, tysięcy krytyk i drobnych publicystycznych.

Prof. Dygacz mieszka niedaleko katedry Chrystusa Króla w Katowicach, gdzie ma pracownię. Czasem można usłyszeć, jak muzykuje na fisharmonii, pianinie czy instrumentach ludowych. Zna mnóstwo wątków folklorystycznych, którymi dzieli się ze swoimi bliskimi. Na urodziny sprawił sobie piękny prezent: śpiewnik z utworami zanotowanymi w okolicach Lublińca. Dodane do tomu fotografie ukazują losy Profesora od Droniowic, gdzie przyszedł na świat, przez maturę w Katowicach, trudy i niebezpieczeństwa czasu wojny oraz karierę naukową na uniwersytetach: Śląskim i Wrocławskim.

Po wrześniowym benefisie w Filharmonii Śląskiej odbyły się dwa koncerty kompozytorskie poświęcone Profesorowi: w uniwersyteckiej kaplicy ekumenicznej w Cieszynie i w katowickim Klubie Niezależnych Stowarzyszeń Twórczych „Marcholt”. Pierwszy odbył się z inicjatywy uczelnianego Zakładu Teorii Muzyki, którym kierował Dygacz, drugi dzięki Związkowi Kompozytorów Polskich. *Spiritus movens* owych wydarzeń stanowili cenieni kompozytorzy: Aleksander Lasoń oraz Andrzej Dziadek. Wśród publiczności znaleźli się wychowankowie prof. Adolfa Dygacza, którzy wraz z nim współtworzą górnośląską szkołę etnomuzykologiczną, oraz artyści ze Związku Kompozytorów, którzy są zaprzyjaźnieni z Profesorem i często przezeń inspirowani. Znakomitymi tego przykładami są: ówczesny rektor katowickiej Wyższej Szkoły Muzycznej Jan Gawlas, autor „Pieśni śląskich”, „Pieśni powstańczych” i „Pieśni robotniczych”, Edward Bogusławski, który ogłosił wraz z Dygaczem śpiewnik szkolny „Do bytomskich strzelców”, Józef Po-

dobiński, Witold Szalotka, Romuald Twardowski, Piotr Radko i inni.

Osiemdziesiąta Śląska Trybuna Kompozytorów została dedykowana Profesorowi. W jej trakcie promowano płytę pianistki Gabrieli Szendzielorz. Wraz z sopranistką Elżbietą Grodzką przedstawiła ona rozbudowaną balladową wersję melodii „Kajze mi sie podziół mój synacek miły”, autorstwa niżej podpisanego. Jubilat wypowiedział publicznie pogląd o nowym odczytaniu aury ludowego lamentu, która została już ukazana u Henryka Mikołaja Góreckiego w finale III Symfonii Pieśni Żałosnych.

Pięknie zabrzmiały w repertuarze cieszyńskiego II Koncertu Muzyki Nowej i Najnowszej oraz na Osiemdziesiątej Trybunie Śląskiej kompozycje muzyczne i wokalne w wykonaniu artystów, powiązanych z nurtem warsztatu muzycznego prof. Adolfa Dygacza. Zawsze pełen radości życia, życzliwości, śmiałych pomysłów i impulsów, zapowiedział w podziękowaniu za dedykowaną muzykę – rewanż: zbiór śląskich, ludowych piosenek swawolnych. Niecierpliwie czekamy... *Ad multos annos, Profesorze!*

RYSZARD GABRYŚ

Pod patronatem „Gościa”

Alumnada 2000

Po raz pierwszy Alumnada odbyła się w 1986 roku. Od tamtej pory trwają poszukiwania formuły Kleryckich Konfrontacji – Alumnada bowiem to przede wszystkim poszukiwania – definicji oraz nowych form ekspresji sztuki religijnej.

Początkowo kameralna, wewnątrzseminaryjna impreza nabierała rozmachu. Katolicki znaczący jednak powszechny, otwarty dla wszystkich. Alumnadowa scena, oprócz przedstawicieli teologicznego „podwórka” – ks. bp Tadeusz Pieronek, ks. prof. Roman Rogowski, o. Maciej Zięba OP – gościła reprezentantów świata kultury – Krzysztof Zanussi, Ryszard Rynkowski, Antonina Krzysztoń, Natalia Kukułska; polityki – Hanna Gronkiewicz-Waltz, Alicja Grześkowiak; mediów – Bogdan Sadowski, Jarosław Gugala, Marek Niedźwiecki; a nawet sportu – Antoni Piechnicz, Jerzy Kukuczka, Krzysztof Wielicki.

W alumnadowe konfrontacje kulturalne angażuje się cała wspólnota seminaryjna. To dobra okazja, by zaprezentować talenty, zainteresowania, pasje. Do programu Alumnady na trwałe też wpisane są akcenty regionalne. Również dlatego ważne miejsce w programie zajmują spotkania z kapłanami, którzy od praktycznej strony ukazują duszpasterstwo w naszej archidiecezji.

Zamierzeniem autorów Alumnady jest, by w programie – oprócz refleksji teologiczno-pastoralnej – znalazły się również wydarzenia o charakterze kulturalno-rozrywkowym (spektakle teatralne, wystawy, koncerty), promujące dorobek artystów chrześcijańskich.

Organizowana z wielkim rozmachem Alumnada stanowi dobrą okazję, by uwrażliwić przyszłych kapłanów na piękno stworzenia i znaczenie osobistego zaangażowania się w tworzenie współczesnej cywilizacji. Tegoroczna Alumnada odbędzie się w połowie lutego, a o dotyczących jej szczegółach poinformujemy za tydzień.

Jastrzębski Przegląd Jasełek

Występem zwycięskiego zespołu dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Jastrzębiu Zdroju zakończył się IX Jastrzębski Przegląd Jasełek. W cieszącym się dużym zainteresowaniem spotkaniu wzięło w tym roku udział ponad 700 młodych aktorów z jastrzębskich przedszkoli, szkół podstawowych i średnich.

W jasełkowym spotkaniu organizowanym przez Miejski Ośrodek Kultury, Towarzystwo Miłośników Ziemi Jastrzębskiej, Wydział Edukacji Urzędu Miasta oraz dekanat Jastrzębie Górne, uczestniczyły dzieci z dwunastu przedszkoli, trzynastu szkół podstawowych, Przedszkola Integracyjnego nr 21 i Zespołu Szkół Specjalnych.

Zwycięski zespół, kierowany przez Iwonę Wrzoł, w sposób niekonwencjonalny przedstawił przyjsie Mesjasza – od Zwiastowania przez misterium betlemskiej stajenki aż do pokłonu

Trzech Króli. Zgromadzonych w sali lekcyjnej widzów, wśród których byli przedstawiciele władz samorządowych, miejskiego i wojewódzkiego Wydziału Edukacji oraz duchowieństwa, ujęła wyjątkowa dbałość o realistyczne przedstawienie jasełek zatytułowanych „Jak to było”. Stroje młodych aktorów i scenografia oddawały historyczne realia miejsca i czasu narodzenia Chrystusa. Występujący w roli narratora Ewangelista Łukasz tłumaczył dzieciom, że to nie dary Trzech Króli, ale gorące i czyste dziecięce serca są największym skarbem ubogiej stajenki.

Jak zauważyli uczestnicy spotkania, z roku na rok wzrasta liczba dzieci uczestniczących w Przeglądzie Jasełek i, co nie mniej ważne, z każdym rokiem wzrasta poziom prezentowanych przedstawień. b

Nie tylko dla członków ERM (4)

Radiowa łamigłowa

Króluj nam Chryste – zawsze i wszędzie!

Gotowi do konkursu? Jeśli tak, to zaczynamy.

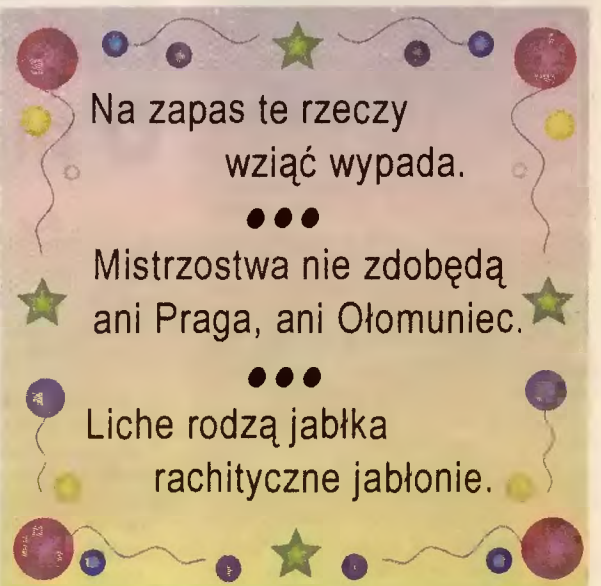
Zadanie na niedzielę 23 stycznia:

W trzech podanych zdaniach ukryły się trzy postacie jasełkowe. Jakież?

Na poprawne rozwiązania czekamy jak zwykle pod numerem telefonu 47 19 420, czynnym w niedzielę od 17.00 do 19.00.

Uwaga!

Dziś pytania „Dobrych zawodów” dotyczyć będą tekstu pt. „Rycerze nie złożyli broni” ze str. 16–17 „Małego Gościa Niedzielnego” nr 1/2000. Za tydzień (30 stycznia) prosimy przeczytać rubrykę ERM z nowego, 2. numeru „Małego Gościa...”.



Za złożone kondolencje oraz udział w modlitwach i Mszy Świętej pogrzebowej

naszej ukochanej Matki

śp. Elżbiety Smarzoch

Ks. prob. Józefowi Knyciowi,
Ks. dyrektorowi Zenonowi Ryznerowi,
Siostrze Generalnej i Siostrze Wikarii
oraz pozostałym Siostrom Boromeuszkom,
Siostrom Jadwiżankom, krewnym, znajomym,
sąsiadom najserdeczniejsze podziękowania

składają
siostra Stanisława
i cała rodzina